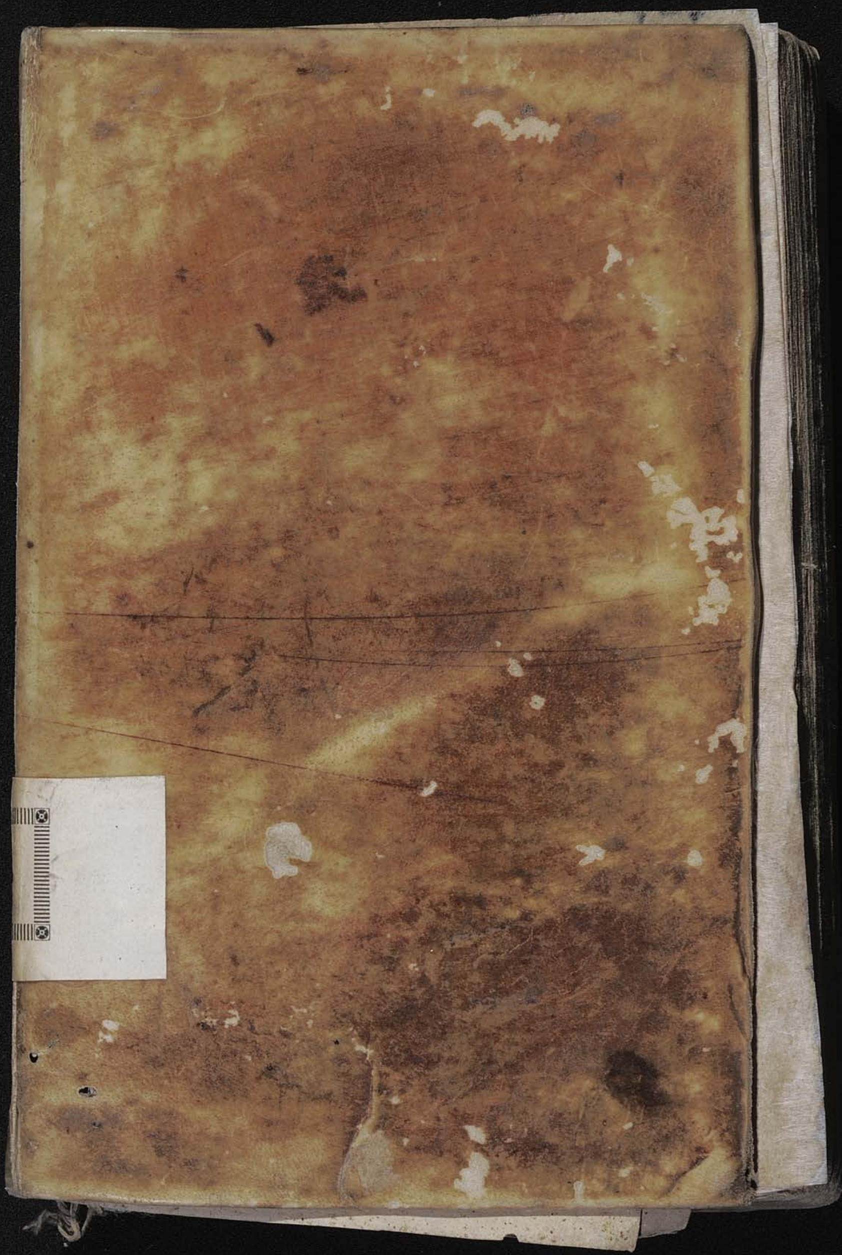


arium experiamur. Et quanquam ipsemet
riâ monente eundem justum pronunciârit, ta-
ex Romani Imperatoris gratia, apud quem de-
fuit Christus, ac si Censum Cæsari non dan-
doceret, ne excideret, spreto proprio testimo-
innocentem condemnat, aquâ fœdissimam tan-
riminis maculam elui posse, autumans; Sed heu
am opinionem! Nunquid cuncta ad se deriva-
tagna, ad hoc eluendum crimen? quod si possi-
, evanescet tamen omnis aquæ ad hoc crimen
cacia. Nulla tam fœda macula, aquæ, quæ non
at, crimina tamen aqua eluit nunquam. Hor-
dum hoc Pilati scelus, utpote adversus cuius sen-
sanè feralem de Christi innocentia testatur
natura, mortem eius lugens. Etenim, cùm
nam, quæ adhuc retinebat, insaniam, cru-
Chr hostes in ipso exercerent, eundem-
estibus tum, colaphis lividum, to f

natura, mortem eius lugens. Etenim, cùm
nam, quæ adhuc [illegible]bat, insaniam, cru-
Chri[illegible] hostes in ipso exercerent eundem-
estibus [illegible] tum, colaphis lividum, sputo [illegible]

kxiq-xka [illegible]ato baNyga
otios kow

A

AN

PO

W

A. M. D. G.

ANYELSKIE POZDRO-WIENIE.

1700.

A. M. D. G.

ANYELSKIE POZDROWIENIE,

ABO ZDROWAS MARYA

Ná trzy Częśći Rozdźielone;

Nabożnymi reflexyámi, áktámi zbáwiennymi, y dowodnymi hiſtoryámi;

Dla pomnożenia w práwowiernych nabożeńſtwá,

Do Náświętſzey Bogarodźicy záwſze Panny

MARYI,

ROZSZERZONE;

Przez Wielebnego X. MARCINA BOGUMIŁA GRYMOSZA SOCIETATIS JESU.

ROKU

Od powitego, y Pánieńſko-Máćierzyńſkim áffektem, przy Anyelſkim pieniu, ná źiemi powitánego, ábo pozdrowionego, BOGA CZŁOWIEKA JEZUSA.

1700.

W LUBLINIE, w Drukárni Coll. Soc: JESU.

ASNIE OSWI

PRZENAWI

I. M. X.

CHRYZ

NA

ZAŁV

Biſkupowi

WIELCE M. P

Wiecznego p

PO wypra
ſta, M
ćierzu,
eraz Anyelſkie
okiem ná świá
rzyznam ſię
kich, ále z dá
Anyelſkich upát
łożenie pierw
Pozdrowienia,n
Przy oſobliwey
S, prawdá że
ręce ktore zá
owodem ſą A
Biſkup w Swig

JASNIE OSWIECONEMU XIĄZĘCIU,

PRZENAWIELEBNIEYSZEMU

I. M. X. ANDRZEIOWI CHRYZOSTOMOWI,

NA ZAŁUSCACH

ZAŁUSKIEMU,

Biſkupowi Warminſkiemu:

WIELCE M. PANU y DOBRODZIEIOWI:

Wiecznego po doczeſnym Szczęśćia.

PO wypráwioney, przed lát kilánáſtą, Modlitwie Páńſkiey ábo Paćierzu, do rąk práwowiernych; teraz Anyelſkie Pozdrowienie z nowym rokiem ná świát Kátolicki wypráwuiąc, przyznam ſię W. X. M. nie tylo Anyelſkich, ále z dáwna mnie znáiomych rąk Anyelſkich upátrowałem, ná ſzczęśliwe złożenie pierwſzey cząſtki, Anyelſkiego Pozdrowienia, ná trzy tomiki podźielnego. Przy oſobliwey łáſce Páná BOGA náſzego, prawdá że y w Polſkich Páńſtwách o ręce ktore zá pewnym z Wiáry Swiętey dowodem ſą Anyelſkie, nie trudno. Co Biſkup w Swiętym Rzymſkim Kośćiele, powyż-

Doktor Anyelski S. Thomasz, ná ro-
zum y wolną SS. *Anyołow wolą záp-*
truiąc się, to nápisał. Intellectus An-
geli non habet defectum, sui gene-
ris: voluntas autem seu liberum
Angeli arbitrium ante electionem
mobile, sed non post electionem.
Anyelski rozum, nie ma w tym defektu,
co do iego Anyelskiey wrodzoney poięt nośći
náleży: á wolna Anyołow wola, poki się
czego przez elekcyą nie imie, poty odmien-
ną; co záś raz dobrże sobie obierze, iuż
tám odmiány nie zna. Oboie to, przy-
znam się, y ia z podźiwieniem moim zá
Anyelskie przymioty upátrowałem w W.
X. M. zkąd záraz w on czás, bez
dáru Prorockiego, iuż wieszczym ponie-
kąd duchem to o W. X. M. trzymá-
łem, że pod Apostolskim, y Złotoustego
w Kośćiele Bożym Doktorá imieniem ży-
iąc, do Anyelskiego, Biskupiego, ták pobo-
żnośćią, iák erudycyą, iák też ná koniec
nie pod iedną infułą záśługámi BOGU
y Oyczyźnie złotowolney doświadczony-
mi Wásza Xiążęca Mość dorástáć miá-
łeś, z znákomitą Iáśnie Wielmożnego
Domu swego Senátorskiego poćiechą. Co
teraz nie tylo Polski, ále cáły Chrześćián-
ski świát, po ták wielu publicznych funk-
cyi

Ap. q. 12. a. 4. & Q. 63. a. 6.

cyi experymentách, z swoim gustem wW. X. M. uznáwa.

Cieszę się iuż y BOGU memu dzię-kuię, że zá opátrznośćia iego, łáskáwe niebo y mnie pod śiwym moim włosem, pozwoliło doczekáć tey expektatywy: á nie tylo przy Biskupiey infule W. X. M. blisko doyrzeć mitry Xiażęcey; ále też le-dwie słychánym szczęśćiem, w Senáćie Polskim, z iednego W. X. M. Domu, ktoremu zdawna życzliwy zyię, piaćiu oraz Senátorskie Krzesłá záśiadáiacych widźieć. dwuch Infulátow, dwuch Wo-iewodow, á piatego z powiększych Ká-sztelláná; wszytkich rodzonych Bráći, wszytkich rownie godnych Senátorow. Námieniam to, co mnie ćieszy. nie reje-struię tu áni zásług W. X. M. w Ko-ronie Polskiey, áni dobrodźieystw, ktore Zakon nász osobliwie w Dyecezyi Płockiey z rąk W. X. M. zebrał: bo nie piszę Panegiryku. Roczne dźieie Kośćielne, co kosztem W. X. M. dáwnieysze, przeszłe látá, poniekad obumárłe, nam ożywiły; po-tomney przyszłych wiekow wiádomośći, Wászę Xiażęcá Mość, y z cáłym Prze-świetnym Domem będa słáwić. Moiá prostá Xiaszczyná z Pozdrowieniem Anyelskim, w ręku W. X. M. iák w ręku

ku Anyelskich złożona, cokolwiek w prá-wowiernym używániu, zbáwiennych ef-fektow, w nabożnych wyruszy se-cách, te wszytkie y z moiey intencyi do Páná BOGA nászego tchnąc będą, o długie (przed wiekuistym dobrey wieczno-ści szczęściem) szczęśliwe, Anyelskie, dla W. X. M. wieki. Ktorych z uprzeymie życzę Dałem w LU-BLINIE 1700. 27. Ianuarij, w Dzień S. Chryzostomá.

W. X. Mośći

zdáwna życzliwy

Naniższy w BOGU sługá

MARCIN BOGUMIŁ GRYMOSZ

Societatis JESU.

Kocháiącemu Cześć

Náświętszey Bogárodźicy PANNY MARYI, Czytelnikowi.

ANYELSKIE POZDROWIENIE.

1. Trzy w sobie záwierá częśći Pozdrowienie Anyelskie *Náświętszey Bogárodźicy áwsze Pánny MARYI*. Pierwsza iest zebrána z ust *Swiętego Archánjołá Gábryelá*, o *Wćieleniu BOGA Słowá*, w sprawie zbáwienia nászego, poselstwo odpráwuiącego, w Pokoiku ábo w Domku *Náświętszey Pánny*, ná ow czás *Názáreckim*; co teraz od mieyscá, ná ktore z Pálestyny rękoma Anyelskimi przenieśiony iest, zowiem Loreckim. Záczyna się tá część od *Ave* ábo *Bądź Pozdrowiona*; á kończy ná tych słowách *Błogosłáwionáś Ty miedzy niewiastámi*.

2. Druga część iest tá, ktorą przy swoich náwiedźinách, Swiętá stárusz ká Elżbietá, ná gorách Judskich; w Domu S. Zácháryászá Małżonká swego, *Náświętszą Bogárodźicę Pánnę powitáłá*. Tá cząstká záczyna się od tych ostátnich słow Anyelskich, *Błogosłáwionáś Ty miedzy niewiástámi*, á tym wypełnia dodátkiem, *y Błogosłáwion Owoc Zywotá Twego*. Pátrzże, iż BOG

Duch

Duch Swięty chce, żeby ludźie z Anyołá-mi Swiętymi, iák ná podźielne chory po-zdráwiali *Náświętszą Bogárodźicę Pánnę*, kie-dy Elżbietá Swiętá choć nie słyszáłá An-yelskiey legácyi, przećię Duchem Bożym spráwiona, od Anyelskich słow swoie zá-częłá powitánie *Náświętszey Pánny*.

3. Oboia tá część Pozdrowienia *Prze-błogosłáwioney Bogárodźicy*, iest w Ewáng-lij Chrystusowey. dźiw że wszyscy, (proc Grekow, Schyzmátykow) dyssydenći ábo Heretycy, co niby pismu Swiętemu y prze-świetey Ewángelii Chrystusowey wierzą, áni z Elżbietą Swiętą, áni z Swiętym Ar-chányołem Gábryelem pozdráwiáć *Ná-świętszey Bogárodźicy* nie rączą, choć ich iáśnie do tego S. Ewángelia, prowádźi.

4. Trzećią część tego pozdrowienia w roku Páńskim czterechsetnym trzydźie-stym pierwszym, po Swiętym Concilium Baron. ad an: 431.
Ephezkim zá Cælestyná Papieżá szczęśli-wie skończonym, Swięty Kośćioł Apo-stolski Rzymski; ná zátłumienie bluźnier-cy Nestorá od Concilium potępionego, że niechćiał *Náświętszey Pánny* znáć zá *Mát-kę Boską*, niechćiał zwáć *Bogárodźicą Pánną*, uformował dla práwowiernego Chrześći-áństwá, z nabożnym ná cáłe żyćie *Ná-świętszey Pánny* wzywániem.

5. Ale choć ze trzech niby rożnych zło-żone częśći to pozdrowienie, przećięż cá-łe, ma z BOGA sámego początek: y pod

iednym

ednym zostáie tym nazwiskiem; *Anyelskie*
ozdrowienie. Z BOGA *sámego* ma począ-
k. bo wedle zdánia Oycow Swiętych,
m Pan BOG zá instrukcyą poselstwá
więtemu Archányolowi Gábryelowi te słowá
uściech układał. Z BOGA *Duchá Swięte-*
Anyelskimi záczęte, podobnymi słowy
oie kończyłá Elżbietá Swiętá *Náswiętszey*
gárodźicy Pánny powitánie. Z BOGA *Du-*
Swiętego, bo przy iego ássystencyi y
áwowierny Kośćioł, w nágrodę uwle-
onego bluźnierstwy Nestoryánow hono-
Náswiętszey Pánnie, ná walnym Concili-
ostátnią dołożył część Pozdrowienia
yelskiego. Anyelskim się zás cáłe zo-
e, dlatego, że osobliwa á pierwsza
ść, z ust Archányelskich zebrána.
5. Ze przydłuższa w sobie iest, y do
ktow nabożnych dostáteczna, pierwsza
yelskiego część pozdrowienia; á Swię-
Elżbiety przykrotsza; dlatego pier-
ą ná tych kończę słowách *Pan z Tobą*;
rugą od Anyelskich ponowionych u S.
biety słow, *Blogosłáwionáś Ty miedzy nie-*
áámi, záczynam y kończę ná dodánych
Elżbiety Swiętey słowách, *y Blogosłáwion*
oc Zywotá Twego.
. Wrodzone Polákom, ku *Nádostoyniey-*
Bogárodźicy Pánnie nabożeństwo; to
rego w inszych ięzykách nie czytam,
dáło słowko *Swiętego*. Powszechne
práwowiernego Chrześćiáństwá nabo-
żeństwo

żeństwo, właściwe dołożyło, *Owego Bło-*
gosławionego Imię I E Z V S.

8. Trzećia część záczynáiąca się tym
słowy, *Swiętá MARYA Mátko Boża* iák w Nie-
bie iest do końcá poydźie. To co do
podźiału ná częśći Pozdrowienia Aniel-
skiego należy.

9. Wćiąż, iák gdzie áffekt proste pió-
ro prowádźił, tę część Pozdrowienia Bo-
gárodźicy Pánny, sporządźiłem: nie dźie-
ląc iey ná Uroczystośći, rádzę tym, co
przy wczesnośći czásu lubią nabożne, co
proste pismá, dla wzbudzenia ku Prze-
czystey Pánnie nabożeństwá, wćiąż czytáć.

Kto zaś podźielnego ná Swiętá Przebło-
gosłáwioney Bogárodźicy Pánny MARYI
nabożeństwá zechce, iuż ma w druku An-
yelskie tákże Jey pozdrowienie, do p
wszych pięćiu Uroczystośći poprostu p
sobione. tych niech zdrow záżyie, á
dálsze ieśli Pan BOG łáski swey y zdrowia
użyczy ná świát się pokáżą.

10. Wiem że łáćińskiego ięzyká
świát Chrześćiáński po'itycznieyszy
wa: zátym nie rownie iest obszerniey
niż Polski. co wiedząc, zábierałem
z tym pozdrowieniem do stylu łáćińskie-
go: ále wrodzone ku Náświętszey Bo-
rodźicy Pánnie MARYI Polákom na-
żeństwo, ná oko się cáłemu świátu wy-
wáiące, sprawiło, żem się Oyczystym
zykiem wszytkim chćiał przysłużyć,

tym

ktorymi w tych Páńſtwách ſwobodnego Ná-
rodu żyię; gdzie więkſza część łáćińſkie-
go nie używa ięzyká; żeby, co ze mnie,
pod niebem Polſkim, y iedná co może
czytáć, nie zoſtáwáłá Duſzá; ktoraby,
kiedy ma czás, nie ſłáwiłá nabożnie Ná-
świętſzey Bogárodzicy záwſze Pánny MA-
RYI, zá gránicámi Polſkimi Krolową Po-
lakom ogłoſzoney.

11. Káżda ze trzech części, Anyelſkie-
go Pozdrowienia Náświętſzey Bogárodźi-
cy Pánny MARYI, będźie miałá trzy roz-
działy podźielne ná párágráphy, z rożny-
mi tytułámi. Dołoży ſię ná końcu kśią-
żki regeſtr tytułow, dla tych oſobliwie,
co teſkliwi w czytániu wćiąż nie rádźi
czytáią; ále w regeſtrze tytułow upátruią,
coby im do ſmáku przypáść mogło. Bę-
dźie y pobrzeżna liczba, dla prędſzego
náleźienia, y łátwieyſzey pámięći áffektow
rzeczy przeczytánych.

12. Tá pierwſza część, pierwſzy roz-
dział ma ná te ſłowá *Ave MARIA, Zdro-
wá MARYA.* gdźie z dobrych przykłádow,
może ſię człowiek záchęćić do częſtego,
nabożnego *Ave*; y zbáwiennych miano-
win *Przeświętego Imienia MARYA.* Wtory
rozdźiał, ná te ſłowá *Gratia Plena, Łáſki
pełná*: gdzie co ieſt, iák potrzebna czło-
wiekowi, y iáko rośnie Łáſká Boſka, kto
chce obaczy: ktorey łáſki zupełnośćią
Náświętſzá Bogárodźicá Pánná wſzytkie ro-

zumne

zumne przewyżſza ſtworzenia. Trzeci rozdźiał ná te ſłowá, *Dominus Tecum*, Pan *z Tobą*. á tu człowiek pozna, kiedy Pan BOG z ſwoim zoſtáie ſtworzeniem rozu-mnym, kiedy nie zoſtáie.

13. Znácznych błędow, oſobliwy cen-zor nie pozwolił drukárzowi. przećiw ſobie drukarz coś pozwolił; y ták po li-czbie większey zwierzchney 254, poło-żył mnieyſzą 245, myląc trochę dáley. á ná tytuły w regeſtrze ſporządzone pátrząc roſtropny Czytelnik, tym ſobie nie pomi-ſza zbáwiennych áffektow. w ktorych wedle Chrześćiáńſkiey życzliwośći, z łáſki ſwoiey, y Auktorá ták ży-wego ják umárłego nie zápo-mni, żeby mu BOG był miłośćiw.



FACVLTAS
REVERENDI P. PROVINCIALIS.
VALENTINVS QVECK
Polonæ Provinciæ Societatis IESU,

Præpositus Provincialis.

AD promovendum in animis fidelium cultum, *Divinissimæ Deiparæ semper Virginis MARIÆ; Angelicum Ave MARIA tripartitum,* vulgò Anyelskie Pozdrowienie Náświętszey Bogá-Rodźicy Pánny MARYI, *piis considerationibus, devotis affectibus, & authenticis historiis à Patre MARTINO THEOPHILO GRYMOSZ Societatis JESU ampliatum, cùm aliquot Theologi eiusdem Societatis ad id deputati reviderint, ac in lucem edi posse probaverint: potestate mihi factâ ab admodum R. P. N. THYRSO GONZALEZ, facultatem concedo, ut imprimatur, si iis ad quos pertinet, ita videbitur. Cuius rei gratiâ has literas, manu meâ, firmatas, Sigilloq; munitas dedi. Lublini 19. Septemb. 1698.*

(L. S.) Idem qui supra.
mp.

APPROBATIO
CELSISSIMI PRINCPIS
Illuſtriſſimi ac Reverendiſſimi Domini
EPISCOPI PREMISLIENSIS, SUPREMI REGNI POLONIARUM CANCELLARII.

SAtis liberaliter de Mari Gratiarum, in primo ſuper Angelicum Ave Libro, eruditus A. R. P. MARTINI GRYMOSZ Societatis IESU Theologi, hauſit calamus, & in publicum effudit; reſtat tamen abundè, reſtabitq; ſemper, quod ex illo, Gratiarum juxta ac conceptuum, hauriatur. Quare ſecundum è vero, ſuper Angelicum Ave MARIA, ejuſdem Authoris Librum tripartitum, piis conſiderationibus devotis affectibus, & authenticis hiſtoriis ampliatum, probatumq; à Theologis, tantò proniore affectu judicioq; imprimi permittimus, quantò ampliori mancipatorum Honori Mariano, amoriq; cordium ſolatio & fructu prodibit. In quorum fidem, manum noſtram appoſuimus, & Sigillo muniri Literas præſentes voluimus. Datum Varſaviæ A. D. 1699. M. Julio. Die 3.

GEORGIUS ALBRACHTUS DENHOFF
Epiſcopus Premiſlienſis
Supremus Regni Poloniæ Cancellarius.
(L. S.) *mp.*



CZĘSC PIERWSZA

Anyelſkiego Pozdrowienia,
w Názáreth od S. ARCHAN-
YOŁA GABRYELA
ODPRAWIONA:
Náświętſzey Bogá-Rodżicy
záwſze Pánnie MARYI
NIEPOKALANIE POCZETEY
Zá trybut poddánſtwá
ODDANA.
1670.





NAIASNIEYSZEY, Niebios y Ziemi Krolowey NIEPOKALANIE POCZĘTEY Náświętszey Bogá-Rodźicy Pannie MARYI:

Wierne Poddáństwo.

NAIASNIEYSZA PANI MOIA.

WSzytkie wszytkim, jásnośći áni wzniszoney, áni ućienioney zostawuię tituły. Tobie z cáłym práwowiernym lidem Bożym przyznáwam, że Jedyná w szczerym stworzeniu, ták w swoiey Osobie NAIASNIEYSZA, ják też nie tylko szczegulne sługi twoie, ále cáłe Páństwo z okropnego záćmienia, jáwnie y jáśnie wypogádzáiąca jesteś Páni Nászá MARYA.

Blisko początkow świátá stworzonego ná cáły rodzay ludzki, przez grzech pierworodny, generálne, strászne západło záćmienie! Jedyná Ty NAIASNIEYSZA Páni Nászá, zá osobliwym przywilejem Boskim, jemu nie podległáś. Ludźie prości, zá dárem Chrztu Swiętego, z generálnego wyprawieni záćmienia originálnego; często w pártykulárne, personálne grzechow ćiężkich západamy záćmienie! á choć się ćiężkiey obrázy Boskiey chroniąc nim, przynámniey bez ćienia powszednich

grze

grzechow ledwie żyiem,kiedy literá Swię-
tá y spráwiedliwego człowieká śiedm
usterkow ráchuie ná dźień, w owych sło-
wách ; *Iustus septies in diem cadet, & resur-* Prov: 24. n.16
get. *Iedyná Ty NAIASNIEYSZA Páni moiá* od
generálnego wolna , partykulárnego zá-
ćmienia nie znáiąca ; y ćienia powsze-
dnich grzechow nie miáłáś. Anyelski
Doktor wyráźnieć oraz to wszytko przy-
znał w swoich pismách, *MARIA purissima,* Opusc.
quantùm ad omnem culpam : quia nec origi- 8 vide
nale, nec mortale, nec veniale peccatum incur- de Bu-
rit. Ták zá wyráznym zdániem sługi stos. col
Twego Doktorá Anyelskiego , Swiętego 545.
Thomaszá, y w pierwszy moment Poczę-
ćia Twego prawdźiwie NAIASNIEYSZA
PANI NASZA zostáwáłáś , dáleko bár-
dźiey w cáłym żyćiu. Nád to , co Swię-
tych Páńskich áż w niebie czeka *Lumen*
gloriæ,Swiátło chwały,ábo owa żądána irra-
dyácya,owo że ták rzekę wyjáśnienie przy
ktorym BOGA w istoćie iego widźieć, y
poznáwáć ják w sobie jest mogą : Tobie
y w pierwszy Niepokálánego Poczęćia
Twego ; y w ow moment, gdźie zá sprá-
wą Duchá Swiętego, w Twoich Pánień-
skich wnętrznośćiách SŁOWO STAŁO
SIĘ CIAŁEM ; y kiedy BOGA CZŁO-
WIEKA CHRYSTUSA, w Pánieństwie
z Máćierzyństwem wiekuiśćie złączonym,
w Betleem powijáłáś, pozwolona tá irrá-
dyácya , ábo *Lumen gloriæ* świátło chwały

niebie-

niebieſkiey do widzenia BOGA, ják w ſo-
bie ieſt: z tą tylo rożnicą, że w niebie
iuż ná cáłą wieczność bywa trwałe; á To-
bie przemijaiące w życiu doczeſnym tęż
Swiátło chwały pozwolone było. Jakże
w Oſobie Twoiey nie ieſteś NAIASNIEY-
SZA Páni Náſzá! Páni wſzytkim dobro-
czynna, nie tylo partykulárne ludźie, á
cáłe Páńſtwá Tobie życzliwe nie ziedne-
go záćmienia wypogádzáiąca!

Kiedy w biegu Plánet tráfi ſię, że Xięży
ná nowiu, ſwoię uczyni miedzy ſłońce
y ziemią interpozycyą, w ten czás ſłońc
záćmienie ćierpieć muśi: áż do umknie-
nia Xiężyca. Zá dopuſzczeniem Boſkim,
Otomáńſki Xiężyc, ná nieſzczęśćie Chrze-
A. D. śćiáńſtwá cáłego, już y w Polſzcze No
1672. ſwoy záczynáiąc, podſzedł był pod Słońc
29 Augusti. Podolſkie, á ták miedzy Polſką y Słońcem
Podolánow, interpozycyą ná záćmieni
przydłużſze uczynił. Cierpiało Podole
widźiáłá to záćmienie Polſka ná kiládźie-
śiąt lát rzucone! Smutne záliło ſię Chrze-
śćiáńſtwo, że Kámieniec w Tureckim zá-
wiązł záwikłány záwoju! Po BOGU, po JE-
ZUSIE Jednorodzonym Twoim, P. Náſzym
Ty PANI NASZA, KROLOWA POLSKA
W OSOBIE TWEY w pierwſzy záráz mo-
ment Niepokálánego Poczęćia Twego
29 Sep. NAIASNIEYSZA, w ten Mieśiąc, gdzie
1699. Rádoſne Národzenie Twoie, y Prześwięte-
go Imienia Twego MARYA mianowin
wierni

ierni Tobie Polácy obchodźim, nie powoliwszy drugiey dochodźić wieku kwáy pogáństwu, Xiężyc zdeptáwszy Turci, z rowniny Podolskiey, zá bałkány Polskich gránic, do Trácyi wyruszyłáś! once Podolánom wypogodźiłáś! záćmie e z Polski oddáliłáś! Kámieniec Polá om Twoim oddáłáś! práwowierne Chrze śćiáństwo uweseliłáś! czymże ć to NAIA NIEYSZA, nie tylo w Osobie Twoiey, ále Páństwá Kátolickie Tobie poddáne wypo odźáiąca Páni Násza, czym záwdźięczym?

W ziemi Sárácenow około Septy miá á w pewnym zrodle náleźione były ká- P. Kvv: Annal. ad ann. 1432. n. 11.
yki, z ktorych iedne miały te słowá ná bie wyrážone, *Ave MARIA*, drugie *Gratia plena*, trzećie *Dominus Tecum.* nie dáley.

Nie wątpię że pogáństwu w podźiwie iu, Chrześćiáństwu w większym nád dyá enty poważeniu, ledwie nie zá niebieskie náki, miáne były Septyńskie, Twoim po rowieniem cudownie oznáczone, kámyki.

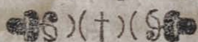
Polska Twoiá, NAIASNIEYSZA PANI ASZA, y po záćmieniu Słońcá Podol kiego wypogodzonym, już wesoło wido zna; w Smotryczy Podolskiey, skáły ká ienieckie z Bissurmáńskich zábobonow płokáiącey, nie nayduie podobnych Se tyńskim kámykow; ktoreby, ná záwdźię zenie Tobie, w rękách swoich mieszkáń ow, prezentowáła. Więc ja zá miłą Má kę moię, zá złotowolną Oyczyznę, zá Pol-

skę,

ſkę, z pierwſzey Częśći Anyelſkiego do Ciebie pozdrowienia, ják z nieprzebráne-go Twey pochwały zrodła, trzy rozdźiły zebráne, zá trzy Septyńſkie (niech ie ná-zowię) kánáki, z tymiż słowy, 1. *Ave MA-RIA*, 2. *Gratia Plena*, 3. *Dominus Tecum*, u Nog Twoich. záraz w pierwſzy moment Niepokálánego Poczęćia Twego NAIA-SNIEYSZA PANI MOIA, ná znák wie-nego Tobie Polákow poddáńſtwá, zá po-winny trybut ſkłádam.

A jeśli zá Twoią inſtáncyą Niebo uá-ſkáwione, mnie co dárowáć zá to rácz; o to przez Niepokáláne Poczęćie Twoie proſzę, záſługi ná dobrą wieczność po-trzebney, wſzytkim y ſobie życząc, niech w życiu moim, zá Twoią przyczyną, záćmie-nia grzechowego nie ćierpię. niech przy pomocney łáſce Boſkiey, y ćieniow powſzę-dnich umnieyſzam; á co pierwſze ży-megoczáſy, w záćmieniu grzechu pierwo-rodnego żyłem, niech oſtátni moment w łáſce Boſkiey zoſtáię. niech pod wypo-godzonym łáſkáwośćią obliczem Boſkim Oycowſkim; pod wypogodzonym, okiem Twoim Pánieńſko-Máćierzyńſkim ży-moie zákończę, oto pokornie, z dźiećińſtwa Twoy, tylo niezáprzániec, Theofil zebrał do Náiáśnieyſzego, po Boſkim, Maieſtatu Twego, miedzy oſtátnimi należący.





ROZDZIAŁ PIERWSZY

Ná te słowá

AVE MARIA.

PIerwszy Rozdźiał, tę iedyną, z Pozdrowienia Anyelskiego w áfekćie nabożnym uważa pierwszych słow parę *Ave MARIA*: do ktorych codźiennego, częstego, á nabożnego używánia, potomne budząc wieki, Swięty Bernárdyn Seneński, pámiętne o tym zostáwił słowá. *Si millies Aue MARIA dicas in die devotè; millies à Virgine resalutaris.* Choć tyśiąc rázy, w dźień ieden, nabożnie pozdrowisz tym, w słowách krotkim, ále w serdecznym nabożeństwie, ważnym áffektem, *Ave MARIA Zdrowáś MARYA*, żadnego nie miiaiąc *Naświętszey Bogárodźicy záwsze Panny MARYI* obrázu, bez tego Pozdrowienia: nic nie wątp że rownie tyśiąc rázy, choć bez słow uszom słyszánych, odpozdrowi ćię *Przebłogosłáwiona Pánná*, Máćierzyńskim áffektem, sercu twoiemu zbáwiennie czuynym. O tym nástępuiące idą párágrafy z nabożnymi áffektámi.

§ 1. Wzbudzenie się do nabożnego Ave ábo Pozdrowienia Nayświętßey Bogárodźicy Pánny.

Z Anyelſkim pozdrowieniem pod Pá- nieńſko-Máćierzyńſkim okiem grze- ſzny człowiek ſtáwam. Pobłogoſłáwiſz- *Przebłogosłáwiona Bogárodźico Pánno*, żeby choć nie ze wſzyſtkich miar godnie, prze- ćięż nabożnie odpráwiło ſię do Ciebie
1. Anyelſkie *Ave, Bądź pozdrowiona*?

Wiem że zuſt Anyelſkich żebráne, Anyelſkie do ćiebie pozdrowienie, pię- knie ſię w cáłego Niebá wydáło uſzách. Niewiem czy będźie piękne, w uſtách y áffektách moich?

Wiem że choć śliczna z śiebie pochwá- łá, nie pięknieie w uſtách grzeſzniká. Duch Swięty, ná grzeſznych, z brudná duſzą do chwały Boſkiey zábieráiącyc
Eccl: 15 ſię, woła przez Ecclezyáſtyká? *Nie ieſt po-*
n. 9. *żorna chwáłá*, choć Boſka, *w uſtách grze- ßnego.*

Wiem, á z żalem moim wiem, doką
2. moimi dopędźiłem grzechámi! ſam nie- ſzczęſny prym ták w grzechách otrzymá- łem, że ſłuſznie nápierwſzym miedzy źiemiány mogę ſię zwáć grzeſznikiem!

A iákoż Anyelſkie pozdrowienie, w

uſtách

ustách moich z swoim zostánie pozorem? iákoż i ná mnie grzeszniká, pogrom Ecclezyástyká nie zápádnie? Niech moim grzechom, zá twoią przyczyną Bogárodźico Pánno, BOG będźie miłośćiw: niech z dobroći swey, mnie pozbawi ták złego w grzechách prymu?

Dobrotliwa Páni moiá, Iedyne pod Bogiem *wszystkich pięknośći Zebránie, Pánno* 3.
oraz Mátko, Bogá mego, nie mogęć to ia szkárádney moiey szpetnośći, grzechámi záćiągnioney, ni ná kogo słusznie przerzućić. Nie mogę ná usprawiedliwienie moie owego záżyć Prorockiego lámentu, *Mieszkam w pośrzodku ludu, zmá-* Isaiæ 6
záne ustá máiącego.

Dźiękuię ia *BOGV Memu IEZVSOWI*, że mnie z zásług swoich krwáwych, to dárowáć ráczył, żem się y rodźił, y żyię miedzy práwowiernym ludem, w Wierze świętey Kátolickiey; w ktorey sámże Pan IEZUS, prawdźiwie pod Sákrámentálną zostáiący zásłoną, często ustá násze náwiedzáiąc, y oczyszcza y uświęca. Dźiękuię Pánu memu, że co większa, mieszkam miedzy wyborem ludu iego.

Dźiękuię y Tobie *Páni moiá*, że zá rozrządzeniem Boskim, pod Niebem żyię Polskim w Twoim Krolestwie w ulubionym snádz Tobie národźie, kto-

remuś ſię zá Krolową ogłośić ſámá i-
czyłá, y zá gránicą, áż we Fráncyi, tn
ſobie nákázáwſzy dodáwáć w Twoih
Litániách tytuł *Krolowa Polſka.*

4. Boday ćię to Polákow twoie poddá-
ſtwo, ták ſtátecznie, ták ſerdecznie i-
biło, iákoś ie Ty ſnádź w Máćierzy-
ſkim raz ná záwſze, ulubiłá ſercu, *Kro-
lowa Polſka, Krolowa náſzá?*

Uproś wſzyſtkim w tych páńſtwách
żyiącym: uproś y mnie z twoich ſł
naliżſzemu, *Krolowa naſzá.* niech ći zá-
wſze po BOGU wierne, ſerdeczne, od-
dáiem poddáńſtwo, kiedy do ćiebie z
Anyelſkim idźiem pozdrowieniem *A*
Bądź pozdrowiona.

§ 2. *Záchęcenie z drugiemi do częſte-
*Ave ábo Pozdrowienia Naświętſzey
Bogárodźicy Pánny.*

5. VSłyſzáwſzy troy-święte w Niebie pi-
nie Izáiaſz Prorok, iák tám nie-
ſtánnie ſłáwiąc Bogá, Seráficznym Swi-
ći Anyołowie głośno wynoſzą áffekten,
Swięty, Swięty, Swięty; á ludzką ſwoię ſp-
kawſzy oźiębłość, záwołał: *Biádá mi*
żem w chwale BOGA mego *zámilkł.* Ze
troy Swiętego zániechał pienia, *Mąż i*
ſtem uſt zmázányeh.

Isaiæ 6 v. 5.

Drugi iuż bliſko tyśiąc lát dochodź

iák ieden z bráći nászych stárszych, (ták świętych Anyołow Swięći Oycowie zowią, że pierwey stworzony Anyoł niż człowiek) w zbáwienney legácyi *S. Gábryel*, y dla przykłádu też nászego, záczął do ciebie pozdrowienie, *Przebłogosłáwiona Bogárodźico Pánno*, mowiąc, *Ave Bądź Pozdrowiona*.

Coż potym, ieśli wiele z ludźi w tym pozdrowieniu z oźiębłośći zámilkło? Coż mnie potym, ieślim ia w tey mierze iák zániemiał?

Máć nie wątpię y teraz práwowierny Kośćioł, wiádomych BOGU, prawdźiwych sług Twoich, ktorzy iák Seráfinowie źiemscy, w rozpłomienionym z nabożeństwá Duchu, co godziná w pozdrowieniu twym, usty mowią, sercem w áffekćie práwie Anyelskim tchną. *Ave bądź Pozdrowiona.* Ktożby mi to dał, żebym y ia do tákich sług twoich należał. 6.

Zá rozporządzeniem *Páná nászego, Syná Twego IEZVSA*, cześć twoię lubiącego, ma tuszę y teraz świát Chrześćiáński nabozne Pánieńki, co z przykłádu Swiętey Kátárzyny Senenskiey, ták wstępuią, iák z stępuią po stopniách, że ná káżdym ćię stopniu z swoimi oraz Swiętymi Anyołámi pozdráwiáią, *Ave bądź Pozdrowiona.* 7. *Vita S.*

Ma czásem w domách niewiniątka z

8. pieluch wywinione, ktorych płácz, ik
kiedyś ieszcze Tomuśia w Aquinie, v-
mi się tylo tuli słowy, ná trefunkowy
ibid. kárćie należionymi, *Ave MARIA, Bądź
Pozdrowiona.

Ma ten wiek drobne w szkołách zá-
9 częta, dopieroż insze w młodźi szkc-
ney ma podrosty, ktore wiedząc żez
Aquinu Swięty Tomasz Twoim w dźi-
ćińﾠstwie połknionym ná piśmie Imi-
niem, do tytułu Anyelskiego Dokto
wváptował się, ábo przysposobił; ni-
ustánnie w sercu, często w uśćiech má
Twoie pozdrowienie: żadney nie zácz-
náiąc do nabyćia mądrośći zábawki, be
Anyelskiego do ćiebie, *Ave Bądź Pozdr-*
wiona.

Ma w wieku dozrzálszym tákich, c
10. iák swych czásow, Swięty IGNACY LO
IOLA, w Monserráćie przed cudownym
obrázem Twym supplikuiąc, bezsenn
trwał nocy: ták oni teraz iego przykłá
dem w domách swoich, gdzie sen zni
knie, przed Twymi obrázámi, cáłe noc
ná supplikácyách trwáiąc nabożnych, v
przyczynie Twey, łáski szukáią Boskiey
Ciebie ná ziemi zá Swięte pozdrawiáią
Anyoły: *Ave Bądź Pozdrowiona.*

Ma ták kłádę y teraz Swiát práwowier
11. ny, ná sámych Páńskich, y Krolewskich
páłá-

páłácách, co iák nowi ná cześć Twoię rozrodzeni Kázimierzowie, Ciebie w cáłym życiu swym sławią: a do dálszey zábieráiąc się Twoiey chwały, ledwie nie co moment, owymi Swiętego KAZIMIERZA słowy, duszę, áby nie leniáłá budzą, *Omni die dic MARIÆ mea laudes anima:* Kázdodzienne chwały pienie, głoś ma duszo MARYI.

12 Dopieroż w domách Zakonnych, w domách Duchownych, gdzie sámá Miłość Boska, Chwałá Boska, Cześć Twoiá, bliskie Swiętych náśládowánie, zostáie mieszkáńcem; máią pewnie y te wieki tákich mieszkáńcow, ktorzy przykłádem Bernárdá Swiętego, nigdziey żadnego Twego nie miną bez pozdrowienia Obrázu; ieśli więcey gdzie nie mogą, przynamniey iednego do Ciebie nabożnie słowá Anyelskiego záżywáiąc, *Ave, Bądź Pozdrowiona.*

Ma rozumiem y teraz BOG, dla swego, oraz dla Twego, w nabożnych ku Tobie sercách smáku, ma tákich Chwalcow Twoich, że choć gdzie ludziom utáieni, w iednym kąciku, ná iednym Twoim zostáwáią Pozdrowieniu, przecięż dla rozprzestrzenionego w Twym nabożeństwie sercá, wszystkie, wszystkich nabożnych święte áffekty ku Tobie, y wszy- 13.

tkie

tkie u śiebie z cudownymi Obrázámi Tw
imi, máią święte mieyſcá, przez obſze
ną zebráne intencyą.

Máią cudowne, z przenieśionym Ar
14. yelſkimi Rękomá domkiem Twoim, Lo
rety,. Máią Eſquiliny Rzymſkie, nie
zwyczáynym lećie oznáczone śniegiem
ná mieyſce Kośćiołá Twego Máią Blá
cherny z Grecyi Cárogrodzkie. Cæſar
Auguſty Hiſzpáńſkie. Częſtochow
Polſkie. Florencye Włoſkie. Zyrowic
Litewſkie. Ruſkie Iároſławy. Páſſáw
Rákuſkie, y inne ledwie liczne mieyſcá
ták Obrázámi cudownymi, iák niepoſpo
litymi uprzywileiowáne łáſkámi; á mái
ztąd, że raz ná záwſze z BOGIEM y z To
bą przymierze uczynili zbáwienne, (ktor
y ia teraz czynię raz ná záwſze,) wſzędzi
ze wſzyſtkiemi áffektámi, ćiebie chwalic
w káżdym ſwym nabożeńſtwie, w ká
żdym Twoim pozdrowieniu, choć w ie
dnym tym słowie, *Ave Bądź Pozdrowion*

Winſzuięć ták dobrych, ták wiernych
15. ták w áffekćie świętym do ćiebie w ſe
cu rozprzeſtrzenionych ſług twoich. Z
wſzyſtkie im łáſki Boſkie, z Niebá prze
twoie Pánieńſko - Máćierzyńſkie ręc
wydáne, z powinnym dźiękuię Máieſtato
wi Boſkiemu uniżeniem. Duſznie prá
gnę, y iák mogę nabożnie ſupplikuię

to

go Niebu, żeby nie przebrány w dobroći swoiey BOG, we wszystkich wiernych duszách pomnażał, żárzył, y płomienił podobne nabożeństwo ku Tobie, ktore, miedzy innemi iest nie chybnym przeznáczenia do wieczności dobrey znákiem.

§ 3. *Pozdrowienie Naświętszey Bogárodźicy Pánny potrzebuie oddálenia zmaz ustnych.*

ALe coż mi to wszystko pomoże, Iedyna *wszytkiego szczerego stworzenia Ozdobo Páni moiá* że ćię wszyscy inni Seráficznie kocháią: nabożnie y ná cáły świát obszernie chwalą; ieślim ia w Twoim nád-ziabszy nabożeństwie zániemiał, á czuię żem zániemiał? 16

Do sámego wszytkich przed BOGIEM *Pośrzedniká Chrystusá, nászá* iák ćię Swięty Bernárd tytułuie, *Posrzedniczko*, muszę w uszách Twych usteknąć; *Ah mnie, biádá mnie*, żem z oźiębłośći w Pozdrowieniu Twym dawno świátu obiecánym *zámilkł*; żem zániemiał w nabożeństwie Twym, choć iuż męskie przeżyłem, á dálsze z Twey po BOGU łáski látá żyię, przećięż dotąd żyię *człowiek ust zmázánych*. Serm. in signum magnũ

Zmáza ust, wielomowstwo, ktore zá świádectwem Duchá Swiętego, bez grzechu nie bywa. 17.

Zmá-

Zmáza uſt, ták chełpliwe, iák uſzczypliwe, choć bez nieprawdy ſłowá.

Zmázá uſt, choć ſłuſzne, ieśli popędliwe ſtrofowánie.

Zmázá uſt nád ſłuſzność obćiążáni defektow.

Zmázá uſt, z áffektu wyćieńczone wymowkámi niedoſkonáłośći.

Zmázá uſt, oboiętna bez potrzeb mowá.

Zmázá uſt, y z máłą nieprawdą, bá bez nieprawdy pochlebſtwo.

Zmázá uſt, obłudne; ná wyłudzenie ſłow, z bliźniem rozmowy.

Zmázá uſt, y ſámo prożne ſłowo, z ktorego człowiek winien dáć ráchunek BOGU.

Zmázá uſt choć w żárćie kłamſtwo pomnieyſze.

Zmázá uſt, y z popędliwośći wyruſzone ná ięzyk piekło.

Nie ruſzam ſzkárádnych, ktore bywáią uſt zmázy, ábym Anyelſkiemu w czym nie ubliżył Pozdrowieniu. Krotko o wſzytkich pomnieyſzych námieniam.

Pomnię co Swięty IAKUB Apoſtoł nápiſał, *kto ſię w słowie nie potknął* á z tego potknienia zmázy uſt nie nábył, *mąż doſkonáły ieſt* Więc co w inſzey máteryi Swięty HIERONIM, to ia w tey o

Iacobi 3. n. 2

ſobie mowię: *Ktokolwiek ieſt, ktory w ięzyku nieznaiąc uſterku, o zmázę uſt nie przyſzedłeś, wielki ieſt, doſkonáły ieſt*, ia tey doſkonáłośći w ſobie nie czuię, ktory znam uſt moich zmázy.

§ 4. *Prożbá ná oddálenie zmaz uſtnych.*

DObrotliwy BOZE, rácz to dárowáć Honorowi Bogárodźicy Pánny, Iedno- 18
rodzonego Twego Mátce, wypraw ze wſzytkich zmáz uſtá moie, ná káżde Iey Pozdrowienie, ná káżde pierwſze Iey Pozdrowienia ſłowo; *Ave Bądź Pozdrowiona.*

Izáiáſzowi ná zmázáne uſtá ſwoie bo- Iſaiæ 6
iącemu, pokázałeś tę łáſkę, że ieden n 6.
Seráfinow Swiętych, ná Ołtárzu Nie- 19.
bieſkim zárzyſty zábrawſzy węgiel, prędko mu uſtá Prorockie przeczyśćił do náłożáney legácyi. Duſzá moiá boleie ná zmázy uſt moich.

Oycze Przedwieczny, dla czći Naświętſzey Bogárodźice Pánny, nákaż Swiętemu Anyołowi, niech mi ná Pozdrowie- 20
nie Anyelſkie, do przeczyſzczenia uſt moich, Anyelſką oſobliwą dopomaga przyſługą?

Dobry IEZV, pod Sákrámentálnemi

21. Utáiony Osobámi, dáruy to czći Máći-
rzyńskiey, Naświętszey Pánny Mátk
Twey, przy nabliższey ktora będźie Kom-
munii Swiętey, ták ustá ze wszystkic
zmáz oczyść moie, żeby godnie iuż mo
gły máwiáć áż do śmierći, *Ave Badź Po-
zdrowiona.*

Niż nádydźie do mnie Sákrámentá-
22. ny Chrystus moy, *BOZE Duchu Swięty*,
dla Oblubienice Twey z cáłego Stwo
rzenia rozumnego Namilszey, oczyś
serce, oczyść oraz ustá moie, żebym wol
ny od grzechu, ták serdecznego, iák ust-
nego, mogł pozdráwiáć Anyelskim po
zdrowieniem Bogárodźicę Pánnę *Av*
Badź Pozdrowiona. Uproś mi to oczysz
czenie Przeczysta Pánno.

Ia z moim Swiętym Anyołem, ktore
go mi łáskáwy BOG mandatem swoin
23. ná dożywotnią stráż przydał, to raz n
záwsze stánowię, że nigdy żadnego twe
go miiáć nie będę Obrázu, bez krotkieg
przynamniey Tobie Páni nász powinne
go *Ave.* A to oraz z Swiętym moin
Anyołem, y moim, y iego Anyelskin
áffektem, do Ciebie mowiąc, *Ave Bad*
Pozdrowiona.

Stánowię y to raz ná záwsze przymie
rze z Tobą y z Niebem, że kiedykolwie
24. Pozdrowienie do Ciebie Naświętsza Bo
gáro-

gárodźico Pánno pomyślę, ábo mowić záczne usty, to we wszytkich po cáłym świećie twych Obrázách, osobliwie ná mieyscách Swiętych, w Obrázách Cudownych, ze wszytkiemi do Ciebie gdziekolwiek nabożnie supplikuiącymi, wszytkiemi ich nabożnemi áktámi, w moię intencyą iuż teraz tym przymierzem zábránymi, chcę Anyelskim *Ave* pozdrá-wiáć, záwsze z Swiętym Brátem moim Stárszym, Swiętym Anyołem moim Strážnikiem, iák nánabożniey wyrázáiąc, *Ave Bądź Pozdrowiona.*

A zá tę iáką táką przysługę, nie czekam tego, ktore miał ná źiemi szczęśćie Swięty Bernárd, że raz od Ciebie wzáiem z Obrázu Twego był tymi pozdrowiony słowy, *Salve Bernarde.* Bądź y ty pozdrowiony Bernárdźie. 25.

Dopieroż nie czekam owey ná tym świećie doznáć twoiey łágodnośći *Miłośćiwa Páni náßá*, o ktorey Swięty Bernárdyn w te słowá pisze. *Gloriosissima hæc Virgo, est summa humanitate & comitate prædita Regina, nec potest salutari sine humanissima ac benignissima resalutatione. etenim si millies Ave MARIA dices in die devotè, millies à Virgine resalutaris.* W Polskim ták. *Tá Náchwalebnieysza Pánná Krolowá nászá tákiey łáskáwośći, ták wielkiey ku swoim* 26.

Serm. fer: 3. post Dom: Olivarum.

poddá-

poddánym *ieſt łágodnośći, że zá pozdrowienie* y poddánym *nátychmiáſt oddáie pozdrowienie. bo choćbyś tyśiąc rázy o ieden dźień, byłá nabożnie*, w łáſce Boſkiey zoſtáiąc mowiłá *Ave MARIA Zdrowáś MARYA, tyśiąc rázy wzáiemne odbierzeſz pozdrowienie od Przebłogosłáwioney Pánny.* Niechayże ćię pozdrawiáią, niech nieuſtánnie błogosłáwią wſzytkie národy nabożnie, w łáſce Boſkiey zoſtáiąc, bez ktorey nabożeńſtwo, niewiem iáko godnie názwáne być może nabożeńſtwem. niech ná to zárábiáią ſzczęśćie, żebyś y w doczeſnym ich żyćiu pozdrowić ráczyłá. Co do mnie, dość mnie Páni moiá Mátko Miłośierdźia, ná tym będźię, że przy zákończeniu żyćia mego, przy śmierći moiey, łá-
27. ſkáwie ná mnie miłośiernym weyrzyſz okiem. dość ná mnie, kiedy po zákończonym ná źiemi żyćiu, do Nog Máćierzyńſkich przypadſzy, tymi ćię y w Niebie, nie tylo iuż z moim, ále y z innemi Swiętymi Anyołámi powitam słowy, *Ave Bądź Pozdrowioná*: á tám iedno twoie, zá wſzytkie moie, odbiorę w powitániu *Ave.*

§ 5.

§ 5. *Anyelskiey w Swiętym Gábryelu Godności, á w człowieku uznanie podłości ludzkiey.*

GOżem to obiecał? zAnieleććiby to wprzod trzebá, niż Anyelskie záczy-ác pozdrowienie! zAnieleć przynámniey áffekćie, niż w ustá zábráć Anyelskie o Ciebie słowo, *Ave Bądź Pozdrowiona.* 28.

Nie iákikolwiek Anyoł Swięty, ále rchányoł; nie z poniższych Anyołow więtych Hierarchyi, ále Swięty Gábryel, torego inni między Swiętymi Seráfiny łádą, z tym do Ciebie *Námilszá Niebu ánna* záwitał pozdrowienia słowem, *Ave ądź Pozdrowiona.*

Muszę ia znowu, pod okiem Swiętych nyołow, do swoiey znizyć się nikcze- 29.
nności. Ia ziemak, wszytek w ziemi ánurzony. Ia co nie tylo myśli y sercá, e oczu w Niebo, nabożnie y zbáwien-ie podnieść nie umiem, á ráczey nie áram się, choćbym mogł przy łásce Bo-ey umieć. Ia niegodnik, zebráne z t Archányołá słowo, do Twego po-drowienia w ustá żábieram moie, *Ave ądź Pozdrowiona!*

Swięty Archányoł Gábryel, ową po-więcáiącą łáską, ktora z nim záraz stwo-

rzoną

30. rzona byłá, ozdobiony. Swięty Archányoł Gábryel, nie licznemi ná záſługi ſobie wiekuiſtego z widzeniem Boſkim ſzczęśćia, wyprávionymi w podroży Anyelſkiey áktámi, uśwęcony. Swięty Archányoł Gábryel, w łáſce Boſkiey nigdy nieſteráney, dobrym Anyelſkim żyćiem ſwym, w wieku ná zárobek wiekuiſtego ſzczęśćia, choć krotkim, przećież wſzelkimi záſługámi wypełnionym, pomnożony. Swięty Archányoł Gábryel, w terminie wieku ſwego, zbáwiennymi zákończonego záſługámi, wiekuiſtą iuż ukoronowány chwałą, do Ciebie *Krolowo Swiętych Hierarchii Anyelſkich* przychodźi z tym ſłowem, *Ave Bądź Pozdrowiona.*

Ia, przed Chrztem Swiętym, z pierworodnego; po Chrźcie Swiętym z uczynkowego, á nie raz grzechu, boday nie
31. teraz, ſyn *gniewu*! Ia łaſk Boſkich, wiesz BOG, iáki márnotrawcá! Ia co ledwie gdzie ná ieden ſtopień, niby prácuiąc łáſkę pomnożę Boſką! Ia z dobrych uczynkow ná duſzy mey, żadney nie czuiący ozdoby! Ia nie tylo ieſzcze od Chwały Boſkiey wiekuiſtey dáleki, ále ſnádź bliſki, ſnádź nád inne potępienia mego, ieśli mnie Ty *Oſobliwa Chrześciáńſtwá Pomocniczko* z grzechow nie wyrátuieſz moich, nabliżſzy! Ia z uſt Archányelſkich

ſkich Twego o Páni moiá pozdrowienia
przeymuię słowá, *Ave Bądź Pozdrowiona:*

§ 6. *Przyczyná odwagi zábránego do
áffektow zbáwiennych Ave.*

WYbaczże, *Zyczliwa grzeſznych zbáwie-
niu, Mátko Pánno*, ſámą potrzebą wy- 32.
muſzoney do Pozdrowienia Anyelſkiego
odwadze grzeſzniká.

Pomnię że Kośćioł Swięty, co ſię dla
áſsyſtencyi Duchá Swiętego mylić nie
może, Tobie po Iednorodzonym Twym
Synu, Pánu náſzym IEZUSIE, przyczyta
owe piſmá Bożego słowá, *Qui elucidant* Eccleſ.
ME, vitam æternam habebunt. 24.
n. 31.

*Ktorzy mnie tu wysłáwiáią
Wieczne życie w Niebie máią.*

Znam grzechy moie, á bodáiem ie
znał ták, iák trzebá. Znam do zbáwie- 33.
nia mego, do wiekuiſtego ſzczęśćia:
Znam do widzenia Boſkiego, niegodność
moię.

Przećięż przyznam ſię, duſznie prá-
gnę zbáwienia mego. Prágnę, wiekui-
ſtego przy widzeniu Boſkim ſzczęśćia.
Prágnę z Swiętymi oglądáć BOGA me-
go. Prágnę Ciebie Krolowá Niebá y
Ziemi, ktorą pozdráwiam ná źiemi, zá

nożki obłápiwſzy powitáć w Niebi, Anyelſkim *ave Bądź Pozdrowiona.*

Dla otrzymánia zbáwienia mego, ni-
34. umiem Cię ſłáwić ináczey *Zbáw ćię mego Mátko, Bogárodźico Pánno.* Więc n moim, ále Anyelſkim Pozdrowienien chcę doyść ſzczęśćia w zbáwieniu moin z Anyołem moim Swiętym, Anyelſk mowiąc *Ave Bądź Pozdrowiona,*

§ 7. *Táiemnicá Niepokálánego Poczęćiá Naświętſzey Pánny w pierwſzym Pozdrowienia Anyelſkiego wydáie ſię ſłowie Polſkim.*

Ten Párágráf ieſt y w Nowenie Niepokálánego Poczęćia położony.

35. MIły iák widzę Niebu, á ſnádź y Swi-
ty w ſwym dobrym używániu, y tł máczeniu ięzyk Polſki, kiedy z cáłym Polſzcze Chrześćiáńſtwem zgodnie A ták tłumáczy *Zdrowáś.* Tu widzę Niebo náſzym ięzyku iáśnie wyráża, Boſki Ni pokálánemu Poczęćiu Twemu Przywile nádány, *Bogárodźico Pánno Niepokálán Poczęta.*

Od pierwſzego záczäwſzy Adámá, á do oſtátniego, ná ktorym ſię świát zá
36 kończy człowieká, we wſzytkich ſzcze rych ludźiách, Iedyna Ciebie exempten

oſkim wyiąwſzy, nie zdrowa, ále ſkále-
ona byłá ieſt, y będźie náturá ludzka:
e wſzytkich iádem wężá piekielnego,
zy pierworodnym grzechu, raz ná zá-
ſze záráżona, ſkáleczałá zoſtáie: á prze-
ę do tego wężá gwałtem ſię ná zgubę
ſzę częſto zbliżamy! oddal od nas Pá-
e tę ſzkodliwą nam proſtotę iák dźie-
nną.

Zoſtáie ſkáleczona pámięć w nas, ná
użſze rzeczy zbáwiennych przytrzymá- 37.
e wielce oſłábiona. Zoſtáie rozum,
k ná upátrzenie ſwego niebeſpieczeń-
vá, iák ná wynáleźienie ſrzodkow zba-
ennych, duzo ućiemniony. Zoſtáie
ola bárzo nádpſowána, że prędſzá iey
ziemu, niż ku dobremu ſkłonność.
ſtáią pierwſzym Rodzicá náſzego pier-
zego niepoſłuſzeńſtwem ku BOGU
uiałe páſsye, y áffekty przed rozumem
biegáiące.

Zoſtáie owá zápalona od wężá, grze-
owey máligny, w náturze ludzkiey tlą- 38.
ſię zágiewká; ábo iák uczeni mowią,
ſtáie *fomes peccati*, podnietá do grze-
u. Nie zoſtáie w nas ludźiách pier-
rodna niewinność ráyſka! Sámi Apo-
lſkiego ſtanu y żyćia ludźie doſkonáli,
to kálectwo uſtękiwáć muſzą, owemi
oſtołá Swiętego ſłowy, *Czuię práwo* Rom:7 v. 23.

ćiáłá, przećiwne práwu duszy moiey: O ztąd pochodźi, że skáleczona w ludźiách inszych, procz *Ciebie Páni nászá* zostáe nátur á ludzka; y nikomu innemu z ludźi szczerych, nie służy to słowo *Av.* z tym do nátury ludzkiey sposobiony tłumáczeniem *Zdrowáś.*

Kálectwá záś nászego początek iest,
39. że wola wszytkich ludźi, Ciebie Iedney nie zábieráiąc w uniwersał, dla osobliwego przywileiu Boskiego, Tobie przeyrzánych zásług IEZUSOWYCH nádánego, záwartá byłá w woli pierwszego Adámá, co do fruktu zákázánego. Zkąd wszyscysmy inni procz Ciebie w Adámie zgrzeszyli, y náturę sobie ludzką, zákázánym pokáleczyli fruktem. Bo dáiesmy iey więcey uczynkowemi nie káleczyli grzechámi! boday w ostátni złych nałogow nie wpráwiáli kálectwo.

Ciebie Iedynáczkę swoię, ná Máćie-
40. rzyństwo Iednorodzonemu swemu, z wszytkich ludźi milionow obráwszy BOG Mátkę Pánnę, *BOGV Słowu co się Ciáłem stáć miáło*, Twoiey woli w Adámie nie chćiał záwrzeć, y nie záwárł, co do przestępstwá. Ztąd sámá Iedyna, ze wszytkich szczerych ludźi w Adámie nie zgrzeszyłáś. Sámáś ták węża piekielnego stárłá ná głowę, przy Niepokálá-

nym

ym Poczęćiu Twoim, że nie tylko żą-
łłem iádowitym tknąć, ále nie przyszło
nu źionąć ná Ciebie, łáskámi zászczy-
oną Boskiemi serdecznieć tego winszuię
A ták Iedyney Tobie, *Iedyná Dźiedźi-* 41.
zko Ráyskich dobr náturze ludzkiey nádá-
ych, *Pánno Mátko*, zostáłá táka náturá
udzka, iák w Ráiu przed grzechem pier-
vorodnym byłá, cále nienáruszona. zo-
táłáć pámięć, BOGU, y Niebu sámemu
oświęcona; rozum nie ućmiony: wola
o sámego dobrego skłonna, pássye ro-
umowi poddáne: áffekty przed rozu-
nem nie wybiegáiące. zostáłáć náturá,
adney zágiewki máligny piekielney,
adney do grzechu podniety áni máiąca,
ni znáiąca: zostáłáć wcále nienáruszona
pierworodna ábo originálna spráwiedli-
vość y niewinność. Z czego wszytkie-
o ázaż się to nie wydáie, że w Anyel-
kim z tłumáczenia Polskiego *Ave Zdro-*
wáś, iáwny iest przywiley Boski Nie-
pokálánemu Poczęćiu Twemu nádány?
Ze wszytkichći wprawdźie naniego-
dnieyszy, przećię miedzy wszytkiemi 42.
wierny sługá Twoy, *Nagodnieysza z cále-*
go po BOGV stworzenia Páni moiá Bogáro-
dźico Pánno, to sobie raz ná záwsze w Pá-
nieńsko-Máćierzyńskich zámáwiam u-
szách. Ile rázy w Anyelskim pozdrowie-

 niu

niu to ponowię słowo *Ave*, ábo Polsk
Zdrowáś, ná ten czás, záwsze dźiękuię B
GU memu w Troycy Swiętey Iedynem
zá Twoie Niepokáláne bez grzechu pi
worodnego Poczęćie. Ná ten czás z
wsze Tobie w tey mierze *Iedynáczko Bo*
winszuię Niepokálánego Poczęcia b
winy pierworodney. Ná ten czás, żebr
unizonym sercem, ábyś mnie dálsze ni
pokáláne bez grzechu uczynkowego upr
śiłá żyćie. Ná ten czás y o to prosz
BOGA mego, żeby iák w liczbie ták
nabożeństwie y w łáskách swoich, BO
łáskáwy pomnażał tych, co żyią zyczliw
Niepokálánemu Poczęćiu Twemu. N
ten czás y o to nisko supplikuię Niebu
áby prędko, iedno, zgodne wszytkich prá
wowiernych sług Twoich było rozumie
nie, o Niepokálánym Poczęćiu Twoim
Pełná záwsze łáski Boskiey MARYA.

§ 8. Zadza do Swietych Mianowi Prześwietego Imienia

MARYA.

MAmże iuż drugie pozdrowienia Twe-
go zábráć w ustá moie y wymowić
słowo, ktore wedle zwyczáiu Kośćiołá
43. práwowiernego Ciebie nieustánnie słá-
wiącego,

wiaćego, ieſt Naświętſze Imię twoie Bogárodźico Pánno?

Ieremiaſz zá Proroká Národom depu-owány, wymáwiaiąc ſię z poſelſtwá BO-GU ſwemu, iednę, trzy rázy powtorzy-wſzy literę a. a. á. dodał te ſłowá, *Pá-ie nie umiem mowić.* Ierem: 1 v. 7

Nie wymawiam ſię ia *Namilſzá Páni ná-zá* z Twego pozdrowienia, zá ktore w przyczynie Twey ſpodźiewam ſię, w ná-dziei upewnić zbáwienia mego. Owſzem ego ſobie życzę, áby záwſze w ſercu mym zoſtáwało, y przy śmierći: á iák naczę-śćiey w uſtách moich brzmiało, Imie Twoie Swięte. Zyczę tego, żeby mo-zináli, niegodnośći moiey dárowizná, y po śmierći rozſutego iuż ćiáłá mego pro-chy, Twoie Swięte ſłáwiły Imię. 44.

Niebieſki Płomieńczyk Auguſtyn S. nie uſtánnie zá ſwego żyćia płomienieiąc miłośćią Boſką, że ſnádz ná po śmierći tę ſwoię BOGU ogłośił żądzę: żeby rozżárzoną w żyćiu, rad y obumárłym iuż ſercem tchnął Swiętą Miłość; ma to z dáru Bożego, że ile rázy, ábo o miłośći Boſkiey ieſt wzmiánká, ábo o BOGU w Troycy Swiętey Iedynym, Iego przy ofierze Swiętey Præfácya bywa czytána, gdzie w bliſkośći zoſtáwa ſerce Auguſty-nowe, záraz iák żywe tchnie, widomie ze wſzytkich podźiwieniem. 45.

Nie wiem czy nie dał BOG podobne
46. łáſki ſercu Błogoſłáwionego STANI
SŁAWA KOSTKI, żeby y po śmie
ći tchnęło ku Tobie Bogárodzico Pánn
nabożeńſtwem, ktorą zá życia w ſerde
cznym áffekćie, Mátką názywał ſwoią
A ktożby mi też to dał, żeby y w gro
bie zoſtáiące ſerce moie, zá dárem Bo
żym, ku Tobie Mátko Miłośierdźia, n
Twoie nád moim grobem wſpomnion
Imię, raz ktory tchnąć mogło?

Wiem że Swiętá Tereſsá w żyćiu ſwym
47. tey żądáłá Boſkiey łáſki, żeby wſzytkie
nadrobnieyſze Ciáłá iey po śmierći roz-
ſutego proſzki, BOGA ieſzcze chwaliły.
Wiem że tá żądza płatná iey byłá; nie
wątpię, że iuż y odpłácona w Niebie.
Nie wiem co Pan BOG ná Iey żądze, ná
źiemi Reliquiom Iey Swiętym pozwolił.

Oświádczam ſię z tym przed Niebem,
48. że y ia żądam Bogárodźico Pánno, á żą-
dam bárzo tego, żeby po Boſkim, po
Zbáwićielá náſzego JEZUSA Imieniu,
Twoie Swięte Imię chwaliły więc y ſká-
żonego od śmierći ciáłá, proſte prochy
moie; rozumiem że y tá żądza moiá przed
BOGIEM płátna.

Piſano, *że żądze ubogich wyſłuchi-
wa* BOG. Naubożſzym ze wſzytkich
mnie oko Boſkie pod Niebem widźi:
ázaż

ázaż wedle obietnice ſwey da łáſkáwe 49.
ucho żądzy moiey, że mi nie zátka śmierć
ták uſt moich, żeby po śmierći nie było
ſłycháć mego do Ciebie *Ave MARIA*
Zdrowáś MARYA, przynamniey w inſzych
nabożnieyſzych uſtách.

Niepokálánego Poczęćia Twego (zá-
wſze wolna od pierworodney mákuły
Pánno) nie tylo Twoy Alphonſus Ro-
driquez, co ponowił do nabożnego uży-
wániá codźiennego officium, dotąd w u-
ſtách inſzych máwia: ále ſnádź y Marćin
Milczewſki, choć po śmierći, z intencyi
ſwoiey, w głoſách inſzych, ná Chorách
Kośćielnych toż nabożeńſtwo śpiewa,
ktore pod ſtáteczne ná Cześć Twoię ze-
brał noty.

Dotąd Cię Krolowa Polſka ſławi ná
źiemi, á ſnádź y do zgonu świátá ſławić
będźie Krolewic náſz Polſki, KAZI-
MIERZ Swięty Hymnem ſwoim, *Omni
die &c.* ktore przy ſwym z grobu pod
ołtarz podnieśieniu, z pod głowy ſwoiey,
do używánia innym nabożnego wydał.

Nie zábiorę ia po śmierći pod głowę 51.
ſtrupiałą, Twego z Imieniem Twym do
Ciebie pozdrowienia. Niechayże to
mam z Twoiey po BOGU łáſki, że przy-
namniey w rękách, w uśćiech, y ſercách,
po mnie żyiących; Ciebie będę pozdrá-

wiał, choć nieumieiętny prostak Twym Imieniem *Ave MARIA Zdrowaś MARYA*

§ 9. *Łáski Boskiey osobliwey do Mianowin MARYA potrzebá.*

PRorokowi swoię nieumieiętność wy-
52. znáiącemu, ogłosił tę łáskę BOG Mi-
Ierem. łośćiwy, *Oto dałem słowá moie w ustá twoie.*
miæ 1. A mamże ia podobnego czekáć szczęśćia?
v. 9. Nie wątpię, że y Archányołowi Swiętemu, w spráwie zbáwienia nászego o Wćieleniu BOGA Słowá, do Ciebie Páni Anyołow áblegowánemu, sam BOG w ustách Anyelskich słowá ordynował ábo sporządzał, ktore po ktorym miał mowić.

53. A Swięty Archányoł Gábryel, w swym tłumáczeniu, *Fortitudo DEI*, ábo *Męstwo BOZE, Moc BOZA*, sámym w Imieniu swym zmocniony BOGIEM *Gábryel*, żeby godnie zniosł z Niebieskim *Ave* ábo pozdrowieniem Prześwięte Imię Twoie, czegoś więcey ieszcze czekał, y nie záraz wymowił Imię Twoie.

D Petr. Damiani serm: de Nativ. B. V. Iakieyże mnie łáski trzebá, *Skárbnico łask Boskich* ná wymowienie nigdy dostátecznie nie wysłáwionego Imienia Twego?

54. Znam ia *Nadostoynieyszá Pánno*, znam śiebie, żem iest szczera ułomność. Znam

że

że nigdy nic mężnie dla BOGA mego sobie nie począłem. Znam że choć mnie codziennie práwie Pan moy Chrystus w Naświętszym Sákrámenćie Utáiony tuczył, y w sercu żmácniáć chciał, wedle swego tytułu, *Panis cor hominis confirmans*, gdzie się zowie *Chleb serce człowieká zmácniáiący*, przećięż ia záwsze lichotą zostáwałem. A Twoie *Páni moiá* w Twym pozdrowieniu, chcę iák w rowni z Anyołem zdwignąć, Imię, mowiąc, *Ave MARIA Zdrowáś MARYA*?

Iużem ći wymowił: Ale muszę w niedoli moiey uznáć, żem ták prędko zbyt wiele sobie pozwolił. 55.

MARYA niż wymienił w swym poselstwie Swięty Archányoł, iákby ná owych sobie nádánych łáskách Boskich, w ktorych iuż ná wieczność był stwierdzony, máło máiąc, wprzod ugodnił ustá swoie zupełnośćią rozlicznych łask Boskich Tobie zwiástowánych, mowiąc, *Łaski pełná*, toż dopiero, y to nie záraz, áż ná spędzenie turbácyi y lękliwośći Pánieńskiey, położył Imię MARYA, mowiąc nie lękay się MARYA.

Gdźież łáski BOGA mego u mnie? iakaż z moiego zpoł-robienia u mnie zupełność łáski Páná BOGA mego? w ktoreyże ia ztwierdzony łásce Boskiey? 56.

Co

Co BOG z Skárbnice swoiey, dla szczerey Dobroći swoiey, łask kiedy mnie dáie, to wszytko, gorzey niż márnotráwny syn, y prędzey trácę!

Odpuść Pánie márnotráwcy. A do Synowstwá Twego Boskiego, łáską Twoią y mnie rácz sobie sposobić, żeby przynamniey potym godnie się wymáwiało Imię Swięte *Ave MARIA, Zdrowáś MARYA.*

§ 10. *Cudowne Pozdrowienie Náświętszey Bogárodźicy Pánny.*

57. CUdućto práwie Bożego czásem trzebá, ná godne Twoie pozdrowienie, *Napewnieysza grzesznych Dźieczko*, ná wymowienie pierwszego do Ciebie słowá *Ave Bądź Pozdrowiona.* Dopieroż snádź ledwie nie cudu trzebá ná zbáwienne wysłowienie Imienia Twego, z tym słowem *Ave MARIA Zdrowáś MARYA.*

Swięta Kunegundá Xiężna nászá Pol-
58. ska, z owey łáźienki gdźie Chrystus z niey niewidomie krwią swoią w Chrzesney wodźie oryginał, ábo grzech pierworo-
P. Skarga in Hist: Vitæ. dny spłokał: z tey łáźienki w kolebce złożona, záraz cudem Bożym Ciebie tymi powitáłá słowy. *Ave Regina Cælorum. Bądź pozdrowiona wszytkich Krolowa Niebios.*

Prędko swoie, nászá Xiężna Polska, iesz-

ieszcze pod Węgierskim Niebem, ná Pałácu Krolewskim, do Ciebie *Krolowa Polská MARYA*, swoie záczęłá nabożeństwo, záraz od Chrztu Swiętego, y zá Krolową Cię powitáłá, że miáłá pánowáć w Polszcze, ktorey Ty Krolową iesteś.

Niewiem ieśli ná niemowlęcym serduszku Kunegundy, nie czytáło záraz w ten czás Niebo tych słow, co w ustách Niewiniątka ná Twoie pozdrowienie zábrzmiáły *Ave Regina Cælorum*, *Witay Krolowá Niebios.*

Wiem co Historia ma Kościelna. Ze ná sercu Swiętey Mágdáleny de Pázis, po śmierći te náleźiono do czytánia wyráżone słowá: *Et Verbum Caro factum est*, *A Słowo stáło się Ciálem*, ktore snádź często w używániu nabożnym, uniżonym, zá swego miáłá żyćia. 60. Histor: Vita SS

Wiem *Przeblogosłáwiona Bogárodźico Pánno*, co *Iednorodzony Twoy*, Pan nász IEZUS mowi, *Ex abundantia cordis os loquitur*, *że z obfitośći sercá ustá więc mawiáią*. Luca 6 v. 46.

Nie mowię w látách, ále w pierwszych 61 ći to widzę żyćia Niemowlęcego godźinách, iuż pełne Kunegundy serce nabożeństwá ku Tobie Bogárodźico Pánno; kiedy ustká niemowlęce, Máćierzyńskiego ieszcze nieznáiące ięzyká, łáćińskimi Ciebie pozdrawiáią słowy: *Ave Regina*

Cælo.

Cælorum, *Zdrowaś Krolowá Niebios.* Powtárzam że iuż snádź te słowá ná sercu iey wyrážone były.

Ah mnie, dla moiey oźiębłośći ! po-
62 szły wieki żyćia mego, BOG wie do iákiey wiecznośći zápisáne ! Spływa ostátek lát y dni moich, á niewiem co zá nabożeństwo moie, ku Tobie ! Niewiem ieślim kiedy z obfitośći nabożnych w sercu mym ku Tobie áffektow, raz przynamniey te wymowił słowá, *Ave MARIA Zdrowáś MARYA.*

Uprośże mi to, *Przedwiecznego Oycá, Nagodnieyszá* w czáśie ze wszytkich wiekow *Corko*, niech odtąd godnie záwsze ná Twoie mowię Pozdrowienie *Ave MARIA Zdrowáś MARYA.*

Uproś u Iednorodzonego Syná Twego Páná nászego JEZUSA, niech z obfitośći, y w obfitośći serdecznych ku Tobie áffektow, z Anyelskim odżywam się pozdrowieniem, *Ave MARIA. Zdrowáś MARYA.*

Uproś do obfitych serdecznych áffektow, uproś obfitość łásk zbáwiennych, u BOGA Duchá Swiętego, Namilszá iemu Oblubienico, niech Cię wszyscy iák trzebá do zbáwienia nászego, z nászymi pozdráwiámy Swiętymi Anyołámi, *Ave MARIA Zdrowáś MARYA.*

Day

Day y Twoie Pánieńſko-Máćierzyń- 63
ſkie ná to błogoſłáwieńſtwo, wſzytkim
do Ciebie ſię gárnącym ſługom Twoim,
day niech w ſercu tchną świątobliwie,
w uśćiech godnie, ták w żyćiu iák w
śmierći po Naświętſzym Imieniu JEZUS,
Twoie Prześwięte głoſzą Imię, *Ave MA-
RIA Zdrowáś MARYA.*

Ja w nágrodę opoźnionego, ták mego,
iák innych ku Tobie nabożeńſtwá, ży- 64
czę uprzeymie wſzytkim od tąd, co ſą,
y będą niewiniątká, oſobliwie niewinią-
tka Polſkie, áby nápierwſze ich ſłowo
było, pozdrowienia Twego, przy oddá-
niu zá Ciebie dźięk BOGU, *Ave MARIA
Zdrowáś MARYA.*

Oraz o to ze wſzytką uniżonośćią pro-
ſzę, dáruy to z Máćierzyńſkiey łáſki Twey,
práwowiernym w Polſzcze, bá y w inſzych
Páńſtwách Kátolickich, Rodźicom, niech
gdy dźiećiny ich záczynáią coś mowy,
nie inſze z uſt Rodźićielſkich ſłyſzą, w
ktoreby ſię wpráwiały ſłowá, ieno ábo
JEZUS ábo MARYA, ábo to oraz oboie,
żeby dáná im byłá pochwałá podobna
Swiętey Kunegundy, ktora ieſzcze w pie-
luchách będąc, Ciebie pozdráwiáłá *Ave
Regina Cœlorum.*

§ II. Pozdrowienie Nabożne N. świetszey Bogárodźicy Pánny Dispozycya do Swiętey Kommunii.

PRzećięż ia tu iawnie widzę, że chc
65 Swiętey dźiećinie Kunegundźie, p
zwoliło Cudem Bożym Niebo, te z z
dumieniem wszytkich wymowić słow
Ave Regina Cælorum, nie pozwoliło iedn
y niewinnym ustkom iey wymowić MA
RYA; poki ich krwią swoią Naświętsz
nie zárumienił, Sákrámentálny w náwi
dźinách Pan JEZUS.

Wieleż to widzę potrzebá, do godne
66 go, do nabożnego używánia, y wżyw
nia Imienia Tego MARYA. Ugodni
Pánie moy ustá moie, do pozdrowieni
Páni moiey, żeby się nabożnie máwiał
Ave MARIA.

Dodáieć mi w prawdźie Historya ży
ćia Swiętey Kunegundy, że po tákim cu
downym Bogárodźicy Pánny pozdrowi
niu, dźiećinie nabożney, pierwey dán
Sákrámentu Przeświętego używánie
Kielichá, niż piersi skuśiłá. Ale y tá
nie dodáie tego, żeby po przyiętym S
krámenćie Náświętszym, ábo ponowi
swoie Kunegundá nabożeństwo, ábo wy
mowiłá, *Ave MARIA Zdrowáś MARYA.*

Winszuię przećię dźiecinie świętey, 67
e rzádko słychánym, Naświętszey Pán-
y, záraz z pieluch dźiećinnych pośpie-
onym pozdrowieniem, w kolebce zá-
użyłá y godná byłá, Przeświętych
iałá y Krwie Chrystusowey zážyć tá-
mnic.

Zyczę sobie, Twoim, Naświętszá Bo-
árodźico Pánno, częstym, nabożnym,
rdecznym, ná to iák przyzwoita záſłu-
yć pozdrowieniem, mowiąc *Ave MARIA*,
eby iák záraz w początkách Kunegundę
áwiedźił, ták mnie w dokończeniu ży-
ia, przy śmierći mey ná podrożą wie-
zności, zá wiátyk, Syn Twoy Pan y Zbá-
ićiel moy, w Naświętszym Sákrámen-
ie, náwiedźić, y sam do szczęśliwey wie-
zności, mnie zá przyczyną Twoią wpro-
ádźić ráczył: y o to uniżonym suppli-
uię sercem.

Ale teraz znam wielką y po ták wie-
u Kommuniách Swiętych niegodność
noię, do Twego w pozdrowieniu wy-
áženia, Imienia Swiętego, do ktorego
sobliwszey uznáwam potrzebá łáski Pá-
á Bogá nászego: ztąd ledwie sobie po-
wálam wymáwiáć Twoie Prześwięte
mię *Ave MARIA Zdrowáś MARYA*.

§12. MARYA Imię Swięte

SWięte, Miłe, á oraz ogromne ie
68. Imię Twoie MARYA.
Swięte ieſt. Ogłośił to ſwoim Apo
ſtoł Swięty Paweł Koryntczykom. *Nemo*
1 Co- *poteſt dicere Dominus IESVS, niſi in Spiritu*
rinth: *Sancto.* *Nikt zbáwiennie wymowić nie może*
12 n. 3 *tych dwoch ſłow, Pan IEZVS, ieno w Duchu*
Swiętym, ieno ten w ktorym BOG Duch
Swięty z łáſkámi przemieſzkiwa ſwemi.
Tuſzę ták, że Syn Twoy Pan náſz IE
69. ZUS, iedynie lubiący Honor Twoy Pánno
Máćierzyńſki, dał to Przeświętemu Imie
niu Twemu, iż lubo kto ze zwyczáiu mo
że; z nabożeńſtwem iednák, iák trzeba
zbáwiennym, nie może bez oſobliwey
Duchá Swiętego pomocy, wymowić w
pozdrowieniu Anyelſkim Imienia Twe
go, *Ave MARIA Zdrowáś MARYA.*
Zaden potępieniec, áni w opętánym
żaden zły Duch, ták Imienia Naświęt
70. ſzego JEZUS, iák Imienia Twego MA
RYA nie wymowi, że nie máią Mie
ſzkáńcá Duchá Swiętego, nie máią łáſki
Boſkiey. Zkąd iawnie znáć, że iáko do
Imienia IEZUS trzebá oſobliwey łáſki

Duchá Bożego, ták y do Imienia Twego MARYA.

Dáłożby mi to Niebo, życzliwe wſzykim Twoim *Przebłogosłáwiona Bogárodźico Panno* ſługom, żeby záwſze we mnie BOG *Duch Swięty* przemieſzkiwał? między innemi, y dla tego, żebym Cię nie ze zwyczáiu, ále z prawdźiwego nabożeńſtwá w Duchu Swiętym pozdráwiał, *Ave MARIA Zdrowáś MARYA*! á nabożnie pozdráwiáiąc, miał znak we mnie mieſzkáiącego Duchá Swiętego. 71.

Ktora ná práwicy Boſkiey, w poſtáći Krolowey ſtoiąc, otrzymáć wſzytko możeſz, otrzymay to ná mnie niegodnego, niechay kiedy duſzá moiá będźie, przez śmierć czekáłá rozdźiału ſwego od ćiáłá, niech *BOG Duch Swięty* ták uſtá y ſerce ſpráwuie moie, żeby oſtátnie moie były słowá JEZUS, MARYA; żeby po wſzytkich iuż członkách ſtrupiałych, y zmyſłách obumarłych, ſercá mego ná końcu umieráiącego, oſtátnie to z Duchá Swiętego, y w Duchu Swiętym było tchnienie, JEZUS MARYA. 72.

Niechay tám kto chce ná ſámę nárzekaświerći pámięć, że gorzka ieſt; niech woła, *O mors quam amara eſt memoria tui*! O śmierći iáko gorzkie ieſt ſámo ćiebie wſpomnienie. Ieśli *Naſłodſzá Pánno*, mnie 73. Eccleſ: 41 n. 8

 zá przy-

zá przyczyną Twoią, tę łáskę BOG uczyn, że w skonániu mym, Syná Twego JEZUS y Twoie święte Imię MARYA, ábo rze źwo wymowię, ábo przynamniey szeptá konáiącymi usty będę, iák sobie duszni ná ów czás tego życzę, mam nádźieię, ż gorycż śmierći, áni w uśćiech, áni w ser cu nie postoi moim.

74\. Polák nász Swięty, pod Imieniem JE ZUSOWYM w żebrániu iego namniey szym, w Nowicyáćie Rzymskim żyći swoie kończący Stánisław Kostká, wese luchno konáiąc, słodycz iakąś zdał się w śmierći smákowáć; ztąd rozumiem, ż w żyćiu swym Ciebie zá Iedyną poczytá *Vita Sancti* iąc, zá Iedyną kocháiąc Mátkę, snád gdy mowić dla znißczonych śił nie mogł szeptał usty swemi, Nasłodsze Syná Twe go JEZUS, pod ktorym umierał, y Twoi Imię Przesłodkie MARYA?

Albo Cię też iuż ná pierwszym pro gu wiecznośći temi słowy witał, *Av MARIA Zdrowáś MARYA*, y ták mu sámá śmierć słodniałá.

75\. *Sal Reg.* O MARYA, po Imieniu Boskim JE ZUSOWYM ná wszytkie gorzkośći śmier telne, *Iedyná słodyczy*, niech choć to zá ia ką táką Tobie przysługę moię mam, ie ślim kiedy ią uczynił, niech przy śmier ći nabożnie całe zmowię Pozdrowienie

do Ciebie Anyelſkie, z Swiętym Anyo-
łem moim; á przynamniey, niech z tego
ſchodząc, ná drugim Cię w ten czás świe-
ćie, ná pierwſzym iák mowią progu wie-
cznośći, záraz tym powitam ſłowem, *Ave
MARIA Zdrowáś MARYA*, á ták będę
pewien cáłego Niebá, pewien JEZUSO-
WEY, pewien Boſkiey łáſki będę.

§. 13. *MARYA Mieſzkáńcom Niebá Imię ulubione.*

MIłeż to wſzytkim dobrym, wſzytkim 76.
do wiekuiſtego, w widzeniu Boſkim
ſzczęśćia przeyzrzánym, Imię. Bárdzo
to Imię wſzytkim Niebá Mieſzkáńcom,
wſzytkim Hierarchiom y Chorom Anyel-
ſkim umilone.

Obiawił to Pan BOG Swiętey Brygi-
dźie, że gdzie tylo, Swięći Anyołowie
uſłyſzą z nabożeńſtwem wymowione Imię
MARYA, tám ſię záraz gromádnie gárną, *l. 1 rev.*
y do tych ochotnie ſię zbliżáią, co w Swię- *Celat.*
tym używániu to máią Imię. A nie dość *c. 1 &*
ná tym do Swiętych Mianowin zbliżeniu *16.*
máiąc, dáleko ochotniey niż inſzych mo-
dły zábráne do Thronu Páńſkiego, BO-
GU ofiáruią tych, ktorzy ugrzánym ſercem,
tchną w nabożeńſtwie Imię MARYA.

Chceſz zwábić w Twoy Dom Niebo? *77.*

 niech

niech ściány máią Obráz MARYI, niech ustá wszytkich w domu mieszkáńcow nabożnie mowią MARYA w pozdrowi- niu Anyelskim, *Ave MARIA Zdrowá MARYA*, á Niebo zwábisz.

Chcesz ku Twoim Domownikom procz Swiętych Anyołow Strożow, zbliżyć inne święte Chory Anyelskie? zbániżowawszy złe z domu słowá y wypráwiwszy, pátrz niech często, niech przynamniey co godźiná będzie w uśćiech wspołmieszkáncow twoich *Ave MARIA Zdrowáś MARYA*, ták Swięte Anyoły w dom twoy zwábisz y sprowádźisz. Ták co raz będźie w rękách Anyelskich, z domu twego, modlitw wdźięczna ofiará BOGU, choć z pierwszych słow pozdrowienia Anyelskiego do Naświętszey Pánny zebraná, *Ave MARIA Zdrowáś MARYA*.

Ták ći to widzę miłe iest Niebu y Mieszkáńcom Niebá Imię Twoie MARYA, że gdzie ludźi, do Iey pozdrowienia práwowiernych nie masz, tám sámi Swięći Anyołowie, To Prześwięte Imię, ná swoie się podźieliwszy Chory, głoszą.

Zyłáś ieszcze *Przebłogosłáwiona Bogá-*
78. *rodźico Pánno MARYA*, kiedy z máłym dusz BOGU pozyskánych pożytkiem, w Hiszpánii Apostoł Swięty JAKUB prá-

cował.

cował. Sprácowánemu á nasobliwemu, w dzień pogodny ná poćiechę iego po- káżesz się przy Cesaraugustćie, każesz tám nápierwszą ze wszytkich pod Twoim Imieniem Swiątynią BOGU stáwić: Aż gdy ludźi práwowiernych do nabożeństwá przy Cudownym mieyscu ieszcze nie masz, Swięći Anyołowie ná rożne stánawszy Chory záczęli, y powtárzáiąc co raz śpiewáli Anyelskie pozdrowienie, w uszách do tąd smutnego, od tąd iuż Apostołá Swiętego rozweselonego sławą Twoią, *Ave MARIA Zdrowáś MARYA*. Ták gdźie ludźie zámilkną, tám Swięći Anyołowie ćię sławią. *Didacus Murillo c. 1. c. 8. de sacello Angelico.*

§ 14. *Przymierze z Swiętym Anyołem Strożem ná pozdrowienie Naświętszey Bogárodźicy Pánny.*

SWięty Anyele, wierny od záczętego żyćia mego Stráżniku moy, wiem że *Pánią nászę, Swiętych Anyołow Krolową* lubisz: y snádź niż raz ná moię straż stánąłeś, byłeś nie raz ná wysławienie Imienia MARYA, z inszymi Anyołámi Swiętymi deputowány. Zá co BOGU memu, oraz z Tobą dźiękuię, Tobie tey łáski Boskiey winszuię. 79.

Swięty Anyele moy żal mi że nie rychło, ále státeczną teráz tę z Tobą raz

ná záwſze czynię zmowę, y o záchowánie iey proſzę.

80\. Ile rázy mi przyidźie *Pánnę Mátkę BOGA mego* tymi pozdráwiáć ſłowy, *Ave MARIA Zdrowáś MARYA*, nie tylo oraz z mną, *ſpolna ludźiom y Anyołom Pánia Krolowa MARYA* pozdráwiay; ále też ſam przy mnie zoſtáiąc, zá inne Chory Anyelſkie, w Anyelſkim powtárzay áffekćie *Ave MARIA Zdrowáś MARYA*.

A to proſzę rácz czynić, ták w żyćiu iák przy śmierći moiey.

81\. Ia ná záwdźięczenie Twoiey mnie w tym życzliwośći, wſzelkąć obiecuię w dobrym powolność, w Swiętey Anyelſkiey dyrekcyi Twoiey: oſobliwie iednák tę zápiſuię powolność Twey dyrekcyi, w káżdym nabożeńſtwie, y nabożnym Bogárodźicy Pánny pozdrowieniu, *Ave MARIA Zdrowáś MARYA*.

82\. Długoś mnie zbyt długo czekał moy Swięty Anyele, niżem ná przymilenie ſię tobie począł nabożnie używáć, y wżywáć Imienia MARYA. Nie dayże proſzę w tym nabożeńſtwie gnuśnieć duſzy moiey. Niech po Boſkim, p. JEZUSOWYM Imieniu, záwſze mi w żywey zoſtáie pámięći, záwſze w ſercu Imię MARYA.

83\. Budźił kiedyś ſwoy Anyoł Swięty ſtro-

Janá

'aná Kárerę w Zakonie Societatis JESU *Hist: Soc:*
lo codźienney z ráná modlitwy. Ieśli
ie częśćiey, przynamniey co godźiná,
iech doznam w tym łáſki Twoiey
Swięty moy Anyele Strożu, żebyś mnie
w pozdrowieniu Anyelſkim do oſobli-
wſzego pobudzał áffektu, gdzie będźie
rzebá mowić *Ave MARIA.*

84. Pomnię hiſtoryą, że gdzie raz inni ná
rozkaż Kápłáná, dla nie potrzebnego
wſtydu, nie zábieráli ſię do głośnego
pozdrowienia Bogárodźicy Pánny, tám
ſześćio-mieśięczna w pieluchách dźieći-
na, to wgłos zácżęłá wſzytkim pozdro-
wienie Anyelſkie, *Ave MARIA.* *Nadasi Anno dierū memorab. ad 28. Febr.*

Wiem że nigdy nieuſtáną Cię chwalić
y pozdráwiáć práwowierni ludźie *Prze-
błogosłáwiona Bogárodźico Pánno.* To 85.
prawdząc, coś ſobie Prorockim Du-
chem obiecáłá; *Będą mnie wſzytkie błogo-
ſłáwić národy.* Ale gdyby co nie podo-
bna wſzyſcy w tym pozdrowieniu zámil-
kli, ia z tym ſię BOGU memu oświád-
czam, że ieſzczebym ſłáwił, ieſzczebym
Cię pozdráwiał, Anyelſkim pozdrowie-
niem, *Ave MARYA.*

Co dość Swiętych Anyołow ná źiemi,
ná ſtráży przy ludźiách; bá y przy ro- 86.
żnym, wedle rożney dźielnice, ſtworze-
niu żyiącym, zoſtáie. Nie wątpię, że
gdzie

gdzie pozdrowienie ſłyſzą Anyelſkie wſzyſcy pozdráwiáiącym Anyelſkiego na bożeńſtwá do Naświętſzey Pánny mil pomagáią, te ſłowá, *Ave MARIA* po An yelſku miedzy ſobą nabożnie powtárzáią.

Ale gdyby, co nie podobna, ſam ieden
87. Swięty Anyele moy ze mną zoſtáwałe pod Niebem, nie wątpię że y ty zá wſzy tkich Anyołow, życzyłbyś ſobie ſłáwić pozdráwiáć Anyelſkim ią pozdrowieniem y mowiłbyś po Anyelſku, gdy ia po ludz ku mowię, *Ave MARIA Zdrowáś MARYA*

Więc ták zgodá: Ty záwſze Swięty Anyele moy, przy mnie, zá wſzytkie świę-
88. te Anyoły: ia záwſze z tobą, y przy to- bie, zá wſzytkie ludźie, ſtánowię pozdrá- wiáć Bogárodźicę Pánnę: á ták tylo z námi dwiema, záwſze dwá Chory pełne Anyelſki y ludzki, choć w iednym będą pozdrowieniu Anyelſkim, gdy ſię będźie mowiło *Ave MARIA.* Ták ſię znákomi- ćiey będźie głośiło, święte y miłe ták Niebu, iák źiemi, á ſtráſznie ogromne wſzytkim złym Prześwięte Imię MARYA

§ 15. *Ná Swięte Imię Naświętſzey Bogárodźicy Pánny MARYI, iák ná Imię Mátki Boſkiey wſzelkie winno przyklękáć koláno.*

89. CHRYSTUS Pan BOGIEM będąc, zu- *Vniżył ſię* iák mowi Apoſtoł Swięty *ſa-*

ębnicza *zábrawszy postáć*, żeby Oycu Przed-
wiecznemu we wszytkim *posłuszny*, nasze
am sprawował zbáwienie: dla tego *Bog*
podwyższył, y dárował mu Imię nád wszytkie adPhi-
miona: żeby ná káżdy ogłos imienia IEZVS, lip: 2.
wszelkie przyklękáło koláno, Niebieskie, Ziem- n. 11.
skie, y piekielne. Ták święte y miłe dobrym,
ogromne złemu piekłu y mieszkáńcom
ego, Naświętsze Imię JEZUS.

Przed wieki ná Máćierzyństwo Boskie 90.
Przeznáczona, w czáśie ze wszytkich mil-
ionow wybrána, y od *Swiętego Archányołá*
Gábryelá Mátką Pánną Iednorodzonemu Bo-
żemu Obwieszczona, głębokoś się áż do
postáći służebnice uniżyła, *Przebłogosłá-*
wiona Pánno, z tym się ná przyięćie go-
dności Pánieńsko-Máćierzyńskiey ode-
zwáwszy: *Oto ia służebnicá Páńska*: Nie Lucæ 1
wątpię, że zá ták głębokie przy nawyż- n. 38.
szey godnośći Twoiey uniżenie, dárował
i BOG Imię, ktore po Boskim y JEZU-
SOWYM Imieniu, iest nád wszytkie
imiona, żeby ná Twoie Imię MARYA,
wszelkie upádáło koláno, Niebieskie,
Ziemskie, y piekielne.

Iużże nie dźiwuię się co w historyách
Kośćielnych czytam, że wiele Swiętych, 91.
miedzy nimi Swiętá Małgorzátá Krole- *Vita SS*
wna Węgierska, ná káżde Twoie po- *P. Skar*
zdrowienie ná koláná upadáłá, á nigdy *ga.*

Cię

Cię ináczey, ieno klęcząc Twoim p-
zdráwiáłá Imieniem *Ave MARIA.*

Nie dźiwuię, że Swięty Krol Stepha
92. Páńſkim, Krolewſkim, ſwoim przykł
ibid. dem, cáłe kiedyś ſwoie Kroleſtwo W
gierſkie w to był wpráwił nabożeńſtw
że nikt z poddánych iego nie ważył
Twego imienia, bez znákomitego wſp
mnieć nabożeńſtwá: Ale gdy ćię trze
było wſpomináć, to co do Sceptrum Swi
tego Krolá należeli, Pánią ćię mianow
li ſwoią y mawiali *Domina noſtra*, *Pa*
nászá. A gdzie iuż koniecznie trzeb
twoie było wyſłowić imię MARYA, tá
y mowiący y ſłucháiący, nie tylo ná k
láná ſię znižáli, ále z powinnym poddá
ſtwem áż ku źiemi nabożnie ſkłánia
głowy, ná imię twoie święte MARYA
y błogo było z tym nabożeńſtwem Kr
leſtwu Węgierſkiemu, bo żadney n
znáło dyrepcyi ábo rozſzárpánia, poki
Twoim poddáńſtwie, *Krolowa Niebie*
zoſtáwało.

Nie dźiwuię ſię że náſz Krolewic P
93. ſki Kaźimierz Swięty, ſwoie pienie *Om*
die dic MARIÆ, ná wyſtáwienie twoie t
bie koncypowáne, w początkowych ſł
wách twoie zápiſáwſzy imię MARY
w trumnę ná pierśi ſobie złożyć kaza
ſnádź dlatego że gdy iuż ná koláná prz

padá

dáć nie mogł, áby w ten czás pierśia-
i umárłymi wielkie á święte imię twó-
MARYA ku niebu wznośił. Ták
erſkie cáłych Krolestw kolaná, ták
erśi Swiętych, zá ſporządzeniem Bo-
im, twoie Prześwięte imię ſzánuią
ARYA.

Coż o moim ia mam rozumieć nabo-
ńſtwie ku imieniu twemu świętemu, 94.
ory nic podobnego w ſobie nie widzę,
oremu y przyklęknąć do twego pozdro-
ienia przyćiężey. Odpuść Namiłośći-
ſza grzeſznym Pánno Mátko, odpuść
irmo ſię záſzczycáiącemu imieniem ſłu-
twego; á to wnágrodę przyimi.

Niech od tąd, ten dźień nie będźie
czony we dniách wieku mego, w ktory 95.
e oddam winnego pokłonu imieniu
vemu Naświętſzemu, przynamniey ná
iczęćiu y ná zákończeniu dniá, klękną-
ſzy do nabożnego ćiebie pozdrowienia
nyelſkiemi słowy, *Ave MARIA Zdro-
áś MARYA.*

Niech y godźiny owe, ktore mi kiedy
głośi Zegar, nie idą w komput dni żyćia
ego, ktorych ćiebie, ieśli ná oſobno-
ći, w ſpoſobnym do tego czáśie y zdro-
viu będę, klęknąwſzy; ábo miedzy ludz-
ni, ſerdecznie pozdrowić omieſzkam
Anyelſkim pozdrowieniem, *Ave MARIA
Zdrowáś MARYA.* Nie

Nie iedno ia, ieśli Ty *Namilſzá Krol*
96. *kroluiących y pánuiących Páná, Pánno Mátk*,
y ieśli BOG nász áffekt moy ku tob
przyimie, nie iedno Polſkie w ktory
żyię Kroleſtwo, ále cáły świát práwowie
ny zábieram z ſobą, zábieram świát z c
łym Kościołem świętym, z świętym
Anyołámi, ná świećie przy ſtráży zlec
ney ſobie zoſtáiącymi; zábieram do k
żdego przyklęknienia, ná twoie to p
zdrowienie, *Ave MARIA*. A niech teg
choć poniewolnie, y z ſwoim zedrz
niem ſłucháią owi po źiemi włokitowi
ná czyie pożarćie krążący ſzátáni, żeb
ták ile ze mnie ná *imię twoie święte w ſze*
kie znižało ſię koláno, niebieſkie, źiemſkie,
piekielne.

§ 16. MARYA Imię piekłu ſtráſzne.

CO w podroży Anyelſkiey, záćięći
97. ſwoiey rebellii źli Anyołowie, uwl
kli w niebie pokłonu powinnego, *BOG*
Człowiekowi, ná pierwſze iego ſobie obi
wienie; to teraz, rádźi nie rádźi, wie
nágrádzáć muſzą w piekle, ná káżde i
Wćielonego Słowá Imię IEZVS, koláno ſw
ie zuchwałe głęboko z ukłonem zánurz
iąc w piekle, wedle dekretu Boſkiego
przez Apoſtołá tymi ſłowy promulgow
nego,

go, *Ná Imię IEZVS niech wſzelkie przy-*
dá koláno, niebieſkie, ziemſkie, y piekielne.
Przed wieki przeyzrzáwſzy BOG *Ciebie*
doſtoynieyſzá Pánno, zá Mátkę Iednorodzo- 98.
mu ſwemu, że miał być ná świećie, miał
ć miedzy ludzmi, pod tym názwiſkiem
n Człowieczy, w náturze ludzkiey z ćie-
e, *że Krwi Twey Pánieńſkiey, ſp áwą Duchá*
iętego zábráney, nie ináczey *Iednorodzo-*
go ſwego Anyołom w czáśie ſtworzonym, ná
ſługę dobrey wieczności obiawił, ieno y
bie w tymże obiawieniu námieniwſzy
itkę iego: bez ktorey wedle tego dekre-
Boſkiego, nie mogło być *Słowo Wćielone*.
Coż zá tym rzekę ieno to, iż umkną-
ſzy rebellizánt Anyoł powinney ádorá-
i *BOGV Człowiekowi*, oraz y *Tobie Prze-* 99.
doſtoynieyſzá Mátko Pánno, winnego, iák
átce Boſkiey przeyzrzáney, umknął ukłonu.
Więc ták rozumiem, że iák ná Imię
ZUS muśi zá ſwoie zuchwalſtwo, przy-
idáć w piekle ná koláná káżdy ſwoią
bellią zgubiony zły Anyoł: ták wiel-
e podobieńſtwo ieſt, że taż Anyołow
bellia w piekle ponurzona, muśi zá ká-
ą rázą zá ſwoię pychę ná koláná ſię
iżáć, ná ogłos Przeświętego Imienia
wego MARYA.
Winſzuię tey godnośći, tey ogromno-
ći, ná poſtrách piekłá, imieniu twemu
MARYA,

100. MARYA, nádáney, day mi go świąt-
bliwie wżywáć.

Zádáłá ſobie święta Theologia, ieli
w czyſcowych mękách duſze zoſtáiąc,
máią co wexy ábo udręczenia od złyi
Anyołow.

Wiem że rożne w tey mierze ſą ucz-
nych zdánia. Do podobieńſtwá Swię
101. Anyelſki Doktor trzyma, że nie rzecz á
zwyćiężcy, przynamniey w oſtátni m-
ment żyćia, iakie ſą wſzytkie w czyſ
duſze święte, byli nágráwáni od zwyć-
żonych y zdeptánych ná świećie cz-
tow, z ich pokuſámi.

Ale by dobrze cáłą miáło prawdę dr-
gie uczonych rozumienie, że w czyſ
zoſtáiących dręczą y wexuią źli Anyoł-
wie; oſobliwie tych, ktorych kiedy ch
raz w życiu zwyćiężyli, w grzech śmi-
telny pokuſą iáką wtárgnąwſzy. Strz
mnie BOZE moy tákiego grzech.
Przećięż tákbym rozumiał, że kto y
czyſcá nabożne wżywánie y używáni
po imieniu JEZUSOWYM, Prześwięt-
go imienia twego MARYA z ſo
wnieśie, á w támtych mękách, częſto
ponáwiáć będźie, tym ſámym, wſzytk
od śiebie ſpłoſzy złe Anyoły, á od we
y dręczęnia ich wolny zoſtánie, dla tw-
go imienia świętego, piekłu ogromn
ſtráſznego MARYA. O bę

O będeż ia *Páni moiá*, y uſtá, y ſerce, 102.
duſzę moię do częſtych przyuczał mia-
owin imienia twego! żeby gdy mnie
nádź długi będźie niebu przeczyſzczał
zyſcowy ogień, umiałá duſzá moiá zá-
yć nabożnie tego imienia: á żaden bies
wexą do mnie przyſtępu nie miał, two-
m odſtráſzony imieniem MARYA.

Ták ći ia to ogromne piekłu kłádę
mię twoie Naświętſze MARYA, że gdy ie 103.
ſłyſzy, cáłe wſkroż wezdrży, y cáłeby
nádź, by mogło, chćiało zniknąć piekło!

Archimedes w ſławę Mátemátyczną ſię
wzbiwſzy, żądał iakiegoś, procz źiemi,
nád źiemią punktu; to twierdżąc, że 104.
gdyby go gdźie ználazł, ná nim ſtáną-
wſzy cáłąby mogł łátwo wzruſzyć źiemię.
Zoſtáwuię Archimedeſową Mátemáty-
kom prawdę. O ſtráſznym piekłu imie-
niu MARYEY, to prawdźiwiey rzekę.

By co było dálſżego, nád centrum,
ábo punkt pośrzodkowy źiemi, gdźie 105.
piekło ieſt, z czyſcem oraz záſádzone:
z tym rozgrániczeniem, że piekło wie-
czne, doczeſny czyśćiec. By co głębſze-
go nád piekło gdźie zoſtáwało: á w
punkćie ſámego centrum, kto zá dozwo-
leniem Boſkim ſtánąwſzy, ná poſtrách po-
tępieńcom, nabożnie ogłośił, ábo imię
Syná twego JEZUS, ábo twoie MARYA,

 rozu-

rozumiem żeby ſię z centrum wymknęli y wgłębſze, gdyby iákie było, piekło ſi grzebli, źli z potępieńcámi Anyołowie żeby ſtráſznych ſobie tych imion nie ſłucháli, JEZUS MARYA.

Dźiw to u mnie, powtornie w uſzách
106. niebá głoſzę, że nie máły ieſt u mnie dźiw, *Przebłogosłáwiona Bogárodźico Pánno*, kiedy kogo z twoich, oſobliwie ſług do Ciebie nabożnych, pokuſá iaka przemagá! Snádź w ten czás o Twoim zápominá ią imieniu. Cáłemu piekłu ſtráſzne JMię Twoie, czybyż iednego z piekielnych nápáśniká, choć nábárźiey nátárczywego, nie odſtráſzyło, gdyby Cię nabożnie wżywano w imieniu Twym Przeświętym MARYA!

Znam, á nie rychło znam, w tym moię
107. nieoſtrożność, że Twoim ná zárzuty piekielne nie záſłániałem ſię do tąd imieniem MARYA.

Zebym odtąd, záwſze miał po gotowiu nie przebytą nátárczywośćiom piekłá záſłonę, ſtánowię ná káżde w zbáwieniu niebeśpieczeńſtwo, Twoiego záżywáć, zwyćiężnego nád piekłem imienia MARYA.

Łáſkáwa wſzytkim do Ciebie nabożnym *Mátko Pánno*, dáruy mi to z Máćierzyńſkiey dobroći Twoiey, dáruy wiernym wſzy-

wſzytkim, niech ile rázy iaką piekłá ná-
páść uczuią, tyle rázy Twoim tryumfuią imieniem wezwánym MARYA!

Swięty Edmund Arcybiſkup Kántuáryiſki, oſobliwy ſługá Twoy, ná Sygnećie 108.
ábo pierśćieniu, miał wyrázone Anyelſkiego do Ciebie pozdrowienia słowo, z Twoim imieniem *Ave MARIA*, nie tylo dla tego, żeby nieuſtánną o Tobie miał pámięć, ále też ſnádź y dla tego, że tym Sygnetem, lepiey niż nie wiem iaką tárczą, cáłe od śiebie odbiiał, cáłe gromił, cáłe zwyćiężał piekło, áż do tryumfu ſobie pożądánego.

Nadāſ ad 16. Nob.

Zádnego do ręki nie dobieram Sygne- 109.
tu. By tyśiącámi ſię ich gárnęło, nie życzę mieć ná ten czás żadnego. á ieśliby do ktorego ſię odezwáłá Sygnetu żądza, przyznam ſię niebu, że życzyłbym ſobie z Anglii zheretyczáłey, *Tobie Namilſzá Bogárodźico Pánno* nieprzyiażney, odebráć Edmundá Twoiego Sygnet. Odebrány, nie ná ręce, ále nád ſámym oſádźiłbym ſercem, żeby ſię ták ſercá mego iák kiedyś Edmundá Twoiego ſtrácháło piekło, poſtrzegſzy ná zwyćiężnym Sygnećie tryumfalne imię Twoie MARYA.

Dáremná o Kánturyiſkim Sygnećie
żądza! więc o tę Cię łáſkę Páni moiá 110.
proſzę, niech mam ná ſercu mym Prze-

święte imię Twoie wyráżone MARYA.
Ieśli to uproszę nie wątpię, że y drugi
łátwo otrzymam szczęśćie, áby się y Syn
Twoy Pan moy IEZVS, przy imieniu Two-
im támże wyráźił; á ták będźie nie do-
stępne nápáśći piekielney serce moie,
ták w żyćiu, iák przy skonániu, ábo śmier-
ći moiey.

Z doświádczenia to, ták innych, iák
111. swego, o stráßnym piekłu, y włoki-
tom iego po źiemi szátánom, imieniu
Twoim MARYA, zápisał Bonáwentura
Swięty gdzie mowi. *Nie ták widomy nie-*
D.Bo- *przyiaćiel, umyka szykom przećiwko sobie z or-*
nav: in *dynowánym, ábo sporzadzonym: iák powie-*
spec. *trzne zá dopuszczeniem Boskim, z piekłá wy-*
B. V. *ruszone, mocárstwá pierzcháia przed imie-*
niem MARYI. Dodáie Swięty. *Pierz-*
cháia te mocárstwá powietrzne, gdzie ábo opie-
ki MARYI postrzegá, ábo doyrzą w náślá-
dowániu iey przykłádu.

A iakoż kiedy bies będźie przemagał
112. gdźie iuż nie poiedynkiem, ále to wszy-
tko troie oraz znaydźie? usłyszy imię
Twoie MARYA, postrzeże Twoiey opie-
ki; doyrzy ten wytrzeszcz ábo ostrowid
wyráżonego náśládowániem żyćia, Twe-
go przykłádu; w piekło pierwey zápá-
dnie, niż ná tákiego się poważyć zechce.
Ták stráßne, ták ogromne piekłu, imię
Twoie MARYA! Powtá-

Powtárzamże uniżoną do *Ciebie Miłościwa Mátko Pánno* prozbę, ze mną wszykich; niech z dáru Twoiego, ná sercách wyrázone imię Twoie mamy. Niech z pomocy łask Boskich, zá instáncyą Twoą nam wydánych, Ciebie y przykłádnego we wszytkim żyćia Twego, náśláduiemy, iák pewni Twoiey zostáiąc opieki, strászni piekłu żyć, y umieráć będziemy nie dostępni piekłu.

§ 17. *Fundáment Nádánych Imieniu MARYA Przywileiow.*

WIele z swoiego BOG imienia widzę dárował imieniu Twemu Swiętemu przymiotow, *Naświętsza Bogárodzico Pánno* 113.
MARYA.

S. Krol Prorok, o wielkim imieniu Páná BOGA nászego to nápisał, że *Swięte y* Ps. 10
strászne iest imię Páńskie. Dárował to oboie imieniu Twemu Przebłogosłáwiona Bogárodzico Pánno, kiedy spráwiedliwi w drodze mándátow Boskich nie wykráczáiący, przy tym imieniu, zá pomocą łask Boskich świątobliwośći mile nábywáią, y serdecznie lubią imię Swięte Twoie. A źli Anyołowie, y nie przyiaźni imieniu Twemu, potępieńcy, iák gromem porázeni, áż w piekło zápádáią, gdy się im ogłosi to słowo MARYA.

I to dawno przy Cytrze swoiey ogłoś
Ps. 112. Dáwid świátu, że *od wschodu słońcá, áż*
114. *záchodu chwalebne iest imię Páńskie.* Udźi
lił tey chwalebnośći y Twemu imien
Swiętemu BOG nász, w Swiętych swoic
chwalebny, w Tobie *Krolowa wszystkic
Swiętych* Nachwalebnieyszy.

Nie mász w práwowiernym świeći
kráiny, gdzieby nie sławiono imieni
Boskiego. Nie mász, gdzieby przy Bo
skim oraz nie głoszono imienia Twego
ad Phi- Pánno oraz Mátko BOGA mego. Ien
lip. 2. Doktor narodow, Apostoł Swięty Paweł
n. 11. ná świát rożnymi głosny ięzykámi záwo
115. łał, *Wszelki ięzyk niech wyznáwa, że Pá
nász IEZVS Chrystus, iest w chwale BOG
Oycá swego*, záraz w káżdym ięzyku zássły
nęło imię JEZUS. Ale też oraz prz
imieniu Syná Twego JEZUSA; Twoi
Pánieńsko-Máćierzyńskie raz zábrzmiá
wszy imię Swięte, nieustánnie słynie, y
słynąć będźie MARYA. Ták chwale-
bne iest pod słońcem, chwalebne y w
niebie, po Boskim, po JEZUSOWYM
imieniu, imię Twoie MARYA.

A kto inne imienia Twego nie liczne
policzy przymioty, z imienia Boskiego
udźielone? przećięż wszytkie z iednego
idą fundámentu. Ze ze wszytkich ktore
mogły być y będą ludźi, millionow, Cie-
bie

ie zá fwoię iedynáczkę Oćiec Przedwie-
zny, Ciebie zá Mátkę Pánnę Iednoro-
lzony Bofki, BOG Słowo co fię Ciałem
tało. Ciebie zá Iedyną Oblubienicę
woię obrał BOG Duch Swięty.

Winfzuięć tego wyboru dufznie, że
Ciebie á nie inną BOG náfz nád inne
vfzytkie ulubił fzczere ftworzenia; y z
áwolnieyfzey woli fwoiey Bofkiey, Cie- 116.
ie z nielicznych millionow, Iedyną o-
rał, do Nawyżfzey Máćierzyńftwá Bo-
kiego, oraz z Pánieńftwem złączonego,
odnośći.

Wieczne, wieczne, zá to BOGU dźię-
i, wieczne od wfzytkiego ftworzenia.
Ale gdyby to, co nie było, áni będźie;
dyby ten wybor pod moię západł iáką
rzyfługę BOGU, z tym fię oświádczam,
e wfzytko życie moie, śmierć moię, fá-
no gdyby fię ták BOGU memu zdáło 117.
nifzczenie moie, ná to bym BOGU dá-
ował memu, żeby Ciebie á nie inną ze
vfzytkich millionow y millionow y mil-
ionow do Tego imienia pod ktorym ie-
teś, z tymi przywileiami, y do tego wy-
rał, w ktorym zoftáiefz fzczęśćia! Ták
Twoie Swięte lubię y poważam imię!
ák z tym áffektem záwfze go mianowáć
rágnę, ile mi BOG w żyćiu moim, po-
woli mawiáć, *Ave MARIA*.

A zá

A zá to wie Pan moy, Syn Twoy JEZUS, niczego więcey nie prágnę, iedno żebym śię mogł pod niebem tym záſzczyćić tytułem, *Seruus* MARIÆ; że ieſtem
118. ieden z ſług Twoich Bogárodźico MARIA.

Wiem ći ia to Miłośćiwa Páni náſzá, że tego názwiſka większy honor y zácnieyſzy ieſt, nád krolewſkie tytuły, *Seruus* MARIÆ. Wiem, że Krol Swięty Węgierſki Stephan, ná ſwych przywileiách nie Krolem, ále śię ſługą piſał Twoim: *Stephanus ſeruus* MARIÆ: zá náwiększą to ſobie poczytáiąc godność, że Tobie ſłużył Pánno Mátko BOGA Człowieká Chryſtuſá. Zárodź podobne w tych wiekách uſmákowánie Pánom Chrześćiáńſkim tego tytułu, niech śię piſzą, niech śię przynamniey z tym w ſercu do niebá odzywáią, niech w tym ſmákuią názwiſku, *Seruus* MARIÆ, *Sługá Bogárodźicy Pánny* MARYI.

Vita SS.

Ia pewnie ſobie ták ten poważam tytuł, że choćby mi pod inſzym, cáłego
119. świátá zápiſano pánowánie, wſzytko z rąk oraz wyrzućiwſzy, do iednego bym śię brał názwiſká tego, *Seruus* MARIÆ, *sługá* MARYI.

Pomnię co śię proſtey dźiećinie Hildebrándowi, od toporá Oycowſkiego trzá-

rzáſki zbieráiącey tráfiło. Dźiećiná Baronius ad annum 1073.
rzáſki ſkłádáłá, á opátrzność Boſka, ná
rzáſkách złożonych páńſtwo mu zápi-
ſem fundowáłá, te wyrážáiąc ſłowá, *Do-
minabitur à mari uſque ad mare*, *Pánowáć* Pſ. 71.
od morza do morzá będźie. W czym cáłe- v. 8.
go Chrześćiáńſkiego świátá pánowánie 120.
Hildebrándowi w ten czás niebo zápiſa-
ło; á potym w wieku iego dozrzáłym, ná
Stolicy Apoſtolſkiey, ná thronie Papie-
ſkim oſádzonemu, pod imieniem Grze-
gorzá śiodmego, ſprawdźiło.

Z tym iednák wſzytkim gdyby mi ná iedney ſtronie podobny zápis wydáło niebo, *Dominabitur à mari uſq; ad mare*: á z drugiey to pokázáwſzy, *Seruus MARIÆ*, w tym mi wolną zoſtáwiło elekcyą: przyznam ſię, że pierwſzy z powinnym dźięk czynieniem ucáłowawſzy, do drugiego brałbym ſię zápiſu, do ulubionego mnie tytułu, *ſeruus MARIÆ*, żebym miedzy Twoimi był policzony ſługámi MARYA.

Dáruy że mi to Miłośćiwa Páni moiá, niech y ia będę, á niech będę wiecznośćią wiernym ſługą Twoim. Policzyſzli choć niegodnego miedzy Twoie ſługi, żadnemu z Swiętych ták godnego, ták Swiętego nie ubędźie tytułu; á mnie pewniey- ſzá o zbáwieniu moim przybędźie ná-

dźieiá,

dźieiá, gdy mnie imieniu Twemu, t[...]
niebo zápiſze ſługą, żeby y w grobie [...]
prochu ćiáłá mego śmiertelnym, wyd[...]
wáć ſię mogło, *ſeruus* MARIÆ, *ſługá*
MARYI.

MARYA *ſamo imię, zbáwiennych tái-mnic pełne.*

§ 18. *MARIA pluuia temporanea* tłumáczy ſię *MARYA Deſzcz ràny.*

V Pagniná Naświętſze imię Twoie MA-RYA, zá iedno ieſt co y *pluuia Tempo-*
ſ21. *ranea*, ábo deſzcz ràny, wczeſny.

Przypominam tu ſobie co z Duch[a] Swiętego o dzdzu iakimśi zbáwiennym nápiſał Dáwid w te ſłowá, *Deſcz Dobro-*
Pſ. 76. *wolny, oddźieliſz BOZE dźiedźictwu Twemu.*
v. 10. Widzę Deſzcz iakiś dobrowolny, ábo [z] wolney woli pochodzący. Deſzcz wielkiey w niebie ceny. Deſzcz nie ow poſpolity, ktorego wedle Swiętey Ewángelii y nie-ſpráwiedliwym ſię doſtáie. Deſzcz kto-ry nie ták obłoki, iák ſáme Ręce Páná BOGA náſzego, piaſtuią y ſzáfuią. Deſzcz ktory ſam BOG oddźielá, tylko dla tych, co wiecznym máią mu być dźiedźictwem, y co wiecznośćią cáłą máią dźiedźiczyć BOGA. Ten iák widzę Deſzcz, BOG záwarł w nádánym Tobie imieniu Two-im MARYA.

Docho-

Dochodzęż poniekąd opiſaney w tym 122.
zdzu táiemnice. Łzy ſnádź, z ugrzá-
ego miłośćią Boſką, ábo też z ſkruſzo-
ego w uniżeniu zbáwiennym ſercá, po-
hodzące, ſą ten deſzcz dobrowolny, przy
omocy łaſk Boſkich poprzedzáiących,
woli wolney płynący: Deſzcz zbáwien-
y, deſzcz áż do duſz oczyſzczenia prze-
káiący. Deſzcz nie poſpolity, y złym
e znáiomy: ále z dáru Boſkiego tym
mym záchowány, y oddźielony, kto-
y wiecznym BOGU máią bydź w nie-
e dźiedźictwem, y ktorzy wiecznie
áią dźiedźiczyć BOGA.

Łzy tákie, deſzcz to rány, deſzcz wcze-
y, deſzcz z nabożnego uſzánowánia 123.
zeświętego imienia Twego MARYA.
zez łáſkę Boſką wynikáiący.

A kiedy ieſzcze BOG Dobrotliwy,
zględem nabożeńſtwá ku Tobie Bogá-
dźico Pánno mianego, da komu tę łá-
ę, że raz ćiężko przy ułomnośći zgrze-
ywſzy, záraz w ſkruſze prawdźiwey, w
kućie ſłuſzney, pełnym ſercem, powra-
i do BOGA ſwego: á potym więcey w
aden grzech nigdy nie západa; prawdźi-
ie to deſzcz rány, z imienia Twego,
inſtáncyi Twoiey wyprowádzony. Zá-
zym ſłuſznie Pagnin tłumáczy, MARIA
Pluvia Temporanea: Deſzcz rány ábo
wcze-

wczeſny deſzcz, to imię MARYA.
Deſzcz wybránym zbáwienny, deſz
grzeſznym potrzebny do opłákánia, y d
opłokánia grzechowych brudow.

O tákiegoć mi, widźi BOG, y cáłe ni
124. bo widźi, trzebá mi dzdza w czeſneg
zbáwiennego! Trzebá mi nie ták i
pono ráne, iák záſtárzáłe ſpłákáć grz
chy! Trzebá mi záſzpecone opłok
ſumnienie! Trzebá mi zábrudniáłą, i
murzynkę, duſzę moię w tákim ràny
dzdzu, wſkruſzonego ſercá łzách trzeb
przeczyśćić niebu!

MARYA w imieniu Twoim *Pluvia tem*
125. *poranea, dzdzu ràny, wczeſny, zbáwienn*
niechayże wedle imienia Twego, Tob
będźie y ze mnie grzeſznego pochwałá
niech z dáru BOGA moiego, niech z uc
czonego imienia Twego, to mam, ile
rázy z pozdrowieniem do Ciebie Any
ſkim pobrawſzy, gdzie rzekę *Ave M*
RIA, niech z dáru Bożego, czuię ſerc
ſkruſzone, Miłośćią Boſką ugrzáne, niec
doſkonáły, pełny deſzcz łez pokutnych l
ię, z pozdrowienia Twego do Ciebie,
imienia Twego wynikáiący, *Ave* MARYA

Ægypcyáká złemi wyſuſzona pożąd
wośćiámi, dobrą zábrana raz chętką,
126. Jerozolimie chćiáłá widźieć Krzyż te
ná ktorym náſze zbáwienie ſpráwow

Chry

hryſtus. ále cudem Bożym, gdy inni
dzie tłumem do owego wchodźili Ko-
ioła; Ægypcyáká, choć poiedynkiem
niść uśiłowáłá, záwſze táiemną mocą
ſką ze drzwi wypártá. nie mogąc ſię
obráć do widoku żądánego, ieno wprzy-
onku Ierozolimſkim, ná Twoy Bogáro-
źico Pánno Obraz nabożnie weyzrzy;
raz ſerce ſkruſzone, oczy do łeż urze-
nione uczułá, á do Ciebie o rękoymią,
Syná Twego, zá ſobą weſtchnąwſzy,
k wiele łeż pokutnych, y do BOGA
iłoſnych z oczu ſtoczyłá, że y iad grze-
owy z ſercá wylałá, y obie zrzenice
widzenia Krzyża Chryſtuſowego prze-
łokáłá, y łátwe do Kośćiołá owego
dzie Krzyż Swięty zoſtáwał, weśćie o-
zymáłá, y zbáwienny oglądáłá widok;
rudniáłą y z ćiemniałą duſzę w łziſtym
dzu przepłokáwſzy, y wypogodźiwſzy,
iey z Twego wyniknął nabożnie we-
vánego imienia, MARYA *Pluvia tem-
ranea*, *MARIA w imieniu Twym Dzdżu
ny y wczeſny*.

Ah mnie! niewiem ieżeli nie zá Ægy- 127.
cyánkę zbrudniałą, y w ſercu śćiemnia-
, wydáie ſię oczom niebá duſzá moiá!
wiem, że iedyná żądza moiá ieſt, ſtá-
ć kiedykolwiek w gorney Ierozolimie!
nie tylo Krzyża znák zwyćięzny ná ſą-
dźie

dźie uniwersálnym obaczyć wesoło; á
też *w moim ćiele żądam oglądáć Zbáwiśie*
mego! Niewiemże, czy táiemne Sąd
Boskie, nie uczynią mi wstrętu od weść
do żądáney Ierozolimy, y oglądánia BO
GA mego.

W Tobie po BOGU nádźieiá moiá,
Lit:Lau- wszytkich *Ućieczko grzesznych* MARYA
ret: ieśli Twoiá przeważna instáncya, żadn
128. nie znáiąca od BOGA repulsy, zá mn
będźie, to pewnie, choćby Ægypcyánk
moiá duszá do tąd zostáwáłá; pozbędź
ták brudow dusznych, iák wnętrznyc
do widzenia Boskiego przeszkádzáiącyc
ćiemnośći: ieśli ták iák Ægypcyáká, n
bożnie przy serdecznym westchnieniu
będźie się ná Twoie zápátrowáć Obráz
ieśli z tákiem, iakiego trzebá do Anye
skiego pozdrowienia, áffektem będź
wymawiáć *Ave MARIA*, *Zdrowaś MARY*
Dáruyże mi to z osobliwey łáski, *Mát*
Miłośierdźia, dáruy to oboie, żebym
przeczyszczony, y oświecony był z imi
nia Twego MARYA.

§ 19. *MARIA Illuminatrix*
tłumáczy się
MARYA Oświećićielká.

129. POwiada w swey Etymologii Izydo
imię MARYA ma ten wykład, że ie
Oświećićielká. Dobra

Dobraż nádźieiá. MARYA Deſzcz
ny, dobrowolny, ſpłocze brudy moie
ſzne.

MARYA Oświećićielká, rozpędźi ćię-
nośći moie; kiedy w pokorze moiey,
v ſercu nabożnym, z Anyelſkim do
ey będę ſię gárnął pozdrowieniem *Ave*
ARIA.

A kogoż kiedy pod ſwoie imię gárną-
zo ſię, ábo nie oświećilá, ábo nie o-
eca MARYA Oświećićielká? Ie- 130.
zeć to Przeſłánieć ábo przyſzły Mar-
ſek Chryſtuſow JAN, ieſzcze y bez
go imienia, w duzey, Máćierzyńſkie-
żywotá ćiemnicy śiedźiał; á iuż był
viecony od Ciebie MARYA. Głos
oy pozdráwiáiący Elzbietę, w uſzách
ał Elzbiety. Łáſká Boſka przez owo
drowienie, ktorym *Pokorniuchna Bogá-*
zico Pánno, poprzedźiłáś ſtáruſzkę Zá-
ryáſzową, przenikłá áż do Janá y ſer-
zną w nim rádość ſpráwiłá.

Niech zábrzmi kiedy w moich uſzách
znych głos Twoy *Przebłogosłáwiona*
no, á wſzytkie ſmutne będą ſpędzone
cá ćienie.

Zoſtáiący w wnętrznośćiách Pánień-
ch BOG *Wćielony*, Janá od pierworo- 131.
go grzechu uwolnił, boćto ſámego
á BOGA ieſt z grzechu uwalniáć; y
ſobie

ſobie ná Marſzáłkoſtwo tám go záraz p-
święćił. A MARYA Oświećićielk ,
z dáru ſobie udźielonego, od Syná ſwe o
BOGA *Wćielonego*, Janá iuż od grzecu
uwolnionego, ták oświećiłáś, że prz z
ściánę nieiáko żywotá Máćierzyńſkie o
doyrzáwſzy *w Tobie Bogárodźico Pánno*
Wćielonego Słowá, rádoſnym oboie ora ,
ták Słowo Wćielone, iák Ciebie *Bogárodźicę*
Pánnę Mátkę iego uſzánował w ſkoku uk o-
nem, ſwoiey Mátce Elzbiećie czułym
MARYA Illuminatrix dobrez Jzydor
tłumáczenie świętemu imieniu Tweru
MARIA dał, Jlluminatrix MARIA,
Oświećićielká MARYA.

Do tego dodáie drugie Słowo Swi ty
132. Hieronim, gdy mowi, MARIA *ſonat Illu-*
minatrix mea: MARYA to znáczy to
Oświećićielká moiá. Iedno Słowo MA-
RYA, obie záwierá dla náſzey poćie chy
ſłowá, *MARIA Illuminatrix mea*; kto n-
bożnie wymowi MARYA, może uzn ć,
y rzec MARYA Oświećićielká mo á.
Bądźże y mnie, Iedynym po BOGU
moim *Przebłogosłáwiona Pánno* Oświecenié

Pod ktorymkolwiek kto imieniem ży-
133. ieſz, á poſtrzeżeſz że w duſzy ćiemnie-
ieſz, rádzę zábierz w miłoſne ſerce, zá-
bierz w nabożne, ze złych ſłow wypłá-
tnione uſtá, zábierz imię MARYA, á iśli

nie nátychmiaſt, pewnie wprędce, po
ſpędzonych, ktore ćię ſuſzą, ćieniách roz-
iaśnieieſz.

I owym ktorym ſtáre pierśi w pokućie
kołátał kámieniem, Swięty Jaroſz ábo 134.
Hieronim, nie łátwo mogł ſię wybić z
tych ćienikow, co mu ſnádź w duſzy do-
kuczáły, á ieno w nabożne zábrał uży-
wánie częſte imię MARYA, tym zachę-
cony tłumáczeniem, *MARIA Illuminatrix
mea*, *MARYA ieſt Oswiećićielká moiá*, áż
ćienie znikły; áż w duſzy Hieronimo-
wey przy łáſce Boſkiey iaſno; áż tám ſá-
má ſię łáſká Boſka iaśnie wydáie; áż
Hieronim nie tylo z tłumáczonego Imie-
nia MARYA, ále też z ſwego włáſnego
doświádczenia piſze świátu, *MARIA illu-
minatrix mea*, *MARYA ieſt Oświećićielká
moiá*. MARYA mnie po BOGU, oświe-
ćiłá. Podobnego żądánego niechy-
bnie káżdy doznaſz w niebieſkim oświe-
ceniu ſzczęśćia, ieśli nośiſz w ſercu, gło-
śiſz w uſtách nabożnych imię MARYA.

Uproś-że y mnie, uproś wſzytkim z ćie-
mnice grzechow ſię wybiiaiącym, uproś 135.
nam *Vćieczko grzeſznych*, *Namilſzá Pánno
Mátko u Syná Twego*, łáſkę do nabożnego
pozdrowienia Twego, *Ave MARIA*, *Zdro-
wáś MARYA*.

A kiedy Cię Twoim będźiem wzywáć

z Anyelſkiego przykłádu imieniem, bądź nam ták oświecenié, żebyſmy raz ſię wybiwſzy z ćiemnośći grzechowych, więcey nie zápádáli w nieprawośći ćienie: żebyſmy iuż żyli iák ſynowie świátłośći. Kiedy záś poſpolite wſzytkim będą nas okrywáć ćienie śmierći, żebyſmy tám prześćiu náſzym drogi do dobrey wiecznośći nie chybili, *MARIA Illuminatrix* wedle Hieronima Swiętego, á wedle Cudtwornego Grzegorzá Swiętego *MARIA Illuminatio*, nie tylo w Twym imieniu oświecáiąca, ále ſámo náſze po BOGU *Oświecenie MARYA*, to nam u Syná Twego BOGA náſzego JEZUSA otrzymáć, y z Twoiey Máćierzyńſkiey łáſki ieśli raczyſz dárowáć; ſzczęśliwey wiecznośći dzień, nigdy nie uſtáiący, záraz po śmierći nam záświtnie. Day to Pánie.

Serm. de annunt.

§ 20. *MARIA Aurora* tłumáczy ſię *MARYA Iutrzenká.* *przed Słońcem Spráwiedliwośći przodkuiąca.*

NIe prożno ſámego niebá, co świtnieyſze gwiazdy, w Twoim *MARIA Illuminatio*, *MARYA náſze po BOGU Oświecenie*, záwarły ſię imieniu, zá oſobliwſzym ſporządzeniem Boſkim.

Słodko

Słodkomowny wedle názwiſká ſwego 136
\mbrozy, ktoremu ieſzcze w powoiu
ziećinie, cudownie pláſtr miodu záro-
iły w uſtkách niemowlęcych pſzczołki;
ż potym Biſkup Swięty, ſłodkiey ná po-
hwałę Twoię wymowy ruſzywſzy, Two-
: Prześwięte imię ták tłumáczy: *MARIA*
urora, Zorzá Zéránná, ábo Iutrzenká MA-
YA. Ambrozych trzebá ſłodko mownych
ez żądłá, ná tłumáczenie imienia Twe-
o MARYA.

Darmo ſłońcá wyglądam, darmo pręd-
iego dniá ſię ſpodźiewam, ieśli mi Zo-
zá ieſzcze nie záświtłá Zéránná. Wypo- 137
odzone ze wſzytkiemi do oczu ludzkich
yiſkrzonemi niebo gwiazdámi, nie ieſt
ermin nocnemu czáſowi. Niechże mi
eno po nocy poſępney, choć iedná świ-
em pokaże ſię Iutrzenká, iuż bliſki nocy
koniec. Iuż ſłońce tuż zá Iutrzenką
nádchodźi. Iuż ktoregom wyglądał,
dźień wnet obaczę.

MARIA Aurora. Iedyná MARYA ie-
steś tá *Zorzá Zéránná*, ktora gdzie z Prze- 138
świętym imieniem Twoim, w ſercách
oświtnieſz nabożnych, tám pewnie, *Słoń-*
ce Spráwiedliwośći prędko zawita; tám
dźień niebu świetny pokaże ſię, tám cá-
łe wieki łaſk Boſkich iuż ſię zácżną; tám

przy zákończoney życia podroży, wieczność dobrá niechybnie roziaśnieie.

Roziaśnieyże w sercách nászych Zor
139. *Záránná* MARYA, á pomienionych d skutkow doznáć imienia Twego.

Wiły się cáłymi lát tyśiącámi wiek Wiek nátury, gdzie przy dyrekcyi B skiey, ludźie się świátłem tylo przyrodz nym, ábo rozumem rządźili. Wiek dr gi práwá pisánego: á wiek łáski ieszcz áni świtał!

Prawdá iest; że miałá y owych wi kow źiemia, piękne świátła. Mia powolnych BOGU Abráhámow; Cud
140. twornych Moyzeszow; wymownych chwale Bożey Aáronow; ćierpliwyc Jobow; czystych przy pohańcow niewst dźie Jozefow: Swiętych ná Thronie Kr lewskim Dáwidow.

Coż liczyć? miałá Swiętych Pátryá chow, Sędźiakow, Krolow, Prorokow, innych ták wielu: piękne, wypogodz
141. ne, sámego firmámentu godne gwiazd czy świátłá. Przećięż ieszcze wiek ł ski był opodal, y względem tego, co żyiem wieku, co nam od *Słońcá Spráw dliwośći Wcielonego* iáśnieie, iák iedná n
D. Gregor: l. 2 in c: 2. Lucæ. tám te były wieki: ná ktore się przy N rodzeniu Chrystusowym obeyrzáws Grzegorz Swięty, mowi: *nox seculum*
wielk

eki *tám te noc ieſzcze byly*, dáleko dźień,
leko wiek dárow Boſkich oſobliwſzych
ſtáwał.

MARIA Aurora, Zorzá Záránná MARYA. 142.
kázałáś ſię przy Niepokálánym Poczę-
i ſwym w Boſkiey rewelácyi Swiętym
przod Anyołom, zkąd ſnádź Swięty *ſerm.*
ncentius Ferrarienſis, godny Swięte- *in Na-*
Pátryarchy Dominiká Zakonnik nápi- *tiv.B.*
, że pierwſi SS. Anyołowie Uroczyſtość *V. M.*
epokálánego Poczęćia Twego święćili. *ad illa*
Pokázáłáś ſię potym przy ſwym Náro- *verba*
eniu z mianowinámi imienia ſwego, *Fiat*
kázáłáś ludźiom *Aurora Zorzá Záránná* *mihi.*
ARYA: áż ći iuż świt oſobliwſzey łáſki;
bliżſzy iuż wiek łáſki, áż iuż *Słońce*
zedwieczne, BOG Słowo, poludzku mo-
ąc, ku nam, ku źiemi, ku obłokowi
tury ludzkiey ſię zbliża; áż co w otchłá-
ích Swięte zoſtáiące duſze z ſmutnym
ćiły Zácháryáſzem, *Illuminare &c. Roz-*
niyże dniu, ſzczęśliwy tym, ktorzy w ćie- 143.
nośćiách y w ćieniu śmierći oſadzeni,
z widzenia Boſkiego zoſtáią: áż y owe
uſze zá oſobliwym obiawieniem Bo-
im, dniá bliſkiego, dniá ſzczęśliwego
świećie, dniá zbáwiennego, z otchłá-
wyglądáią, y ſpodźiewáią ſię; bo y tám
ielkie podobieńſtwo, w rewelácyi *Zo-*
á záświtłá Záránná, kiedyś ſię národźi-
Aurora MARIA, Iutrzenká MARYA.

Sliczna Zoránna Zorzo, niechayże się z dáru Bożego, niechay Cię z osobliwey łáski Twoiey, mam w oczách moich záwsze, y w ten czás kiedy śmiertelne będzie západáć záćmienie ná oczy mo[ie].

§ 21. MARYA IVTRZENIA *Swiát uweseláiąca.*

144. SŁusznie Kościoł Boży pierwey Niepokálánemu Poczęciu, á potym Oczekiwánemu od wiekow Národzeniu Twemu *Bogárodzico Pánno*, to przyznáie, że przy nim cáły świát wielki, z meláncholii się wypráwiwszy, osobliwszego ná[był] wesela.

Máteryálná przed Słońcem poprzedzáiąca Iutrzenká, álterácye boleiących mi[ti]kuie, żale rozrzedza smutnych, noc[ne]

145. spędza ciemności, cáłemu świeci świa[tu].

MARIA Aurora, Ty Mistyczna Zorzo Zoránná, przed Słońcem Spráwiedliwości, iák z niebá wydáná świátu, ciemnym poniekąd wiekom termin uczyniłś, zmiarkowałáś przy zwiastowánym Národzeniu y imieniu Twym, smutne wzdychłániach álterácye; osobliwą, we wszytkich żyiących sercách nádzieię zárociłáś, nádchodzącego blisko zá Tobą *Słońcá ewego*, o ktorym *Oćiec Przedwieczny* kázał zápisáć Prorokowi, że go *w iasnośćiach*

Ps. 109

więtych przed Lucyferem od wiekow zrodził ś
ı tym ſpoſobem, cáły świát, niebieſki,
nvołow Swiętych; ziemſki ludźi, żyią-
ych; y podziemny w otchłániách, gdzie
więte duſze pod áreſztem zoſtáwáły;
weſeliłáś.

Duſznie ſię z tego ćieſzę *Oświecenie po*
BOGV náſzym MARYA, y ze wſzytką uni- 146.
onośćią, ze wſzytkim rozumnym ſtwo-
zeniem, dźiękuię zá to *BOGV w niedoſtę-*
ney świátłośći Tron ſwoy oſádzony máiącemu,
ż ták wiele imieniu Twemu użyczył
wiátłá, że dość go ieſt ná uweſelenie
áłego świátá.

Dość Janowi dárowało niebo, gdy o
im żápiſáć kazało, że przy iego náro- 147.
lzeniu, przy ogłoſzonym iego ná gorách
udſkich imieniu, miało ſię wielo ich
rádowáć.

Nie dość było ná Ciebie Namilſza nie-
bu Dziećino Národzona, *MARIA Aurora*,
utrzenká MARYA.

Cáłemuś Zorzá Záránná záiaśniałá
świátu. Záiaśniałá niebu. Záiaśniałá w 148.
Twym imieniu źiemi, y podźiemnym do
Swiętych kráiom, ábo otchłániom.

Nie dość tedy żeby Iudſkie kráiny ſá-
me, z Twego Národzenia ſię rádowáły,
ále tego trzebá było, żeby cáły świát wy-
ruſzył ſię do oſobliwſzey weſołośći, we-
die

dle Przodka Twego, Krola Dáwidá Pr-
roctwá, ktory w Duchu ná Ciebie, n
imię y szczęśćie Twoie przy sámym N-
rodzeniu Twym zápátruiąc się, á cá
świát wesoły widząc, pisał: *Gory ro-
rádowáły się iák bárány, á págorki iá-
iagnięta owieczek.* I słuszna cáłeg
świátá rádość przy Twoim Národzen
Nadostoynieysza Pánno, ktora pospolit-
mu cáłego świátá dobru záwitáłaś,
tym imieniu *MARIA Aurora*, *Zorzá Zárá-
ná MARYA.*

§ 22. *MARYA IVTRZENK*
Ludźi z ćieniow grzechowych wyprowádzáiąca.

KOgokolwiek duże náśiadły niepr-
149. wośći, y co ćiężkiemi obćiążeni grz-
chámi, schylone ku źiemi, boday ieszcz
nie śćiągnione ku piekłu sercá mamy, d
nowey w ćiele z niebá wydáney obro
my się Iutrzenki. Woła ná nas Ewáng-
listá Swięty Łukasz, Kánclerz, Krolow
Swiętych, MARYI; *Levate capita vestr.*
By też bárdźiey nád ołow ćiężały głow
iák przy łásce Boskiey możemy, podni
smy grzeszni; pokázuie nam imienie
Boskim, bliski przy tey Iutrzence oku
z nieprawośći nászey, te przydáiąc słow
Ewángelistá Swięty: *Ecce appropinquat R-
demptio*

[...]emptio vestra: Oto się zbliża Odkupie[...]nie wásze.

Kogoż wabię, Pánie moy? sam moie[...]ni náciążony niepráwośćiámi, czuię co [...]o iest grzechowy ćiężar! 150.

Co kiedyś, iuż shádź pozbywszy grze[...]chow, pokutny ięczał w skrusze Dawid, [...]o ia od prawdźiwey ieszcze opodal po[...]kuty; á czásby się iuż do niey zbliżyć; to [...]a słusznie mogę w uszách Boskich ná po[...]żyskánie łátwieysze do BOGA mego in[...]stáncyi Twoiey zá mną grzesznym; słu[...]sznie w żalu, boday tákim, iąkiego Bog zá moie odemnie grzechy czeka, mowić mogę. *Niepráwośći moie wybiły się nád głowę moię, á iáko nácięższy ćiężar pogrążyły mnie.* Ps.35.v.5. Przećięż ná roskaz Ewangelisty Swiętego Kánclerzá Twego *Bogárodźico Pánno*, podnoszę głowę moię, y ták cze[...]kam upewnienia nádźiei o zbliżonym zbáwieniu moim.

Naświętsza Zorzo Záránná MARYA, ták grzesznych do Chrystusá Odkupićielá; iák Chrystusá Odkupićielá do grzesznych, skutecznie, szczęśliwie, zbliżáiąca! Ktoż by mi to dał, żebym wszytkich z cáłego świátá zebráwszy grzesznikow, sam mie[...]dzy nimi napierwszy grzesznik, do Cie[...]bie sprowádźił! Obiema zewsząd iák mogę zbieram, ich rękomá; sam wpo[...] 151.

środ

środ nich do Ciebie gárnę się, ze wszy-
tkiemi, co szczerze chcą poprzestáć grze-
chow, chcę y ia; co chcą, dostáteczni
przy pomocy Boskiey obmyślić zá grze-
chy dośćczynienie, chcę y ia; co chc
skutecznie pozyskáć dusze zbáwienie,
chcę y ia; ze wszytkiemi się tymi do Cie-
bie gárnę *Mátko Miłosierdźia.*

252. Ná zbliżenie się ku Tobie zbáwienne
mam instrukcyą, czy informácyą Apostol-
ską. Nápierwszy, po Synu Twoim, Pá-
nu nászym JEZUSIE, Pásterz widomy cá-
łego Kośćioła Piotr Swięty, wszytkim nie-
bá, wszytkim zbáwienia życzliwy: praw-
dá ogołem wszytkim, áleż przećię nábár-
źiey ućiemnionym przez nieprawośći swe
grzesznikom zápisał tę, w Brewe Apo-
stolskim, do szukánia y pozyskánia zbá-
2 Petri 1 wienia instrukcyą. *Lucifer oriatur in cor*
v. 19. *dibus vestris, donec elucescat dies*, w Polskim
ták. Kto tylo życzy sobie, żeby mu tu
łáski Boskiey záświtał, á potym chwały
wiekuistey w niebie dźień záiaśniał,
niechże się stárá, żeby *Záránná Gwiazdá*
w Łáćińskim *Lucifer*, ábo *Záránná Zorzá*,
co iedno iest z *Gwiazdą zá[r]ánną*; dokłádá,
żeby MARYA w nabożeństwie, w sercu
nabożnym záświtłá, iák *Zorza Záránná*;
ták zdániem Xiążęćia Apostołow Swięte-
go Piotrá, pożądánych łask Boskich, ná
źiemi

ziemi; w niebie chwały wiekuistey dźień, wyiaśnieie. Ták też przećiwnym sposobem, ieśli Zorzá Záránná, ábo Gwiazdá Záránná, w nabożeństwie ku imieniu Twemu MARIA *Aurora* nie záświtnie, trudno się spodźiewáć dniá nie ustánnego wiekuistey Chwały.

Coż nam o Tobie MARIA *Aurora* MARYA Zorzo Záránná, co więcey ábo ná przestrogę, ábo ná poćiechę nászę, w krotkich mogł wyráźić słowách, zbáwienney instrukcyi; Wiary y Theologii Swiętey od sámego Oycá Niebieskiego w rożnych douczony rewelácyách Piotr S.? 153.

Jużże po Informácyi z Apostolskiego Brewe otrzymáney; ze wszytkimi co żyią ludźmi práwowiernymi, u nog się Twoich Pánieńsko-Máćierzyńskich porzucam, *Napierwsze, Nayświetnieysze, po BOGV IEZVSIE nászym*, wszytkiego rozumnego stworzenia *Oświecenie* MARYA, *Zorzá nászá Záránná.* A imieniem wszytkich, osobliwie bráći moich grzesznikow, z tym się oświadczam, ze nas ztąd nikt, nie odbiie, sámi też ztąd dobrowolnie ruszyć nie pomyślim, áż to u Ciebie *Miłosna wszytkim Mátko* wyzebrzem, że nam *u Syná Twego Páná nászego IEZVSA, Słońcá Niestworzonego*, ták dolną łáskámi; iák gorną Jerozolimę, Chwałą wiekuistą, Oświe- 154.

cáiącego;

cáiącego; otrzymaſz nabożeńſtwo ku Tobie, ku imieniu Twemu prawdźiwe, ſerdeczne, ſtáteczne; moználi rzecz, w duſzy czuyne. Aż nam y to otrzymaſz żeby to nabożeńſtwo ku Tobie, y Twemu imieniu Swiętemu, iák Zorzá Záránná raz w ſercu náſzym powſtáwſzy, nigdy nie západáłá: nigdy nie gáſła, ále záwſze iaśniałá; áż nam po dniu łaſk Boſkich, bez ćienia grzechowego przeżytym, dźień ſię wybiie, y pokaże nie uſtánney Chwały wieczney. Amen, Amen, Amen. Spraw to y day to BOZE náſz, wſzytkim; oſobliwie prawdźiwie kocháiącym Bogárodźicę Pánnę y imię Jey MARYA.

Kto więcey zechce czytáć o Przeświętym imieniu MARYA, y nabożnych záżyć áffektow ku imieniu Naświętſzey Pánny, niech w pierwſzych piaćiu Vroczyſtośći Bogárodźicy Pánny, Anyelſkie pozdrowienie, trzećie ná Vroczyſte iey mianowiny czyta. á w Trzećiey da BOG Pozdrowienia Anyelſkiego wćiąż idącego częśći. Rozdz. Pierwſzy. o tymże czytáć może.



)(†)(

ROZDZIAL WTORY.

Ná te słowá,

GRATIA PLENA.

ZEby opácznemu rozumieniu mieyscá tám nie było, gdzie się mowi, że w ierwszy swego życia moment *Naświętszá ánná Pełná była poświącáiącey łáski*, to ámieniam.

Łáská Páná BOGA nászego, ktorą czeni náżywáią *Habitualem* (nie ma Polszczyżná dobrego iednego słowá, torymby ten wielki dar Boży wyráziłá:) nádź miedzy innemi przyczynámi y dla ego, że ile z niey raz ná rozumne stworzenie zlána, záwsze mieszkáńcem zostá-e, kiedy iey grzech śmiertelny nie spę-za. Tá łáská názwána poświęcáiąca, ozumne stworzenie (Anyoły Swięte zá-ieram y ludźi) poświęca dwoiako: ábo ák Theologia Swiętá mowi *præservativè*, áchowániem od grzechu, żeby weń ro-umne stworzenie nie západáło; y ták yło w Swiętych Anyołách. ábo *curativè*, wolnieniem z grzechu. iák we wszy-

tkich

tkich ſzczerych ludźiách, procz iedyney *Náświętſzey Bogárodźice Pánny*, bywało y bywa.

To Swiętego práwowiernego Kośćiołá zdánie, dobrze krotkimi słowy Swięty Bernárd wyráźił. *Qui erexit hominem lapſum; dedit Sancto Angelo, ne laberetur. &c.* Serm: 22 in Cant: *& hac ratione, fuit utriq; Redemptor: ſolvens illum, & ſervans iſtum. Ktory upádłego w grzech człowieká, łáſką dźwignął ſwoią y dárował Swiętemu Anyołowi łáſkę, żeby w grzech nie zápádał. y ták Odkupićielem ieſt, ludźi y Anyołow &c. támtych z niewoli grzechowey okupuiąc; tych od grzechowey niewoli záchowuiąc. poty S. Bernárd.* Záczym gdy ſię mowi, że pierworodnego *niewinná grzechu Przebłogosłáwiona Pánná, w pierwſzy moment żyłá Pełná łáſki poświęcáiącey*; rozumiey, że BOG tą łáſką poświęcáiącą *Iedynáczkę ſwoię MARYA*, y od pierworodnego, y od wſzelkiego grzechu, wyśmieniciey nád Swięte záchował Anyoły: bo Swiętych Anyołow ták od grzechu záchował, że przećię mogli zgrzeſzyć: á TĘ, ze wſzytkiego ſzczerego ſtworzenia wybráną, *bez żołći Gołębicę MARYA*, od pierworodnego grzechu wolną z dekretu ſwego Boſkiego; od wſzelkiego ták záchował grzechu, że y nie mogłá grzeſzyć o czym niżey. To námieniwſzy; troiaki

ſens

ens dwoch słow upátruię *Gratia Plena* ełnáś Łáski.

W pierwszych záraz żyćia początkách, sam Niepokálánego Poczęćia swego oment, zá osobliwym przywileiem Boim, pierworodnego niewinna grzeu *Przebłogosłáwiona Pánná MARYA*, owey ski Boskiey, ktorą uczeni *Habitualem* wią, łáski rozumne stworzenie poświęiącey; łáski pierwszey, bez záśług swoh, z przeyrzánych záśług Chrystusowych bie dárowney; ná Przeświętą Duszę oię zláney: przyzwoitym sposobem łá *Pełná*. nie żeby w niey więcey ponażáć się nie mogła: ále że w owże moent, iuż wszytkie rozumnemu stworzeu podobne nádáne łáski, sámá iedyná, ták rzekę, przepełniáłá. Co iey Swię Hieronym, Doktor Bożego Kośćiołá, okłádnie w tych słowách przyznał. *Ca- ris per partes præstatur: MARIÆ simul se tam infudit plenitudo gratiæ.* ktora innemu worzeniu rozumnemu, w cząstkách po- iałem idźie; tá ná Przebłogosłáwio- Pánnę, oraz się wszytká zupełność łá- i Boskiey zláłá. y ten tych słow *Plena ratia, Pełnáś Łáski*; sens pierwszy kłádę o nabożney uwagi. *serm: de Assump: B. V.*

Ze zaś w owże żyćia swego pierwszy oment, z osobnego dáru Bożego, zá-

cząwszy

czawszy używánie rozumu, ná zbáwienn[e] záſługi prácuiąc, iedyná práwie w ſzcz[egól]rym ſtworzeniu *Nadoſtoynieyſza Pánná MA-RYA*, te ktore Uczeni zowią *Gratias actuales*, Łáſki pomocne, ſobie do zbáwie[n]nych zyſkow obficiey nádáne; nád Swi[ę]tych, y nád ſáme Anyoły, obſzerni[e] ſwoią kooperácyą ábo ſpołrobieniem w[y]pełniałá; zátym poświęcáiącą ná duſ[z]ę zoſtáiącą, iuż z záſługą ſwoią, pomnaż[a]łá łáſkę; dla tego to zá drugi ſens ty[ch] ſłow zábieram, *Plena Gratia, Pełnáś Łáſ[ki]*, máiąc zá fundáment Swiętego Ambroz[ie]go powagę, w tych záwártą ſłowách:

lib. 2. de Virg. *MARIA, bene, ſine intermiſſione operata e[st]. MARYA záczawſzy raz, nieuſtánnie, záwſ[ze] dobrze, że wſzytką obſzernośćią łaſk pomocny[ch] ná zbáwienne zyſki, ták prácowáłá; że káż[da] pomocna łáſká, w ſwoiey obſzerności wypełn[io]na byłá.*

Ná koniec, że ná tę dwoiaką zupe[ł]ność łaſk Boſkich, zápátruiąc ſię w ſw[o]iey kontemplácyi Doktor Seráphicz[ny] Swięty Bonáwenturá, to o *Naswiętſz[ey] Bogárodźicy* ták łáſką początkową poświ[ę]cáiącą, iák potym pomnożoną, ze wſz[y]tkich miar wypełnioną, te nápiſał ſłow[a]:

in ſpeculo c. 13. *Tanta gratiarum copia in MARIA abundavit, ut etiam ipſa gratioſiſſima Virgo, Gratia qu[o]dammodo potuerit appellari.* *Ták obfitował[á]*

w Bo

Boſkich łáſkách MARYA, że poniekąd y ſámá może być tym zwáná imieniem, MARIA Gratia MARYA Łáſká. Dla tego ten trzeći ſens ábrawſzy, dwie te słowá, *Gratia Plena*, w troiakim ſenśie, náſtępuiące párágráfy w nabożnych uważáią áffektách.

1. Dowodnieyſzá, że legácya Boſka do Naiświętſzey Bogárodźicy Pánny, po łáćinie odpráwiona od Swiętego Archányołá.

OD morzá zábránym Názwána imieniem, *Przepáśćiſte, Niezbrodzone łáſk* 155.
Boſkich, y dárow Niebieſkich wſzelákich Morze ieſteś MARIA Gratia Plena, Pełná Łáſki.

Jakimże Cię Ablegat do Ciebie Boſki, Swięty Archányoł Gábryel, pozdráwiał ięzykiem, ktorey o zrozumienie ięzykow wſzytkich wiem, że nie trudno było?

Wiem co Anyelſki Doktor Swięty Tomaſz o náſzym w Ráiu Rodźicu nápiſał; że Adámowi w doſkonáłym, męſkim wieku, ſtworzonemu, wſzytkie oraz Pan BOG zlał umieiętnośći, ktorych teraz duzą nábywáią ludźie prácą. Ták ſądzę, że lubo nie ták wiele Mátce náſzey Ewie, przećięż coś podobnego, według potrzeby Pan BOG tám był dárował,

156. 1.p Q. 93.a.3

żeby w ráyskiey konwersácyi mogłá korespondowáć Adámowi.

157. *Adámá Wtorego*, iák Chrystusá zowie Apostoł Swięty Paweł, *Zywy Ráiu* MARYA, wiem że ták sobie BOG násze Tobą ieszcze Dźiećiną, ábo Swiętym Niemowlęćiem postąpił: áby Cię nie uposledźił nád Adámá. Wiem że Niemowlęce dni Twoie, nie były przeszkodą do odebránia dárow Boskich. Dopieroż nie wątpię, że w dálszych látách, szczodrobliwszy BOG Pan był ná Ciebie, niż ná Ráyskie ludźie.

Procl: Orat: de Nativ: D.

158. Pomnię że z Swiętym Ambrozym inni Swięći Oycowie, Janowi Chrzćićielowi ná Marszáłkostwo BOGA Wćielonego w żywoćie Máćierzyńskim poświęconemu, przyznáią używánie rozumu, záczęte záraz przy swym poświęceniu. Zkąd ledwie się Jan rodźi, á iuż Rodźić iego Záchároyász, roczney prawie pozbywszy niemoty, do niego iák rozumnego Oycowską czynił adhortácyą. *Et tu Puer Propheta altissimi.* I ty Dźiećino będźiesz zwány, będźiesz miany Prorokiem Nawyższego.

Lucæ, 1.

159. Wiem że prędzey nád Janá w łáskách obfitowałáś Boskich, *Niepokálánie Poczęta Przebłogosłáwiona Bogárodźico Pánno.* Wiem żeś nie miałá być, y nie mogła być nád

ná uposledźiona w dárách Bożych. Zá-
n wiem że záraz przy Niepokálánym
częćiu Twoim dánoć używánie rozu-
., dano snádź rozlicznych ięzykow ro-
nienie, choć dla zátrzymánia w żywo-
Máćierzyńskim nie było ich używánie.
Dopieroż przy Národzeniu Twym Na-
ietszym, rozumiem że ná nápierwsze 160.
voie ná źiemi wiązánie, dodáło niebo
trzebá dárow y łask Bożych, á złoży-
ie dla Ciebie nie w Dźiećinney ko-
ce Twoiey, ále ná duszę Twą Na-
ietszą pod oryginał nie podpadáiącą
ło, y Ciebie sámę nimi pod okiem
kim *widoku BOGA násżego Namilszy*
lobiło. Daż mi BOG moy oglądáć
w niebie!
Wiem, że áż zá zesłániem Duchá S.
ytkich dar ięzykow dány był, Swięte- 161.
Swiętych Apostołow y Uczniow
ryſtusowych Collegium, ábo zgromá-
niu. Ale to też mogę bespiecznie
wić, że prędzey y nie raz ná Tobie Theo-
a Swiątyni Boska, BOG Duch Swięty phan:
czywał. hym: de BV
Przy szczęśliwych Mianowinách imie-
Twego MARYA, od morzá zábrá-
go, záraz rozumiem, iák kiedyś nád
dámi ábo nád morzem, ná cáły świát 162.
lánym, w początkách stworzenia świá-

tá,ták nád Tobą pod tym imieniem MA-
RYA zostáiącą, BOG Duch Swięty się
unośił, á ráczey ná Tobie spoczywał.
Zá tym nic nie wątpię, że w ten czás
miałáś rozlicznych ięzykow rozumienie
choć dla niemowlęcego wieku, ieszcze
poszło dáley w dylátę używánie.

A ták prędzey nád Apostoły Duchá
163. Swiętego zábrawszy, do zrozumienia nie-
bieskiey legácyi, iuż y Łáćińskiego miá-
łáś używánie ięzyká; y wielkie podo-
bieństwo iest, że Swięty Archányoł, do-
brze táiemnice Boskie wyrázáiącym łá-
ćińskim pozdrawiał Cię ięzykiem, ktory
y sámemu Pánu nászemu JEZUSOWI nád
inne snádź bárźiey był umilony, bo z ty-
tułem Krolestwá zápisánego ná Troie
krzyżowym, do głowy iego Naświętszey
nád inne zbliżony.

Niech Cię wszytkie národy swoiemi
164. chwalą ięzykámi, nigdy dostátecznie *Nie-
wysłáwiona Pánno.* Niech Cię osobliwie
w łáćińskim ięzyku y Kośćiele, wielbią
sławią: ponieważ wielkie podobień-
stwo, że ná wyráżenie táiemnic Bo-
skich, łáćińskiego Swięty Gábryel do
Ciebie záżył ięzyká mowiąc, ***Ave Gra-
tia Plena. Zdrowáś Łáski Pełná.***

2. *Gratia Plena, Łáſkiś Pełná: Troiakie, dwoch ſłow, rozumienie.*

Ratia Plena. Krotkie ſłowá wielką łaſk Boſkich Tobie nádánych ná Cię 165.
zęświętá Pánno obfićie zlánych táiemni- záwárły. Dla tego ze dwoygá ſłow, iákie rozumienie łaſk Boſkich w To- zupełnośćią zebránych wyniká.

Gratia Plena. Wypełnionáś od BOGA zelkimi łáſkámi dárownymi, ábo *Peł- łáſki*, iák cáłego Kośćiołá Bożego tłu- iczenie, Anyęlſkiego do Ciebie po- rowienia, bierze ſłowá. ſens pierwſzy.

Gratia Plena. Nie tylo wypełnionáś 166. kámi wſzelkimi z oſobliwey ſzczodro- iwośći Boſkiey dárownymi: ále też ká- a łáſká Páná BOGA náſzego, Tobie do áwienney prácy dla záſługi nádáná, Ciebie kooperácyą, ábo ſpolną z łá- ſens wtory ámi prácą Twoią, wyśmienićie wypeł- ona ieſt: zátym y pomnożoney Twoią ácą przy pomocy Bożey, łáſkiś Bożey łna.

Gratia Plena. Więcey niezdrożnie zá więtymi idąc Oycámi rzekę, y przyznam *Nabogátſzá* ze wſzytkiego ſtworzenia D. Pet: Dami de Nativ: BV niebieſkich ſkárbách, *Zywa ... Boſkich ... árbnico* MARYA, ná to ſię zdumiewá- c ſłowo, *Gratia Plena*; Przyznamći to, 167.
że nie

że nie tylko wypełniona iesteś, z otw-rzystey nád Tobą ręki Boskiey łáską, nie tylo káżdą łáskę Boską, *Náprácowitá* w pomnożeniu záſług zbáwiennych *Pá-no*, wypełniłáś wspołrobieniem ábo ko-perácyą Twoią; ále nád to, *Gratia Ple-na*, y sámą rozlicznośćią, ráczey wszeláko-śćią łásk Boskich obdárzona, między szczerym stworzeniem sámá iesteś *Łá-ská Boską Pełná.* Może Cię tym ziemia y niebo wedle prawdy tytułowáć názwi-skiem, MARIA *Gratia Plena*, MARYA *ták Pełná iest Łáską* w szczerym stworzeniu *Boską*, że iuż pełnieyszey áni czekáć áni się spodziewáć słusznie świát może. MARYA może się názwáć, że iest *Łáską Boską Pełná.*

sens trzeci.

168. Łáski Swięte, gdzieżbyśćie były, y ki-dy między szczerym stworzeniem w tá-kiey obfitośći spoczęły, gdyby do tey Bogárodzicá Pánná MARYA nie stánęłá byłá ná ziemi!

Winszuię wam łáski Páná BOGA ná-szego: winszuię tego, że przynamniey iuż w trzećim wieku dostáło się wam tákiey zupełnośći wászey spocząć, ná tym *Nágodnieyszym á szczerym stworzeniu*, ná *Pá-ni wszelkiego stworzenia* MARYI, ná ktorą większey świát nie będzie widźiał zupełnośći!

Win-

Winſzuię y Tobie *Przebłogosłáwiona Bo-*
árodźico Pánno , że Ciebie nie inną, ze 169.
ʃzytkich wiekow , ze wſzytkiego rozu-
nnego, ſzczerego ſtworzenia, ze wſzy-
kich millionow ludźi, BOG obrał ; ná
toreyby te iego ſkárby łaſk y dárow
báwiennych, z obfitośćią , beśpiecznię
ez wſzelkiego uronienia ſpoczywáły.

Námiłośćiwſza Panno, uproś y mnie ze-
rákowi twęmu, uproś u Páná B O G A 170.
áſzego, dla Twey inſtáncyi, obfićie łá-
i rozliczne wſzytkim, oſobliwie iednák
ugom Twoim nadáiącego. uproś niech
í mnie,niech ná duſzy moiey łáſka zbá-
ienna , łáſka poświęcáiąca ſpocznie ;
ech raz ſpocząwſzy , záwſze ná duſzy
oiey, áż do śmierći ſpoczywa y pomna-
 ſię ; żeby z niey iák zbáwienney śiey-
 ná źiemi wrzuconey , w niebię mi
iwo chwały nádroſło wiekuiſtey.

Mam z náuki Doktorá Anyelſkiego
ſłowá : a *Iawna to rzecz* mowi on, *Iż* 171.
ſká rozumne ſtworzenie Pánu BOGV umilá 1 p. Qu
a, ták ſię ma do chwały wiekuiſtey, ábo do 62. a. 3.
częśćia wiecznego, do ktorego ſtworzone
ſt rozumne ſtworzenie ; *iáko náśienia* ,
w po-

a *Manifeſtum eſt, quod gratia gratum faciens, hoc*
do comparatur ad beatitudinem, ſicut ratio ſe-
inalis in natura ad effectum naturalem. Vnde ,
an: 3. Gratia ſemen Dei nominatur. S. Doctor
p. q. 63. a. 3. &c.

w porządku przyrodzonym, do skutkow ábo pożytkow przyrodzonych: toć trudno się spodziewáć chwały wiekuistey w wieczności, ieżeli łáska Boska w doczesnym życiu uskárbiona, nie poprzedźi iák śieybá do zniwa ábo do żebránia szczęśćia wiecznego. Powtorniez *Mátko Miłośierdźia* proszę, niech łáska Páná BOGA nászego, ráz ná moiey spoczáwszy duszy, nie będźie nigdy zroniona, áż się z nią do wieczności przebiorę dobrey.

Ná ten czás zá Twoim *Pánno Mátko Wćielonej Mądrośći* dozwoleniem, niech mi się godźi wprzod niektore dotknąć y obaczyć skutki łáski Boskiey: toż dopiero w Troiakim słow tych *Gratia Plena* do Ciebie w legácyi odpráwionych rozumieniu cokolwiek námienić.

§ 3. *Niektore skutki Łask Boskich dotknione.*

Wiem że łáská Páná BOGA nászego,
172. rozumnemu dána stworzeniu, ná iego uświęcenie; iest szczery Dar Boski nádprzyrodzony.

Wiem że káżda Páná BOGA nászego łáska, tym sámym że nádprzyrodzona iest, nie idźie zá náturą, ábo iák mowią uczeni zá exygencyą nátury ták, żeby ábo rozumne stworzenie mogło się iey słusznie

iák

ák długu upomináć u Páná BOGA ſwo-
ego ; ábo BOG miał iáki oblig do wy-
lánia łáſki nádprzyrodzoney , oſobliwie
ierwſzey, ábo początkowey , do záſług
báwiennych rozumnemu ſtworzeniu po-
rzebney.

Wiem że łáſká Páná BOGA náſzego 173.
ádprzyrodzona, rozumnemu ſtworzeniu
dáru Boſkiego dána , owe ſtworzenia
ád bieg rzeczy ſtworzonych wynośi wy-
ey , y ſpoſobi do ſámego Synowſtwá
ożego.

Wierzę co nápierwſzy z Chryſtuſowych
Theologow, Piotr Swięty, Xiążę Apoſto-
ow, w zábráney od Oycá Przedwieczne- 174.
o Theologii , o łáſce Boſkiey práwo-
iernemu ogłośił świátu, to piſząc, że
zyni ludźi *Conſortes Divinæ Naturæ*, *Vczę-*
nikámi Nátury Boſkiey: że łáſka Boſka , 2 Petri c. 1.
onſortium eſt naturæ Divinæ, ábo Vczeſtni-
two nieiákie , y ſwoim ſpoſobem *ſpołkowá-*
ie z Náturą Boſką.

Wierzę co Swięty Apoſtoł Paweł,zápá- 175.
ruiąc ſię ná przyſpoſobienie ludźi przez
áſkę Boſką, do Synowſtwá Boſkiego,ſłu-
znie łáſce tákiey Boſkiey przyznał, prá-
o ná odźiedźiczenie BOGA ; zápiſał
łuſzność ná ſpołdźiedźiczenie z Chry-
uſem,przez ktorego łáſki wſzytkie mie-
, ktorzykolwiek mieli ; mamy teraz co
mamy,

mamy, y mieć będą komukolwiek dáne będą. Jaśne o tym ártykuły Wiáry w
adRom:8 słowách Swiętego Apostołá: *Ieżeli Synowie, toć y dźiedźicowie. Dźiedźicowie sámego Bogá; á społdźiedźicowie Chrystusá &c. Łáska wszelka przez Chrystusá.*
176. Wierzę że łáská Páná BOGA nászego nádprzyrodzona, wielom Theologom zá iednoż z Miłośćią Boską poczytána, gdziekolwiek ieſt, w sercu ábo ná duszy zostáiąca, tám BOGA sámego w Troycy Swiętey Jedynego, zá mieszkáńcá sprowadza, wedle niechybney Chrystusá nászego obietnice, gdzie u Swiętego Janá obiecuie: *Si quis diligit me &c. Ieżeli*
Ioan:23. *mnie kto kocha, náukę moię záchowa, á Ociec go moy ukocha, y przyidźiem do niego, y mieszkánie w nim záłożemy.* Z ktorego fundámentu, wyráźnie Doktor Anyelski Swięty Tomasz to twierdźi: *Per gratiam gratum*
1pte Q. *facientem, tota Trinitas inhabitat mentem:*
8. a. 3. popolsku ták: *gdzie łáská Páná BOGA nas umiłáiąca ieſt, tám w tey duszy, Náświętsza Troycá ma swoie záłożone mieszkánie*

BOZE nász, Oycze, Synu, Duchu Swięty; BOZE Prawdźiwy w Troycy Swiętey Iedyny:
177. po wszytkie wieki, od wszytkich, cáłą wiecznośćią bądź błogosłáwiony, że w káżdym z ludźi żywą sobie záłożyłeś Swiątynią: złożyłeś w tey Swiątyni żywe

podo-

podobieństwo, y Obráz Twoy, ná duszy káżdego wyráżony. káżdego ile z Ciebie iest, Twymi uświęcasz łáskámi człowieká, iák Twoię Swiątynią: żadnemu dostáteczney do zbáwienia nigdy nie umykáiąc łáski. Niech Cię, BOZE moy y zá mnie Swiętá błogosłáwi wieczność.

§ 4. *Niebaczná ślepotá Láskę Boską márnie trácących.*

ALe coż wżdy, wybacz, Pánie wymuszonemu, prawdą słowu, co zá nieszczęśćie Twoie do ludźi, że zápomniawszy, iż Tobie sámemu, żywymi máią być Swiątyniami; zápomniawszy podobieństwá y Obrázu Twego ná sobie wyrázonego; o ludzkie dbáią; o sáme łáski Twoie Boskie nie dbáią! zá ktorymi wszytkie zbáwienne, rozumnemu stworzeniu iedynie potrzebne, idą skutki. 178.

Wielkiemu ná źiemi Monársze, prostego synek kmiotká, zá syná sposobiony, gdyby tego nie ważąc Przywileiu, chcąc, wiedząc, y z tronem sobie zgotowánym, pod nogi go rzućiwszy, do cháty swey prostey miedzy bydlętá powroćił; mowilibyśmy że głowę zgubił wprzod ten nikczemnik, wprzod rozum zgubił, niż godność, ábo nie uznáną, ábo zniewáżoną porzućił. 179.

A prze-

A przećię y synek kmiotká, y Monár-
180. chá, wedle istoty nátury, zá iedno ma
być u rozumnych; ták chátá, iák Tron,
względem niebá, ieżeli tronu osobliwsza
nie ozdobiłá cnotá, zá ieden iest kącik:
ieno że ten iest obszernieyszy, w oczách
ludzkich ozdobnieyszy, poważnieyszy, tám
śćisleyszy, nie ozdobiony, wagi w ludz-
kiey estymátywie nie máiący.

Łáská Páná BOGA nászego, z kondy-
cyi sług nie pożytecznych BOGU, do Sy-
181. nowstwá Boskiego nas wynośi. Z le-
pianki ćiałá, do uczestnictwá nátury sá-
Skutki mego BOGA podwyższa. Z chátek po-
łáski. źiomych, do Krolestwá w niebie obszer-
nego. Z poddáństwá Boskiego, do dźie-
dźictwá Boskiego, do odźiedźiczenia sa-
mego BOGA. Z okupnego niewolniká,
do zrownánia poniekąd z Odkupićielem
Chrystusem, bo do społdźiedźictwá, z
Chrystusem zábiera, y rowno nieiáko
kłádźie.

A tę, á táką, á ták skuteczną do sku-
182. tkow dobrych, zbáwiennych, ták ile z
niey iest, trwáłą ná cáłą wieczność łáskę
Boską! ludźie nie ważący, co nábárdźiey
trzebá ważyć, ládáiako tráćim!

Zá coż wdży tráćim? zá iednę zákά-
183. záną roskoszkę, ktorey nie tylo sámi ką-
tá ábo ćiemnośći z nią szukáiąc, wsty-
dzim

dźim śię, choć nie skutecznie! ále y kąt, y ćiemnośći, gdyby im to BOG pozwolił; pewnieby przy grzechowey roskoszy, dla bezwstydu ludzkiego zniknęły! Zá iednę lubieznostkę, co czásem moment tylko zágośći w sercu! Zá iednę łákomą chćiwostkę ná cudze! Zá iednę nád innych pogárdzonych wyniosłość! Zá iednę w sercu záchowáną z gniewu záiadłą záżártość! te łáski Páná BOGA nászego perłę, z ktorey nam iuż iuż miáłá stánąć bramá wyrobiona do niebá, do widzenia Boskiego, tráćim! porzucáiąc gorzey niż w błoto! porzucáiąc ná zdeptánie, przed owe piekielne sprosne wieprze, ná tę łask Boskich u nas utrátę czuwaiące, czekáiące! á przećię wyráźną mamy, od nászego Chrystusá przestrogę, *Przed wieprze nie porzucay pereł.* Matth. 7.

Znowuż zádumiáły mowię. Coż wżdy Pánie nász w tey mierze zá ślepotá, co zá omamienie piekielne iest, łáski Boskie trácących, zá ieden grzech śmiertelny, z ktorym żaden nie może zostáć łáski Boskiey nas poświęcáiącey, stopień; choćby ich gdźie przedtym millionámi było, wszytkie grzesznikowi ná ten czás giną, kiedy w śmiertelnym zostáie grzechu! 184.

Cożby ná tákich záwołáło, by mu Bog

pozwo-

pozwolił, niebo! czyby miasto słow, nie wyruszyło się ná nich w piorunách?

185. Mało ná tych ślepakow, że nie rzekę száleńcow, mało z gory Syonu, przed tym Krolewskim głosem, teraz piorem, ábo pismem z niebá autentykowánym, woła Krol Prorok Dawid: *Homo cùm in* Psal:48. *honore esset, non intellexit.* Człowiek, dla dárowney sobie łáski Boskiey, będąc w powyższym nád inne pod słońcem stworzenia porządku, że nie rozumiał, áni znał godności swoiey, y łáskę Boską łádáiako styrał; porownány iest z nierozumnemi bydlętámi, y rowno z nimi zostáwiony.

186. Więcey dodáię, człowiek zá márność, zá sprośność, zá to, co iák w poczćiwych ustách, ták w niewinnych uszách nie godno mieć mieyscá, łáski sterawszy Boskie, Synowstwo zgubiwszy Boskie, do ktorego był sposobiony przez łáskę Boską; zostáie przez grzech ćiężki, co strách wymowić, synem czártowskim, idźie zá iednego w liczbę tych; o ktorych kiedyś *Przedwieczna Prawdá Wćielona sam Chrystus mowił*: *Wy z Oycá dyabla iesteście!* O *ślepoto!* Człowiek po stráconey łásce zbáwienney, niebá dźiedźictwo, o dźiedźiczenie BOGA, iuż iuż sobie gotowe stráćiwszy, zostáie piekłá y czártowstwá dźiedźicem.

skutki grzechu.

Ioan:8.

dźicę. Człowiek po zgubioney łásce, ktora go umiłáłá BOGU; społdźiedźictwo z Chrystusem zgubiwszy, przez grzech pozbywa Mieszkáńcá BOGA: á co grozá y pomyślić, nábywa w sercu mieszkáńcá czártá; zostáie ná piekło, społdźiedźicem Lucyperá, y káżdego szátáná; á to z dekretu Boskiego, w Ewángelii Swiętey, sámegoż Chrystusá słowámi zkoncypowánego: *Podźćie przeklęći w ogień wieczny, dyabłu przedniemu y ányołom iego złym, ibo szátánom zgotowány.* Matth. 25.

O ćięższa nád Egypskie ćiemnośći ślepoto! O niesłycháne niby przy cáłym rozumie szaleństwo! co nie baczysz iák wiele dobrego tráćisz z łáską Boską zgubioną! iák wiele złego nábywasz, choć z iednym grzechem, popełnionym śmiertelnym! 188.

Máło o tych śmiáłkách nápisał Filozof: *Omnis peccans ignorās* káżdy ná grzech odważny, prostak i nieuk iest. Więcey i prawdźiwiey ieden, z Duchownych tákim przyznał odważnisiom. *Omnis peccatum amans, âmens.* 189.

Kto ná swoie złe, grzech lubi;
Ten szaleniec sam się gubi.

Swiátłośći Niestworzona B O Z E náß, oświeć żyiących zbáwiennym świátłem, rozum; nie pozwalay ták szaleć; day po-

znáć dźielność łáski Twoiey, zebyśmy śię nieprawośći chronili, á łáſkę ſobie Twoię poważáli.

Ia śię z tym oświadczam, że w łáſce Twoiey mnie umiláiącey Máieſtatowi Twemu, bárzo, bárzo, korzyſtam; że ią ſobie wielce nád wſzyſtkie ſkarby, więcey nád ſamo zdrowie moie, iák zbáwiennych ſkutkow początek, poważam. Znią żyć, w niey umieráć, y w niey cáłą prowádźić wieczność duſznie prágnę, á to zá Twoią *Przebłogosłáwiona Bogá-Rodźico Pánno* przyczyną, ktorą Swięty Archányoł powitał, pełną łáſki mowiąc *Gratia Plena, Pełnáś łáſki*.

§. 5. Gratia Plena. Łáſkiś Pełná. Záraz przy Niepokalánym Poczęćiu Náyświętſza Bogárodźicá Pánná łáſki poświęcáiącey nád inne Pełná byłá.

DOwodnać to u mnie o tobie prawdá ieſt, Przebłogosłáwiona BOGA-Rodźico Pánno, że w pierwſzym záraz, Niepokalánego Poczęćia Twego momenćie łáſkámi Boſkiemi ná niewinną Duſzę Twoię pod oryginał grzechowy nie podpadáiącą, z rąk Boſkich ſzczodrobliwie zlánymi, ſámá Iedyna przewyżſzyłáś wſzytkie rozumne ſtworzenia; więcey w ow moment łaſk Swiętych otrzymawſzy, ſámá,

ſens pierwſzy

ą, niż wszyscy kiedy mieli ábo mieć bę-
ą Anyołowie ábo ludźie, zátym ná ow
raz moment zostáwałáś swoim sposo-
em iuż *łáski Pełná, Gratia Plena.*
Oświeconym Krol Prorok okiem Da-
id, Ciebie ktoraś Przeyrzáná byłá ná 192.
ćierzyństwo Boskie, w swoim doyrzá-
szy pokoleniu; ná swoię poćiechę, á
wysłáwienie Niepokálánego Poczęćia
wego, to świátu wesoło ogłośił, y do
d głośi. *Fundamenta eius in montibus*
nctis. Pierwsze żyćia iey początki, ná Swię- Ps. 86.
ch osádzone gorách.
Swięty Papież, Grzegorz Wielki, nád 193.
wym zádumiały Proroctwem, Jzáiászá;
dźie wygotowáná gorá, ná sámym gor wszy-
ich wierzchu; z Apostolskiego tronu ná Isaiæ 2.
szytkie stworzenia zápuśćiwszy oko;
e nálazł w szczerym stworzeniu inney,
no Ciebie Niepokálánie Poczęta Pán-
, Gorę táką, ktoráś nád wszytkie wy-
eśiona świątobliwośći gory: y to zápi-
ł práwowiernemu świátu: *Nomine mon*
huius potest designari Beatissima. Pod tym in I m. Reg.
ieniem gory nawyższey, ma się bráć Przeblo-
stáwiona Bogárodźicá Pánná.
Zkąd tłumácze pismá Bożego, zá po-
agą Apostolskiey idąc Stolice, pomie- 194.
ione Królá Proroka słowá o Tobie bio-
c, wyráżnieć to, á słusznie oraz przyzná-

ią, co ia zá dowodną mam prawdę, gdy mowią: *Faſtigium Sanctorum, fundamentum eſt Virginis. Gdzie inni wſzyſcy zákończyli w*
vide hic Mendozam. *łáſkách Swięći, tám dopiero záczęłá Niepokálánie Poczętá Pánná.*
Namilſza BOGV, Namilſzá cáłemu niebu Niepokálánie Poczętá Dźiećino, Dopiero záczynaſz w Máćierzyńſkich wnętrznośćiách
195. życie, ieſzcześ nie poſtáłá ná źiemi; á iuż w pierwſzy moment Poczęćia Twego, náwyżſzy miedzy ſzczerym ſtworzeniem do niebá łaſk Boſkich otrzymáłáś ſtopień! *Gratia Plena, Pełnáś łáſki.*
196. Nie wątpię że nie odwłocznie w ten czáś záraz tegoć ſzczęśćia winſzowało niebo, winſzowáły niebieſkie Hierárchie, winſzowáły wſzytkie Anyołow Chory, na trzy podźielone Hierarchie. Winſzował rozumiem, y moy Swięty miedzy nimi Anyoł ſtroż, z czego ſię w duſzy moiey ćieſzę, żeć nie omieſzkał tego powinſzowáć ſzczęśćia, ktorego ia dość nie rychło, áż teraz ſerdecznie winſzuię. *Plena Gratia*, żeś záraz w pierwſzy moment *łáſki Boſkiey Pełná zoſtáwáłá*, nád wſzytkie rozumne ſtworzenia. Jużże obaczę po ludzku, co Anyołom, co ludźiom łaſk wydano z Skárbnicy Boſkiey; żebyś nie wydátniey ná Swiętych pokázáłá ſię gorách, Páni moiá, Niepokálánie Poczęta MARYA.
§ 6

§ 6. *Wiele łáski Boskiey wydano Anyołom Stworzonym.*

PEwná to, że iák skoro nie przepracowáná Wszechmocnośći Boskiey dźielność, rozumne stworzenia Anyołow w niebie stworzyłá: ták záraz nie przebráná w swey szczodrobliwośći, Dobroć Páná BOGA nászego, káżdemu z nich wedle przyżwoitośći, łask Swiętych nádáłá; bo wedle zgodnego práwowiernych Theologow rozumienia, záraz z Anyołámi łáská Swiętá BOGU ich umiláiąca, iák też y z pierwszymi w Ráiu ludźmi stworzona byłá, co o nich Swięty Augustyn tymi wyráźił słowy: *simul condens naturam & largiens gratiam*; *oraz Bog gdy Anyoły stworzył, łáski im nádał.* Zkąd po ludzku mowiąc, Swięte łask poświęcáiących gory dobroć Páná BOGA nászego, záraz przy stworzeniu pierwszego rozumnego stworzenia wysoko wyniosłá. Dźiękuię ia Pánie moy, zá wszytkie szczegulnym ná ten czás Anyołom, osobliwie Anyołom SS. náosobliwiey iednák dźiękuię zá łáski Twoie poświęcáiące memu Swiętemu Anyołowi dożywotniemu stráżnikowi nádáne. 197. deCivit. l.12.c.5.

Pewna to, że nie liczną komputowi ludzkiemu BOG Tworcá liczbę stworzył 198.

Anyołow. Niech kto chce zábierze w komput ludźi wszytkich, co ich świ miał, od pierwszego záczawszy Adámá áż do tąd. Niech dobierze owych c odtąd będą, áż do ostátniego człowieká ná ktorym się świát zákończy. Niech t oboie możeli oraz w pewney zámkni liczbie. względem Anyołow od Pán BOGA stworzonych, wszytek ten ludź komput, zbyt máły iest; iedynem práwi iest początkiem liczby; iędná iest, iá mowią łáćinnicy *unitas numeri*, iednoś liczby, ábo pierwsza początkowa prost láseczka liczby. O Boże nász! iák pię- kne, iák gromádne nas Swietych Anyo- łow do wieczności dobrey w Oyczyźnie niebieskiey sąśiedztwo czeka!

Wszák sámá Przedwieczna Prawdá
199. Wćielona, Chrystus; w postáći Pásterzá dobrego, cáłego Rodzáiu ludzkiego pierworodnym zágubionego grzechem, y káżdey w szczegulnośći dusze zgubio- ney szukaiąc, tę nam obiawił, tę wyrá- ził prawdę, gdy mowi że *dźiewięćdźieśiąt*
Matth: 18. *dźiewięć owiec zostáwił*, á iedney, ábo se- tney przyszedł szukáć, y z wielkim swo- im trudem, tey Iedynáczki szukał Owie- czki. Szukay y mnie Pánie moy, iák obłądzoney owieczki Twoiey! á przy- trzymay pod okiem Twoim, żebyć nie zginęłá tá dawno błędna owieczka!

Bierzże ktore chcesz Anyoły, przez
dziewięćdźieśiątą dźiewiątą liczbę wy- 200.
ążone. Bierz chceszli, swoią pychą
áwiedźione w rebellią, y zgubione złe
Anyoły; ktorych nie zábrał BOG do
okupu, áż do zádumienia Apostołá S.
ktory mowi: *Non Angelos apprehendit*, nie ad Heb.
zábrał ná wybáwienie Anyołow zgubio- 2.
nych.

Bierz chceszli Swiętych Anyołow, w
niebie ná widzenie Boskie wieczne, przy
szczęśćiu wiekuistym zostáwionych. ták
tych, iák owych liczbá poiedynkiem 201.
wźiętá, snádź iuż przewyższa wszytkich
ludźi w ieden komput zebránych, iák
przewyższa liczbá dźiewięćdźieśiąta dźie-
wiąta, liczbę iednę ábo łászczkę iednę
początkowey liczby. Dopieroż w po-
droży Anyelskiey, zostáiący; poko źli
ná potępienie nie spádli, á dobrzy nie
stánęli w terminie wiekuistego szczę-
śćia, wszyscy Anyołowie w ieden kom-
put zebráni, pewnie nie porownánie
przewyższáli wszytkich tych ludźi, co
byli, są, y będą, milliony, milliony, choć
nálicznieysze milliony.

Wiem iák dowodna to prawdá, że
choć łáská Páná BOGA nászego nád- 202.
przyrodzona nie idźie w dług nátury,
ále szczerą iest dárowizną Boską, zbá-

 wienną

wienną, przećięż z osobliwey szczodro-
bliwośći Boskiey, przyzwoitość sáme w
swym stworzeniu upátruiącey, wedle sto-
pnia nátury, bywa rozumnemu dán
stworzeniu; ták, że gdzie iest powyż-
szy nátury stopień, tám większa rozu-
mnemu BOG dáie stworzeniu łáskę, co
ıma pte wyráźnie Doktor Anyelski tymi zámknął
Q. 62. słowy: *videtur quòd gratia detur secundùm*
a.6.ad 2. *gradum naturæ.* Po polsku ták. wielkie
podobieństwo iest, że wedle stopnia ná-
tury, powyższego ábo poniższego, więk-
sza ábo mnieysza nádána bywa rozumne-
mu stworzeniu łáská.

205. Bárzo do podobieństwá Theologi-
ıma pte czne Swiętego Doktorá Anyelskiego ro-
Q.50.a.3 zumienie iest o Anyołách, że nie tylo
trzy Hierarchie, są od śiebie rożne; nie
tylo w káżdey Hierárchii trzy chory od
śiebie istotnie się roznią: ále w káżdym
chorze, ieden od drugiego Anyoł, nie
tylo liczbą, ále też istotą rożny iest, zá
tym ieden nád drugiego wzwyż idąc
doskonálszy, ábo w powyższym iest ná-
tury stopniu.

Wielkie y w tym iest podobieństwo,
204. co tenże Swięty z Aquinu Tomasz twier-
dźi, że im ktory chor Anyelski iest wzglę-
dem drugiego wyższy; tym iest liczniey-
szy: zá tym pogotowiu powyższa iedná
Hierár-

Hierárchia, względem drugiey, ieſt nie-
porownánie licznieyſza. Wyráżne ſą o
tym rozumieniu ſłowá Doktorá Swiętego
*quantò aliqua magis ſunt perfecta, tantò in
maiori exceſſu ſunt à Deo creata. Co doſko-* 1ma pte
álſze, to licznieyſze ſtworzenie z Ręki Wſzech- Qu: 50.
mocności BOGA Stworzyćielá ſtánęło. a. 3. o.

Coż tu ſzczodrobliwość Páná BOGA
náſzego, nieprzebráną dobroći ſwey 205.
ſkárbnicę, przez dźielną ná wyprowá-
dzenie łaſk poświęcáiących Wſzechmo-
cność, otworzywſzy, co nie nádáłá An-
ielſkim Hierárchiom, w Hierárchiách
chorom, w chorách ſzczegulnym An-
yołom, łaſk rozumne ſtworzenia uświę-
cáiących? Nanižſzy z Anyołow w po-
wyżſzym nád ludźie będąc ſtopniu ná-
tury, więcey łaſk z Ręki Boſkiey zá-
brał, niż ludźie, y ráyſcy. Co w káżdym
chorze od naniżſzego począwſzy wſtę-
puiąc do wyżſzego? co w Hierárchiách
idąc áż do Cherubinow? co od Che-
rubinow áż do Seráfinow? co w ſámych
Seráfinách, liczbę poniżſzego káżdego
choru przewyżſzáiących, łaſk ſię Boſkich
zmieśćiło? Daſzże nam to Pánie oba-
czyć w niebie?

Dwuch tylo Seráfinow Prorok doyrzał 207.
ábo uſłyſzał, á ſnádź millionámi y milli-
onámi, ieden drugiego w náturze po-
wyżſzy,

wyżſzy, wedle fundámentu Doktorá A-
yelſkiego, Seráfinowie ſię liczyć mogą?
Coż tu ſam naywyżſzy Seráfin w ſtopni
nátury nád inne godnieyſzy, łáſk Boſkic
ná ſię zlánych otrzymał? o ktorym do
czony y zá drugiego Auguſtyná mian
wieku ſwego Suárez Theolog to náp
ſał, *Angelus ſupremus omnium inferiora*
excedit gratias. Nawyżſzy z Anyołow
wſzytkich Anyołow przewyżſza łáſkám
ktorych ſtopnie, poſzłyby w liczbę, ty
ſięcy tyśiącow ábo milliony millionow.

A tu kto ſię odważy w komput zábie
ráć ſtopnie łáſki Boſkiey, ná ſám
208. Anyoły wydáney?

Pozwolono kiedyś Abráhámowi, wſzy-
tkie do liku zábráć gwiazdy, gdy mu
rzeczono, *Numera ſtellas ſi potes*, polic
możeſzli policzyć gwiazdy.

I iuż zá tym Abráhámowi dánym idąc
indultem, mátemátyká ma wedle ſwoiey
perſwázyi w kompućie gwiazdy. Ale
by też wſzytkim árythmetykom ábo rá-
chmiſtrzom dáno indult ná zliczenie
łáſk Boſkich Anyołom ſámym wydánych,
BOG wie czyby pewny komput ich zá-
wárli: pewnieyby tego nie dokázáli. O
głębokośći nieprzebráná bogáctw łáſk
BOGA náſzego!

209. *Trzećia cześć gwiazd* z niebá ſmoczym
zerwá-

zerwáná ogonem, powiadá Jan Swięty, w obiawieniu swoim, *spádłá ná ziemię*. Apocal. 12. n. 4.
To iest trzećia część Anyołow z rożnych Hierárchiy, ná perswazyą dumnego Cheruba Lucyperá, wbunt przećiw Panu wszedszy, do centrum źiemi západłá w piekło. Coż ći sámi nieszczęśni potępieńcy Anyołowie, zronili w niebie łask Páná BOGA nászego, kiedy zgrzeszyli? poludzku mowiąc cáłe ledwie liczne, nie licznych łask Swiętych, grzechem zronionych, wten czás w niebie gory wysoko wynieśione zostáły!

Dwie licznieysze częśći Anyołow przy pomocy Boskiey, swoią ustátecznionych pokorą, dotrwáło przy boku Páńskim. 210.
Káżdy z pozostáłych przy Pánu Anyołow Swiętych, w łáskách Boskich gromádnie zábránych, á ieszcze swoim społrobieniem w podroży pomnożonych, iest iák gorá Swiętá. Coż tám tych Swiętych gor niebo liczy!

Ná tych wszytkich Przebłogosłáwiona Bogárodźico Pánno Niepokálánie Poczęta, pierwsze Twoie BOG Ci záłożył fundámentá, á iakoż nie záraz w ten czás, toć swoim sposobem służyło Anyelskie słowo, *Plena Gratia, Pełna Łáski*.

§ 7.

§ 7. *Wiele łásk swoich poświęcáiącyc Pan BOG wydał ludźiom.*

NA wydáne z dáru Bożego ludźion zápátruiąc się łáski uświęcáiące
211. Wiem że Pan BOG nász wiele iuż wydał, wiele ieszcze do zgonu świátá, z ohojnie bliwey szczodrobliwośći swoiey wydá nástępuiącym łásk swoich ludźiom.

Wiem że dobrotliwy, y niechcący grzesznika śmierći wieczney BOG nász nikomu y z potępieńcow, swoiey nie uskąpił łáski, y nigdy nie skąpi: káżdemu dostáteczney pomocy dodáiąc zbáwienney, z ktorąby mogł prácowáć ná swoie zbáwienie.

Wiem że Przedwieczna Prawdá Bog,
212. ná dolinie Jozáfátowey, przy Sądźie uniwersálnym to wedle prawdy wszytkim ogołem wymowi w oczy potępieńcom:
Osee 13. *Perditio tua ex te.* Zgubá twoiá zápogárdzone łáski moie z ćiebie iest. Coż rozumieć iák wiele łásk Boskich iest, co ie potępieńcy zrzućili? czyby z tych łásk Swiętych nie stánęły cáłe gory święte?

Gdyby nam piekło, opłákánych swoich komput mieszkáńcow, záczęty od
213. pierwszego brátoboyce Káima, wydáło! Gdyby wiedźieć iák się wielki ná nieszcze-

ſczęśliwą wieczność, záwrze potępień-
ow regeſtr, kiedy oſtátni świátá zbro-
źień przed ſkonániem świátá w piekle
ánie! iák wieleby ſię obaczyło potę-
ieńcow! Milliony, milliony, mow ty-
ląc rázy milliony, mow iák wiele chceſz
nillionow, á nie zráchuieſz nieſzczęśni-
ow potępionych! z ktorych káżdy miał,
ktorą mogł być doſtátecznie zbáwio-
y, káżdy porzućił łáſkę Páná BOGA
áſzego! káżdy ſam ſobie ſwemu potę-
ieniu winień!
Dodayże y to co pewna: że w tym
iekłá regeſtrze miedzy potępieńcámi, 214.
ludźi ieſt nie mało tákich, ktorzy ob-
uiąc przez wiele lát, w dárách Bożych,
rzez wiek przydłużſzy w łáſkách Bo-
ich nádánych y pomnożonych żyiąc,
co ráz więcey ſobie ſkárbiąc, záſług
ych y łáſk Boſkich; że przy dokoń-
eniu żyćia, zá táiemnym, á pewnie
ráwiedliwym Sądem Bożym, niedo-
wáwſzy w dobrym do końcá, z łáſki
ożey wypádli, wſzytkie łáſki Boſkie
onili, zbáwienie ſtráćili, ná wieczne
eſzczęśni zápádli potępienie!
I nie mamże mowić że od potępień-
w ludźi, źle porzuconych łaſk Boſkich 215.
ięτych, cáłe święte gory wydáły ſię
oczách Krolá Proroká!

§ 8.

§ 8. *Strách Zbáwienny.*

ALe pozwol utrwożonemu coś ſerc
216. BOZE moy, do Ciebie z ſwoią od
zwáć ſię boiaznią, niżli dáley poſtąpię.

Pánie moy! coż mi potym, że nib
ſłuſzny wiek żyię! coż mi potym, że n
by coś teraz z pomocą Twoią, dla więk
ſzey chwały imienia Twego, dla ſmák
Twego robię! coż mi potym, że nib
coś ná niebo ſobie ſkárbię! ieśli n
ukáránie moich, ſłuſznym Sądem Tw
im, grzechow; w dokończeniu żyćia me
go, Twoię zroniwſzy łáſkę świętą, w kom
put potępieńcow zápádnę! Wſzák Tw
ie ſą dobry JEZU słowá, *A co pomoże cá*
Matt.16 *świát człowiekowi pozyſkány, ieśli mu przy*
dźie o ſtrátę duſzy własney!

217. Wybaczże moiey z Tobą expoſtulácy
á nie day mi Pánie zápádáć w potępieni

Cáłuię Wſzechmocną práwicę Twoię
á o to oraz uniżonym żebrzę ſercem, p
kaz dzielność ręki Twoiey Boſkiey,
moim przy ſobie dotrzymániu ná wi
czność dobrą.

Ah BOZE moy! wiem ći ia wiem
wiem zá ſámym ſumnienia mego prz
konániem, iák mnie ſobie poważa pi
kło; nie wiem żeby mnie ſobie co w
żyło niebo!

Wolny

Wolny Izráel, pánuiącego ná wolno-
ściách ſwych kocháiąc Dáwidá, á ná wo-
nne niechcąc go nárážáć niebeśpie-
zeństwá, mowił kiedyś Dáwidowi: *Ty*
den, nie zá ieden ále zá dźieśięć tyśięcy w 2di Reg: 18.
áſzym idźieſz kompućie.

Ah mnie! nie może mnie dla moich
iepráwośći (day mi ie BOZE w ſkru- 219.
onym obżałowáć ſercu) nie może mnie
bić niebo. Ale ſnádź lubi mnie, ná
oie złe, y iuż zá ſwego chce mnie po-
ytáć mieſzkáńcá piekło!

Boię ſię Pánie moy, żeby mnie ná
erwſzym wiecznych przepáśći progu, 220.
e powitało tymi zgromádzenie piekiel-
słowy. Ty ieden zá dźieśięć tyśięcy,
ſtánieſz, co więcey niż zá dźieśięć ty-
ęcy ná świećie grzeſząc w niepráwośći
ſitowałeś!

Co ieśli (Panie broń) będźie, zoſtáną te,
oreś niegodnemu wydáwał, powtornie
grzechu dźwigáiąc, mocno trzymáiąc,
brze prowádząc, zbáwiennie proſtuiąc
drodze Niebieſkiey, do otrzymánia do-
ey wieczności: Jeśli do końcá w do-
ym nie dotrwam, wſzytkie zoſtáną łá-
i á ia zginę! Ah Pánie! czyż zgubá
oiá, do ſmáku Twego przypádnie, kto-
nigdy nie miałeś, y nie maſz żadnego,
zgubie grzeſzniká guſtu!

§ 9. *Suppliká utrwożonego.*

PEłná łáſki w pierwſzym Niepokáláne-
go Poczęćia Twego momenćie, *Ná-*
221. *świętſza Bogárodzico Pánno*, uproś że m-
niech do komputu potępieńcow nie ná-
leżę! Prawdźiwiey niż pierwſza Ewá, *Mát-*
ko żyiących MARYA, názwáná, uproś m-
to niech do liczby náleżę żyiących d-
brey wiecznośći!

Uproś niech z łáſk Boſkich zábrány(ch)
przez Ręce Twoie, przynamniey odtą(d)
222. żadnego nie zronię ſtopnia, ktorych d(o)-
tąd ták wiele zle ſię zroniło! *BOZE bą(dź)*
miłośćiw. Uproś niech zá Twoią prz(e)-
ważną przyczyną, owe pod żadną záſł(u)-
gę náſzę nie podpadáiące, przez Ręc(e)
Twe raczy mi wydáć, Syn Twoy P(an)
náſz JEZUS Chryſtus, łáſki dotrwánia
do końcá w dobrym: á ráczy wydáć
ſzczerego miłośierdźia. Łáſkę dotrw(á)-
nia w Wierze Swiętey Kátolickiey, ż(a)-
dnemi ták w żyćiu iák w śmierći pok(u)-
ſámi y zárzutámi piekielnymi nie ochwi(a)-
ney. Dar dotrwánia w łáſkách ſwoi(ch)
Swiętych, w dokończeniu żyćia umiláią-
cych duſze niebu, ná ktorych ſię fundu(ie)
wiekuiſtá chwałá. Łáſkę dotrwánia (w)
tym ſtanie, w ktorym mnie BOG moy
ſługę ſobie obráwſzy, chcę miłośiern(ie)
zbáwić. Upro(ś)

Uprośiſzli to Miłośćiwa, niebu pozy-
kánych, *Mátko Pánno*, á mnie pozyſzczeſz 223.
obrey wiecznośći; śmiele rzekę, że we
nnie iednym dźieśięć tyśięcy grzeſzni-
ow, bo mnie tāk ſobie waży piekło, po-
yſzczeſz oraz BOGU.

Nie iednemu memu Swiętemu Anyo-
owi ſtrożowi, ále wſzytkim Anyołom Bo- 224.
ym, wielkie ſpráwiſz w tym iednym zy-
u weſele. Bo ieśli iáko Syn, Twoy Pan
oy JEZUS ogłośił, *máią weſele Swięći* Lucæ 15
nyołowie z iednego w pokućie prawdźiwey
rzeſzniká, do niebá powracáiącego; do-
ieroż nieporownánie większą będą mie-
rádość ze mnie, kiedy zá dźieśięć ty-
ęcy zbrodniow poczytány; w dobrey,
rawdźiwey, ſkuteczney, godney, doſtá-
eczney pokućie, żyćie zákończę moie;
piekielną zniſzczywſzy expektátywę,
zy BOGU moim ná wieki zoſtánę, mie-
zy Swiętymi, iák miedzy gorámi; ktore
wygnánia z pádołu płáczu, wyſoko ſtá-
a Boſka, w Oyczyżnie weſołey, nie-
eſkiey, áż do widzenia Boſkiego wy-
oſła. Powracamże do gor Swiętych.

§ 10. Swięći Gory Swięte.

JA Swięte ieſzcze w otchłániach cze-
káiące, áby im Krzyż Chryſtuſow zá
ucz niebo otworzył, ſpuśćiwſzy z Kro- 225.
lewſkie-

lewskiego Tronu Dáwid oko, á w ká-
żdym pełney doyrzáwszy świątobliwo-
śći, serdecznie westchnął y to nápisał:
Ps.35.v.7 *Spráwiedliwość Twoiá* ábo Swiątobliwość
dáru Twego, (boć spráwiedliwość, il
zbior iest cnot wszytkich, toż znáczy c
świątobliwość) nádáná Swiętym, *ták*
gory Boskie.

Iużże w niebo weyrzáwszy, á ktoryc
teraz okiem, dośćieć trudno, wiárą ná te
326. czás dotknąwszy Swiętych, rzekę to o ł
sce Twoiey BOZE nász, przy ktorey wy
bráni Twoi zostáli Swiętymi, rzekę śmi
le, *Łáská Twoiá Pánie moy IEZV, Twoi*
Ps. 55. *Swiętych, iák gory Twoie Boskie* wyrośćiłá
rozrośćiłá.

Ják wiele iuż Swiętych, z wieku łásk
przybyło niebu, do owych co z otchł
327. ni zá Tobą w niebo wstępuiącym wpr
wadzeni!

Słuszny czás temu, iák Genebrard
y Franciscus Arias, to pismem stwierdzá
li swoim, że gdyby ná Uroczystość Swi
tych Męczennikow dáwnieyszych liczb
liqwidowáná byłá; to ná káżdy przez c
ły rok dźień, potrzebáby námniey, trz
dźieśći tysięcy Męczennikow sámych
uczczenia zápisáć, to z dáwnieyszy
wiekow.

328. Pewna, że potym wiele przybyło ni

bu Swię

bu Swiętych. Przybyło Swiętych Męczen-
nikow, z Fráncyi zá Hugonotow; z Japo-
nii y dotąd przybywa. Przybyło z Anglii,
y innych Pánstw zheretyczáłych. Przy-
było niebu wiele Swiętych niewiniątek,
od niewiernego zydostwá podręczonych.
Wiele niebo zebrało tákich utáionych
ziemi sług Boskich, ktorych dla niesły-
chánego umártwienia, bez wylánia krwie,
owno z owemi lokowało, co w krwi
woiey práwie potoneli!

Ma nie wątpię nie liczną niebo Wy-
náwcow liczbę; ma gromádne Swię- 229.
ych Pánienek chory. Ma wdow, niemo-
wlątek, y innych z rożnych stanow ze-
bráną Swiętych liczbę, komputy násze
rzechodzącą.

Jeszcze niezáwárty regestr Swiętych
Bożych, ieszcze ten Swięty komput ro-
śnie, y rość będźie áż do zgonu świátá.
eszcze cáłe milliony Swiętych Pánienek
á Processyą Báránká stáną w niebie; ie-
zcze Swiętych Wyznáwcow gromádne
oydą w niebo połki. Jeszcze wielkie
odobieństwo, że ledwie liczne milliony 230.
więtych Męczennikow krwią swoią
purpurowánych, záodważne zwyćięstwo
ędźie koronowáło niebo. Bo iák w
wych początkách Kośćioł Chrystusow,
á owych ledwie nie z piekłá wyrufzo-

szonych Neronow, Dyoklecyánow, Decyuszow, Trájanow, Kośćioł Chrystusow ná krwi Męczeńskiey buyno się zábrał: ták w dokończeniu swym ná ziemi, á Antychrystá, co ieden zá wszytkie Tyránny stánie, ná Męczennikách krwi dozrzeie. Gdźie ábo rownie w wielkiey, ábo w większey liczbie rożnymi gubieni śmierćiami, dádzą świádectwo Chrystusowi BOGU, y náuce iego zbáwienney, á pomieszczęż się ia w tym Swiętych regestrze Pánie moy!

§ II. *Affekt z powyższych Parágráfow zebrány.*

NA iakimże Pánie Człowieku świát
331. zákończysz? Ktoraż pierwey swo záwrze regestr wieczność; czy zbáwionych, czy potępionych! Ktory z Swiętych Twoich wnidźie ostátni w kompu niebieski? Ktory nieszczęsny potępieniec ćiasnego dopełni piekła? Niechayże Pánie Kátolik niedopełnia! niechayże Pánie ten, co kiedy Naświętszey Bogárodźicy Pánnie Mátce Twoiey MARYI służył, nie dopełnia!

Wiem że nápierwsza ná ziemi śmierć niewinnego niebu prezentowáłá Ablá; niewiem czy ostátnia śmierć, nie Antychrystá w piekło potępieńcámi nátkáni wtłoczy! Wiem

Wiem że pierwszy z potępieńcow, zá-
czął regestr piekielny brátoboycá Káim. 232.
Niewiem ieśli w dokończeniu świátá,
nie będźie kto ták zły, że y po strąconym
w piekielną przepáść Antychryśćie, toru
ego ná swoie dotrzyma głębokie po-
ępienie!

Przećięż nádźieiá w dobroći Twoiey,
e iák pierwsza z Ablá, ták ostátniá nie- 233.
u przez śmierć ofiárá będźie, z iákich
więtych znákomitych! ábo z owych
liászow, Enochow, w ráiu ná ostátnie
ydánie Tobie świádectwá, cudowną
pátrznośćią Twoią utájonych y zácho-
ánych!

Pánie moy, dáruyże to instáncyi *Przę-
logosłáwioney Bogárodźicy Pánny*, niechay 234.
ie rośnie, iuż więcey liczbá potępień-
ow! Wymkni mnie Pánie moy; wym-
ni wszytkich owych z liczby tey nie-
częśney, co wiernie służą y kocháią;
iernie służyć chcą *Naświętszey Bogáro-
źicy Pánnie Mátce Twoiey*! Dáruy y to
zy instáncyi, niech przynamniey z wier-
ych twoich nie ma przysmáku, nie ma
wey poćiechy piekło! Niechay mo-
náli, sámego iuż tylo czeka piekło An-
ychrystá, w ktorym wszytkę złość swoię
koncentruie y skupi.

Pánie nász, ktoremu y z kámieni łátwo 235.

wyprowádźić Synow Abráhámá wiernego, rozmnożonemi gwiazdámi do niebá oznáczonych; ták iáko wedle mądrośći swey umiesz; ták iáko przy Twey Wszechmocnośći możesz; chćiey z dobroći Twey, Schizmátykow, Heretykow, chćiey Máchometánow Pogan, y innych niewiernych sercá do uznánia Twego do wiáry twey świętey, do práwowiernego obroćić Kośćiołá. Niechay Ci przybywá Swiętych. Niech y z tych kámieni, święte gory w gornym Syonie ná większą chwałę Twoię stáwáią. A wszytkie te, sámá w twym wyborze Jedynáczka, ktorey pierwsze fundámentá ná Swiętych zápisáne gorách, przewyższy *MARIA Gratia Plena*, *MARYA* záraz w początkách swych wszelkimi nád inne stworzenia *wypełniona łáskámi poświęcáiącymi*.

§ 12. *Pierwsze Fundámentá MARYI ná gorách Swiętych.*

ZAmknęż iednym wszytko zbiorem. 836. Wiele łask Boskich zronili Anyołowie, ktorych pyszny przećiw Pánu swemu Tworcy swemu, bunt z niebá wytrąćił, wtrąćił w piekło. Broń nas Páni podobney przećiw Tobie niesfwory.

Wiele łask Páná BOGA nászego ludźie potępieńcy zrzućili; á przez po-

gárdę

gárdę ich w potępienie zápádli wieczne. Day Pánie, niech łáſki ſzánuiem Twoie.

Nie porownánie więcey łáſk Boſkich, rozumne ſtworzenie, BOGU umiłáiących y uświęcáiących, ták z Anyołámi Bożymi, ná wieczność, przy boku Páńſkim, Boſkim, zostáiącymi: iák z Swiętymi Páńſkiemi, w niebo ná wieczność, ábo wnieśiono, ábo będźie ieſzcze wnieśiono.

Przećięż z tym wſzytkim, choć z iednę ſtronę od złych Anyołow zronione; z drugiey od potępieńcow ludźi zániedbáne łáſki Boſkie Swięte imáginuię, iák gory 237.
iákie wyſokie. Z iednę ſtronę upátruię wſzytkich Swiętych Anyołow, że wſzytkiemi łáſkámi Boſkiemi; z drugą ſtronę wſzytkich Swiętych Pátryárchow, Prorokow, Apoſtołow, Męczennikow, Wyznáwcow, Pánienek, iák gory z obu ſtron wyſoko z dobroći Boſkiey łáſkámi uświęcáiącemi wynieśione; rad z Krolem Prorokiem Tobie *Przebłogosłáwiona Bogárodźico Pánno* Niepokálánie Poczęta przyznam; *Fundamenta eius in montibus SS*, Fundámentá Twoie ná gorách Swiętych. Przyznam z tłumáczámi piſmá Bożego: *Faſtigium Sanctorum, fundamentum Virginis*; że tám Twoy w łáſkách Boſkich ieſt początek, gdźie wſzytkim innym iuż zákończenie dárow nádprzyrodzonych było, y będźie.

Znam że nie ieſteś nád Anyoły w ná-
238. turze Powyżſza. Ale to też oraz z cá-
łym práwowiernym Kośćiołem Swiętym
wyznáwam, że nie nád ſáme tylo ludźie,
ále nád wſzytkie wſzytkich chorow, y
z chorámi wſzytkich Hierárchiy Anyoły,
nád ſáme Cheruby, nád náwyżſze Seráfi-
ny, godnośćią Máćierzyńſtwá Boſkiego,
do niego od wiekow Obráná, Zácnieyſzá
Godnieyſzá ieſteś.

Czołem, nie tylo cáłe Swiętych do
239. widzenia Boſkiego zgromádzenie; ále
wſzytkie chory, wſzytkie Swiętych An-
yołow Hierárchie, czołem Tobie Bogá-
rodźico Pánno bijąc; Máćierzyńſtwá Bo-
ſkiego przywiley, zá ktorym nieſkończo-
ne idą łáſki, Tobie Jedyney nádány;
nád wſzytkie ſtworzeniu rozumnemu, łá-
ſki y przywileie udźielone, ſłuſznie po-
ważáią.

Ná pokázánie że Chryſtus náſz BOG
240. Człowiek, choć w náturze ludzkiey, ieſt
nád Anyoły zácnieyſzy, tego dowodu zá-
żył Swięty Paweł Národow Apoſtoł.
Tym zácnieyſzy nád Anyoły, im dáleko rożniey-
ad He- *ſze nád nich odźiedźiczył imię. A komuż z*
br: 1. *Anyołow kiedy rzeczono z uſt Boſkich, Synes*
n. 4. *moy, Iam ćiebie dźiś zrodźił.*

241. Nie tuſzę żeby kto z wiernych iaśney
miał przeczyć prawdźie tey, że w ſámym

Niepokálánego Poczęćia Twego mo-
mencie, więcey miałáś, nie tylo nád lu-
dźie, nie tylo nád Anyoły, ále nád wſzy-
tkie ogołem zebráne, ták Anyołom,
iák ludźiom wydáne łaſki Boſkie. Wſzák
że ná obiaśnienie innym, u mnie dość
iaſney prawdy, torem Swiętego Apoſtołá
idąc mowię o Tobie Niepokálánie Po-
czętá Dźiećino; przy ſámym Niepokálá-
nym Poczęćiu iuż przywiley Máćierzyń-
ſtwá Boſkiego, choć ieſzcze rzeczy ſá-
mey nie máiąca Máćierzyńſtwá Boſkiego.
Tym nád wſzytkie rozumne ſtworzenia,
nád wſzytkie Anyoły, nád náwyżſze Se-
ráfiny zácnieyſzá ieſteś, im nie rownie
ożnieyſze zgotowało przedtym, á po-
tym nádáło imię niebo: á komuż z Anyo-
łow, *komu z Seráfinow procz Ciebie BOG
kiedy gotował to Słowo: Ty Moiá Mátká ieſteś?*
Jużże u mnie z Dáwidem dowodná zo-
ſtáłá prawdá, że początki Twoie ná go- 242.
rách Swiętych. Że gdźie inni zákończy-
li, drudzy ieſzcze zákończą podrożą ná
záſługi ſobie pozwoloną; tą w pierwſzym
momenćie záczęłáś; tám ſámá Jedyná
przewyżſzyłáś wſzytkie rozumne ſtwo-
rzenia, w łáſkách ná duſzę Twoię Na-
świętſzą, originału grzechowego nie zná-
iącą zlánych.

Dawnoć to przyznał, miedzy pier-

wſzymi

243. wszymi Kośćiołá Bożego policzony
tom:4 Doktor HIERONIM Swięty, gdy o
ferm: Tobie nápisał: *Cæterìs per partes, MARIÆ*
de As- *tota se gratiæ plenitudo infudit.* Co ná
sump: inszych, przyzwoitym wedle nátury, ábo
B. V. ludzkiey, ábo Anyelskiey podźiałem, to
cáłą zupełnośćią łáská Boska zláła się ná
MARYA. Pewná że w pierwszy záraz
Poczęćia Twego moment, nie byłáś bez
łáski Bożey: toć pewna, wedle Swiętego
Hieronimá, że w ten czás záraz cáłą
zupełnośćią łáski Boskie zláły się ná Cię:
toć pewna że w ten czás swoim sposobem
zostáwałáś nád inne stworzenia rozumne
Pełnieyszá łáski Boskiey. Nie
tym sensem, żebyś iuż więcey nie miałá
ábo nie mogłá w łáskách Boskich się
pomnażáć pokiś żyłá; ále w tym rozumieniu,
że iák inni z udźielną cząstkámi
łáską Boską, w początkách swoich
sobie wydáną, w podroży zostáiąc, pomnażáli
się w łásce Boskiey áż do terminu
swego: ták Ty Nadostoynieyszá Pánno
z zupełnośćią sobie ná moment pierwszy,
nád inne stworzenia w terminie
stoiące, przyzwoitszą łask odebráną
przez cáły wiek żyćia Twego w niey
rosłá dáley. W pierwszy moment żyćia
Twego, nád wszytkie święte świątobliwośći
wyrosłá Páni moiá: weyrzy ná doskonáłośći
wzrost sługi twego, zbyt káłowá

ty! á ſpraw to, niech wżdy odtąd zá przyczyną Twoią, doráſtam miáry zbáwienney mnie nàznáczoney.

§ 13. *Niepokálánie Poczęta Naiświętſza Pánna MARYA, miedzy ſzczerym ſtworzeniem, Iedyne ieſt Zebránie, ták Láſk, iák Doſkonáłośći nádprzyrodzonych.*

KAżdy człowiek, zgodnym wſzytkich zdániem, dárow przyrodzonych iedno ieſt zebránie: *Ty Przeblegosłáwiona Pánno Niepokálánie Poczętá, w porządku rzeczy nádprzyrodzonych, słuſznie iedynym wydáieſz ſię zebrániem, miedzy wſzytkim ſzczerym ſtworzeniem, w oczách práwowiernych.* 244.

Gratia Plena Pełnáś láſki. Widzę że BOG ták rozumnego ſtworzenia, iáko y łáſk, ſtworzenie rozumne uświęcáiących, Tworcá; lubi dárow ſwoich, ták przyrodzonych, iák nádprzyrodzonych krotkie zebránie mieć pod okiem ſwoim w ſzczerym ſtworzeniu.

Záraz w początkách świátá, chćiał ze wſzytkiego ſtworzenia mieć dárow przyrodzonych, iednym zebrániem Człowieká, w ktorym wſzytkie záwárſzy ſtworzonych rzeczy podźiały, zoſtáwił fundáment mądrym, żeby człowieká, *máłym* tytułowáli *światem. Mundus parvus, quivis homo: Człowiek, choć ieden, iuż cáły świát ieſt máły.* 245.

BOZE

246. BOZE náfz, Pánie náfz, wiem że człowiek poniekąd w tym od Anyołow umnieyfzony, że ćiałem obłozony. Ale oraz widzęże nie Anyoł, ále człowiek tym ieft ugodniony, że iednym ieft wfzytkiego ftworzenia compendium, ábo zebrániem. Coż wżdy odemnie? co zá wdźięczność mafz od innych ludźi tym ugodnionych?

247. Wiem że Anyołowie fzczere fą Duchy, fzczere intelligencye ábo rozumnośći, ktorym áni wzroft, áni uczućie żadne przyczytáć fię nie może. Ale to też mogę rozumieć, że gdybyś Pánie chćiał, pewnieby Mądrość Twoiá niefkończona wynálázłá fpofob; Wfzechmocność tenby fpofob wykonáłá, ná záwárćie ftopniow wfzytkich rzeczy ftworzonych, przez iáką eminencyą y w fámych Anyołách.

Pf. 8. Záwołamże tu z Prorokiem, *Coż ieft Pánie ześ o człowieku pomnieć ráczył?* Co ieft że káżdego z ludźi, iednym uczyniłeś fobie zebrániem, cáłego ftworzenia; fámey rozumnośći Anyelfkiey, w dufzy go rozumney uczeftnikiem czyniąc? Co ieft, że nie Anyołá, ále człowieká chćiałeś mieć máłym świátem?

248. Niechże Cię Pánie moy, wfzyfcy ludźie zá wfzytkie ftworzenia nieuftánnie wielbią. Nie wątpię że Swięći Anyołowie,

łowie, zá ludźie w Twey chwale zániemiałe, Ciebie chwalą; á widzę że y zá sáme Anyoły winni Cię ludźie chwalić; z ktorymi pozwoliłeś im uczestnictwo w rozumności. Niechże Cię Pánie nász, y ludźie chwalą: niech y ia między niemi, ták zá wszytkie inne stworzenia, iák y zá sáme Anyoły stworzone, Ciebie tu, y w wieczności chwalę, że w początkách świátá záraz, sobie zebrániem dárow przyrodzonych człowieká obrałeś káżdego.

Tám Pánie moy w początkách świá-
tá, w pierwszym człowieku, wszytkie 249.
nieiáko skompendyowawszy, ábo záwárszy stworzenia, odwieczny ten zámysł Twoy Boski wydáłeś świátu, że iák w porządku nátury, nie żadnego Anyołá, ále káżdego człowieká, chćiałeś mieć iedynym poniekąd stworzenia zebrániem: ták w porządku nádprzyrodzonym, wszytkich łask y dárow, co się tylo w szczerym pomieśćić może stworzeniu, umyśliłeś iednym uczynić zbiorem, nie żadnego choć z Náywyższych y Náświętszych Anyołá, ále tę sámę Jedynáczkę Twoię, ná Máćierzyństwo Przedwiecznemu Synowi, ze wszytkich millionow wybráną, y nád to nie rownie więcey Jey dodáć.

Co dostátecznie w pierwszy záraz Nie-
pokálánego Poczęćia moment ták łáská- 250.
wie

wie uczyniłeś, że słuſznie krotkimi słow
wielką záwarł tę prawdę Swięty Cyril
mowiąc; *Sicut in creatione mundi, in hom-*
ne collecta eſt omnis creatura; ſic in reform-
D. Cy- *tione mundi, in MARIA collecta eſt omnis E-*
ril Ale- *cleſia*, Angelorum & hominum, *& Sanct-*
xandri *rum perfectio. Vnde* ſicut univerſi, homo
homil: ſic *mikrokoſmos Eccleſia dici poteſt MARI.*
9. cõtra
Neſtor: Po polſku ták. *Iáko w pierwiáſtkách ſtw-*
rzonego świátá, w iednego człowieká, pon-
kąd wſzytko zebráne ieſt ſtworzenie: ták *w*
początkách wieku łáski, gdzie záczynáłá ſię c-
łego świátá nápráwá; w Iedyna MARYA z-
bráne ieſt cáły Kośćioł Anyelſki y ludzk
y pomyślna Swiętych doſkonáłość zkąd iá
względem wſzytkiego ſtworzenia czł-
wiek zowie ſię máłym świátem, ták *wzgl-*
dem cálego Kośćiołá MARYA może być zwán
máły świát Kośćiołá Swiętego poty S. Cyril.

Jakoż ći o Páni náſzá tego z zupełn-
851. ści łáſk Boſkich, pomyślney doſkonáł-
ści, dárow Bożych, ſzczęśćia powinſz-
wáć? iák Dobrotliwy Pánie, ták ſzcz-
dry Pánie, ná tę wſzytkich Tobie ży-
cych Mátkę náſzę, iák zá to podźięk-
iem Tobie?

Cáłá ziemia, cáłe niebo, wieczn-
852. oddáie, wieczne winno zoſtáie oddáwáć
dźięki, zá to Nágodnieyſze ſtworzenie
Twoie, ták łáſkámi wypełnione Tw-
iemi BOZE náſz.

§ 14. *Imię MARYA Łásk Zupełnośći.*

MARIA Plena Gratia. Sámo imię Twoie MARYA, przed wieki od Bogá w Troycy S. Jedynego Tobie náznáczone; Ro- 253.
dźicom SS. Joáchimowi y Annie przed Twym Niepokálánym Poczęćiem obwieszczone, w Archányelskie ustá, ná spoirządzona do Ciebię legácyą, od sámegoż Bogá ułożone. Sámo imię Twoie MARIA, dostatecznym może być tego dowodem, że wszelká, iák ludźiom ták Anyołom łásk Swiętych nádánych, zupełność w początkách Twoich byłá, y nádto więcey obfitowáłá w Tobie ták, że miedzy szczerym stworzeniem, zostáłáś iedynym zebrániem łásk Swiętych, y dárow Boskich nádprzyrodzonych.

MARIA, Gratia Plena. MARYA, łásk Pełná. Cokolwiek zátopiona przy począt- 254.
kách stworzonego świátá miáłá wod źiemia. Co dotąd wprzepáśćistych ieźiorách stoi. Co słusznych rzek ćiężáronośnych, w rożnych płynie kráiách. Cokolwiek żywych gdźie kto widźi zrzodeł. Co gdźie kiedy w rożnych okázyách bieży potokow. Cokolwiek gdźie ieszcze zá czásem wyniknie ponikow. Słowem, co tylo świát do skonu swego obáczy wod, to w iednym záwarło się y

záwrze

záwrze morzu. Ták Wiáry Swiętey árty kuł, zápiſány u nápierwſzego z práwo wiernych Hiſtoryká Moyżeſzá głośi:
Gen:1. *Congregationes aquarum appellavit maria*, cáły zbior wſzytkich pomyślnych wod, Bog ſam nie inaczey ieno maria morzámi, ábo morzem názwał.

MARIA Plena Gratia. Pełnáł łáſki MARY.

255. Ná iedyne zápátruiąc ſię imię Twoie, od morzá zábrane, w Boſkim náleźione koncepćie, z BOGA Tobie nádáne, muſzę to znowu ponowić. Cokolwiek łáſk nád przyrodzonych, ábo iuż w gorney Jeruzolimie wiekuiſtą ukoronowánych chwałą niezruſzone ſtoi. Cokolwiek miedzy odważnie Swiętymi ſługámi Boſkimi, ſpokoynie, ſtátecznie, choć pod Krzyżowym ćiężarem, ku dobrey wiecznośći płynie. Cokolwiek y w potocznych okázyách gdzie ſię łáſk Boſkich nas BOGu przymiláiących pokaże. Co ieſzcze aż do zgonu świátá, gdzie tych łáſk ná rozumne ſtworzenia z dobroci Boſkiey wyniknie; wſzytkie w Tobie, wſzytkie obfićiey dáne, kto chce práwowiernym, duſznym może widźieć okiem. Winſzuię tego ſerdecznie *Námilſzá Pánno.*

Ják wſzytkich zbior wod názwány tym
256. imieniem maria: ták *Ty Nápełnieyſzá z wſzytkiego ſzczerego ſtworzenia łáſk uświęcáiących*

cych h

ych y dárow zbáwiennych, iedenzbior byłás pod niebem, ieszcze w żywoćie Máćierzyńskim zostáiąca; á do tego iuż poczęta imienia, MARYA; w ktorym wszytkie nád innych obfituiące łáski Páná Bogá nászego wydáią się.

Záraz w początkách świátá, zbior wod uczynił Pan BOG nász. Záraz w początkách świátá zebráne wody tym názwał imieniem maria.

Záraz nic nie wątpię, przy Niepokálánym Poczęćiu Twoim, zbior łásk y dárow nádprzyrodzonych, w Twoię zebrawszy nieznáiącą oryginału grzechowego duszę, záraz Cię sam BOG Tobie słyszánym, Tobie zrozumianym głosem náwał MARYA, nie prożnym táiemnice d morzá nádánym imieniē. Twoy Thelog Woyćiech wielkim názwány; o Twon łáskámi Boskiemi wypełnionym to ápisał imieniu, *Congregationes aquarum* D Alb
ocavit DEVS maria: Locus autem omnium M. apud
atiarum vocatur MARIA. Zebránia wod Vierams
OG názwał morzem, á mieysce wszeser: d. B.
kich łásk, názwána MARYA. pag: 207

Zámknęż moie ábo nie moie, lecz więtych, *Tobie Nápełnieyszá łásk Boskich* 258
ziećino, Niepokálánie Poczęta przyiaźnych zumienie, zámkną słowy S. Bonáwenry. mowi on: *In mari aquarum; in MA-*

D.Bo-nav. de laudib. Virg. c. 7. RIA *congregationes gratiarum.* Zbior wod w morzu; w MARYI, zebránia łáſk wſzelákich.

Uważam łáćińſkie o Tobie, zebrány z uſt Swiętych ſłowo: *In MARIA congrega-*
259. *tiones gratiarum*; w MARYI nie ieden zbior, ále wſzytkie rozlicznych, ráczey wſzelákich łáſk Boſkich, wſzytkie zbiory w iedney ſą MARYI.

Zbiory łáſk ludźiom, zbiory łáſk Anyołom wſzytkim á wſzytkim wydáne; wſzytkie łáſk Swiętych oraz ſkupione zbiory; w iedney MARYI: ktorey ſámey fundamentá pierwſze, wyſoko ná Swiętych gorách, wyſoko nád Swięte gory zupełnośćią niezwyczayną łáſk nádprzyrodzonych wynieśione.

Zábieram wſzytkie ięzyki. Zábieram wſzytkie głoſy. Zábieram wſzytkie ſercá.
260. Zábieram wſzytkie áffekty, ták Anyołow iák ludźi. Wſzytkich áffektámi, ſercámi, ięzykámi, głoſámi mowię, ieden pod nożka Twego proſzek *MARIA, Gratia Plena. MARYA łáſki Pełná.* MARYI w pierwſzych żyćia Twego początkách wſzelkimi nád wſzytkich wypełniona łáſkámi. á proſzę pomni o mnie co ſię czuię zebrákiem, w łáſkách Boſkich.

GRA

Gratia Plena. Łáſkiś Pełna

15. Sens Wtory ſłow Gratia Plena, ludźiom y Swiętym do wypełnienia przytrudnieyſzy.

NIe tylo wſzelkimi z oſobliwey ſzczodrobliwośći Boſkiey wypełnionáś łáskámi; ále też káżda łáſka, od Páná Bogá Tobie nádáná, w Tobie Twoią kooperácyą ábo ſpołrobieniem wyśmienicie wypełniona ieſt; co ſzczeremu, właſzcza pod słońcem ſtworzeniu, ledwie ktoremu przyzwoita, ledwie ktoremu doznána. 261.

Trudny ten do wypełnienia Sens Swiętemu Jobowi.

PEwnie pod dobrym u niebá słowem, ſwoie JOB Swięty prowádźił żyćie. Miał to od ſámego Páná BOGA świádectwo, że był człowiek w ſzczerośći prosty; w boiáźni Bożey, ſámego ćienia chroniący ſię grzechu; w tákiey niewinnośći, że nigdy żadnym ćiężkim grzechem Máieſtátu Páńſkiego Boſkiego, nie uráźił. 262.

Uproś że mi *Pełná łáſki MARYA*, tę u Syná Twego, Páná mego łáſkę z ktorąbym záſłużył rowną z Jobem pochwałę, á przy śmierći moiey w podobney mogł ſię okázáć, niewinnośći.

 A prze-

A przećię słyszę, ábo ráczey czytam,
263. co ná spráwy swoie zbáwienne, y pomo-
cy łásk Boskich do owych spraw sobie
wydáne zápátruiąc się Job żałosny náp-
Job: 3 sał; *Menses vacuos ego habui*: nie sámi
n. 3. tylo godźiny ábo dni; nie tylo tygodnie,
ále cáłe dniámi y tygodniámi wypełnio-
ne mieśiące, ták w życiu moim przemi-
jały, że łáski Boskie, ná zárobek wieczne-
go szczęśćia mnie wydáne, nie wypełnio-
ne u mnie, ále prożne zostáwáły.

Poprzedzaiącey nući sobie żałosny Job,
do uczynkow dobrych budzącey, często
nie dáłem się wybudźić łásce. Ktora
spolnie zemną ná moie prácowáć chćiáła
zbáwienie; moiey u mnie pod czás nie
doczekawszy się kooperácyi, ábo spolney
prácy, poszłá prozná łáská Boska. W krot-
kich słowách, wiele żałosny Job záwarł
to w żalu swymi rozumiem zápisáwszy
łzámi: *Mieśiącem ia prożne miał*, ábo czę-
sto nie prácuiąc, ábo nie ták iákom mogł
wedle obszernośći łásk Boskich zábrá-
nych prácuiąc; á zátym nie ták łáski Bo-
skie wypełniaiąc, nie ták się w zásłudze
moiey pomnázáiąc, iák było potrzebá.

Ták y w niewinnośći zupełney zostá-
iącemu Jobowi, snádź przytrudnicy było
264. zupełnie korrespondowáć káżdey Páná
BOGA nászego łásce, do spraw zbáwien-
nych nádáney!

Coż ia od Jobowey niewinności dále-
? co pod okiem Boskim sobie wedle 265.
mnienia przyznam? Muszę w uszách
wych Pánieńsko-Máćierzyńskich *Mátko*
nno MARIA łáski Pełna sam się ná się użalić.
Mało mnie mowić żem prożne żył bez
sługi cáłe Mieśiące! Mało mowić, że
szły z niewypełnionymi Boskimi łáská-
i przeżyte mieśiące! Poszły látá!
szły lát wieki! Poszedł wiek dźiećin-
! Poszedł wiek młodźieński! Bá y
ęski wiek poszedł! Już ostátek lát,
wieku stárośći spływa, ku grobowi!
szytkie poszły y spływáią czásy, snádź
łáskámi Bożymi nie wypełnionymi, á
tym poszły y spływáią wieki moie,
sługi prożne!

Ah Pánie moy! gdyby mię teraz śmierć
zed Tobą stáwiłá, cożbym nálazł w rę- 266.
ich moich, ktorym wszytkie nátchnie-
a, wszytkie poprzedzáiące, wszytkie w
rácách zbáwiennych pomagáiące, wszy-
ie do zákończenia spraw dobrych zá-
zętych służące łáski, márnie bez poży-
u, bez zásługi upuśćił!

Odpuść Pánie dárow Twych márnotrá-
cy! ostátek przynamniey żyćia day mi
ik prowádźić, żebym nie żył prożnych
t, mieśiącow áni dni: ále ábym záwsze
kárbił sobie łáski Twoie, á przy pomocy

ich, záſługi moie: żebym ze czczemi nie ſtánął ná Sądźie Twym, przed Twe rękomá.

MARIA, Gratia Plena. MARYA łáſki Pełna.

267. Nieuſtánnie z łáſkámi Boſkiemi, w podroży cáłego żyćia Twego Swiętego, zbáwiennie prácuiąca! káżdą łáſkę Boſką wyśmienićie co moment wypełniaiąca! momentu żadnego bez pomnożenia łáſki, bez nábyćia doſkonáłośći, nie z... iąca; otrzymay to łáſkáwie ná mnie u Syná Twego Páná mego JEZUSA, nie... odtąd z żadną nie tylo nie proznuię zbáwienną łáſką, ále niech káżdą ták iák BOG chce, y odemnie czeka, dla dopełnienia miáry záſług moich, ná widzenie Boſkie, wypełniam.

§ 16. Swięty Paweł Apoſtoł Narodo... przytrudnieyſze ſenſu wtorego uzna... wypełnienie.

268. SNádź w trzećim zmocniony niebie Apoſtoł Paweł, ná dobre łáſk Boſkich używánie, w powroćie ſwym, do prac Apoſtolſkich, mogł to przed cáłym o ſobie wgłos wymowić niebem. *Cokolwiek ieſtem z łáſki Boſkiey ieſtem: á żadna iego łáſká we mnie prożna nie zoſtáwáłá.* 1. Corinth: 15.

Szczęśliwſzy nád Joba co do tego Apoſtoł Swięty, w wieku łáſki, *Krwią Chryſtuſową iuż ſkropionym*, żyiący.

Winszuię szczerze szczęśćia tego, Swię-
mu Apostołowi. Duszniе sobie podo- 159
ego życzę. A przez czyież mam się
spodźiewáć ręce, ieno przez Twoie
łná łáski pomnożoney, z wypełnionych
k Boskich MARYA? przez ktorą sá-
ego łásk wszelákich Dáwcę, *Iednoredzo-
go sobie społwiecznego* świátu wczáśie dá-
wał *Przedwieczny Oćiec*?

Mogęć ia słusznie pierwszych Swięte-
Apostołá słow záżyć, w niezmnieyszo-
y prawdźie. Jeśli co dobrego iestem,
kolwiek iestem, to *z łáski Bożey iestem*; bo
śli co złego iestem, to z moiey złośći,
o niepráwośći iestem. BOZE *bądź mi-
śćiw*, á dobroćią Twoią nieskończoną,
łádź obrzydłą Tobie y niebu: zgładź
ż y mnie sámemu obrzydłą, niepráwość
złość moię! Zgłádźiwszy Twoią do-
roćią złość moię, wszechmocnośćią Two-
záchoway to, co z łáski Twey dobre-
o widźisz we mnie. Ja nic sobie, wszy-
to Twey Boskiey szczodrobliwośći przy-
zytáiąc, znowu z Apostołem Swiętym, to
rzed cáłym wyznáwam świátem. *Cokol-
wiek dobrego iestem, z łáski Twoiey Boskiey, ie-
stem.* Ale do dálszych Apostolskich słow,
ie mogę postąpić, nie mogę w zupeł-
ey prawdźie tych słow wymowić: *A łá-
á iego, á łáská Boska*, we mnie *żadna*,
rożna nigdy nie byłá. Máią

Máią historye Kościelne, że ieden Bi-
270. skup o grzech Swiętokupstwá Duchowi
Swiętemu, osobliwiey przećiwny ná Syno-
Baron. ad ann. 1055 n. 3. dźie Lugduńskim obwiniony, á dowo-
dámi ludzkiemi ná swoię stronę zá-
pionemi nie przekonány, ná usprawiedli-
wienie swoie, z nákázu Hildebrándá Po-
słá Papieskiego iedno powinien będąc
zupełnie zmowić *Gloria Patri*, to wymo-
wszy słowá, *Chwáłá Oycu y Synowi*; d-
szych słow *y Duchowi Swiętemu*, ze wszyt-
kę usilnośćią kilá rázy się záwodząc, żadnym
żywym sposobem wymowić nie mogł:
áż przed onym Synodem u nog Hilde-
brándá pádszy, Biskupstwo złożywszy,
świętokupstwo swoie, ábo Simonią Du-
chowi Swiętemu przećiwną wyznał,
wyznáną á obżałowáną potępił, o rozgrze-
szenie prośił.

Niech ludzkich nie będźie dowodow,
277. że we mnie prożnuią łáski Swięte, nie-
iák nálepiey rozumieią o człowieku lu-
dźie. Czuię ia Pánie moy, że gdyby mi
z roskázu Twego przyszło mowić Aposto-
lskie słowá o łásce Twey, ná dowod tego
że z nią nie proznuię, czuię że wymo-
wiwszy te pierwsze słowá; *Cokolwiek do-
brego iestem, z łáski Bożkiey iestem*, żadną mi-
rą nie postąpiłbym do tych: *A łáská iego
we mnie prożná nie byłá*, bo przekonáne si-
mnienie

nienie o zágrzebionych w prożnowániu
ſkách Twoich, ięzykby mi przytrzymało.
W nágrodę zá ták wiele ućmionego u
nie oświecenia Twego, teraz Twoie- 273.
u poſłuſzny nátchnieniu, wyznáwam ia
ánie moy y opowiádam cáłemu nie-
u, z Mieſzkáńcámi iego, w tym winę
noię. Zem doſtátecznie budzącey łáſce
wey, nie dał ſię ták wiele rázy dobu-
żić. Prowádzącey w drogę zbáwienną,
ie dałem ſię powolnie powodowáć. Po-
nagáiącey w ſpráwách Swiętych zbrá-
iałem ſię ręki podáć. Społrobiącey ze
nną koło zbáwienia mego, ile było ze
nie, śił moich duſznych, iákom mogł
moią ſzkodą umykałem. Ná te ktore
ni dla dokończenia dobrych, zbáwien-
ych uczynkow, do korony chwały ſłużą-
ych dáwałeś nádchodzące łáſki, ánim
ię obeyzrzał. *Moiá winá, moiá winá, mo-
á w tym bárzo ćiężká winá.*
Ah mnie! ták wſzytkie Twoie prożno
uśćiłem, ábo ſteráłem łáſki! okázye 274.
báwienne, moiey, ná widzenie Twoie
Boſkie záſługi opuśćiłem! Sam w oſtá-
nim práwie, co do ſkárbow nádprzy-
odzonych náleży, zebráctwie zoſtáłem!
Wiem że po pierwſzym do Ciebie BO-
ZE moy náwroceniu, námnieyſzego zgro- 275.
mádzenia JEZUSOWEGO Pátryárchá,
Swię-

Swięty moy Oćiec JGNACY, káždy záwsze, w káždey okázyi, łáski Twoie, dla smáku Twego, ná pomnożenie świątobliwośći swoiey záżył: á w pokorze swey iákby nic nie czynił dobrego, przed Tobą się żálił, mowiąc, gdyby łotrowi iákiemu wierutnemu te dáne były, ktore mnie dáne, łáski, iużby dawno, z swoich się wypráwiwszy niepráwośći, ná wysokim świątobliwośći stopniu stánął.

Słuszniey ia o sobie to Pánie moy w uszách rzekę Twoich; Gdyby podobney dobroći, mnie w łáskách Twoich doznáney, kto inszy doznał; pewnie wyśmienitey nábywszy wedle powołánia swego doskonáłośći, náleżałby do liczby Swiętych Twoich. A ia do tąd z Twoimi proznuiąc łáskámi, do kąd teraz náleżę Pánie moy! Dayże mi dobry JEZU od tąd ták żyć, żebym umieráiąc Twoim owych słow do Ciebie záżył, *Tuus sum ego, salvum me fac.* Twoy ia iestem zbaw
Ps. 118. v. 94. mnie Pánie!

Plena Gratia Łáski Pełna MARYA, prze
376. Twoię z wypełnionych we wszelkiey obszerności łásk Boskich przysługę BOGU, w uniżonym Cię proszę sercu, niech z Twoią záwsze skuteczną wszytkim przyczyną, ktorakolwiek odtąd będzie z dáru Bożego we mnie łáská, niech ieśli nie

będzie

będźie wypełniona, przynamniey żadna nie zostáie prożna, żebym zá osobliwym od Ciebie u Syná Twego Páná mego JEZUSA, otrzymánym ná mnie przywilejem, mogł w dokończeniu żyćia zupełnie wszytkie bez uymy wymowić Apostolskie słowá: *Cokolwiek dobrego iestem, z łáski Boskiey iestem, á łáská iego od pewnego czásu prożna we mnie nie byłá*

Wieleż pewnie wiele łásk swoich Pan BOG w Apostolskim Pawłá Swiętego ser- 277.
cu, iák náczyniu wybornym był złożył; á ze wszytkiemi, przy prácách Apostolskich, nie prożnuiąc ten Swięty národow Doktor, nie odważył się, widzę tego o łáskách Boskich sobie przyznáć y mowić, *Łáská iego we mnie* pełná byłá. Ale dość miał o sobie pisáć. *Łáská iego we mnie prożná nie byłá.*

A to cześćią dla tego, że procz Ciebie
Iedynáczko Páná BOGA náſzego Niepokálánie 278.
Poczęta, wszyscy cokolwiek szczerzy ludźie się rodźim, pierwey synámi gniewu zostáiem, niż się ná świećie pokážem; y nie można żeby u nas ze wszytkim byłá pełnia łáski, kiedy ná nowiu poczęćia náſzego,ućiemnieni pierworodnym grzechem, miásto łáski Boskiey, zá słusznym iego dekretem, gniew Boski dzwigamy. Częśćią dla tego, że choć szczodrobli-

wość Páná BOGA náſzego nikomu łáſ
ſwoich nie ſkąpiąca, wedle Doktorá An
yelſkiego, káżdemu wedle ſtopniá nátu
ry y kondycyi do zámierzonego kreſu
przyzwoitą zupełność łáſk dáie: przećię
ſnádź ledwie kto, iák mowią uczeni, *ſe-
cundùm totam latitudinem gratiæ*, ábo ze
wſzytką łáſk ſobie pozwolonych obſzer
nośćią, nábywáiąc doſkonáłośći, w zbá
wieniu ſwym, ná záſługę wiekuiſtego
ſzczęśćia, nieuſtánnie prácuie: kiedy y
ſam Swięty Apoſtoł to ſobie wedle praw-
dy przed BOGIEM przyznáwſzy, *In labo-
ribus abundantius*, więcey nád inne práco-
wałem; poſtáremu nie dodał, że pełná
w nim, ábo káżda wypełniona z ſwoią
obſzernośćią łáſká byłá. á to tylo w du-
ſzy nálázł ſwoiey, że łáſká Boſka w nim
nie byłá prożna.

Twoy to widzę był, Jedyney Tobie
279. miedzy wſzytkiemi ſzczerymi ludzmi ná
cáłe życie ſłużący przywiley, że nigdy áni
w pierwſzy Poczęćia Twego moment bez
łáſki Boſkiey nie zoſtáwałáś, zkąd Cię
ſłáwim Niepokálánie Poczętą: y záwſze
u Ciebie ſámey, káżda łáſká Páná BOGA
náſzego do nieuſtánnego świątobliwośći
pomnożenia, co moment Tobie wydáná,
nie tylo nie byłá prożna, ále wyśmieni-
ćie ze wſzelką ſwoią obſzernośćią, lepiey

niż

niż w Swiętych Anyołách wypełniona. á ztąd owá ná duszy zostáiąca łáská, co moment nád zámiar wszytkiego rozumnego stworzenia pomnożona: ztąd Cię Swięty Archányoł *Pełná łaski* pozdrawia *Gratia Plena MARIA*, winszuiąc tego Boskich przywileiow specyáłu, wypełnione wszytkie łáski máiąca, *Pełná łáski Bogárodzico Pánno.*

Znam ia moie dla zátrzymánych w prożnowániu łásk Boskich ubostwo. Nie wiemći ia ktora kiedy u mnie, ile ze mnie, nie prożna byłá Boska łáská! Dopieroż nie wiem, ieśli ktora kiedy u mnie byłá wypełniona! A ráczey wprawdźie rzekę, że żadna nigdy iák potrzebá wedle swey wszytkiey dźielnośći nie byłá u mnie wypełniona Páná BOGA nászego łáská! O iakiż mię Sąd Boski czeka, zá ták wiele tálentow łásk Bożych, ábo w niezupełnym używániu, ábo co gorszá w prożnowániu zákopánych. 280.

Plena Gratia Pełná łáski, u Páná BOGA Sędźiego Pobrzedniczko moiá, przeproś że mi Páná mego, Syná Twego IEZVSA, zá wszytkie przeszłe źle strawione, gorzey strácone łáski iego. Uproś, niech teraz serdecznym zá to ukontentowány moim żalem, nie wchodźi, potym ze mną sługą swoim ná Sąd swoy Boski! Uproś, że- 281.

bym w ſkonániu nie był, ktory w poczę-ćiu byłem ſynem gniewu! Uproś *Miłoſierdźia Bſkiego Mátko*, żeby ná dokończeniu żyćia mego, do kreſu dobrey wieczności, dárował mi BOG pełną, ſkuteczną, przyzwoitą ſtanowi, y powołániu memu łáſkę. Uproś mi u niego ſkuteczne iey używánie. Uproś ták zupełne wypełnienie, łáſk do śmierći dobrey náleżytych, ábym tám przynamniey dopełnił miáry záſług do wiecznego ſzczęśćia potrzebney, w ktorą iák widzę w żyćiu mym ledwiem co ábo nic nie złożył przez zániedbánie łáſk Boſkich. Uproś żebym w oſtátni moment żyćia mego, oſtáteczną doſtátecznie wypełnił łáſkę Páná BOGA. Uproś Bogárodźico Pánno, ktora w káżdy moment dáne ſobie ze wſzytkim wypełniaiąc łáſki Boſkie, nie tylo pełná ále co moment Pełnieyſzá łáſk Swiętych zoſtáwałáś.

§ 17. Naświętſzá Bogárodźicá Pánná, w pierwſzych żyćia ſwego dniách, wſzytkie obſzernie wypełniłá pomocne łáſki B·ſkie pomnázâiac ſię w łáſce pośwęcáiacey.

PLena Gratia *Pełná łáſki*. Ná rę z wypeł-
282. nionych łáſk Swiętych, w pomnazáney co moment świątobliwośći zupełność zá-

ſlug

ſług Twoich zápátruiąc ſię, śmiele Chrześćiáńſki świát może to przyznáć, że w dolney Jerozolimie przy ofiárowániu Twym w Kośćioł Sálámonow nie zupełnie trzyletna Dziećiná, więcey łáſki Boſkiey ták nádáney, iák pomnożoney, ná ktorey ieſt oſádá chwały niebieſkiey; więcey záſług Twoich, ná wiekuiſte ſzczęśćie, ſámá Jedyná wnioſłáś; niż do gorney Jerozolimy, do wiekuiſtey niebá Swiątyni wſzyſcy ták ludźie Swięći, iák Anyołowie Páńſcy wnieśli, kiedy po zákończoney podroży ſwoiey ná wieczną chwałę, ná wieczną miłość Boſką, do widzenia Boſkiego, raz ná záwſze przy boku Páńſkim drudzy ſtánęli, drudzy ieſzcze z wybranych (policz y mnie miedzy nimi Pánie moy) ſtáwáć będą.

Káżdemu z Swiętych, ták Anyołow iák ludźi, zbáwiennymi wypełnioną záſługámi miárę, ná wiekuiſte ſzczęśćie rad przyznáwam. 288.

Wiem że wiele zbáwiennych z ſobą w niebo wnioſł ſkárbow, ośmdźieśiątoletni ſtáruſzek, záwſze w káżdym ſtanie miły BOGU, *Swięty Zołnierz, Swięty Kápłan, Swięty Biſkup*; od Kośćiołá Bożego, *Perła Káplánow náźwany Marćin Swięty*; przy ſámey śmierći, ſzátáná pyſznego z háńbą pokonáwſzy, niewinnośćią ſumnienia ſwego Vita SS.

wowych

wowych słowách: *Nic we mnie k wáwá uś naydźiesz bestya.* Day mi Pánie podobnych słow ná Czártá przy śmierći záżyć!

Wiem że podobny w lećiech iemu
289. *Swięty Hilaryon*, wiele záſług ſwych przed BOGIEM liquidował; Ktory nie zroniona w káżdey okázyi niewinność Swięta, wczás z świátá ná puſtynią wynioższy, śiedmdźieśiąt bliſko lát, nic piekłu, nic świátu, nic ćiáłu, nie pozwoliwszy ſámemu ſłużył BOGU; zbáwienie ſwoie w świętey ſpráwuiąc boiáźni; w ktorey y ſámo zákończył życie, mowiąc: *Boisz ſię*
VitaSS *duszo z lepiánki ćiáła wybráć? wszák śiedmdźieśiat bliſko lát ſámemuś służyłá BOGV.* A iákaż mnie w ſkonániu moim ogárnie boiáźń! czym poćieszę lękliwą duszę moię?

Nie wątpię że *Indyiſki Apostoł XAWIER*
290. dźieśiąćioletnim, w pozyſkániu BOGU narodow pogáńſkich, Apoſtolſtwem wiele lát ſobie do wieczności náſkárbionych, z owey proſtey chátki, czy kuczki, gdzie od ludźi opuszczony, ſam bez człowieká, ſnádź miedzy JEZUSEM y MARYĄ ocz ná śmierć záwieráiącymi umierał, wniosł w niebo. Ktoż mi też BOZE moy na śmierć záwrze oczy? iáka, czy świętá ręká?

Wiem że w ſzczęśliwey wieczności wy-
VitaSS ſoko *Dominik Swięty* záſługámi ſwemi głowę wynioſł, ktorą ieszcze w podroży ży-
ćia

ćia nieiáko firmámentu dotknął, gwiázdę zniego ná czoło otrzymawszy. 291.

Wiem z historyi, że pokorny á ubożuchny *Fráńćiszek Assiski*, bogáty w zásługách Swiętych, ná owym z inszymi w pokorze celuiącemi Swiętymi stánął w niebie mieyscu, zkąd pyszny strącony Cherub, bárzo obszerne dla pokornych zostáwił mieysce. ibid.

Wiem że kiedyś grzesznicá, potym wielká *Swiętá Mágdálená*, w szczerym náwroceniu swoim do BOGA, liliowe Swiętych Pánienek chory, płomienistą ku BOGU miłośćią przewyższywszy, po *Rodźićielce Náświętszey Bogárodźice Pánny*, po *S. Annie*, przed nimi w porządku Kośćielnych Litániy prym zábráłá, snádź dla tego że iey Chrystus przyznał: *Dilexit multum* iż wiele ukocháłá BOGA, zátym wysoko stánęłá w niebie. 292.

Nie wątpię że *Swięty IGNACY LOIOLA* z uskárbionych ná świećie łásk Boskich, buyne chwały wielkiey, á wieczney, zniwo zebrał w niebie; ktory ná źiemi ieszcze zostáiąc, większą co raz á większą chwałę Boską, ták w uśćiech iák w sercu swoim y bliźnich rośćił we wszytkich okázyách, większey chwały Boskiey, nowy żárliwy, w wieku łáski Eliász, szukał. 293.

Wierzę że nád inne syny ludzkie wy-

294. dáie śię, nádprzyrodzony łáſk Boſkich wzroſt *Iáná Chrzćićielá* w niebie, ktorem
Matt: *Wćielona Prawdá* to dáłá ſłowo: *Nie powſtał*
11. *więkſzy miedzy ſynámi ludzkiemi nád Iáná Chrzćićielá.*

Wiem że *Swięći Anyołowie* w kompt
295. ludzki nie idący, zácnieyśi náturą w dárách Boſkich nádprzyrodzonych, nád Jáná Chrzćićielá doſtátnieyśi; ták wiec ſobie ná pozyſkánie widzenia Boſkiego náſkárbili záſług, że człowiek ledwie o o tym godnie pomyślić może.

Coż mam rozumieć o wſzytkich nieba
296. mieſzkáńcách, ták Anyołách Páńſkich, iák Swiętych Bożych oraz zebránych, iśli káżdy niebá mieſzkániec z pełnymi záſług ſwoich, dárow Bożych, rękomi, przed Máieſtátem zoſtáie Boſkim, dopiroż wſzytkie oraz zebráne ſkárby, wielką zupełność máią?

Z tym iednák wſzytkim ták kłádę, że
297. mi nie ſprzeczy niebo, kiedy o Tobie iſzcze nie *Trzy-Letná Naświętſza Dźiećino ofiárowáná od Swiętych Rodźicow Ioáchimá y Anny w Kośćiele Ierozolimſkim*, rzekę; że więcey w Tobie Jedyney w ten czás łáſk ſwoich Swiętych, y dárow niebieſkich, y záſług Twoich, oko upátrzyło Boſkie, niż we wſzytkim Swiętych, ták Anyołow iák ludźi kompućie, po zákończeniu świátá

obaczy

obáczy, ieśli Ciebie Jedyną z tey liczby wymknie.

Gdyby pozwoliło było niebo Sálomonowi, ukoronowáną z grobu wynieść ná Syonie głowę, ná ow czás gdy Ciebie Umiloną BOGU y niebu cáłemu, młodziuchną ofiárę Swięći ſtáwili w Kośćiele Jerozolimſkim Rodzicy; pewnieby to rádośnie wymowił głoſem, co przed tym z Duchá Bożego Prorockim zápiſał piorem, Tobie dáiąc prym nád Swiętych w niebie zgromádzeniem. *Wiele* Swiętych Anyołow, *wiele duſz Swiętych, iák corek przez łáſkę Boſką przyſpoſobionych, náſkárbiło ſobie co dość niebieſkich bogáctw, Ty Iedyná wſzytkie iuż przewyżſzyłáś!* 258. Prov:31.

Ná ziemi ieſzcze zoſtáiącemu ſwoiemu Márſzáłkowi Jánowi, Krol Krolow JEZUS náſz to przyznał, że *nikt nie powſtał większy nád Ianá Chrzćićielá.* Ale kiedy oraz te dodał ſłowá, *że miedzy ſynámi ludzkimi*; tym ſámym *o Tobie Nádoſtoyniey-ſzá ze wſzytkich cor ludzkich, Corko*, w dolney Jerozolimie zoſtáiącey, wedle ćiáłá Dźiećinie, ále wedle łáſk Boſkich wſzytkie olbrzymſkie ſtworzoney Swiątobliwośći przewyżſzáiącey wzroſty; wolno nam zoſtáwił mowić, że y miedzy ſynámi ludzkimi; y miedzy corkámi ludzkimi; y miedzy Synámi Boſkimi; iák 299. Matt:11

Anyołow Swiętych u Jobá pismo Boskie zowie: nie powstał, y nie powstánie nik większy, nád Ciebie Corkę SS. Joáchim y Anny MARYA, miłą BOGU w Kośćie le Jerozolimskim ofiárę, odwiekow n Máćierzynstwo Boskie Przeyzrzáną y O bráną. dusznieć tego winszuięPáni moiá

§ 18. *Roszczenie Láſki B. ſkiey.*

SWiętá Theologia upátruiąc niesko
300. czoną Páná BOGA dobroć, tudźie niezmierną ku rozumnemu stworzeniu mi łość, z ktorey, ile z niego, chce kázd iák nálepiey w podroży ozdobić, iák ná dostátniey ubogáćić, żeby w termini wiecznośći dobrey, swoie wydánych łás dáry, bogáto koronował: uczy tego że gdy człowiek w łásce Boskiey zostá iący z pomocą zbáwienną, sobie wydá ną prácuie, BOG spráwuie żeby łáská n duszy záwsze zostáiąca, pomnázáłá się rosłá nie *per Arithmeticam* iák uczeni mo wią, ále *per Geometricam proportionem*; t iest nie poprostu żeby coraz ieden tylk przybywał stopień łáski, ále ieżeli po dwoyną, námnieyszą ze wszytkich propo cyą rość będźie, co moment tyle drugi przybywało. A ieśli trochę większą po troyną proporcyą pomnoży się, toco mo ment nie prożny, tyleidwoie, przyrástáł

Náprzykład ma człowiek stopień łá ſki

ſki ieden, wypráwi ákt miłośći Boſkiey, ábo co podobnego dobrego uczyni, czym ſię może pomnożyć łáſká Boſka, iuż owey minuty będźie miał ſtopni dwá. Máiąc ſtopnie dwá, drugiey minuty co zbáwiennego ſpráwi, iuż będźie miał ſtopni łáſki Boſkiey cztery, bo mu tylo drugie przybędźie. Ze czteremá, trzećiey minuty ákt iáki nádprzyrodzony náprzykład miłośći Boſkiey wypráwi, przybędźie mu tyle drugie, y będźie miał ſtopni łáſki Boſkiey ośm. I ták dáley rośnie pomnożona łáſka, ieśli człowiek w zbáwiennych nie ustáie zábáwách. 301.

Niechże człowiekowi w zbáwieniu ſwym prácowitemu, iednego quadránſá, w ktorym liczą Mátemátycy minut piętnáśćie, żadná minutá prożna bez záſługi nie upłynie; w piętnáſtey minućie co quadrans zákończy, będźie miał ſtopniow łáſki Boſkiey, trzydźieśći dwá tyśiące śiedmſet ſześćdźieśiąt ośm, á to z námnieyſzey podwoyney proporcyi. 302.

O dobroći niewypowiedźianá ſzczodrobliwośći Páná BOGA náſzego w wydáwániu łáſk zbáwiennych, y pomnázániu! czymżeć to záwdźięczy rozumne ſtworzenie!

Od iednego záczawſzy prácę zbáwienną ſtopniá, w iednym quadránśie, ták ſię 303.
 zbogá-

zbogáćić w łáſkę Páná BOGA náſzego człowiek może! coż gdyby iuż z tym zyſkiem w quadrans drugi, podobnym ſpoſobem żadney nieopuśćił minuty, iák wieleby ſobie bogáctw zbáwiennych uſkárbił! Czemuż ich ſkárbić zániedbywamy?

304. Kto doczeſnych ſzuka zyſkow, gdyby wiedźiał o iákiey świátá kráinie, gdzie by z ſwoim záiácháwſzy iedynákiem czerwonym złotem, o ieden pierwſzy quadrans mogł námniey zyſkáć, trzydźieśći dwá tyśiące śiedmſet ſześćdźieśiąt ośm czerwonych złotych: á w drugi wkráczáiąc quadrans, pierwſzey minuty żáraz mogł mieć, z owego iedynáká záczętych zyſkow, ſześćdźieśiąt pięć tyśięcy, pięć ſet trzydźieśći ſześć czerwonych złotych, á dáley co minutá, nie porownánie więcey mogł zyſkiwáć; niechybnie ſwoiey ná czás zápomniawſzy oyczyzny, wſzytkie, by námilſze pożegnáwſzy przyiázni, domowe porzućiwſzy ućiechy y wygody, choć przez trudne y nádálſze drogi, źiemią y morzem brałby ſię do owey kráiny, wſzytkie wdrodze niebeśpieczeńſtwá, trudy, przykrośći, tym iedynym ſłodząc, ze mu to wſzytko ow ieden zyſk nágrodźi. A Bog wie czy ſię do owey kráiny przebierze! czy pewny

zyſk iego tám będźie! Czy to, co żyſzcze do oyczyżny wnieśie? Czy wniożſzy ſám tego záżyie! Czy przynámniey to ſwoim zoſtáwi!

305. Wſzyſcyſmy winni, w cáłym żyćiu náſzym, niebieſkich ſzukáć zyſkow, ktorymibyſmy przy Páńſkim, Boſkim, boku ná wieczność żyli. Wſzytkim owo Chryſtuſá rzeczono ſłowo: *Negotiamini dum venio.* Lucæ 19 *Káżdy wedle ſtanu y powołánia wáſzego, z dáná ſobie łáſką, zyſkuyćie nieuſtánnie, poki do was ná ráchunki przy ſądźie wáſzym partykulárnym nie nádeydę.* Trzebá nam wſzytkim obawiáć ſię, ieśli zyſkow zániedbywamy zbáwiennych, żeby ſię známi to nie ſtało, co z owym ſługą, ktory zákopał tálent ſobie powierzony, nic nim nie zyſkáwſzy.

306. Pewny w łáſce Boſkiey zoſtáiacym; pewny, pomocy Boſkiey do zbáwiennych ſpraw używáiącym, zyſk łáſk Boſkich pomieniony. Nie trzebá świátá w trudách obiegáć podrożnych; nie trzebá ſzukáć zátopionych morzem kráin; tu gdźie ieſtem, niech ſzkodliwe porzucę przyiáźni; niech lubieżnych poniecham wygod; niech tylo włáſce Boſkiey zoſtáię; á nie proznuiąc, pomocy iego nádprzyrodzoney, do ſpraw záżyię zbáwiennych; pewny ták wielki, ábo więkſzy mam zyſk

łáſki Boſkiey, zyſk ile z śiebie do oy-
czyżny niebieſkiey trwáły; zyſk, z kto-
rego cáłą wieczność przy widzeniu Bo-
ſkim ćieſzyć ſię będę.

Pánie náſz! zkądże ná doczeſne zyſk
307. ták ludzkie złákomiały ſercá, że y z ia-
wnym, nie tylo zdrowia, ále częſto y zbá-
wienia niebeśpieczeńſtwem, dla grzech-
łákomſtwá; zyſkowáć áni przeſtáią, áni
myślą przeſtáć! á przećię te wſzytki
zbiory, śmierć z ręku wytrąći! wſzytki
ná źiemi zoſtáną! wſzytkie, częſto ni
tym, dla ktorych zyſkowáne, ále BOG
wie komu ſię doſtáną! á tákie około
nich zábiegi, tákie przemyſły, tak ni
náſycona chuć, do nich rośnie!

Wiem że tá zbytniá chćiwość, nie
308. Ciebie Pánie ieſt; nie z niebá rodem
bo do piekłá pogrąża, ná wieczne ubo-
ſtwo, łákomcow; gdzie z owym po-
grzebionym bogáczem, y kropli wody
z pozoſtáłych tu zyſkow nie máią. Broń
mnie Pánie tákiey chćiwośći.

JEZU náſz Zbáwićielu, w litośćiách
309. Twych nie zráchowány, á w ſkárbách
dobroći Twey nie przebrány, bo w oboy-
gu nieſkończony; czemuż nie zárodźiſz
Swiętey ná ſkárbienie łáſk Twoich, nas
Tobie z Oycem, y z Duchem Swiętym
umiláiących, świętey chćiwośći w ſer-
cách

cách ludzkich? czemu nie zárodźiſz w ſercách wiernych, przynámniey tych, ktore Sákrámentálnie częśćiey náwiedzáć ráczyſz? czemu o te święte łáſki Twey niedbamy zyſki, z ktorych y śmierć nas złupić nie może! ktore ſię nie zoſtáią ná źiemi, ále do wieczney Oyczyżny, w niebo ſię známi do korony chwały przenoſzą! Ktore kto ſkárbi, nie komu inſzemu, ále ſobie; nie ná czás, ále ná wieczność ſkárbi?

§. 19. *Trudná liczbá Stopniow łáſki pozyſkáney w Náświętſzey Pánnie.*

GRatia Plena, *Pełnáś łáſki*. W pierwſzym momenćie nád wſzytkie ſtworzenia 310.
Nápełnieyſzá łaſk Boſkich; od owegoż pierwſzego momentu, żadney w żyćiu Twym czáſu minuty bez pomnożenia záſługi Twey, bez pomnożenia świątobliwośći, bez pomnożenia łáſki Boſkiey, bez zbáwiennego że ták rzekę zyſku, nie opuśćiwſzy; iák wieleś z wypełnionych łáſk Boſkich uczynkowych, bogáctw náſkárbiłá niebieſkich, pierwey, niż w Swiątyni Jerozolimſkiey, ná żądáną od wiekow BOGU ofiárę ſtánęłáś? ktoraż ſię tego podymie Arytmetyká ráchunku?
Nábożną ieden z Mátemátykow Chrześćiáńſkich, uwiedźiony dwornośćią; ie- 311.

dyną życia Twego, ieszcze w żywoći Swiętey Anny Máćierzyńskim zostáiącey godzinę łásk od Ciebie wypełnionych w Tobie pomnożonych, zábrawszy; że być w nielicznych łáskách ták nádánych iák pozyskánych, swoię sobie ułátwił demonstrácyą, ieden z niepoiętey zupełnośći Twey, ná początek liczby zábrány łáski Boskiey stopień, á námnieyszą geometryczną proporcyą podwoyną, co nie więcey ieno tylo drugie pomnaża, przez iednę ow stopień prowádząc godzinę dofszedł tęgo, że gdybyś tylo z iednym łáski Boskiey Poczętá stopniem, przez iednę godzinę sześćdźieśiąt minut máiąca, w káżdey minućie po iednym ákćie miłośći Boskiey wypráwowáłá, to w minućie sześćdźieśiątey, ná ktorey się owa kończy godźiná, zá sześćdźieśiątym Miłośći Boskiey áktem, wyszłáby łáski Bożey námnieyszą proporcyą, podwoyną co minutá rosnącey, stopniow liczbá tá.

1·152. 919· 404. 454· 846. 97

To iest million millionow millionow Sto pięćdźieśiąt dwá tyśiące millionow millionow. Dźiewięćset dźiewietnáśćie millionow millionow. Czterystá cztery tyśiące millionow Czterystá Osmset pięćdźieśiąt cztery millionow. czterdźieść sześć tysięcy. Dźiewięćset śiedmdźieśiąt sześć stopni łáski Boskiey. Jedná

Jedná godźinká! z iednym ſtopniem łáſki! w iednym tylo ákćie co minutá prácowitym, ná ták wielką pomnożoney łáſki Boſkiey wychodźi liczbę!

Nie z iednym ſtopniem łáſki pierwſza ſtworzona Ewá. Pogotowiu, głowá Ewy, y rodzáiu ludzkiego, Adam; 312.
nie z iednym ſtánął ſtworzony w ráiu.

Szczodry BOG, nániżſzemu z Anyołow, ále nád ludźie rayſkie náturą powyżſzemu, więcey łáſk záraz przy ſtworzeniu nádał, niż ráyſkim ludźiom. Kto poymie co ſtopniow łáſki B O G náſz przy ſtworzeniu, od nániżſzych począwſzy, áż do náwyżſzych záſzedſzy Seráfinow, nádał Anyołom!

Wſzytkie łáſk ſwoich dáry, dárowizną rozumnemu nádáne ſtworzeniu, w To- 313.
bie *Iedynáczko wyboru Boſkiego Námilſzá Pánno*, BOG náſz w pierwſzy moment życia Twego ſkoncentrował, ábo zgromádźił, y nád to więcey nie porownánie nádał, bo godnośćią Máćierzyńſtwá Boſkiego do ktorego przedwieczna Cię elekcya Boſka obráłá, *nád wſzytkie Swięte Anyoły Powyżſzá ieſteś*: zá tym więkſzą nád wſzytkie łáſkę początkową zábráłáś.

Szczęśliwiey nád ſáme Swięte Anyoły
w pierwſzey życia Twego minućie wſzy- 314.
tkiemi łáſkámi, wſzytką ich dźielnośćią,

y obſzer-

y obſzernośćią, wſzytką Twoią uśilnośćią, nie iednym áktem, ále rożnymi záſłu gę pomnázáiącymi áktámi, do BOGA Tworce Twego, cáłą duſzą, cáłym ora wyruſzyłáś ſię Náświętſzá Dźiećino ſer cem! Zádnáć nie ſpłynęłá prożná Twe záſługi, á pomnożenia łáſk Boſkich mi nutá! Jákoż tám wypełnione! iáko po mnożone tám łáſki Páná BOGA náſze go! iák dáleko wſzytkich przewyżſzy łáś Swiętych, Twoimi ſkárbámi, łáſ Boſkich y záſług Twoich!

Dwiemá tylo quadránſámi, ábo puł godziną Theologowie ográniczony An
315. nyołom wiek, ábo czás ná záſługę wie kuiſtego ſzczęśćia pozwolony, názwán *ævum Angelicum* upátrzyli. Buntowni źl Anyołowie, y tego nie wypełnili: Swię ći Anyołowie w poſłuſzeńſtwie przy Pá nu ſwym zoſtáiący, wyśmienićie wypeł nili: ále Ciebie *Łáſki Pełná Pánno* nigd pewnie zrownáć, nie mogli, nigdy ni zrownáli!

Słuſzny czás; ledwie tyśiącámi go
316. dźin pomierzony; w żywoćie Máćierzyń ſkim Swiętey Anny zoſtáiąc, żadnego z łáſkámi Bożymi nie proznowáłá mo mentu; w káżdy wyśmienićiey nád Swię te Anyoły wypełniáiąc uczynkowe łáſk Boſkie, Twoią kooperácyą ábo ſpołro bieniem Twoim. Coż

Coż o Tobie, owego záraz czásu rzekę Náświętszá Dźiećino, jeno to ; że nie 317.
tylo przy ofiárowániu Twym w Swiątyni Sálomonowey, ále záráz przy Národzeniu Twym, Bogátszá w dáry niebieskie ná ziemi stánełáś, nizli Anyołowie Swięći w niebie ná wieczność przy boku Boskim z Swiętymi iego stáneli !

Ták nád niebieskie Mieszkáńce bogátszá w dáry Boże, bogátszá w Twoie z wypełnionych łásk Boskich uczynkowych zásługi, pierwszym ná źiemi krokiem stánęłáś, *Plena Gratia Pełná Łáski.*

§ 20. Nádostoynieyszá Pánná MARYA z większymi łaskámi w Kośćioł Ierozolimski weszłá niż w niebo wchodzą Swięći Páńscy

COż dopiero, po nieustánnych, w domu Swiętych Rodźicow, przez dwie 318.
látá, mieśiące dwá, y dni trzynáśćie, prácách serdecznych, zbáwiennych, żadney minuty prożney nie puśćiwszy ; co uskárbiłáś ! co w Kośćioł Jerozolimski, co w Swiątynią Páńską, co w osobliwy Swiątyni pokoik, *in Sancta Sanctorum*, gdzie Arká przymierzá zostáwáłá, co bogáctw niebieskich, *Zywa Nádroższa Arko Páńska*, wniosłáś ! niechybnie dáleko więcey w Jerozolimie dolney bogáctw,

y zyſkow niebieſkich miałáś, niż wſzyſcy ogołem ták ludźie, iák Swięći Anyołowie w niebo w nieść mogli.

Gratia Plena, Láſki Pełná, Zywa Ofiára BOGV MARYA, w Jerozolimie dolney.
319. Nie miał dotąd świát, nie miáłá Sálomonowá Swiątynia; bá y nie może iuż z ſzczerego ſtworzenia mieć cáły świát ofiáry, ktoraby milſzá BOGU nád Ciebie byłá.

Głośi tę prawdę piſmo Boſkie, że gdy ſpráwiedliwy Nòé ná oſuſzoną z potopu źiemię z ſwoiey árki wyśiadł, á czyſto BOGU ná całopálenie ptáſzyny ofiárował, *uczuł*, nieiáko po ludzku mowiąc,
Geneſ. 8. n. 21. *zápách wdzięczności* Pan BOG náſz.

Náczyſtſzá ze wſzytkiego pod słońcem, ze wſzytkiego y nád słońcem ſzczerego
320. ſtworzenia *Dźiećino Náczyſtſzá*: Nie tylko zápách Boſki, ále ſam guſt, ábo ſmák Boſki, ſámo ſerce Boſkie ukontentowáłáś, kiedy Cię Swięći Rodźicy *Námilſzą* niebu prezentowáli *Ofiárę*.

Prezentowáli Cię Rodźicy w Kośćiele; ále Ty ſamá, Námilſzá Dźiećino z
321. śiebie w duchu ofiárę cáłopálenia ná ołtárzu Twym ſerdecznym uczyniłáś. Spłonełáś tám cáłá w miłośći Boſkiey. W ten czás ieśli kiedy ſześćioſkrzydláśi Seráfinowie, ſwoie rozumiem nád zwy-
czay

czay oblicze záſtániáli ; zádumiáli , że
większey miłośći Swiętey Boſkiey pożar,
w Tobie ieſzcze nie cále trzyletniey, ie-
ſzcze w podroży zoſtáiącey ; niż w ſo-
bie co iuż w terminie zoſtáią upátrzyli.
Przeświętá Dźiećino, Páni moiá ; iſkier-
kę ! iednę przynámniey iſkierkę ! ták
Swiętego ! ſerdecznego, pozaru Twego,
dáruy oźiębłemu ſercu moiemu.

A coć tám nie przybyło, czego nie
dodáło z łáſk Boſkich niebo, kiedy ná- 322.
dáne ſobie do ſerdecznego ofiárowánia
ſię pomocy Boſkie, wſzytkie wedle ob-
ſzerności w ſercu y w duſzy wypełniłáś.
Plena Gratia, Pełnáś łáſki ?

Exſtátyczná w záchwyceniu Swiętym 323.
będąc Mágdálená de Pazis, większey nád
ſwoie mniemánie doyrzáwſzy w niebie
chwały Błogoſłáwionego Aloyzego Gon-
zági Societatis JESU, z podźiwieniem
ſłucháiących záwołáłá, *O iák wielką wie-
kuiſtą, ma Aloyzy chwałę; że wewnątrz w duſzy
ſwey, z łáſkámi Boſkimi zbáwiennie prácował !*

Gdyby millionámi Aloyzych było, á
káżdy z nich długie wieki, ſetniámi lát 324.
obłożone, prácował, wſzyſcy oráz zebrá-
ni, iednemu ſerdecznemu, nie wyrowná-
liby Twemu áktowi y áffektowi, nie ro-
wnie z większych łáſk Boſkich Tobie
nádánych pochodzącemu, ktoryneś ſię

ſámá

ſámá przy Twoiey prezentácyi ofiárowáłá w duſzy Twey Náświętſzey BOGU !

Nápełniłá była Kośćioł Jerozolimſki chwałá Boſka, chwałá Páńſká, iák mowi Hiſtoryk Swięty, w ten czás, gdy uroczyſte Krol Sálomon, ze wſzytkim Duchowieńſtwē, z ludē práwie nie licznym od-
325. práwował wprowádzenie Arki Páńſkiey.

Nieporownánie więkſzą Swiątynia Sálomonowa wypełniona ieſt chwałą Páńſką, Boſką, ſámym BOGIEM, kiedy w niey Ty Námilſzá niebu, *Zywá BOGA Swiątynia* oraz y *Ofiáro*, w pierwſzym momenćie łáſkámi wſzelkimi uświęcona, nie licznymi potym pomnożona, w nie-liczney Swiętych Anyołow áſſyſtencyi ſtánełáś w tey Swiątyni Pełná łáſki, Pełná z nádánymi, Pełná z wypełnionymi łáſkámi, Pełná z záſługámi *Plena Gratia*

Już więkſzego chwałą Boſką wypeł-
326. nienia Sálomonowey Swiątyni, y ſámo niebo obaczy niebo, chybá w ten czás, gdy z niedługie látá, ná rękách Twych Pánieńſko-Máćierzyńſkich BOG Człowiek Chryſtus, y od Ciebie, y ſam z ſiebie będźie ná ręce Swiętego Stáruſzká Kápłáná Symeoná ofiárowány.

Gratia Plena. Teraz ze wſzytkiego
327. ſzczę[ſliwe]go ſtworzenia wypełniłáś łáſkámi ſobi[e n]ádánymi, wypełniłáś Swiatobli-

wośćią Twoią z łáſk Páńſkich nábytą, wypełniłáś chwałą Páńſką, nie tylo Kośćioł Jerozolimſki; ále cáłą Jerozolimę dolną ták, że ná Cię zádumiáły w ſwym nabożeńſtwie Swięty Bernárdyn zápátrzywſzy ſię nápiſał. *MARIÆ gratia & perfectio, ſoli DEO reſervatur cognoſcenda.* Nádáná łáſki zupełność, á z wypełnionych ſerm:33 łáſk MARYI pozyſkáná świątobliwość, y záſługá; ſámemu BOGU muśi do poięćia zupełnego być zoſtáwiona.

Sáme *Sancta Sanctorum*, ábo Náświętſze w Swiątyni Sálámonowey mieyſce, 328. gdzie Náwyżſzemu y to pewnych tylo czáſow Kápłánowi wchodźić godźiło ſię, wielceś poświęćiłá Náświętſzá Dziećino, tám od ofiárowánia Twego czás ſłuſzny zoſtáiąc. Bo w Tobie iák w ſwoiey Swiątyni BOG Duch Swięty, wſzytko poświęcáiący, nieuſtánnie z dárámi ſwoiemi y łáſkámi pomnożonemi przemieſzkiwał. Niech zá Twoią przyczyną, záwſze mam w duſzy mey żądánego mieſzkáńcá BOGA Duchá Swiętego.

Słuſznie cáły Kośćioł Swięty, przy Twym Ofiárowániu ſupplikuie BOGU o 329. to, żebyſmy ſię w gorney Jerozolimie, w Kośćiele wiekuiſtey chwały, po zákończonym tu żyćiu mogli mu prezentowáć. A pewna będźie nam tey prezentácyi

tácyi nádźieiá, ieśli się Ty zá nas wstá-
wisz, *Przyiemná BOGV w Swiątyni Ierozo-
limskiey Ofiáro MARTA.*

Bo ieśli ná Nòégo weyżrzáwszy ofiá-
rę, dobroć Boska że ták rzekę z niewo-
lona, przymierze uczyniłá, więcey poto-
pem nie gubić stworzenia: Wielkie po-
dobieństwo, że Tobą Náczystszą, Nágo-
dnieyszą ze wszytkiego szczerego stwo-
rzenia, Námilszą sobie ukontentowány
BOG Ofiárą, umyślił, w gorney Jerozo-
limie, w Swiątyni wieczney chwały
żądáne tym pozwolić prezentowánie się;
ktorzy, Twoię w dolney Jerozolimie na-
bożnie obchodząc prezentácyą, sobie
przy Twoiey instáncyi, o podobną łáskę
w niebie zebrzą.

Doznał iuż tego szczęśćia życzliwy tey
340. Uroczystośći Ofiárowánia Twego Franci-
szek Turrianus Societatis JESU, ktory
ná obronę tego Swiętá, tę przez Ręce
An: Soc: Nadasi in anno dierum memorabil. Twoie od BOGA zebrał łáskę, że w ten
dźień Uroczystośći Twey, życie docze-
sne zákończywszy szczęśliwą zácząl wie-
czność. Dałby mi to BOG moy, przy-
służyć się iákiey żyćia Twego táiemnicy,
żeby się w ten czás, kiedy iey będźie iá-
ka ná źiemi pámiątká, stánęło z powin-
nym Tobie, y zá Cię BOGU pokłonem
w niebie.

Plena

Plena Gratia Pełná Łáſki. Co wſzytkim piſano : *Nie wie Człowiek żyiąc ; czy miłoſci, czy gniewu ábo nienáwiśći Boſkiey godźien* 342.
żyie ; to mnie, zá ſłuſznym fundámentem, bárzo w mym ſercu ſuſzy. Práwieć ia to mogę ręką tego ſię dotknąć, że nic nie czynię, coby we mnie godne było miłośći Boſkiey ! A przećię w gorney Jerozolimie, w Swiątyni wieczney chwały, ná wiekuiſtą z Anyołámi Páńſkimi, y Swiętymi iego, Chwałę Boſką ſtánąć życzę ſobie !

Plena Gratia Pełná Łáſki. Więc do Ciebie, nie tylo łáſk Boſkich, ále y przywileiow ná dobro y zbáwienie ludzkie Tobie nádánych Pełná, obrácam, *o Páni moiá* oczy moie. *Weyrzy ná mnie, á miey nádemną grzeſznym politowánie.*

Dáruy mi z iedenáſtu lát, z niewysłáwioną nigdy záſługą Twoią przed BOGIEM przeżytych w Swiątyni Páńſkiey, 343.
dáruy dźionek ktory. śiłá proſzę ; dáruy iáką godźinę. Dáruy z bogátych tám záſług Twoich zebránych, iedyny quadrans, dość ze mnie będźie. A uproś mi u Syná Twego Páná mego JEZUSA, żebym odtąd umiał z łáſkámi Boſkimi, ták w duſzy moiey, ná zbáwienie prácowáć moie, żebym ſię mogł ſłuſznie zá przywileiem Tobie przy ofiárowániu Twoim

nádánym ſpodziewáć, pod okiem Twoim Pánieńſko-Máćierzyńſkim, moiey od Ciebie BOGU ná dobrą wieczność prezentácyi, á Ciebie tám Anyelſkimi powitáć ſłowy *Gratia Plena*, Troy ſens máiącymi, żeś y Pełná łáſki, y wypełniáiąca łáſki Boſkie, y ſámá ſzczerá Łáſká Boſka ieſteś.

§ 21. *Náświętſzá Bogárodźicá záwſze Pánná MARYA dla niepoiętey łáſk Boſkich zupełnośći, ſámá ſię zowie Gratia Plena. Łáſká Pełná.*

SWiádczą Hiſtorie Swiętych, że puſtelniká wodę ſobie z opodal noſzącego ſto-
144. py ábo kroki, co raz liczył y regeſtrowáł Swięty Anyoł, pokázuiąc iż w miłośći Boſkiey żyiącym, oſobliwie ſługom iego, wſzytko przed Bogiem płatno, co w intencyi dobrze ku BOGU wyproſtowáney choć dla ſwoiey wygody y dla właſnego pożytku prácuią ábo czynią.

Nie ieden Anyoł Swięty, cáłe niebo,
145. wſzyſcy w ſzczegulnośći Anyołowie Swięći, przy widzeniu Boſkim zoſtáiący, zápátrowáli ſię ná wſzytkie Twoie lát iedenáśćie w Swiątyni Páńſkiey przeżyte Bogárodźico Pánno. Zápátrowáli ná wſzytkie lát dni, godźiny, minuty. Ale

ſam

ſam BOG ták łáſki ſwoiey pomnożoney, iák Swiątobliwośći Twoiey nádráſtáiacey w duſzy, ſtopnieráchował, y w komput zábierał Boſki, ſámym Swiętym Anyołom nieliczne.

Tákeś tám *Rozumná Swiątyni BOGA Duchá Swiętego*, w Swiątyni Sálomonowey z iedynym máiąc zábawki BOGIEM, przez ow czás wyroſłá w Swiątobliwośći, że wſzytkie Swiętych Anyołow orſzáki, (bo w ten czás żaden z ludźi ieſzcze był w niebie nie ſtánął) ná Ciebie ſię zápátruiąc, zá Ciebie BOGU dźiękuiąc, tymi Cię w uſzách Boſkich iák Łáćinnicy mowią *in recto*, w odmiánę nie ſkłonionymi tytułowáli ſłowy. *Gratia Plena Pełná Łáſká.* Tá Swiętá w Jerozolimie dolney Pánienká, ná ſłużbie Twey Pánie, nie zerwáne iedenáśćie lát trwáiąca, ſámá w ſzczerym ſtworzeniu ieſt *Łáſká Twoiá Pełná*; *Gratia Plena*! Miłoż mi w duſzy o tym myślić Námilſzá Pánno, że Jedyná prawdźiwie ieſteś *Łáſká Boſká Pełná*, miedzy ſzczerym rozumnym ſtworzeniem. A przyznam ſię iedyná też moiá żądza ieſt, przy widzeniu Boſkim, *IEZVSA Páná náſzego, Syná Twoiego w ćiele Vwielbionym, y Ciebie Łáſkę z cáłego ſtworzenia Pełną*, oglądáć w niebie. Day mi Boże moy, to żądáne ſzczęśćie!

Sens rzeczi 346.

Seráficzny Doktor, Bonáwenturá S.

347. w nabożną zábráwszy uwagę Archányelskie do Ciebie Páni Anyołow rzeczone słowá *Plena Gratia*, po długiey, nie iednego dniá, ábo tygodniá, Swiętey kontemplácyi; zádumiały ná Summáryus łásk Boskich, Tobie z nieprzebránego Dobroći nieskończoney skárbu nádánych, w tych wyrázony słowách, *Plena Gratia*, to wyráźnie o Tobie nápisał. *Tanta gratiarum copia in MARIA abundavit, ut etiam ipsa Gratiosissima Virgo, Gratia quodam modo potuerit appellari.* W Polskim ták. Z wszytkiego stworzenia náprzyiemnieysza niebu Pánná MARYA, ták w dostátku wszelkiey łásk niebieskich, hoyną ná się ręką Boską zlanych obsitowálá, ták pomnożenia ich pilnowálá, ták się pomnożylá, ták záwsze Pełną Łásk Boskich byłá, że y sámá poniekąd mogła być zwáná Łáską. Przydamże do Seráficznego Doktorá, Archányelskie słowá: *Plena Gratia MARIA.* MARYA ták obfićie w łáskách pomnożona Boskich, że nieiákim sposobem o Niey sámey słusznie się może mowić. *MARIA Plena Gratia.* MARYA Pełná to iest Łáská Boská!

D. Bonav. in spec: c. 13.

Tobie, w łáskách Boskich, dáleko

348. więcey nád Swięte Anyoły obfituiącey Pánno, ná cudowne z Liliowym Oblubieńcem záślubiny, BOG Duch Swięty piorem Ecclezyástyká, krotki, niby enigmáty-

gmátyczny owych wiekow, ále w tym wieku łáſki, dość iáſny, y nád wſzytkie co ich świát widźiał ábo czytał ſławnieyſzy w tych ſłowách zápiſał panegyrik. *Gratia ſuper gratiam, Mulier Sancta & Timorata*: ábo iák inni czytáią *& Pudorata*. Łáſká ſzczerá, inne wſzytkie przewyżſzáiąca łáſki Boſkie, ieſt Biáłogłowá Swiętá y boiáźliwie wſtydliwa. Ciebie nie ſkłonionym w odmiánę ſłowem zowie Ecclezyáſtyk *Gratia*, żeś łáſká á łáſká nierownie Pełnieyſzá nád owę łáſkę Boſką, ktora ſię w Twoim wydáwáłá Oblubieńcu Swiętym JOZEFIE. Alec gdzie indźiey Páni náſzá námienionemu Panegirykowi Twoiemu w proſtych piſmách mieyſce; tu inną pod troiákim tytułem łáſkę w Tobie zupełną obaczę, dla ktorey niezmiennym z łáćiny ſłowem, ábo *in recto Gratia Plena*, nie tylo Pełná łáſki, ále ſámá Pełná łáſká Boſka tytułowáná być możeſz: á to zá zdániem Swiętych w práwowiernym Kośćiele Bożym Doktorow, y rozumieniem ich nie mylnym.

Vide ſolennia Deſponſationis

§ 22. *Zupełná Łáſká w Náświętſzey Bogárodźicy Pánnie pod troiákim tytułem upátrzoná.*

BOſkiey legácyi do Ciebie Przebłogoſłáwiona Pánno, Swiętemu záſlubiona 349.

Albert: JOZEFOWI, uważáiąc Twoy Theolog
Magn: Anyelskiego Doktorá Professor, z tych
in Ma- słow *Plena Gratia*, pod trojakim tytułem
riali. w Tobie zupełność łásk Boskich, á káżdą ták zupełną w Tobie upátrzył że y sámá dla tey zupełnośći słusznie może być zwáná, *Gratia Plena Pełná Łáská.*

Jnná mowi on, ieſt w Przebłogosłáwioney Pánnie zupełność łásk dostáteczno-
350. śći. Jnná zupełność łásk obfitośći. Jnná zupełność łásk wyborney zácnośći. Zupełná Łáská dostáteczná w Poczęćiu. Zupełná Łáská obfituiąca w obwieſzczeniu Twym ná Máćierzyństwo Boskie. Zupełná Łáská wyborney zácnośći, ná cáłe żyćie ták od BOGA Tobie nádáná, że w káżdey okázyi Pełná Łáská ieſteś *Gratia Plena.* Czego z cáłym Ci świátem winszuię.

§ 23. *Zupełność łásk dostáteczność w Niepokálánym Poczęćiu Náświętszey Panny.*

W Początkách żyćia, w pierwszym momenćie Niepokálánego Poczęćia
351. Twoiego, przyznáieć z swoim wielkim Professorem Anyelski Doktor, że nád
opusc: 5 Anyoły sáme w łáskách Boskich Pełniey szá Pánno, z dárowizny Boskiey miáłá zupełność łásk przyzwoitą godnośći Two-

iey

iey, Pánieńſkiego Máćierzyńſtwá Boſkie-go; do ktorego od wiekow Przeyrzáná, Ty Jedyná nie inná obráná ieſteś; po-żnieyſzá nád ſtárą, á oraz nie porownánie ſzczęśliwſza nád pierwſzą, w Pełnośći łáſk nádánych *Wtorá Nowá Ewo, Pełná Łáſká Boſká* w ſzczerym ſtworzeniu, w o-czách niebá wydáiąca ſię MARYA.

Plenitudo Sufficientiæ. Zupełność do-ſtáteczney łáſki, w ſtworzeniu rozumnym, 352. niewiem gdzieby procz Ciebie naydo-wáłá ſię.

Miáłá w ſwych początkách Ewá pier-wſza ten dár Boży, że nie nádpſowáną, áni nároſzoną náturę ludzką, przy ſwoim ſtworzeniu z opátrznośći Boſkiey odebrá-łá. Miáłá to ſzczęśćie że w łáſce Bo-ſkiey ſtworzona. Miáłá ten reſpekt ſłu-ſzny, że gotową iey, ták do uczynkow dobrych, iák do uwarowánia ſię grze-chow, y okázyi grzechowych, pomoc ſwoię generálną ábo powſzechną rozu-mnemu ſtworzeniu poſpolitą, BOG dáć był gotow. Miáłá y to z Adámem pier-wſzá Ewá, że przy tych łáſkáwego ná ſię Páná BOGA reſpektách, mogłá nie grzeſzyć.

Wtora Názárecka, nád ráyſką nie poro-wnanie ſzczęśliwſza Ewo, wſzytko to co ráyſka miáłá, Tobie nie ták z ráyſkim, D.Fulgen: de laud:B. V.

ják

353. ják iuż poniekąd z niebieskim oddan
żyćiem. Mogłáś w Názáreth żyiąc iu
mowić, co potym miał pisáć Apostoł S.
ad Phi- *Conversatio nostra in cælis.* Zyćie nász
lip: 3. iák miedzy niebieskimi Mieszkáńcámi
n. 20. Náddáłoć niebo ná źiemi więcey, ni
Ewie w ráiu; że przy wolnośći rozu
mnemu stworzeniu do zásług zbáwien
nych koniecznie potrzebney, Tobie wcá
le zostáwioney, dodał Ci BOG z dárov
swoich osobliwszych, że grzeszyć ni
mogłáś. Więcey nád tych, co ich
BOG w łáskách swoich stwierdzá, żeb
go ćiężkim nie obrázáli grzechem, wię
cey Tobie dodał, żebyś y powszednim
grzechem Máiestátu Boskiego nigd
obráźić nie mogła.

JAN, Chrystusow Márszáłek, w ży
wocie Máćierzyńskim Poświęcony, pu
354. styni szukał, gdzieby go y powszedni
grzechy nie nálázły. Choćby sáme
nieprawośći pełny potop zá Twego ży
ćia cáłą zálewał źiemię, pewnie y ie
dná kroplá Ciebieby nie tknęłá. tá
zászczycona łáskámi Boskimi, zupełno
śćią łásk Boskich, záraz w Niepokálá
nym Poczęćiu Twoim od BOGA iesteś
O wierzę przystáło to dźielney *Oyc*
Przedwiecznego Páná BOGA nászego Wszech
355. *mocnośći mieć Iedynáczkę miedzy ludźmi, ták*
Corkę,

Corkę, ktoraby w pełney ſwey wolnośći, Oycowſkiego námniey nie náruſzyłá żadnym defektem áffektu.

Przyſtáło to *Mądrośći y Godnośći BOGA Syná, Bogá Słowá, co ſię Ciálem dla nas ſtáć miáło*, upátrzywſzy iákie wolney woli do ſámego dobrego bárzo ſkłonney, miáło być u Ciebie używánie *Náświętſzá Mátko Pánno*, przyſtáło tákimi Cię záſzczyćić łáſk y pomocy Boſkiey ſpecyáłámi, z przeyrzánych ſwoich záſług, żebyś z oſobliwego dáru Boſkiego y powſzednie grzeſzyć nie mogła. 356.

Przyſtáło y *Dobroći BOGA Duchá Swiętego*, niewidomego duſze Twey Náświętſzey Oblubieńcá, ták Cię od wſzelkiego záſłonić niebeśpieczeńſtwá grzechowych uſterkow, żeby żadna nigdy nie zápádáłá ná Cię mákułá; y ták záraz w początkách żyćia Twego, záraż przy Niepokálánym Poczęćiu Twoim, záſzczycona ieſteś tą, iák mowi Anyelſki Doktor, zupełnośćią łáſk Boſkich doſtátecznych, że ſámá łáſká ieſteś w tym ſenśie zupełná, *Gratia Plena*. 357.

Broń mnie Pánie tego, żebym ſię kiedy ná łáſki Boſkie miał uſkárżáć, iák ná niedoſtáteczne. 358

Broń mnie Pánie moy tey proſtoty, żebym ábo niedoſtáteczność, ábo niezupeł-

zupełność Twoim miał zádáwáć łáſkon.

Wiem że káżda, co bywa rozumnemu
359. ſtworzeniu z Boſkich ſkárbow do záſłu-
gi wydáná łáſká, by ſię też zdáłá ná-
mnieyſzá, przećię ieſt doſtateczna: y o
káżda z tákich ma u Theologow názwi-
ſko *ſufficiens* doſtáteczna. Wiem że nie
w łáſce tákiey Boſkiey, co w ſobie do-
ſtáteczna ieſt; ále w ſámym człowieku,
co iey doſtátecznie záżyć niechce, winá
ieſt, że z nią nie prácuie ná zbáwienie.

Ale z tym wſzytkim, zá Anyołem
360. Swiętym, ktory Cię tymi pozdráwia ſłowy
Przebłogoſłáwiona Bogárodźico Pánno,
Plena Gratia, *Pełná Łáſki*, zá Swiętym Do-
ktorem Anyelſkim, ktory oſobliwſząc ná-
piſał *plenitudinem ſufficientiæ* zupełność
doſtátecznośći w łáſkách Boſkich, idąc
mowię; niejákieykolwiek doſtátecznó-
śći, ále doſtátecznośći nád poſpolitą
oſobliwſzey; známienitſzá Tobie nád
inne ſtworzenia przy Poczęćiu Twym
wydáná łáſk zupełność doſtátecznych
iákich áni ráyſkim ludźiom, ſnádź áni
Anyołom; w początkách ich ſtworzenia
nie dano.

Dano było ludźiom ráyſkim co ſię ná-
361. mieniło, ze mogli nie grzeſzyć. Nie
dano tego záraz y Anyołom wſzytkim
żeby nie mogli zgrzeſzyć. Tobie ten

ſpecy-

ſpecyał záchowało niebo, *Iedynáczko Boſká*. *Tobie* go dano *Niepokálánie Poczętá*; że od pierwſzego zácząwſzy momentu, przez cáłe życie, áż do ostátniey minuty, grzeſzyć áni powſzednie nie mogłáś.

A będźież zá przyczyną twoią *Mátko Miłośierdźia*, ták ſzczęśliwy ostátni życia mego moment, żebym w ten czás przynámniey nie mogł grzeſzyć; by też przy náwiękſzey piekłá ná mnie nátárczywośći! Z pierwſzego, w tym ſzczęśliwego ná cáłe życie Twoie momentu záſługi, uproś mi *u Syná Twego, Páná mego IEZVSA* podobney łáſki dárowiżnę ná ostátni moment, uproś bárzo potrzebnemu, bárzo ſię o zbáwienie ſwoie boiącemu. 362.

Plena Gratia: O wieręć *Námilſzá Pánno*; *Pełná* miedzy rozumnym ſtworzeniem, y w pierwſzy moment Niepokáłánego Poczęćia Twego *Pełná Łáſká ieſteś Boſká*! iuż więkſzey ſtworzenie ſzczere, w podrożyżyćia mieć nie będźie; bo iuż rowney godnośći Máćierzyństwá Boſkiego, do ktoregoś Ty od wiekow Obráná, świát nie będźie widźiał! I nie mam że Cię z tey zupełnośći, ktorą Doktor Anyelſki názwał zupełność dostáteczności, słuſznie z Swiętym Gábryelem tymi tytułowáć słowy *in recto*, nie łámiąc ich 363.

Spád-

ſpádkámi grammatycznymi, *Plena Gra tia Pełná Łáſká!*

§ 24. Zupełność Łáſk Obfitości. Náświętſzey Bogárodźicy Pánny MARYI w tey Zwiáſtowániu.

NA opłokánie zepſowánych y záſzpeco-
364. nych ćiáłá drog ná źiemi; gdzie by-
ło Spráwiedliwośći Boſkiey trzebá wo-
potopowych; Wſzechmocność Páná BO-
GA náſzego, wprzod przepáśćiſte zerwá-
łá zrzodłá w źiemi, żeby wſzytkię n-
wierzch wynikły; toż dopiero niebieſki-
otworzyłá nádobłocznym wodom upu-
ſty, áby świát obfićiey płokáły, czyśćiły
topiły; To káránie świátá, zá drog-
ćiáłá záſzpecone. Ták wiele złego,
ták cáłego potopu w gniewie Bożym
nábáwi człowieká ćiáło, ieśli mu co wię-
cey w drogách iego kto pozwoli! Bro-
mię Pánie pozwálánia tákiego ćielſku!
Ják bliſko czás nádſzedł gdzie dla ná-
365. práwy drog ćiáłá, *Słowo* miáło ſię ſtá-
Ciálem zá Spráwą Duchá Swiętego, z Ciebi-
ná Máćierzyńſtwo Boſkie obráná, *záwſz-
Pánno MARYA*, zábieráiąc náturę ludzką;
záraz przy Niepokálánym Poczęćiu Two-
im, wſzytkie wprzod ráyſkie wyruſzył n-
Twoię ozdobę dáry, potym lub w k-
żdey okázyi, przećięż oſobliwiey pr-
obwie-

obwieſzczeniu Twym ná Máćierzyńſtwo Boſkie, ſwoie niebieſkie BOG otworzył ſkárbnice, żeby wſzelká łáſk obfitość, w nieſłycháney ſzczeremu ſtworzeniu zupełnośći, ná Cię ſpłynęła. To łáſká Páná BOGA náſzego. Czy nie mamże ſię duſznie w ſercu moim ćieſzyć, á Twoiego Tobie winſzowáć ſzczęśćia *Nádoſtoynieyſzá Pánno*, że wedle Anyelſkiego pozdrowienia ieſteś *Plena Gratia*, *Pełná Łáſká*, á pełná we wſzelkiey obfitośći!

Náczyſtſzá Pánno, ták Cię to widzę BOG w ſercu ulubił ſwoim, że cokolwiek 366. w ſzczerym pomieśćić ſię mogło ſtworzeniu dobrodźieyſtw, dárow, łáſk iego Swiętych; to wſzytko dla Ciebie uczynił, wſzytkoć konferował, wſzytko ná Cię z dobroći ſwey zlał obfićie! Wſzytkie ſtworzenia Tobie dáią prym w dárach Bożych; wſzytkie rozumne ſtworzenia cáłą wiecznośćią gotowe zá Ciebie błogoſłáwić BOGA Páná ſwego!

BOG Pan náſz łáſkáwy ná Cię, iák ná iedyne miedzy ſzczerym ſtworzeniem 397. ſercá ſwego ukontentowánie, niechćiał Cię nam ná źiemi zaſzpeconey ślády grzechowymi y pokázáć; áż ią wprzod potopnymi przez nie máły czás przeczyśćił wodámi!

Dalſzá dobroć y łáſkáwość ku Tobie

Boſka

368. Bofka *Nádoftoyniey ſzá Bogárodzico Pánno* y ná przeczyſczonych iuż potopem drogách nie wprzod Ci dáłá ſtánąć z opátrznośc ſwoiey, áż owę Sąsiádkę Pálestyny Pentapolim, zákáliſte ćiáłá drogi ponáwiáiącą Spráwiedliwość iego śiárczyſtym z niebá ukáráłá, y wykádźiłá ogniem!

Ták to widzę y w ſámym świátá kaṡániu, ná Cię *Námilſzá niebu Pánno*, łáſkáwe niebo záwſze ná Twoię godność Máćierzyńſtwá Boſkiego ſłuſzny reſpekt miáło.

369. *Błogosłáwiony BOG*; błogosłáwiona cáłą wiecznośćią Opátrzność iego Boſka ktora dla Ciebie Nágodnieyſze ze wſzykich ſtworzenie, ták wſzytko uprzątnęłá co ſzkodliwego: ták ſporządźiłá wſzytko, cokolwiek do Liliowego, ráczey nád Lilią czyſtſzego, żyćia Twego ná ziemi należało.

370. Uprośże Miłośćiwa Pánno Mátko dla mnie tę cząſtkę zbáwienney opátrzności BOGA mego; niech łáſkáwie uprzątnie w żyćiu y w śmierći moiey ſzkodliwe, á niech ſporządźi pożyteczne zbáwieniu memu okázye.

Dopieroż wyruſzyłá ſię gotowa od wiekow ku Tobie łáſkáwość Boſka, kiedy ná świećie miedzy żyiącym rozumnym ſtworzeniem ſtánęłá, do Máćierzyńſtwá Boſkiego od wiekow przeznáczona.

§ 25

§ 25. MARYA Dobr Rayſkich Dźiedźiczka.

[Edynáśći to widzę Námilſza Pánno Ty Dźiedźiczka wſzytkich owych bogáctw 371.
świętych, ktore był w ráiu nie dla ſá-
nych pierwſzych Rodźicow, ále dla
vſzytkich co tylo miáło być ná świećie
udźi zgotował BOG, y nie odmiennym
łowem Páńſkim obiecał wſzytkim, gdyby
áśi Rodźice ná wetách, ábo ná wety-
ách ráyſkich w zákázánym frukćie nie
rzeiedli, ábo nieſtráćili przywileiu do
rzyobiecánego ſobie y ſwoim ſzczęśćia.

Wſzytkim innym, procz Ciebie Jedy-
ey, ſtráćił ſzczęśćie ráyſkie Adam, 372.
ſzytkim nam pierworodną Spráwiedli-
ość, ábo niewinność nád wſzytkie ozdo-
y ślicznieyſzą zdárł y zgubił.

Stráćił to nam wſzytkim, coſmy ſię
łáſkách Boſkich rodźić mieli, gdyby
ikázánego nie koſztował fruktu, y nas
m nie potruł. Stráćił práwo do nie-
á; nád to záćiągnął, ná wſzytkich nas
n oblig nieſzczęſny, że ſynowie gniewu
oſkiego przy poczęćiu náſzym zoſtáwſzy,
obnáżeni z pierworodney niewinnośći
dząc ſię, opłákiwáć tę biedę wſzyſcy
uśim, że ſię godni potępienia rodźim:
idzenia Boſkiego ile z nas ná wieki nie
odni. Nic

Nic Tobie ztych dobr wſzytkich B-ſkich nie ſterał Adam, ktora iednym i-ſteś ze wſzytkich ludźi Wyborem BOGU.

Wſzytkie, ktore, by był Adam nie
373 zgrzeſzył do ráyſkiego żyćia należącym BOG zgotował był łáſki, Tobie oddał; y więcey náddał: cáłáć zoſtáłá oryginá-ná ſpráwiedliwość ábo niewinność. Ne mogłáś wedle dekretu Boſkiego, Ciebie wexempt zábieráiącego, ieno Niepoká-lánie być Poczętá, Wolná od pierwor-dnego grzechu. Zoſtáłoć do widzenia B-ſkiego, z przeyrzánych Bogá Człowieká záſług, nie náruſzone práwo.

Ták BOG, ták Boſka Mądrość ſporzą-
374. dźiłá, że cokolwiek Adámowi z cáłym potomſtwem dobrodźieyſtw, dárow, łáſk Swiętych, by był w posłuſzeńſtwie zoſtá-wał Boſkim, zgotowáłá; do tego wſzy-tkiego należałáś zupełnie, nie należąc do przeſtępſtwá iego, áni do ſzkod zá prze-ſtępſtwem nádchodzących.

Niechże mi ſię tu nikt z práwnym nie
375. odżywa przećiw Mądrośći Boſkiey Axio-ma, *Qui ſuccedit in bona, ſuccedit in onera*, niech z tego fundámentu nie mowi. Je-śli Przebłogosłáwiona Pánná nie dźie-dźiczy przeſtępſtwá ráyſkiego, y ćiężárow zá tym idących przeſtępſtwem; iáko dobr ráyſkich będźie Dźiedźiczką:

BOZE

BOZE broń konwersy myślić. Łátwo káżdy z Twoich Niepokálánemu Poczęćiu Twemu sług życzliwych, tákich zbędźie práwnisiow, że to Axioma idźie tám w sukcessyi, gdzie ták dobra, iák ćiężáry ábo obligi záćiągnione do iednegoż należą pryncypáłá: czego tu nie masz. Pryncypał y początek wszytkich dobr zbáwiennych, ráyskim ludźiom y potomstwu ich zgotowánych, nie Adam, ále sam BOG dobrotliwy iest. Przestępstwá y szkod zá przestępstwem idących pryncypał sam Adam. Náleżąc tedy do ráyskich dobr, ktorych wszytkich Mądrość Boska iák swoich włásnych, uczyniłá Cię Dźiedźiczką; Niewinnáś byłá Niepokálánie Poczętá ponośić szkod z Adámowego ráyskiego przestępstwá podiętych: bo Cię tu wexempt swoy zábráłá Dobroć Boska. Czegoć duszńie z cáłym niebem winszuię, y wiecznie winszowáć w niebie prágnę.

Jeszczeż mało z tym wszytkim BOG miał ná tym, Ciebie *Nádostoynieysza Pánno* 376.
uczynić, ráyskich bogáctw Dźiedźiczką: leć więcey á więcey łásk niebieskich dodał; y co raz więcey á więcey w żyćiu dodáwał, poki ich wszytkich nie ukorowował wiecznośćią w niebie. O Páni moiá Swiętá MARYA bárziey w łáskách
 Boskich

Boſkich niż morze w wodách obfituiąca
Szczodrzeyſzy to widzę BOG náſz w wydáwániu łáſk ſwoich ludźiom, ániżeli w kárániu ludźi! Czemuż Dobroći iego ſzczodrobliwey, czemu ſzczodrobliwośći nieprzebráney nie kochamy!

377. Genes. 7. & 8. Ná wálny cáłego świátá przewinionego potop, nád czterdźieśći dni y nocy, dzdze z otworżyſtych niebá upuſtow, nie láły więcey. po czterdźieſtu dni, zámknęłá ie Wſzechmocność Boſka, ktora ná instáncyą Sprawiedliwośći Boſkiey dla ukáránia źiemi pootwierałá byłá. Nie dáley nád pułtoráſtá dni, uniwerſálny trwał potop. Porwáne w źiemi źrzodłá znowu w ſwoich głębokich ponikách, powiązáłá taż Wſzechmocność Boſka, co przedtym ie rwáłá.

378. A ják przyſzło *Pánu náſzemu, Bogu náſzemu*, Ciebie łáſkámi ſwymi dla Jednorodzonego ſwego ná PánnęMátkę ſpoſobić zdobić, bogáćić; po wſzytkie podroży Twey, ábo żyćia Twego doczeſnego, látá, dni, godźiny, minuty, od pierwſzego záraz w Poczęćiu Twym Niepokálánym záczą wſzy momentu, ná Cię zlewáć bogáctw ſwoich niebieſkich nie przeſtáłá ręká Boſka ſzczodrze nád Tobą, dla Ciebie, y dla cáłego, względem Ciebie świátá otwártá.

Plena

GRATIA PLENA

Plena Gratia, *Pełnáś Łáſká Boſká*, *Bogárodźico Pánno MARYA.* W pierwoćinách ſtworzonego świátá cáłą źiemię wodámi opátrzność Boſka zálááłá. W początkách, w ſpráwie zbáwienia náſzego, legácyi do Ciebie z niebá ſporządzoney, *Nádoſtoyniey ſzá wiekuiſtego Pánieńſtwá Pánno*, Dobroć Boſka náſzczodrobliwſza, cáłe łáſk ſwoich morzá ná Cię wyláłá MARYA. O wieręć *Pełnáś*! *náder Pełná*, *w obwieſzczeniu Twym ná Pánieńſkie Máćierzyńſtwo Boſkie obwieſzczoná w oczách Swiętego Gábryelá*! *Pełnáś ſię wydáłá w oczách źiemi y niebá Łáſká Boſká*! ták że z Anyelſkiego do Ciebie pozdrowienia, fundáment zábrawſzy Doktor Anyelſki, przyznáiec zupełność obfitośći łáſk wſzelkich! I nie mamże w rádoſnym ſercu mowić w pozdrowieniu Twoim, z powinſzowániem moim, *Plena Gratia*, *że ſámá niebieſkich dobr dárow Bożych*, *łáſk Boſkich oſobliwſzych*, *Pełná ſkompendyowáná ábo zebráná ieſteś Łáſká Boſká*! 379. Gen. 1. S. Ildefonſus c. 10. de V. B. M.

Kaleb z Hieronimá Swiętego, *Caleb quaſi cor*, co ſię tłumáczy ſercem, Corce woiey, niewiem czy Jedynáccze Oycowſkiego błogoſłáwieńſtwá żądáiącey, świádczy świętá literá, dał *irriguum ſuperius & inferius*: w błogoſłáwieńſtwie Oycowſkim, dał że ták rzekę ſkropienie iák dolne źiemſkie, iák gorne niebieſkie. 380.

Figurá to tám byłá, łáſk y dárow Bo
żych, *Nádoſtoyniey ſzá w bogáctwach niebie*
ſkich Náświętſzá Bogárodżico Pánno MARY
Tobie z przeyrzánych BOGA Słowá záſłu
dla Ciebie przed wieki zgotowánych,
potym wydánych.

Wiem że Swięći Oycowie, *Społwieczne*
381. *go, Przedwiecżnemu Oycu BOGV, Syná*, ſer
cem Oycowſkim zowią. Iuż nie *quaſi co*
iáko Kaleb ále *Cor Patris Filius* Syn ſercem
ieſt Oycá Przedwiecznego. Wiem ż
choć *BOGV Słowu, co ſię Słowem ſtáło, Má*
tka ieſteś Nádoſtoyniey ſzá Pánno; przećię
oraz Synowi Twemu, ile Bogiem ieſt,
oraz Corką ieſteś; y tym reſpektem, i
ze Krwi iego Náświętſzey do wiekuiſte
chwały z drugiemi, choć nie rownie wy
śmienitſzym ſpoſobem, odrodzona.

To ſerce Oycowſkie, ſerce Boſkie, *Ie*
382. *dnorodzony Syn Boſki*, y ſam ná Cię łáſ
zlał; y zá Tobą Jedynáczką ſwoią, z wie
lu tytułow Oſobliwſzą, użył w tym *Spo*
wiecznego ſobie Oycá, żebyć z przeyrzánych
iego záſług dał nie tylo *Plenitudinem ſu*
ficientiæ zupełność doſtáteczności w łá
ſkách; ále też *plenitudinem abundantiæ*
zupełność *w ich obfitośći*.

J dał Ci widzę to BOG oboie *irriguum*,
oboie łáſk, wſzelákich zlánie, dał obfići,
ſowićie!

Jeśl

Jeśli ráyſkie bogáctwá dla ludzi z ſkárbnicy Dobroći Boſkiey wydáne, názwę 383.
dolne ábo źiemſkie ſkropienie, *inferius irriguum*; á niebieſkie, gorne, obfitſze zlánie, názowę *irriguũ ſuperius*, owe łáſki ktorych żadnemu przed Tobą rozumnemu ſtworzeniu nie dano; wſzytkoć to błogosłáwieńſtwo przed tym tylo figurowáne, tu rzeczą wyśmienićie wypełnione, dał *Spolwieczny z Oycem y z Duchem S. BOG Syn, Cor Patrũ Serce Oycowſkie*, nie rownie ſzczodrzeyſzy ná Ciebie, niźli kiedyś Káleb ná ſwoię Corkę. Toć ſłuſznie cáły Kośćioł Swięty, ſłuſznie ia z Kośćiołem Swiętym to przyznam, żeś *Plena Gratia, Nábogátſzá w zbáwiennych dobrách Pánno, Pełná w pełnośći Pełná w obfitośći. In plenitudine abundantiæ: Plena Gratia, obfićie Pełná, ſzczodrobliwośćią Boſką ná świećie náder nam wypełniona Łaſká Boſká.*

Dobroczynná świátu cáłemu *Pánno Mátko*, kiedy ſię ia ná to dwoie; poniżſze 384.
ráyſkie, powyżſze niebieſkie *irriguum*, nie ták ſkropienie, iák ráczey zlánie bogáte łáſk Boſkich ná Cię zápátruię; y onych Tobie, ſerdecznie winſzuię: muſzę záwołáć: áh mnie! áh oſchłośći moiey! máłoć to mnie widzę o iedno zebráć poniżſze źiemſkie; trzebá koniecznie żądáć powyżſzego z niebá ſkropienia,

pienia, ná oſchłość duſzy moiey, ſercá moiego!

385. Prawdá że ná záſługi moie, ktorych u śiebie żadnych nie nayduię, wiele y ie-dno otrzymáć. Ale to też niechybna prawdá, że ná oſchłość moię, máło ieſt y dwie poſpolite mieć ſkropienia, ták źiemſkie, iák niebieſkie! Morzáćby to przynámniey iákiego ná zwilżenie moie-go ſercá oſchłośći! á potopu walnego, ná przepłokánie moich nieprawośći po-trzebá!

Wiem że iák wiele chceſz, ták wiele możeſz otrzymáć, u Syná Twego, Bogá náſzego, JEZUSA Páná. Uprośże mi *Ná-doſtoynieyſzá Bogárodźico Pánno Mátko MA-RYA*, uproś co widźiſz potrzebnego zbá-wieniu memu! A to pewná u mnie bę-dźie, że przy tey łáſce przez ręce Twoię Pánieńſko-Máćierzyńſkie odebrániey, ſer-ce moie oſchłośći, duſzá nieprawośći pozbędźie.

§ 26. *Zupełność Łáſk Wybornieyſzey Zácnośći w cáłym życiu MARYI.*

386. WStáie proſty rozum tu, gdzie zá Two-im Theologiem, á ſwoim Profeſſo-rem, Anyelſki Doktor Swięty Tomaſz idąc, dość miał námienić trzećią zupeł-ność łáſk Tobie nádánych, ktorą tym zá-piſał

pisał słowem *Plenitudo singularis excellentiæ*, zupełność wyborney *zácności*: á to ná cáłe Twoie rozprzestrzenił życie, *Przebłogosławiona Bogárodźico Panno MARIA*, áż do ostátniego, w miłośći Boskiey Swiętey, wytchnienia duſze Twoiey Náświętszey.

Niech w swoiey cáłośći zostáie dowodna Swiętey Theologii prawdá, że łáská Páná BOGA náſzego rozumne uświecáiąca stworzenie, ták w ludźiách iák w Anyołách, iák y w Tobie, Anyołow Páńskich y Swiętych Bożych Krolowa, nie iest iák mowią *specie distincta*, ábo nie iest istotnie rożna. Otoli y zá tym pospolitym idąc zdániem, káżdyć to muśi przyznáć, że choć wedle istoty tákaż, przećię łáská Tobie nádáná ze wszytkich miar wydáie się osobliwsza, nád łáski ták ludźiom iák Anyołom podźielne, Zácnieysza, Wybornieysza, innych łáski dáleko przewyższáiąca: á to ták początkowa iák pomnázáiąca się y pomnożona w zbáwiennych záſługách. O Páni moiá dayże o tym co godnie pomyślić, żebym sobie záſłużył łáskę Twoię Máćierzyńską. 387.

§ 27. *Wyborna MARYI Láská Poczatkowá.*

PRawdá to iż Nápierwsza ná zbáwienne 388.

ſpráwy dáná, ábo początkowá Łáſká, w tym wſzędźie rowná, że ták ludźiom y
Greg: Anyołom, iák y Tobie *rozumnego ſtworze-*
Nico- *nia Ozdobo Bogárodźico Pánno MARYA* wy-
med: dáná, pod żadne nigdy nie idźie ſzcze-
de obl: rego ſtworzenia záſługi; ále ſzczerym
B. V. ieſt dárem Páná BOGA náſzego, wedle owey Theologiczney máxymy; *Principiū meriti non cadit ſub meritum*: *Początek záſługi, pod żadną nie podpadá záſługę.* Ale to też iák ſię wzwyż widźiáło dowodna ieſt, iż táż ſámá początkowá do záſług łáſká Boſka, w tym nie rowna ieſt; że Pan BOG, łáſk wſzelkich Dawcá, ná to co ktoremu przyzwoito rozumnemu ſtworzeniu zápátruiąc ſię, nie rowno ią wſzytkim, lecz powiękſzą nád ludźi Anyołom wydáie, dla zácnieyſzego nád ludźie Anyołow wedle nátury ſtopniá.

Rowná ludźiom poniżſzá nád Anyołow, we-
389 ***dle nátury ieſteś ludzkiey. Ale godnośćią Mácierzyńſtwá Boſkiego, z Pánieńſtwem wiekuiśćie złączonego,*** nie tylo nád ludźie, lecz y ***nád wſzytkie, wſzytkich naywyżſzych Hierárchiy, Anyoły Powyżſzá ieſteś, Bogárodźico Pánno MARYA.*** Rádźi Swięći Anyołowie, Ciebie zá ſwoią uznáwáią Krolową.

Kiedy Cię *Mátko Chryſtuſowá*, Kośćioł
390 Swięty woiuiący w nabożeńſtwie ſwoim zá Krolową Anyołom głośi, y wżywa mowiąc,

mowiąc, *Krolowá Anyołow*: modl ſię zá námi: w ten czás wiem nie tylo co pod słońcem ná zleconey ſobie od BOGA zoſtáią ſtráży, ále co y w tryumfuiącym, Kośćiele przy Thronie zoſtáwáią Páńſki Anyołowie Swięći, wiernec oddáią z ſwoim guſtem ábo ſmákiem, y z ukłonem Anyelſkim poddáńſtwo. á ná biodrách Syná Twego, Páná známi Anyołom powſpolitego czytáiąc to, że ieſt *Krol Krolow, Pan Pánuiących*; ż ludzkich uſt ſerdecznie ogłoſzony, Tobie w ſwey czołobitnośći Anyelſkiey, znowu ten nabożnie powtárzáią sámi tytuł; *MARYA Krolowa Anyołow*.

Zá tym niechybnie idźie, że początkowa łáſka, ludźiom y Anyołom iák poddá- 391.
nym Boſkim, á ſługom Twoim: Tobie Jedyney, iák *Krolowey Swiętych Bożych y Anyołow Páńſkich, iák Krolá Krolow, Páná Pánuiących, Mátce Pánnie*, nádáná w pierwſzy moment Niepokálánego Poczęćia Twoiego, dáleko pełnieyſza, oſobliwſza, wybornieyſza, wſzytkie wſzytkim dáne zbáwienne łáſki początkowe nieporownánie przewyżſzáiąca. I nie mamże Cię Námilſza Bogárodźico Pánno MARYA, w początkách żyćia Twego, tymi wproſt tytułowáć słowy, *Gratia Plena, ſingularis Excellens*: że Ty ſámá Jedyna miedzy ſzczerym ſtworzeniem w Oſobie

Twoiey

Twoiey iesteś Łáſka Pełna, Oſobliwſza wſzytkie wſzytkim dáne zbáwienne łáſk nieporownánie przewyżſzáiąca. I niemamże Cię Námilſzá Bogárodźico Pánno MARYA, záraz z dla początkowey łáſki Tobie dáney, tymi wprost ſłáwić słowy, *Gratia Plena, Singularis Excellens*: że Ty ſámá Iedyná miedzy ſzczerym stworzeniem w oſobie Twoiey iesteś Łáſká Pełná, Oſoblıwa, wſzytkie podobne początkowe łáſki ſwoim ſpoſobem Przewyżſzáiąca.

§ 28. *Wyborna Łáſká MARYI Pomnázáiąca ſię.*

POgotowiu z początkowey łáſki ſzcze-
392. gulnie dla Ciebie wybráney, u Ciebie wyborney, dálſzá pomnazáiąca ſię w Tobie z pomocą Boſką łáſka Boſka, nie mogła być ieno oſobliwiey podobne łáſki dáleko przewyżſzáiąca.

Prácowitą BOGU pſzczołką utytuło-
393. wał Kościoł boiuiący Rzymiánkę Swiętą Cecylią, Pánnę y Męczenniczkę, że káżdey okázyi ná pomnożenie łáſki Boſkiey dobrze záżyłá. Day mi Pánie podobnego nábyć tytułu w zbáwiennych ná większą chwałę Twoię prácách.

Ná prácowitſzá Bogárodzico Pánno MARYA
394. w nábywániu świątobliwości, w pozyſkániu miłości Boſkiey, w ustáwicznym łáſk

Boſkich

Boſkich, bogáctw zbáwiennych niebieſkich ſkárbieniu; momentuć to widzę żadnego nie żyłáś, bez pomnożenia ſię w tym wſzytkim.

Nam proſtym ludźiom, wygnánki Ewy dźiećiom, przeſtępſtwá Adámowego dźie- 395.
dźicom, wiele oryginálnym grzechem nádpſowána, do złego bárźiey niż do dobrego ſkłonna wola: wiele zbuiáłe ráyſkim niepoſłuſzeńſtwem páſsye ábo námiętnośći: wiele w ućiemnionym rozumie niebacznośc, bez potrzebnego do záſługi rozmyſłu: wiele nam to wſzytko w czáśie do záſług zbáwiennych nádáwnym ſzkodźi.

Od Oryginału grzechowego, zá tym od wspomienionych do záſługi przeſzkod zá 396.
nieſzczęſnym idących oryginałem wolna; iednego momentu w pomnożeniu łáſk Boſkich świątobliwośći y záſługi Twoiey nie żyłáś uſzkodzona MARYA.

Ná Ciebie ſię ieden z pierwſzych Kośćiołá Bożego Doktor, Swięty Ambrozy 397.
zápátrzywſzy, wielką w máłych słowách Tobie prawdę záwárł. *MARIA ſine ulla* lib. 2.
intermiſſione bene operata eſt. *MARYA nie* de Virg
ustánnie, á záwſze każdźiuchną ſprawkę dobrą dobrze odpráwowáłá!

Co Ewángeliſtá Swięty o Pánu náſzym Chryſtuśie zápiſał, *Bene omnia fecit.* Co- Marci 7.
kolwiek

kolwiek kiedy BOG Człowiek Chrystus czynił, wszytko dobrze uczynił. to widzę swoim sposobem słodkomowny Ambrozy Swięty, Tobie *Nádroższá Pánno Mátko Chrystusa wa* przyznał *Bene operata est.* dobrze, wszytkie dobre sprawki odpráwowáła: á odpráwowáłá nieustánnie, *sine intermissione*

Mizerni my ludźie, często choć dobre
399. zábawki, nie dobrze odpráwuiem. Dobrą w istoćie swey náprzykład modlitwę nászym myśli obłąkániem nádpsuiemy Często, co dobrze zácznięmy, nie dobrze kończymy! często ledwie co dobrego począ wszy, wnet ustáiemy! Przytrzymamy coś ná czás pássyi nászych ábo námietności, żeby przed rozumem nie wybiegáły á wnet im znowu cugle wypuśćim! Często zábawki zbáwienne, prożnymi: dobre, ládáiákimi przeplátamy! zá tym máło co sobie zásługuiąc, mniey do skárbu zbáwiennego wnośimy! Słowem często wedle Duchá coś zácząwszy: nie wedle Duchá, ále iáko nam Swięty Apostoł wymawia kończym wedle ćiáłá zkąd nie nászá to ludźi prostych, ále Twoiá *Tobie Przebłogosłáwiona Bogárodźico Pánno MARYA ledwiey* służąca pochwała iest *Bene sine intermissione operata est.* że wszytkie spráwy dobre, y dobrze y nieustánnie zbáwienney nigdy áni snem nie przerywáiąc prácy, odpráwowáłáś!

Ják wiele innym, pod słońcem żyiącym, bez zásługi zbáwienney czásu y wieku ginie! Jeśli ábo bez łáski Boskiey, 400.
ábo bez dobrey ná potrzebne w spániu spocznienie intencyi, życia nászego nam uchodzą nocy: ieśli u drugich, y dzienne godźiny, podobnie bez intencyi do BOGA sporządzoney, przespáne bywáią: poł życia; boday nie większe, bez żadney zásługi ná dobrą wieczność nam sen zábiera; ktorym wszytkie powierzchne związáne zmysły, choć rozumną, przećięż pospolićie iák wniewoli ze wszytkimi iey śiłámi przytrzymuią bez swoich funkcyi, żá tym bez zásługi duszę! Ledwie kto kiedy z ludźi, przez sen, nádprzyrodzone z swoią zásługą potráfi ákty.

Co w ptászynách, niewiem czy nie báieczny, záwsze iedynák phænix; to co do 401.
tego ná Wschodnich Indyách, Jndyiski Apostoł iest Swięty XAWIER: ktory y we śnie, snádź czásem sercem tchnął w nabożeństwo wuczonym, ktore usty dobrze wyrážał nabożne áffekty mowiąc: *IESV Fili DEI; DEVS cordis mei. Miserere mei. Mater DEI memento mei. BOŻE sercá mego: IEZV Synu BOGA żywego, zmiłuy się nádemną. Mátko BOGA mego pomni ná grzesznego.* Vita SS
Jnnym ludźiom, o wpráwienie w dobre áffekty sercá máło dbáiącym,

wiem że nie bárzo tego pozwálá niebo.

§ 29. *MARYI Duszá Przeświętá, y we śnie ná záſługi czuyná.*

CZuynego, á záwſze dyrekcyi Boſkiey, ná
402. *tchnieniu Boſkiemu, powolnego ſercá Bogá*
rodżico Pánno MARYA, Tobie áni ſen, mi
nuty żadney, w cáłym życiu Twoim be
záſługi zbáwienney nigdy nie wymknął
Zgodnym, wſzytkich w Chrześćiáń
403. ſtwie Kátolickim, Akádemii zdániem
douczony Theolog Fránćiſzek Suáre
twierdźi, że wola ludzka w zbáwiennych
ſpráwách prym trzymáiąca, ábo náwię
cey ważąca, nie ták od ćiáłá iák od ſá
mego záwiſła rozumu; zá tym ná tryb
niepoſpolity pátrząc, może nie używáią
zmyſłow powierzchnych do ćiáłá náleży
tych, ná niebo prácowáć y robić, ieśl
rozum wolą do ſpraw rozumnemu ſtwo
rzeniu przyzwoitych oświecáiący, żadne
nie ma zkąd inąd przeſzkody.
Zadney zápierworodnym grzechem
404. idącey przeſzkody nie znáiący, w Tobi
pierworodnego niewinná przeſtępſtwa Náświęt
ſzá Bogárodżico záwſze P. MARYA rozũ Twoy
nád to nádprzyrodzoney mądrośći z dár
oſobliwſzego Boſkiego Swiátłem oświe
cony; y we śnie, gdzie zmyſły powierz
chowne do myśli mu nie pomagáły, mog
dobre

dobre myśli wolney prezentowáć, y prezentował woli.

Zmocniona osobliwszą łáską Páná BOGA nászego Wolá Twoiá, w nieustánney 405.
do dobrego skłonnośći; á w ustáwicznym zbáwiennych spraw wykonániu nigdy niesfátygowáná, bez przestánku y we śnie ná skárbienie záslug zbáwiennych mogłá prácowáć y prácowáłá. Wpráwione w nabożne wyśmienite ákty y áffekty serce Twoie Prześwięte Pánieńskie, nieustánnie płomienistą miłość Boską tchnęło.

J nie mamże słusznie mowić, że w Tobie sámey osobliwsza, wybornieysza, wy- 406.
śmienitszym nád inne sposobem pełnieysza byłá Boska łáska pomnázáiąca się, że przez to y Ty sámá *Náświętsze ze wszytkich szczere stworzenie* iesteś wprost *Gratia Plena, Łáská Boská* u nas *Osobliwszá, Zácnieysza.*

Niech kto chce ieśli może wielkiemu przeczy Augustynowi, to ráyskiey Ludźi 407.
parze przyznáiącemu, *In statu innocentiæ tam felicia erant somnia dormientium, quàm vita vigilantium. W pierworodney Niewinnośći, rownie szczęśliwy do zásługi był sen zásypiáiących, iáko y żyćie czuiących.* lib: 5. contr. Iulian. cap: 9
Tobie Przeblogosłáwiona Bogarodźico Pánno trudno tego nie przyznáć, żeć rownie, swoim sposobem, ták sen, iák y czuynosć Twoiá Pánieńska, łásk Boskich, oraż świątobliwośći Twoiey, y záslug pomnazáłá.

408. Nie dla śiebie, nie dla inney Oblubie
nice, ále dla *Ciebie ze Krwi Krolow Izráel*
ſkich idaea Pánno Mátko, Duchá Swiętego Oblu
bienico, Mądry Sálomon prorockim Du
chem to w Swiętych zápiſał pieniách. *Eg*
Cant: *dormio & cor meum vigilat. Ia záſypiam, ál*
nie záſypia, y czuie ſerce moie.

Wyráźnieć to przyznáie, pierwſzy przed
409. Auguſtynem Swiętym, Doktor Ambroz
Swięty, gdzie o Tobie to piſze: *Cùm*
lib: 2. de Virgin. *quieſceret corpus, vigilabat Virginis animus*
Choć wedle poſpolitey ludźiom potrzeby, ſnem
ukoione ſpoczywało Pánieńſkie ćiałko, czułá
prácowáłá bez fátygi w ſpráwách zbáwiennych
duſzá Twoiá: czuło Náświętſze Serce Two
ie, á święte áffekty nieuſtánne y we śnie
tchnęło tákie, iákich prośći ludźie ná ią
wi pewnie, dopieroż we śnie, nie potráfią.

Pánie moy, BOZE moy, wiem że ná
410. dydźie ſen oſtátni, ſen śmierći; ſen ná
turze ludzkiey grzechem pierworodnym
obwinioney, poſpolićie ćiężko gwałto
wny. Sen, nád wſzytkie ſny ćiężkie, ná
ćiężſzy! Wiem że ieśli oſobliwey nie
będźie łáſki y pomocy Twoiey Boſkiey
to przed owym ſnem oſtátnim, śmiertel
nymi zniſzczone álterácyámi żywość
wnętrzne, zmyſłom nic á nic nie pomo
gą do ſwoich funkcyi! Wiem że ſłuch
zgłuſzáły, y wołánych do uchá nie uſłyſzy

świę-

Swiętych áktow y áffektow! Wiem że oczy mgłą śmierći ieszcze przed śmierćią uciemnione, ábo ráczey wedle owego, *Oculi primi moriuntur.* Oczy pierwsze miedzy zmysłámi umieráią obumárłe oczy; ták *Mátki Miłośierdźia Bogárodźicy Pánny MARYI, iák Zbáwićielá YEZVSA Vkrzyżowánego*, dla wzbudzenia sercá ku nabożeństwu, prezentowánych nie doyrzą obrázow! Coż się wżdy w ten czás będźie dźiało z nędznym człowiekiem, ktory zá zdrowia w nabożne ná śmierć potrzebne nie wpráwił się ákty?

Będźieć tám ieszcze do ostátniego skonu serce iák ták w bolách ostátnich żyło: ktore wedle pospolitego zdánia, iák 411.
nápierwsze żyć, ták ostátnie umieráć zwykło; ále co z tego zá poćiechá mnie nędznikowi w skonániu, kiedy zá mego żyćia, iák iedná nieczuiá serce moie, BOGU, nátchnieniom iego, áktom zbáwiennym, áffektom Swiętym bywszy, przy śmierći westchnąc do Boskiego miłośierdźia o sąd łáskáwy; do Zbáwićielá JEZUSA o zbáwienie; do Mátki miłośierdźia Bogárodźicy Pánny MARYI, o przewazną Jey przycznę nie potráfi!

Nádroższá Bogárodźico záwsze Pánno, záwsze y w sáme sny w sercu Twoim zbá- 412.
wiennie czuyná MARYA, uprosże mi to

u Páná mego Syna Twego JEZUSA, ná ten ostátek żyćia mego, niech serce moie iuż niebu nie będźie nieczuią: ále niech ustáwnie, w Swiętych myślách, w nabożnych áktách, w zbáwiennych áffektách y spráwách, czuie przynámniey odtąd, iáko záwsze powinno było czuć BOGU swemu.

413. Zywe, wszytkich zmysłow, á Swięte używánie do ostárniego duszy Twoiey Náświętszey wytchnienia máiąca *Bogárodźico Pánno*: otrzymay to łáskáwie u Páná BOGA nászego ná skonánie moie, żeby áni uszy moie głuszáły ná dobre, zbáwienne, do śmierći dobrey istotnie potrzebne ákty: áni oczy ćiemniáły, do widzenia ták Twego iák Syná Twoiego Páná y Zbáwićielá nászego obrázow, ktorymiby sámo serce moie do nabożeństwá ostátniego zbáwiennie się wyruszáło: áni ustá z ięzykiem obumieráły, do miánowánia Przeświętych zbáwiennych Imion wászych JEZUS MARYA.

414. Zowych Swiętych áffektow, ktore y przez sen tchnęło Prześwięte Pánieńskie Serce Twoie, dáruy mi Nádobrotliwsza Miłośierdźia Mátko, dáruy sercu moiemu ná ostátni sen śmierći, te áffekty y ákty, ktorych koniecznie do śmierći dobrey potrzebá; ktorymi się, choć grzeszniká

ſzniká w życiu, śmierć uświęćić może.

A ia w tey dárowiżnie Swiętych áktow Twoich, moie ſzcześliwie zákończywſzy 415.
życie, do Nożek Twoich Pánieńſko-Máćierzyńſkich w dobrey przypadſzy wieczności, cáłemu odezwę ſię niebu pełney ku Tobie zá tę dobroczynność wdźięcznośći áffektem, *Plena, Singularis Excellentiæ; ſingulariter Excellens, Plena Gratia MARIA. Pełná ſzczególnego złáſk Boſkich wyboru, ſámá Szczegulná Wyborná ieſt Łáſká ná pomoc grzeſznym MARYA*, y teraz ſię w pozyſkániu práwie nádgubionych duſz Pomnázáiąca Łáſká.

Nád to, moim od Ciebie pozyſkániem 416.
ućieſzony Anyoł Swięty, ná ſtráż dożywotnią mnie przydány; przy Swiętym Archányele Gábryelu, też zá mnie przyżna Tobie w uſzách Pánieńſko-Máćierzyńſkich z dźięk czynieniem ſłowá, *MARIA Plena Gratia, MARYA Pełná Łáſká.* kiedy y mego grzeſzniká duſzę pozyſkáłá BOGU.

§ 30. *Wyborná Láſká MARYI Pomnożona.*

TAż iſtotnie nádprzyrodżona łáſká Páná BOGA náſzego, rozumne ſtworzenie 417.
do widzenia wiekuiſtego Boſkiego ſpoſobiąca, wedle rożnych ſkutkow ſwoich, ma rożne w Swiętey Theologii názwiſka. *D. Th. 1. 2dæ. Qu. 111. a. 3.*

ták raz się zowie *poprzedzáiąca*, drugi raz *nádchodząca*, y tym podobnie.

418. Jednę ia wistoćie znam łáskę Páná BOGA nászego *w Tobie Przedziwna Mátko, Mátko Páná BOGA mego*, osobliwiey wyśmieniciey wypełnioną; zkąd Ci S. Archányoł Gábryel przyznáie *Plena Gratia*, *żeś Pełná Łáską*. Ale wedle pierwszego momentu przy Niepokálánym Poczęćiu Twoim ná Cię zláną łáskę Boską poświęcáiącą, zowię *Począţkową*. Wedle Náświętszego żyćia Twego podroży cáłey, doskonáley nád Anyoły Swięte odpráwioney, náżywam też łáskę świętą w Tobie co moment *Pozmnáżáiącą się*. á ile sámá w sobie wypełniona ná duszy Twoiey Náświętszey zostáie łáská Boska, iuż ią żowię łáską *Pomnożoną*, *Plena Gratia*, *Singularis Excellentiæ Plenitudo Gratiæ*, y to iey ż Twoimi Swiętymi Theologámi pomienionymi przyznáwam, że tá zupełność łáski, osobliwiey nád inne zácnieysza w Tobie zostáie, ták, że słusznieć to sáme názwisko służy, *Plena Gratia że sámá Pełná Łáská* iesteś.

419. O dopieroż tu w niedośćigłą rozumowi stworzonemu zápádam przepáść, kiedy o pomnożoney w Tobie łásce Boskiey, wszytkie we wszytkim szczerym stworzeniu pomnożenia, niewymownie przewyższáiącey zámyślam się!

Ná wyráženie tey przepáśćiftey w Tobie pomnożoney łáski Boſkiey, muśi świát przyznáć, że y słow ſpoſobnych nie 420.
ma innych, ieno te dwoie, ktore ſámá *Troycá Przenáświętſzá, Przedwieczny BOG Oćiec Nierodzony; Rowny Oycu BOG Syn z Oycá BOGA przedwiecznie Zrodzony: Społwieczny Oycu y Synowi, rownie BOG Duch S. od Oycá y Syná Pochodzący: Sam BOG w Troycy Swiętey Iedyny*, w Archányelſkich Swiętego Gábryelá ułożył uſtách, żeby przy Twoim ná Máćierzyńſtwo Boſkie obwieſzczeniu ogłośił świátu, *Plena Gratia żeś Pełná Łáſki*, á z pomnożenia iey ſzczeremu ſtworzeniu niepoiętego, y ſámá poniekąd ieſteś *Łáſká Pełná Boſka*, ktorás ſię w uniżonym ſercu *Służebnicą odzywáłá Páńſką*.

§ 31. *Náświętſzey Bogárodźicy Pánny MARYI, ieden ákt, wſzytkie Wſzytkich SS. ákty przeważa.*

NA iedyny ten ákt; głębokiey pokory, 421.
przy náwyżſzey godnośći Máćierzyń- D.Bern.
ſtwá Boſkiego z nienáruſzonym Pánień- tom: 2.
ſtwem wiekuiśćie złączonego, zápátru- ſerm. 51.
iąc ſię nabożny Twoy ſługá Bernárdyn á, 3. c. 1
Swięty to upátrzył, że przy expedycyi Pośłá do Ciebie Swiętego Archányołá, wymowiwſzy w pokorze *Oto Ia Służebnicá* Luc. 1.

 Páńſká,

Páńska, niech mi się stanie wedle Słowá Twego, więceyeś łáski Boskiey w ow moment w sobie pomnożyłá, więcey záſłużyłá, niż kiedy wszytkie rozumne stworzenia, ták Anyołowie, iák ludźie, wszytkimi Swiętymi myślámi, zbáwiennymi áffektámi, płátnymi ná dobrą wieczność sprawámi.

422. Nabożne to Swiętego Bernárdyná zdánie, przyiął Kośćioł Swięty omyłkom w tákich okázyách niepodległy. Toż iáko prawdźiwe approbowało y niebo, swoią iednemu z nabożnieyszych sług Twoich o tym rewelácyą: że przy rostropney z Swiętym Gábryelem rosprawie *Pánno Nároſtropnieyszá* temu Swiętemu Archányołowi w interessie *Wćielenia BOGA Słowá*, tudźież náſzego zbáwienia, do Ciebie ordynowánemu, wiárę dáwszy, w ow moment gdzieś się ná wolą Boską z pokornym powzdáłá posłuszeństwem, więcey łáski Boskiey y záſług Twoich pozyskáłáś, niżeli wszyscy Swięći Anyołowie, oddánym Pánu swemu, BOGU náſzemu, poddáństwem: więcey niż wszyscy, zá cnotę, zá wiárę, zá BOGA, w pomyślnych potyczkách, męczeństwách, zwyćięstwách, Swięći Męczennicy pozyskáli. Więcey, niż wszyscy w kompućie Boskim zostáiący, ábo Swięći Wyznáwcy, w wymyślnych, ták powierzchownego,

Hist. Sivorum Illustriũ 3tii Ordi. S. Franc.

iák

iák wnętrznego człowieká umártwieniách: ábo Swięte Pánieńki w swoich ná záchowánie zupełney niewinnośći przemysłách, trudách, odwagách, pozyskáć mogli záslugi.

To taka iednego áktu Twoiego, w momenćie práwie odpráwionego, rożne w 423.
sobie ákty záwieráiącego, skuteczność byłá, do pomnożenia łáski Boskiey w Tobie! Niknie tu moy przyznam się, niknie ábo niszczeie rozum, ná to, wybornieyszey, zácnieyszey, zupełnieyszey, pomnożoney w Tobie łáski Boskiey uwáżánie!

Námilszá Pánno, Náslicznieyszá z łásk Boskich Pánno, Pełná Łásko Boska Pánno; wiesz 424.
y widźisz iuż w BOGU, iák pierwśi náśi w ráiu rodźicy, w doskonáłym wieku, w zupełnym używániu rozumu, w łásce Boskiey stworzeni; ják wiele áktow zbáwiennych, wiáry, nádźiei, miłośći, ádorácyi, chwały Boskiey, poddáństwá, posłuszeństwá, powolnośći, powzdánia się we wszytkim ná Wolą Páńską, postánowienia mężnego, y tym podobnych náczynili, á przez to zásług sobie náskárbili byli!

Wiesz y widźisz w BOGU, wszytkie zásługi, wszytkich Swiętych ludźi, co ich kiedy świát do tąd miał, á niebo iuż ükoronowało!

Wiesz

Wieſz y widźiſz w BOGU, ják w do-
425. browolnym zwierćiedle, że Swięći An-
yołowie w pierwſzy ſtworzenia ſwego
moment, y potym, nierownie więcey,
znácżnieyſzych, zácnieyſzych, niż ludźie
ráyſcy, ták áktow, iák áffektow Anyel-
ſkich, BOGU w trybut oddáli.

Widźiſz iuż w niebie Nádrożſzá Bo-
426. gárodźico Pánno, co po rozlicznych z SS.
Anyołámi ſobie ſpolnych áktách, łáſki
Boſkiey pozyſkáł y pomnożył S. Archán-
ioł Michał owym áktem ſwoim zá Páná
ſwego, BOGA ſwego odżywáiąc ſię,
Quis ut DEVS? á kto ſię poważy z Bogiem
rownáć? gdzie ſam ſię nápierwey przy
Pánu ſwym opowiedźiał, drugich do-
brym przykłádem przy boku Páńſkim
utrzymał: Sam pierwſzy po BOGU wodz
Swiętych Anyołow zá Páná woiuiących;
Wodz zwyćiężny, przy pomocy Boſkiey,
nápierwſzych bezpráwną rebellią roko-
ſzánow, złych Anyołow złamał; wſzy-
tkie buntowne hufce z niebá rugował, y
w bezdennym piekłá potępieniu ná wie-
czność, bez nádźiei powrotu do niebá,
zámknął!

427. Ah nieſzczęśni żli Anyołowie! dobrą-
śćie zgubili! złęy, zá ſłuſznym Sądem Bo-
ſkim, wiecznego potęnienia wáſzego ná-
byli wieczności! Stráćiliśćie imie Anyo-
łow,

łow, nábyli imienia ſzátánow, żá iedną przećiw BOGU náſzemu, zágniezdzoną w myśli wáſzey buntowną rebellią! *Pánie náſz, BOZE náſz*, ják ćiężki, nie z proſtoty ále w pełnym rozumie, z pełnym wolney woli rozmyſłem, grzech choć w ſámey tylo ſpełniony myśli, ktory ſam iedyny, wiecznego potępienia wypełnia miárę! Intelligencyámi od uczonych, ábo rozumnośćiámi rownie z drugimi utytułowáni źli Anyołowie, że raz iedyny, źle rozumu, źle woli záżyli wolney, w buntownych przećiw Pánu Tworcy ſwoiemu myślach, wiecznie zginęli!

O *Pánie moy, BOZE moy*, nie dopuſzczay-że podobnych pod ſłońcem grzechow, 428.
w tych, ktorzy iák Anyelſkie życie z oſobliwſzego powołánia Twego winni prowádźić! nie pozwalay wolności moiey, z dáru Twego mnie nádáney, żeby w podobne, choć w myśli, miáłá kiedy zápádáć grzechy, á w nich dobrawſzy miáry ná wieczne miáłá zápáść potępienie!

Do Ciebie *Plena Gratia, żadnego niewinná gniewu Boſkiego, Pełná łáſki, wypełnione* 429.
Boſkie máiąca łáſki, Sámá Pełná Łáſko Boſka Bogárodźico Pánno MARYA powrácam. wieſz y widźiſz w BOGU, co w tey okázyi Swięći Anyołowie, pod Archányelſkim Swiętego Micháłá háſłem zwyćiężnie

żnie woiuiący, co ſam Swięty Archány[ł]
ſobie oſobliwſzey záſłużył łáſki.

Ale oraz *Náwiadomſzá táiemnic niebi-*
430. *ſki. h Krolowá SS. Anyołow Pánno*, z Twoi[m]
ſerdecznym ukontentowániem, ktoreg[o]
duſznie winſzuię; oraz z powinnym [i]
wiecznym zá to BOGU dźięk czynie-
niem, widźiſz w BOGU, że twoich áktow
y áffektow Swiętych, zá tym pomnożone[j]
łáſki Boſkiey ſtopniow, nie poięthie więk-
ſzy komput ieſt Boſki, niż áffektow k[u]
BOGU ták Anyelſkich iák ludzkich, y
ſtopniow łáſki im zá nie pomnożonych.

Nád to, widźiſz iaśnie w BOGU y tę
431. prawdę, że więcey ieden Twoy pomie-
niony ákt, *Oto la Służebnica Páńſká*, raz
od Ciebie wyprawiony, pozyſkał od Pá-
ná BOGA náſzego łáſki, nád wſzytkie
ták ludzkie, ják Anyelſkie záſługi. Iá-
koż Ci nie miał y w tym ſenſie przyznáć
Wielki do Ciebie z niebios Poſeł Swię-
ty Archányoł Gábryel, *Plena Gratia* że y
ſámá w ſobie Pełná ieſteś Łáſká?

Przepáśći łáſk Boſkich Przenáświętſzá Bo-
D. Ioan: Damaſc: Orat: de Aſſump: *gárodźico Pánno MARYA*, wieleżeś rázy
w żyćiu Twoim, przy náwyżſzey Máćie-
rzyńſtwá Boſkiego, z Pánieńſtwem złą-
czonego godnośći, ten nie ſłychánie głę-
bokiey unizonośći Twoiey ákt, ábo áffekt,
iák zbior dobrych áffektow, w tych ſło-
wách

wách ponowiłá, *Ecce Ancilla Domini*, *Oto Ia Służebnicá Páńska* !

Nie wątpię że w pierwszy záraz moment Niepokálánego Poczęćia Twoiego, 432.
przy innych áktách z tym áffektem w sercu Twoim Pánieńskim odezwáłáś się Pánu Twemu BOGU nászemu, *Ecce Ancilla Domini*, *Oto Ia Służebnicá Páńska*.

Z tym, miedzy innemi áffekrámi rozumiem ná świát záwitáłáś, przy Twoim 433.
Swiętym Národzeniu; y BOGA, Páná, miedzy ludzmi nie widomie zostáiącego, cáły świát nápełniáiącego; zá wszytkie ludźie; zá wszytkie ná stráży ludzkiey zostáiące Swięte Anyoły, zá wszytkie stworzenia powitáłáś.

Dopieroż nie wątpię że przy ofiárowániu Twoim, niebu żądánym, w Kośćioł 434.
Jerolimski z tym wchodźiłáś áktem, serce Boskie, Serce Troycy Przenáświętszey iedynie kontentuiącym, *Ecce Ancilla Domini*, *Oto Ia Służebnicá Páńska*. *Pánie moy*, *BOZE moy*, dáruyże to y niegodney duszy moiey, żeby tym, ábo podobnym áktem, raz ktory w żyćiu swoim, Serce Twoie Boskie ukontentowáła !

Wszytkie w Swiątyni Páńskiey przeżyte látá Twoie, tym rozumiem były nátchnione Twoim ku Pánu BOGU áffektem, *Ecce Ancilla Domini*, *Oto Ia Służebnicá Páńska*.

Czytá-

Czytáłáś co BOG świátu przez Proro-
435. ká ogłośił, że Pánná miáłá być Mátką
Messyászowi ábo *Wćielonemu BOGV*; tey,
sobie nie zábieráiąc godnośći; áni my-
ślą, dla pokory głębokiey, smákowáłáś
záślubione iuż wiekuistey czystośći Pá-
nieństwo BOGU, żebyś przyszłey iego
Pánnie Mátce, oraz *BOGV Słowu* z náturą
ludzką ziednoczonemu, służyć mogła!
gdzie smákowićie w sercu Twym, á w u-
szách oraz Boskich brzmiał ten áffekt,
Ecce Ancilla Dñi, Oto Ia Służebnicá Páńska.

Náwyższy Kápłan przy Twoich, Prze-
436. śliczna, Prześwięta Pánno; Pánno wie-
kuistá, záślubinách, Ciebie Jozefowi S.
Twoiemu Oblubieńcowi oddawał: á Ty
Náświętsza w czystym pożyćiu Oblubie-
nico, z wiárą, ufnośćią, miłośćią świętą,
oddáwałáś się BOGU, Pánu nászemu; to
snádź iedyne w sercu nád wszytkie Li-
lie przyiemniey szym BOGU Báránkowi
niebieskiemu powtárzáiąc, *Ecce Ancilla Domini, Oto Ia Służebnicá Pańska.* Coż Ci
w tych okázyách, przy tákim, choć nie
záwsze rowno płátnym áffekćie Twoim
serdecznym, łáskBoskich nie przybywało?

§ 32. *Zyskowny Swiętych przemysł, wszytkie dobre áktyy zbáwienne áffekty, w iednym záwárte coraz ponáwiáć.*

WIem że Bogomyślni, á świątobliwie
chći-

chćiwi zbáwiennych zyſkow ſługi Páńſcy, rozmáitymi, á ledwie licznymi przymiliwſzy ſię BOGU áktámi, Swiętym przemyſłem wſzytkie owe ákty y áffekty, w krotkich, á do prędkiego wymowienia łátwych záwieráli ſłowách; żeby ieśli nie co moment, przynámniey iák náczęśćiey w uſzách cáłego niebá z nimi ſię Pánu odżywáli ſwoiemu. Dáruy mi, *Pánie moy, BOŻE moy*, zá przyczyną *Nádroższey Pánny*, obfitość áffektow dobrych. Dáruy oraz Swięty przemyſł do częſtego, w ieden ákt zebránych áffektow, używánia.

Miedzy innymi; ieden z Kápłánow Societatis JESU Jan Dicaſtillo, w pozyſkániu BOGU duſz prácuiący; upátrzywſzy w języku Brázyliyſkim te trzy Syllaby do tego ſpoſobne, *Tu Pa Re*, co znáczy ábo *fit propter amorem DEI*, ábo wedle innych, *Omnia propter amorem DEI. Cokolwiek ſię dźieie, ábo dźiáć będźie, to wſzytko dla miłośći y w miłośći Boſkiey niech będźie:* tym przez cáłe żyćie áffektem, iák náczęśćiey tchnął BOGU; w tym ákćie ze krwią wylał y wytchnął prácowitą ſwoię duſzę, od Pogáńſtwá w Perui, zá BOGA y Wiárę Swiętą, ubity. 438. Monol: Soc:

Tu Pa Re. *Omnia propter amorem DEI wſzytko dla miłośći Boſkiey. Omnia. Wſzytko* 439.

cokol-

cokolwiek się czyni dobrego; *wszytki* co się mężnie w ćierpliwośći znieśie złego. *Omnia. Wszytko*, co się kiedy we mnie BOGU memu podobało. *Wszytko*, co kiedy Boskie ukontentowało Serce. *Wszytko*, czym się kiedy ábo pozyskáło, ábo pomnożyło miłość zbáwienną. *Wszytko*, czym się kiedy do BOGA mego Tworcy swego zbliżyło serce moie. *Wszytkie* ktore kiedykolwiek się wypráwiło, ponáwiam; y ktorych odemnie teraz Niebo czeka áktow y áffektow, w tym ie krotkim záwieram troysyllábicznym ákćiku; *Tu Pa Re*, *Omnia propter amorem DEI*: *Wszytko dla miłośći Boskiey. Propter amorem DEI.* A ponáwiam ták kiedykolwiek uczynione, iák y te záwieram, ktorebym teraz miał czynić, ákty y áffekty, nie dla mego choć zbáwiennego żysku; ále dla sámey szczerey miłośći Boskiey, dla ukontentowánia Sercá Páná JEZUSOWEGO, dla iedynego smáku Boskiego.

To Swięty prawdziwych sług Boskich przemysł, ná pomnożenie się w łásce świętey, do wiekuistego widzenia Boskiego potrzebney.

Wszytkie, ták do áffektow świętych
440. nátchnienia, iák ná skárbienie łásk zbáwiennych przemysły, rozumnego stworzenia pomocnymi łáskámi Boskimi

zmo-

zmocnione, względem Ciebie *Boska Ozdo-* Bureo in hym: Gr.
bo świętych Pańskich Bogárodżicé Pánno, ie-
dyne tylo promyki są oświecenia Boskie-
go im udżielone.

Cáłe niebo z swoim świátłem ná Two-
ię ozdobę wydáwszy się, wypogodzonym
odżiáło Cię słońcem *Náświętnieyszá, Ná-
iásnieyszá w oczách niebá Pánno.*

Nád to, sámo *Niestworzone Sprawiedli-* 441.
wośći Słońce, zá spráwą *Duchá Swiętego*, w
Tobie náturą ludzką przyobłoczone, Cie-
bie w duszy uświęcáło, oświecáło w ro-
zumie, w sercu y w serdecznych áffektách
ugrzewało; osobliwie przy obwieszcze-
niu Twym ná Máćierzyństwo Boskie,
z wiekuistym złączone Pánieństwem, y
potym cáłe dżiewięć mieśięcy w Tobie
zostáiąc.

Wierzę że w ow świątu szczęśliwy,
od wiekow żądány moment, gdy *w Tobie
Słowo Stáło się Ciáłem*; ábo iák Swięty
Apostoł mowi, przy napierwszey *BOGA
Człowieká* ná świát introdukcyi, z owego
dekretu Boskiego *Adorent eum omnes An-* ad Hebr. 1. n. 6.
*geli eius, niech mu powinny oddádzą pokłon
wszyscy Anyołowie Iego*: przy powinney
Adorácyi, rozliczne swoie ákty y áffekty
Anyelskie, *Wćielonemu Słowu w Tobie zostá-
iącemu*, ponowiły wszytkie Swiętych An-
yołow Hierárchie.

Ale

Ale to też pewnie trzymam, że cho
442. dosyć śpieszne do tey *BOGA Człowiek*
ádorácyi, wowże záraz moment, Swię
tych Anyołow hufce były; przećięż Cie
bie *Krolowa Swiętych Anyołow*, *Bogárodżic*
Pánno Mátko MARYA, *Wćielonemu Słow*
w Tobie zostá ącemu Náblizsza; áni ubiegły
áni uprzedźiły.

Nápierwsza, w żywoćie Twoim Pánień
443. skim *BOGA Słowo* náturę ludzką zábierá
iące, imieniem ludźi powitáłáś. *Nápier*
wsza imieniem cáłego stworzenia, Pá
nieńsko-Máćierzyńską Twoię czołobi
tność *Wćielonemu oddáłáś BOGV*. Wprzod
niż Anyołowie Swięći, wszytkie Twoie
dáwne, w uszách iuż *Syná Twego*, *BOGA*
Człowieká, *w Pánienskich wnętrznośćiách zo*
stá ącego, ponowiłáś ákty y áffekty. Co
nie miárá nowych, dáleko nád pierwsze
wyśmienitszych áffektow, Sercem Two
im ku Sercu JEZUSOWEMU zbliżonym
y wyprostowánym tchnęłáś.

A wielkie podobieństwo iż zá infor-
444. mácyą Duchá Swiętego ná Cię zstępuią-
cego, ták ákty iák áffekty święte wszy-
tkie, w tych trzech z łáćiny słowách
zámknęłáś, zámknione co moment po-
náwiáłá, to duszne tchnąć w Sercu
Twym Náświętszym *Ecce Ancilla Domini*
Oto ia Służebnicá Páńska.

Coż

Coż przy tey, nieustánney práwie wszytkich áktow y áffektow w krotkie słowá zebránych ponowie; co ná Cię, co ná duszę Twoię Náświętszą, nowych á nowych łásk Boskich Swiętych nie zlewało niebo bezprzestánnie! Może kto o tym co nabożnie pomyślić: rozumiem żę y Anyelski rozum, y rozum Cherubiczny; ábo sam poiąć, ábo nam do poięćia wyráźić dostátecznie nie może! Tymi to wszytko záwrzeć muśi dwiema słowy, ktore sam BOG w ustá Archányelskie, Swiętego Gábryelá, ordynowánego do Ciebie Posłá, włożył; *Plena Gratia*, *że y Pełna łáski, y sáma iesteś Pełną Łáską Boską, Nápierwsza y ostátnia w szczerym stworzeniu, łásk Boskich Pełnio MARYA!* 445.

§ 58. *Pan BOG ná klęczączych w nabożney modlitwie szczodry.*

ROczne dzieie Kośćielne świádczą, że Błogosłáwiona à monte Politiano Jagnieszká, reguły Swiętego Dominiká Zakonnica, gdzie ieno ná modlitwę klęknęłá, tám záraz, choć poł źimy, roże y fiałki wyrástáły; á rosá z niebá obfićie spádáłá. 446. *P. Kobiałkiewicz ad Annū 1314.*

Owi ludźie co ná modlitwę przyklęknąć ná źiemi prostey nie śmieią, czy niechcą; snádź ostowy y ciernia się boią, 447.

ná ktore ziemia ieſt przeklęctwem Boſkim zá grzech pierworodny ſkázáná. PanBOG,nabożnie choćby miedzy oſtámi przyklękáiącym, ma widzę roże y fiálki gotowe. Bodayże klęcząc w nabożnym upokorzeniu odpráwiáć modlitwy.

448. *Błogosłáwiony BOG*, w nieſkończoney Dobroći ſwey nie przebrány;ktory przed ową chwały wiekuiſtey koroną, co SS. iego wniebie czeka, ieſzcze ná ziemi oſtámi zááſtáiącey, nabożnie do modlitwy przyklękáiących, kolàná cudownie, nád czás zwyczáyny, wyrosłym koronuie kwiećiem! Jakież nas Pánie w ráiu czekało, ják rozkwitłe ſzczęśćie, byſmy go byli pierworodnym nie zronili przeſtępſtwem!

449. *Błogosłáwiony BOG*, w Łáſkáwośći ſwoiey niesłycháney, ktory y miedzy wygnáncámi ráyſkimi, gdzie niewinne uczynkowego przeſtępſtwá nayduie święte duſze, tám záraz nieiáką im cząſtkę ráyſkiego udźielá ſzczęśćia! Policz y mnie Pánie moy, miedzy niewinnemi przeſtępſtwá uczynkowego; policz miedzy lubemi Tobie duſzámi!

450. *Błogosłáwiony BOG*, w nieprzebráney ſzczodrobliwośći ſwoiey; ktory zá płomieniſte z dáru ſwego w nabożeńſtwie

tchnie-

tchnienia ; ábo pod czás zá kilá łezek z urżewnioney miłośćią świętą wynikłych zrzenicy; ná ochłodę zbáwienną, bogátą łáſk ſwoich roſę ná unabożnione ſercá zlewa ; co miedzy innymi dla przykłádu náſzego w tey dobrey nam pokázał Zakonnicy.

Nie ieden iáki ludzkiey źiemi kaćik; cała rozumiem Páleſtyná, we wſzytkie oraz przedźiwne, co ich kiedy świát widział zákwitła w Márcu kwiećie. á pewnie cáłe Názáret, y pobliżſza okolica Názárecka , w podobne niebieſkim w ten czás wykwitłá kwiáty ; kiedyś Ty *Nabłogosłáwiońá zá ze wſzytkich Pánno* , ná Twoie Przeswięte znizona koláná , ſłuſzny czás Anyelſkiey ſłucháiąc legácyi,ná dokończenie poſelſtwá, te ſłowá ták u niebá ważne, ták w uſzách Boſkich miłe, ták Tobie płátne,ſercem wytchnęłá płomieniſtym, uſty Pánieńſkimi wymowiłá; *Ecce Ancilla Dñi, Oto Ia Służebnicá Pánſká.* 451.

Nie kroplámi w rośie cudowney, iák ná Świętą pomienioną Polycyánkę w iey modlitwie; ále otworzyſtymi niebo upuſtámi, ná Ciebie *Przedźiwna BOGA mego Mátko Pánno*, cudowne dáry ſwoie w ten czás zláło , kiedy przy expedycyi Swiętego Archányołá Gábryelá , Poſła niebieſkiego,zezwáláiąc ná przyięćie do ná- 452. Lit:Laur

 tury

tury ludzkiey *BOGA Słowá w Pánieńskic*
Twoich Wnętrznośćiách, z uniżośćią świát
niesłycháną wymowiłáś, *Ecce Ancilla Dńi*
iuż *niebá y ziemi Krolowá, służebnicą się od*
zywáiąc BOGV, Oto Ia służebnicá Páńska !
W tenże moment áktu Twego, *z*
453. *spráwą Duchá Swiętego BOG Wćielony, nie*
przebráne wszytkich Łásk Zrodło, w Pánień
sko-Máćierzyńskich Twoich wnętrzno-
śćiách ná dźiewięć mieśięcy záwárło się
Coż tám z tego Zrodłá, nieskończony-
mi wypełnionego łáskámi, á dla Ciebie
otworzystego, co przez ow czás nie wy-
płynęło łásk Boskich! co się nie zláło ná
Serce Twoie Pánieńskie, z Sercem *BO-*
GA Słowá Wćielonego w Tobie zostáiące-
go ziednoczone!
O gdybyśmy tego zbáwiennego łásk
454. wszelkich Zrodłá, Syná Twego, Páná
nászego JEZUSA, w Przeświętym Sá-
krámenćie do serc nászych przez kom-
munie święte zbliżonego, nię támowáli;
iákby sercá násze w łáski Boskie, w dá-
ry zbáwienne obfitowáły!
Wielkie podobieństwo w tym iest, że
455. w ow moment, gdźie zá tym konsen-
sem Twoim, *Ecce Ancilla Domini*, *Oto Ia*
Służebnicá Páńská, *Słowo stáło się Ciálem*;
cáły świát łásk Boskich rosą obfitą, że
ták rzekę, splusczał! kiedy *BOG stáw szy*

się Człowiekiem, ludźiom ktorych náturę do swoiey Boskiey Persony ziednoczył, wiek łáski záczynał. A ieśliż ták zá Twoim áktē ná cáły świát hoynie szczodry w łáskách swoich zostáwał, w ow moment Pan BOG nász; coż o Tobie pomyślić, *Pełná łáski, Pełná Łáska Boska, Przedźiwná Bogárodźico P. Mátko MARIA*?

§ 34. *MARYI Serce częśćiey BOGU, niż Naturze tchnęło.*

NAturze w káżdy moment, tchnieniem; co wszytkim pospolita żyiącym; ále *BOGV Słowu zá spráwą Duchá S. w Tobie Wćielonemu*, w rozpłomienionym świętą miłośćią Sercu Twoim, nie chybnie częśćiey niż co moment tym tchnęłáś áffektem, *Páni niebá y źiemi MARYA, oraz Służebnico BOGA Wćielonego, Ecce Ancilla Domini, Oto Ia Służebnicá Páńska!* á co się tym tchnieniem nie sprowadzáło, łásk Boskich ná Duszę Twoię Náświętszą. 456.

O gdyby zá Twoią przyczyną, raz ktory, codźień, umiáłá y mogła duszá moiá podobnym odzywáć się BOGU, w podobnym áffekćie áktem, że iest służebnicą BOGA swoiego! ále náturá tylo w sercu moim iák widzę tchnie: nie czuię żeby kiedy łáska Boża w sercu moim święte BOGU tchnęłá áffekty; y ták 457.

 bez

bez záſługi moiey ná niebo, upływáią m
czáſy życia mego! Coż wżdy ze mn
Pánie moy będźie!

Wiem że Mátemátycy nie więcey ná
458. ześćdźieśiąt minut w iedney liczą go
dźinie. Boday y te u mnie z iedną kie
dy godźiną wſzytkie ſię doſtáły BOGU
Niewiem ieśli ſercá ludzkie, ná zmiár
kowánie ćiepłoty przyrodzoney, nie prę
dzey tchną, niż Mátemátyczne w godźi
nách idą minuty. To rozumiem, że
gdźie prożnowániem ábo leniſtwem ni
przytłumiona łáſka Boſka, w ſercu ludz
kim miłośćią Boſką wygrzánym, w świę
te zábierze ſię do BOGA ſwego weſt
chnienia, pewnie wſzytkie náturáln
ábo przyrodzone ſerc ludzkich wyprze
dzą odetchnienia. O Pánie, o BOZE
moy, niechayże y w ſercu moim Twoiá
tchnie miłość święta!

Ale by dobrze innych ludźi proſte ſer
459. cá, rowno w ſwoich odetchnieniách
ſzły z minutámi czáſu ſkąpo licznymi u
Mátemátykow; *Twoie nád Seráficzne płomienie, bárziey rozpłomienione miłośćią świętą ſerce, Krolowa Seráfinow MARYA*, y ná
turze ſámey dla zmiárkowánia przyro
dzoney ćiepłoty, zbáwiennym, nadprzy
rodzonym ogniem, nád inne święte po
mnożoney; częśćiey pewnie tchnąć mu

ſiáło:

śiáło: y w iednym, co do nátury, odetchnieniu; nie iedno do *BOGA Wćielonego w Tobie zostáiącego* westchnienie tym ponáwiało áktem, *Ecce Ancilla Domini: Oto ia Służebnicá Páńska!* Gdzie raz nátura odetchnełá; tám BOG sam tylo wie, ile rázy tym áktem, łáska Boska w Pánieńsko-Máćierzyńskim Sercu Twoim westchnełá!

O Páni moiá Swiętá MARYA; wiem, y w niezmierney boiáźni tego czekam, że będźie mi ten czás, gdźie ostátnie zmocowáná śmiertelnymi alterácyámi nátura ludzka, raz tylo u mnie y to śiá-bo westchnie przy śmierći; á o ieden raz ostátni, wytchnie duszę! Sprawże mi to Páni moiá u Syná Twego, Páná y BOGA nászego, niech przy skuteczney łásce iego, pyzez Twoie ręce dla niegodniká wydáney, w owym iednym tchnieniu, nie iedno serdecznymi áffektámi, áktámi zbáwiennymi, zdolne westchnienie w sercu, ná zásługę dobrey wiecznośći, do BOGA moiego uczynię! niech ostátnie duszy moiey wytchnienie, ná ktorym się doczesne zákończy żyćie, przy Swiętym Anyele moim; boday y przy *Twoiey Krolowa Swiętych Anyołow* przytomnośći; niech mi będźie początkiem, tákiego ku BOGU memu, z miłośći, y

S Franc: Assisias. 460.

Prozba násmierc potrzebney laski

461.

 w miło-

w miłośći Boſkiey weſtchnienia ſerdecznego, ktoreby cáłą wieczność dobrą, w duſzy moiey trwało; BOGA wiecznie miłuiąc, wiecznie miłowáć prágnąc, wieczną nieuſtánnie iego tchnąc miłość! Tego iedynie prágnę. oto przy Twoiey przeważney Máćierzyńſkiey przyczynie, u Syná Twego Páná moiego JEZUSA Zbáwićielá żebrzę.

MARIA Plena Gratia, MARYA Pełná łá-
462. *ſki.* Przy JEZUSIE *Zrodle łáſk wſzytkich* zbáwiennych w Tobie ná dziewięć mieśięcy záwártym, wypełniona łáſkámi, *Sámá Pełná Łáſká MARYA*: wieleż tám ſobie minut przez czás dźiewięćiomieśięczny policzyło w Tobie zoſtáiące *Słowo co ſię Ciáłem ſtáło*! wierzę że nie wyſtárczył tám niebieſkiemu likowi, tu prędkiemu; leniwy godźin z minutámi komput mátemátyki źiemſkiey! wieleż co minutá niebieſka; Twoiego do śiebie w ſwoy regeſtr zábrało *Słowo Wćielone* weſtchnienia, tym áffektem: *Ecce Ancilla Domini*; *Oto ia Służebnicá Páńſka*! w ktorym ſnádź zbior Twoich, nád Seráficzne BOGU milſzych záwieráłáś áffektow!

Nápiſał wielki w miłośći Boſkiey Au-
463. guſtyn Swięty, *DEUS auditor cordis*, *że Bog ieſt ſerc ludzkich rozumnych ſłucháczem.* boday wſzytkie ſercá rozumne, ſámemu

tchnie-

tchnieniem swoim mowiły BOGU! boday nigdy nic nie tchnęły, coby Boskie ucho, tuż przy sobie zostáiące, ráźić y uráźić mogło!

Słowo Wćielone w Tobie Przedźiwna Páno, Mátko MARYA, tuż przy Sercu Twoim 464.
Pánieńsko-Máćierzyńskim spoczywało: tám do uszká JEZUSOWEGO, ku Twemu Sercu skłonionego; zbliżonego; tchnęłá nieprzestánnie duszá Twoiá Náświętsza w przeczystym Sercu Twoim, z Sercem JEZUSOWYM co raz ściśley się iednocząca, *Ecce Ancilla Domini, Ecce Ancilla Domini*, *Oto ia Służebnicá Páńska!* Oto ia Służebnica Páńska!

Ah Páni moiá! coż Ci się tám nie 465.
pomnożyło łásk Boskich! kiedy przy Twoim ákćie, nieprzestánnie płonełáś; tylo iedynym cudem Bożym, ledwie co raz nie spłonełá w miłośći Boskiey!

A pomniszże też o niepożytecznym 466.
słudze Twoim, *Páni náder Dobrá, choć nie* D. Ansel
owszem dobrym sługom Twoim? Niewiem alloc.
co sobie mam tuszyć, kiedy się w moie cal. 26.
wpátruię serce! Trup w długim ostygły czáśie, niewiem ieśli zimnieyszy być może, niźli zá żyćia moiego we mnie żyiącym serce moie! Cálec to práwie złodowáćiáło, ábo ráczey ták strupiało, że *Pan moy, BOG moy Chrystus w Sákrámentálnych,*

Deut:4. v. 24. *tálnych osobách zbáwienny ogień uźáiony, DEVS Ignis consumens est. wszytkie márności wyniszczáiący*, mnie ták częſto náwiedzáiąc, dotąd, dla záćiętośći moiey, ſercá moiego nie wygrzewa! oćieplone topnieią lody: á ſerce moie ták zbáwiennym nie ogrzewa ſię ogniem! *Páni moiá zbáwienna ćiepłota Przeświętey miłośći Boſkiey w Sercu Twym nád wszytkie ſzczere ſtworzenia bárźiey wygrzáná*, ſpoſobże y moie, do wygrzánia zbáwiennego, *Synowi Twemu Pánu memu IEZVSOWI*, ſerce; niech przy Sákrámentálnych iego náwiedźinách, ktorych nabożnie czekam, wszytkie znikome márnośći ogniem iego zbáwiennym wypuſtoszone uczuię; á iego miłośćią, do niegoż ſámego ogrzáne, ták, żeby w tey świętey, ogniſtey, niebieſkiey, zbáwienney, miłośći dáley á dáley ſię pomnażało.

467.

§ 35. *Przebłogosłáwiona Pánná MARYA Zywy Przybytek, Ołtarz, y Cáłopálenia Ofiárá żyiącemu BOGU, po Vroczyſtym Zwiáſtowániu ſwoim.*

IGnis in altari ſemper ardebit, quem nutriet Sacerdos, mane per ſingulos dies impoſito holocauſto. Ignis eſt iſte perpetuus, qui nunquam deficiet in altari. Levit: 6. n. 12.

Przed

Przed ſwoim BOG ná świát przyśćiem, nákázáwſzy Moyzeſzowi ſłudze wiernemu, ołtarz w przybytku ſwoim Páńſkim wyſtáwić, chćiał to mieć po nim, żeby ogień nieuſtánnie ná owym gorzał ołtarzu: á ieden go z Kápłánow pilnował; ná záchowánie, co dźień z ráná ofiárę cáłopálenia nań ſkłádáiąc: żeby nie przygáſzony wiekował ogień ołtarzowy. 468.

Twoy to Służebnico Páńſka w tym niebo wydáło obraz owym wiekom, co ná przyśćie *Meſſyáſzá BOGA Człowieká* oczekiwáiąc, *Ciebie w Proroctwách obiecáney iego Mátki Pánny* wyglądáli; *Zywy, oraz Náiwyſzy ze wſzytkiego ſzczerego ſtworzenia, Przybytku Boſki; Zywy Ołtárzu Páńſki: Názupełnieyſza, Zywa Cáłopálenia Ofiáro BOGA żyiącego, Pełna łáſki, Pełná Łáſko Boſka MARYA.* 469.

Iák ſkoro ná Boſkie Swiętego Archányołá Gábryelá do Ciebie poſelſtwo, zá Twoim konſenſem ábo zezwoleniem, w tych ſłowách wydánym; *Ecce Ancilla Domini, Oto ia Służebnicá Páńſká*; BOG náſz ná ziednoczenie nátury ludzkiey z Perſoną ſwoią Boſką ku źiemi, po ludzku mowiąc, zbliżył; záraz w Twoich wnętrznośćiách Pánieńſkich ſtánąwſzy, *Ciebie zá Przybytek ſwoy nád wſzytkie niebioſá milſzy*, obrał; od BOGA Duchá Swiętego *Przybytek przygotowány*; 470.

niebie-

niebieſkimi dáràmi wyzdobiony : zupełnośćią łáſk Swiętych pomyślnych poświęcony ! *Tu BOG Człowiek w owym*, ktorym Cię *BOG Duch S. Oblubieniec Twoy ućienił*, mile y ſpokoynie ſpoczął *ćieniu*, gdzie go świát złośliwą rozgorzáły máligną, żadną miárą dotknąć nie mogł. Zbliż y mnie *Páni moiá* ku temu twemu ćieniowi, żeby mnie świátowa máligná, śioſtrá piekielney máligny, tknąć nie mogła!

471. A w Tobie iuż w ſwoim pokoiu przebywáiąc ten *Wieczny Káplan BOG Człowiek*, niechćiał mieć inſzego, ieno *Twoie Náświętſze Pánieńſko-Máćierzyńſkie Serce, ulubił zá ołtarz ſwoy*; y nowymi, co raz obfitſzemi, do pierwſzych dodánymi, poświęćił łáſkámi: y co moment práwie poświęcał, w Tobie zoſtáiąc! iuż nie dolney, ále gorney niebieſkiey Jerozolimy, *Sancta Sanctorum*, ábo oſobliwſzą Błagálnią Boſką w ſercu Twoim funduiąc dla śiebie. czy ulubiż kiedy ſerce moie ſobie BOG moy JEZUS?

472. Kápłáni BOGU prawdźiwemu poświęceni, ołtarze ſtáwione Pánu ſwemu, przy Swiętych cáłuią ofiárách. *BOG Człowiek Chryſtus IEZVS* w Tobie zoſtáiący, w ſwoim iuż Przybytku, *pierwſzy* ze wſzytkich wiekuiſtych *Wieczny Káplan*, *Serce Twoie Prześwięte, Troycy Przenáświętſzey ulubione*,

bione, zá ołtarz ſobie nápierwſzy obráne, iák wiele rázy przez owe dźiewięć mieśięcy ucáłował!

O dałżeby mi to BOG moy, *Przedźiwna Mátko Pánno, Páná BOGA moiego*; 473.
w niebie nie ſerce, ále nożki ucáłowáć Twoie! á tym uſtá moie poświęćić, do ucáłowánia zránionych ná źiemi, uwielbionych w niebie, Nog Zbáwićielá mego JEZUSA! iużbym tám weſoł z mego zbáwienia ná cáłą zoſtáwał wieczność

Nie mam o tym, zkąd ow ogień do 474.
ołtárzá Moyzeſzowego, dla ofiar Cáłopalenia BOGU náſzemu był wnieśiony. przećięż rozumiem, nie z Egyptu wynieśiony, á ſnádź áni z Egypſkich wykołátány krzemieni: ále w źiemi obiecáney, wiekuiſtą niebá Oyczyznę wiernemu ludowi Bożemu figuruiącey dobrány. Boday Egypſkich nie znáć ogniow, ktorych ołtarze Páńſkie y w dáwnych nie lubiły wiekách! boday, niebieſkim płomienieć żądz Swiętych ogniem!

To mam, o tym ołtarzá Moyzeſzowi
nákázánego ogniu; że po zwoiowáney 475.
źiemi obiecáney, od Proroká w iaſkini wilgotney záchowány, choć przygáſły, y poniekąd w grubych zátopiony wodách, przećięż ieno w powroćie ludu Bożego z niewoli, *wodá z owey iáſkini wynieśiona*,

2. Machab: 1, n. 20. *ſiona, oblatá ofiár, BOGV ſpoſobione, á Słońcá rozpuſzczáło:* wodá gorzáłá, ábo ráczey ow zatopiony, *z wody* cudem Bożym *wybił ſię y rozgorzał ogień*, ná ſtráwienie oddáney BOGU ofiáry.

Winſzuię tego iáſkini ſzczęśćia, ktore-
476. go w moim nie nayduię ſercu. Jaſkini owa powierzonego ſobie ołtarzowego figurálnego ogniá, nie ták choć grubymy wygáśiłá wilgotnośćiámi ábo wodámi, żeby ſię przy pierwſzych wypogodzonego Słońcá promieniách, nie mogł z wod owych wybić, gdy czás nádchodźił ofiáry Cáłopálenia.

477. A kiedy ſercu moiemu BOG w Sákrámentálnych utáiony oſobách, *IEZVS moy*, Deuter 4. ktoremu tytuł ſłużý ogniá, *DEVS Tuus Ignis conſumens eſt*, powierzy ſię; ſerce moie, nie ták wiernie dochowywa ogniá zbáwiennego JEZUSA moiego! á ſnádź wnieprawośći wodách gáśi!

478. Pomnię *o Páni moiá MARYA*, iáko *Syn Twoy Pan náſz IEZVS* ná owych żalił ſię, co Kośćioł Sálomonow, Dom wielkiemu ſwemu Imieniu Boſkiemu zbudowány y
Luc: 17. n. 46. poświęcony, *Dom modlitwy w iáſkinią zámieniali łotrowſką*, więcey ſobie w nim w gádkách, kontráktách, konferencyách dwornośćiách, pozwáláiąc niżli przyſtáło.

Wiem, że Swięty Apoſtoł duſzom Bo-

gu pozyskánym, iego wiernym, to kazał 479.
mieć w pámięći, że *zywymi są Kośćiołámi* 1. Cor: 3 n, 16.
BOGV.

Boię się *Páni moiá, Zywy BOGA żyiacego Przybytku MARYA*, żeby serce moie, Chrystusow pokoik, nie zámięniło się w iaką iaskinią!

480. Niewiem czy się podobnie ná moie Pan moy nie żali serce, iák ná iednę iaskinią łotrowską! Sam się boię moiego sercá, żeby nie było iaskinią, sámych łotrow piekielnych! Boię się, żeby dla grzechow moich, zá dopuszczeniem Bożym, łotrowie piekielni swoiego w sercu moim niechćieli niećić ogniá! ktory ćiepłotę zbáwienną wyźiębia, y sam ogień niebieski przytłumia!

481. *Páni moiá Swięta* MARYA, nie dla mnie, nie; ále dla *Syná Twego, Páná y BOGA nászego* JEZUSA, zechćiey łáskáwie mieć stáránie o moim sercu! żeby ile rázy mnie Sákrámentálnie ráczy náwiedźić, nie naydował tám iaskini łotrowskiey, ále iák do swego pokoiku wchodził, y ná sercu moim iák ná swoim spoczywał ołtárzu, żadnego komu innemu nie pozwáláiąc mieysca! iák kiedyś *Arká Páńska nie pozwoliłá z sobą ná iednym ołtarzu mieyscá Dagonowi.*

O Tobie, Zywy Kośćiele Prawdźiwego Salomona, Blosius in Grec

lemoná, Páni moiá MARYA wiem, ż
482. w Sercu Twoim Pánieńſko-Máćierzyń
ſkim, iák ná ſwoim nápierwſzym, Ná
świętſzym, ołtarzu, *BOG Człowiek*, ov
niebieſki niećił zbáwienny ogień, o kto
rym potym ná świećie ogłośił, że *przy*
Lucae 12 *ſzedł ogień ná ziemi rozrzućić, ktorymby* wy
43. ſtygła z miłośći świętey ziemia ogrzáná
raz ſię zápaliwſzy, *záwſze gorzáłá.*

Co ná ogrzánie cáłego, dwiema wie
kámi záźiębłego świátá, miał wyſtár
483. czyć w wieku łáſki zbáwienny ogień
ten w płomienieiącym iuż świętą miło
śćią Sercu Twoim, iák ná *Zywym Ołtarz*
Słowá Wćielonego, zá iego w Pánieńſkicl
wnętrznośćiách przytomnośći, wſzytel
był rozniecony, rozżárzony!

Nie ták żądam z ręki Seráficzney, roz
żarzonego w ogniu ná Ołtarzu niebie
484. ſkim węglá, uſtom moim; iák iedne
iſkierki rozniecónego w Sercu Twoin
Pánieńſkim Boſkiego ogniá, u Ciebi
Przebłogoſłáwiona Bogárodźico Pánn
MARYA zebrzę ſercu moiemu oźiebłe
mu, ábo ráczey cále wyźiębłemu!

Seráficzną ręką z niebá znieśiony wą
giel uſtá prze czyśćił Prorockie. Iſkier
485. ká, z dáru Twego, z Sercá Twego, wy
źiebłe ogrzeie ſerce y wyczyśći oraz, y
uſtá do wſzelkiey chwały Boſkiey przy
ſpoſobi. Tuż

Tuż tuż bliziuchno Sercá Twego, iák ołtárzá swego BOG Człowiek zostáiący, przypátrował sie rozpłomienionemu ogniowi swemu, y Twoiey w záchowániu ogniá owego pilnośći, z nieustánną Cáłopálenia ofiárą ; z smákiem się swoim przypátrował. 486.

Ustáwały stározákonne Cáłopálenia ofiáry, raz tylo zráná co dźień, ná ołtarz Moyzeszow záłożone. Spłonełá ofiárá ; odszedł Kápłan ; tlił się ogień ; ziębnął poniekąd tē ołtarz. á znową ofiárą Cáłopálenia, áż ná drugi dźiē ołtarz ogrzánia ; ogień swoiego czekał rozpłomienienia. y toć się włáśnie dźieie w sercu moim ! 487.

Nic podobnego o Sercu Twoim, *Pełná łáski, Pełná Łásko Boska MARYA* pomyślić się nie godźi . wiekował raz roznięcony, w Sercu Twoim Boski ogień, nigdy się nie tlił, záwsze płomieniał ! Serce Twoie Pánieńskie raz tym ogniem zágrzáne, przy łáskách Boskich, á pilnośći Twoiey ; nádźiebnąć nigdy nie mogło. nieustánná, á záwsze żywa Cáłopalenia ofiárá ná ołtarzu Twym serdecznym płonełá. nie tylo co dźień zráná, ále káżdy moment, ták dźienny iák nocny ; w cáłym żyćiu Twoim Przeświętym, Duszę Twoię ná owych serdecznych ogniá Boskiego wiekuistego płomieniách, Two 488.

P im

im fkłádáłáś áktem, *Ecce Ancilla Domini*: *Oto Ia Służebnicá Páńfka* !

Słufznie iuż w ten czás ftárey Synágo-
489. gi uftáwáły Cáłopalenia ofiáry, kiedy B O.G fobie, kiedy *Słowo Wcielone*, nieuftánną, dożywotnią, w Tobie, z Ciebie fámey opátrzył fobie nierownie Godnieyfzą, záwfze Zywą Cáłopalenia ofiárę; ktorą w ogniu miłośći iego płonełáś nieuftánnie, á cudem Bofkim nigdy w dożywoćiu nie fpłonełá !

Coż tám Seráfinowie Swięći, ná Serce
490. Twoie Náswiętfze,Pánieńfko-Máćierzyńfkie, ták rozpłomienione zápátruiąc fię, co przed thronem Bofkim ftoiąc myślili! pewnie troyświętym pieniem, zá Ciebie BOGA błogofłáwiąc, nie ták Anyelfkimi fkrzydłámi, iák ráczey wyrumienionym wftydem oblicze okrywáli fwoie; że więkfze Sercá Twego miłośćią świętą wygrzanego upátrowáli płomienie, niż w fobie czuli : płátnieyfzy Twoy ieden ákt, nád fwoie wfzytkie záfługi widzieli; gdy co raz ponáwiałáś, *Ecce Ancilla Domini*; *Oto Ia Służebnicá Páńfka* !

A ieśli co minutá przynámniey w cá-
491. łym żyćiu, przy káżdym Sercá tchnieniu, ferdeczny ten áffekt Twoy, *Ecce Ancilla Domini*, z tákim pomnázániem łáfki Bofkiey, oraz záfługi Twoiey, tchnełáś, ják Swię-

Swięty Bernárdyn upátrzył, przy Twoim w tychże słowách konsensie ábo zezwoleniu ná Wćielenie Bogá Słowá; kto dostáteczniey szego ábo lepszego ná wyrázenie zupełnośći łask Boskich ná Cię zlánych słowá szukáć będźie, nád ktore sam wielki do Ciebie Poseł Boski, Swięty Archányoł Gábryel, w swoim koncepćie Anyelskim nie nálázł godnieyszego; ále tego ktore BOG mu sam w ustá włożył, do Ciebie záżył mowiąc, *Plena Gratia*, *Pełná łásk* !

Słusznie tedy nie tylo Seráficzny Doktor, źiemski práwie Seráfin, prawdźiwym ku Tobie nabożeństwem płomienieiący, Swięty Bonáwenturá, po náßzemu Dobrogost, o Tobie wiekom náßzym zápisał; *Gratiosissima Virgo Gratia potuit appellari.* ále nie máła wiekow nád niego stárszy *złotomowny Chryzolog* w swoiey Bogomyślnośći nabożne ná Ciebie zápuśćiwszy oko, toż sámoć przyznał, gdzie miásto Przeświętego imienia Twego MARYA, záżył słowá *Gratia*, y mowi. *Hæc Gratia*, Ciebie pod tym słowem rozumieiąc Przedźiwna Bogárodźico Pánno, *dedit cælis gloriam, terris DEUM.* Tá Przedźiwna, wszytkim niesłycháná wiekom, Pánná oraz Mátká, *Tá Łáská przydáłá niebiosom chwały; wydáłá ziemi Wćielonego BOGA Słowo.*

492. in Spec. c. 13.

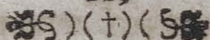
493.

Co ná ziemi raz w uszách Prześwię-
494. tych Twoich Pánieńskich Swięty Archányoł Gábryel o Tobie głosił; *MARIA Plena Gratia*, to snádź, wszytkie Swiętych Anyołow chory, y Náwyżśi Swięći Seráfinowie, głowy swoie ná dźięk czynienie zá Ciebie Máiestátowi Boskiemu niżiuchno skłoniwszy, á do Ciebie się nabożnie obroćiwszy, ná powinszowánie Tobie *Macierzyństwá Boskiego z wiekuistym złączonego Páńieństwem, y Páńieństwá Boskim Máćierzyństwem uświęconego*, nie raz w niebie przez dźiewięć miesięcy, w ktore Słowo Wćielone w Tobie zostáwáło ponáwiali, *Ave MARIA, Gratia Plena, Dominus Tecum. Bądź Pozdrowiona ábo Zdrowáś MARIA Pełná łáski* początkowey, *Pełná łáski* pomnożoney. Pełná záfługi Twoiey z káżdey łáskiey Boskiey uczynkowey wypełnioney.

Sámá Pełna Łásko MARYA *Pan z Tobą:*
495. Zywy, Nápierwszy ołtarzu *wiecznego Kapłaná* BOGA *Człowieká. Pan z Tobą*, Zywa w dożywoćiu nieustánná w Sercu Twoim Cáłopáleniá ofiáro BOGU Zyiącemu!



ROZ-



ROZDZIAŁ TRZECI.

Ná te Słowá
Dominus Tecum, Pan z Tobą.

SWięty Archányoł Gábryel, ná instrukcyą poselstwá Boskiego do tąd źiemi niesłychánego, od Troycy Przenáświętszey tymi słowy zábránymi, *Dominus Tecum Pan z Tobą*; *Náświętszey Bogárodźicy záwsze Pánnie* MARYI, osobliwszy specyał przytomnośći Boskiey, nád wszytkie rozumne stworzenia przyznał.

Prawdá że BOG Pan nász dla nieográniczoney istoty swoiey wszędźie iest, y ták niebiosá iák źiemię nápełnia: wedle tego, co Swięty Prorok imieniem iego świátu ogłośił. *Cælum & terram ego impleo, dicit Dominus. I niebiosá, y źiemię ia wypełniam, mowi Pan.* Zátym prawdá że w káżdym stworzeniu swoim, iest BOG: przećięż nie z káżdym, choć y rozumnym stworzeniem, iest Bog Pan nász. Ierem 23 n. 24

Ztąd Swięty Bernárd, dobrze się wpátruiący w uznáną nieográniczoność Páná

BOGA náſzego, á uwazáiąc Boſkiey legácyi ſłowá, Swiętego Archányołá Gábryelá, nápiſał. *Non dixit Angelus, Dominus in Te: ſed Dominus Tecum. Quia cùm DEVS in omnibus ſit creaturis; in ſolis intellectualibus bonis, ita eſt; ut etiam ſit cum ipſis, propter concordiam voluntatis.* Nie rzekł Swięty Anyoł Pan w Tobie; ále Pan z Tobą: bo choć BOG ieſt w káżdym ſtworzeniu, iednákże nie iednáko ieſt. ále y w rozumnym ſtworzeniu tylo tym, co ſpráwiedliwość ábo świątobliwość, y łáſkę Bożą ſobie poważa poświęcáiącą, ták ieſt: że oraz z nim ieſt, dla zgodney woli ſtworzoney; czy Anyelſkiey, czy ludzkiey, z wolą ſwoią nieſtworzoną Boſką.

Homil. 3. ſup Miſſ. pag 27.

Uważże co pewna: gdzie grzechem ciężkim wolá ſtworzona, ieſt ſprzeczna woli Boſkiey; tám z tym ſtworzeniem rozumnym, nie ieſt Pan BOG, dla niezgodney woli ſtworzoney z wolą ſwoią Boſką nieſtworzoną. á ſtrzeż ſię grzechu, żebyś BOGA miał z ſobą. To poſpolity przytomnośći Boſkiey ludźiom ſpráwiedliwym ſpecyał, że BOG z nimi ieſt.

Ale gdy *Náświętſzey Bogárodźicy Pánnie* táiemnicę *Wćielenia Boſkiego* dla okupu náſzego zwiáſtował Swięty Archányoł Gábryel,

bryel, procz tego pospolitego, osobliwszy specyał przytomnośći Boskiey w tychże słowách *Dominus Tecum*, Pan z Tobą, wyráźił. Co pomieniony Swięty Bernárd upátrzywszy, dodał ná tymże mieyscu. *Specialiter est cum* MARIA *Dominus, ut illius non solùm voluntatem, sed etiam carnem sibi coniungeret.* Nie tylo wolą iey świętą Pánieńską z wolą swoią Náświętszą Boską, ále też ćiáło iey poniekąd z sobą złączył: Náturę ludzką, zá sprawą Duchá Swiętego, z niey iedyney zábieráiąc, gdy się stał Człowiekiem. O tym osobliwszym przytomnośći Boskiey specyále, *samey Náświętszey Pánnie* MARYI nádánym, ten rozdźiał w párágráfách idących nabożne uwagi, y zbáwienne áffekty mieć będźie. Idem Ibid.

§ 1. Fundáment z Bernardá Swiętego wźięty do uwazenia tych słow Dominus Tecum, Pan z Tobą.

DOminus Tecum, *Pan z Tobą Pánno Mátko* MADROSCI *Przedwieczney, wczáłie Wćielowey*, MARYA. Nieuk Twoy, nie zá moim rozumem, ále zá niemylnym prowadem sługi Twego Bernárdá Swiętego idąc, dálszymi Anyelskimi, Swiętego Archányołá Gábryelá, Wielkiego do Ciebie Posłá, pozdráwiam Cię 496.

słowy,

ſtowy, MARIA *Dominus Tecum*, *Pan z To-*
bą Nádrożizá Bogárodżico Pá no MARYA.
Nec tantùm Dominus Filius Tecum, quem
carne Tua induis, á nie tylo *BOG Syn*,
Rowny z Oycem y z Duchem Swiętym
497. *Pan niebá y ziemi*, nie tylo ten *BOG*,
Pan, Syn, ktory ze Krwi Twoiey Pánień-
ſkiey Náturę zábiera ludzką, żeby mie-
dzy ludzmi, ná powſzechny okup rodzá-
ju ludzkiego Człowiekiem ſtánął, ieſt
z Tobą. *Sed & Dominus Tecum Spiritus*
498. *Sanctus, de quo concipis.* ále z Tobą ieſt,
y Duſz Swiętych, BOGU wiárą prawdzi-
wą, przez Apoſtoły Swięte, y ſukceſſory
ich, Męże Apoſtolſkie, záślubionych:
nád wſzytkie iednák inne duſze, oſobli-
wſzym ſpoſobem *Twoy Oblubieniec BOG*
Duch Swięty ieſt z Tobą, Náozdobnieyſza dárá-
mi niebieſkimi y łáſkámi B ſkimi MARYA
Oblubienico Bogá Duchá Swiętego, zá ktore-
go ſpráwą w Pánieńſtwie nienáruſzonym
w Zywoćie Twym BOGA *Człowieká po-*
częłáś. Et Dominus Tecum Pater, qui ge-
499. *nuit quem concipis, & Filium ſuum facit C*
Tuum: y Oćiec Przedwieczny, Nádoſtoynieyſza
y w przeyrzeniu Boſkim Nápierwſza Corko ie-
go, ieſt z Tobą; co wedle Boſtwá, o
wiekow Zrodzonego, Syná ſwego; w
dle nátury ludzkiey, dał Ci zá Syná Tw-
go: żeby żył prawdziwie miány, y zw
ny

ny, z Ciebie Urodzony *Filius Hominis Syn Człowieczy* : ktory oraz będąc BOGIEM Człowiekiem, choć nie cáły ieſt z BOGA áni cáły z Ciebie Pánny, bo z BOGA, ile BOG : z Ciebie Pánny ieſt, ile Człowiek : przećię́ż cáły Boſki, y cáły Twoy *Pánno Syn ieſt*. ták *B O G Człowiek* nie dwá Synowie, ále ieden y tenże ieſt, ták od wiekow Oycá Przedwiecznego, ják też wczáśie ieſt Twoy Syn *Przenáczyſtſzá Bogárodźi co záwſze Pánno MARYA*.

Pokázáłáś *Námiłośćiwſza Mátko Pánno*, u ſługi Twego Bernárdá fundáment tym 500.
áffektom, o ktorych zámyślam : ráczże poſzczęśćić dáley prośćiżnie moiey ; ták Twoie Pánieńſko-Máćierzyńſkie dáwſzy, iák tego, ktory z Tobą ieſt Páná, błogoſłáwieńſtwo Boſkie, *Oycá, Syná, y Duchá Swiętego, Bogá y Páná w Troycy Swiętey Iedynego* otrzymawſzy ná Twego niegodniká. Ja przed cáłym świátem tu y w wieczności wyznam, że co zbáwiennego w proſtych piſmách moich będźie, to nie moie ále Boſkie y Twoie wſzytko ieſt : zá co ia BOGA y Ciebie ; á *Ty Námiłośćiwſza Pánno Mátko*, ze mną y zá mnie tegoż *Páná BOGA náſzego* błogoſłáwić będźieſz.

§ 2

§ 2. *W każdym ſtworzeniu ieſt, ále nie z káżdym ſtworzeniem ieſt, Pan BOG náſz.*

501. DOminus Tecum, Pan z Tobą. Uważył, y dobrze uważona ſłow Anyelſkich táiemnicę, wydał świátu Bernárd Swięty w tych ſłowách o Tobie *Nádoſtoyniey ſza* Pánno: *Non dixit Angelus Dominus in Te, ſed Dominus Tecum.* Nie toć przyznał S. Archányoł Gábryel, co káżdemu poſpolita ſtworzeniu, że Pan ieſt w Tobie; ále zá ſpecyał tymi pozdrowił Cię ſłowy, *Pan z Tobą, Dominus Tecum.*

homil: ſup: Miſſo li. G. H. mihi pag: 27.

W káżdym ſtworzeniu ieſt BOG náſz:
502. ále nie z káżdym y rozumnym ſtworzeniem ieſt, ktory nád wſzytkie ſtworzenia, y nád ſáme Swięte náwyżſze Anyoły, ieſt oſobliwiey *z Tobą Przenáświętſza Bogarodzico Pánno MARYA*, dla tego z Swiętym Archányołem tymi Cię pozdráwiamy ſłowy, *Pan z Tobą, Dominus Tecum.*

Sam, ieſzcze w Pogáńſtwie, rozum,
503. choć pierworodnym ućieniony przeſtępſtwem, gdzie uczynkowymi nie był zbytnie záćmiony grzechámi, ják w Epikureyczykách w ćiele záwiązłych; doćiekł tego przy Boſkiey pomocy, że w káżdym ſtworzeniu ieſt BOG.

Ztąd dáwna, nie chybna o wſzędzie bytnośći Boſkiey prawdá, od mędrcow owych

owych tymi zebráná ieſt ſłowy, *DEUS eſt magna magni mundi anima.* gdzie ſobie ták 504.
o Pánu BOGU dyſzkurowáli. Jáko rozumna ludzka duſzá, Duch ſzczery, niepodźielny, nieśmiertelny; jeſt cáłá w cáłym człowieku; jeſt cáłá w káżdym námnieyſzym człowieká członku, przez iáką áffekcyą nieobumárłym: ták BOG *ſzczery Duch, nierozdźielny, nieśmiertelny, w ſwoiey wielkośći nieográniczony, w pomyślney doſkonáłośći nieſkończony, w ſwoiey nieſkończonośći,* ſtworzeniu niepoięty; ják wielka wielkiego świátá duſzá, wedle ſwey iſtoty niepodźielney, cáły wſzytek ieſt w cáłym świećie; cáły wſzytek w káżdym ſtworzeniu ſwoim! niech innych świátow ſłowem iego, iák wiele zechce BOG, ſtánie, z licznieyſzym niż náſz świát ſtworzeniem: te wſzytkie świáty, ták ſobą wypełni Bog náſz Wielki w ſobie, że y tám w káżdym będźie ſtworzeniu.

O niepoięta wielkośći Páná BOGA náſzego! ſłuſznie zádumiały Krol Prorok o Tobie ſercem y uſty záwołał, *Magnus Dominus & magnitudinis eius non eſt finis!* *BOG náſz, Wielkiż to Pan!* wſzytkie inne pánowánia, wſzyſcy co zá nawiękſzych świát uznáwa Monárchowie, ieden proch śmiertelny, máią zá gránicę ſobie náznáczoną! wielkośći BOGA náſzego, 505. Pſ 144. v. 3.

nikt

nikt końcá, nikt gránice żadnęy nigdziey niedoyrzy! ták wſzędźie y w każdym ſtworzeniu ieſt.

506. Co y Swięty Apoſtoł tymi wyráźił słowy
Act. 17. *In quo vivimus; movemur, & ſumus*; *co ty-*
v. 25. *lo żyie w nim żyie! iednym tchnieniem ruſzyć*
ſię nie może rzecz żyiąca, ieno w nim! cokol-
wiek ieſt, w nim ieſt!

Dominus Tecum, *Pan z Tobą Nádoſtoyniey-*
507. *ſzá Bogárodźico Pánno*; ktora nieuſtánnie
w każdym ſtworzeniu upátrowałáś BO-
GA, Páná náſzego. czemuż my biedni
ludźie, záwſze, y ná każdym mieyſcu
ſtworzenia máiąc w oczách, Páná Bogá
náſzego, w oczách duſznych nie mamy!
czemu we wſzytkim BOGU Pánu náſze-
mu nie zgádzamy!

Każdy, byle niedeſperat człowiek,
508. ochránia ile może, żeby nie miáłá nic
przećiwnego do uczućia, zoſtáiąca w ćie-
le duſzá: każdy, w námnieyſzym ćiáłá
ſwego czuynym członku, ſtárá ſię żeby
nie uráźił duſze.

Czemuż *BOGV náſzemu*, w każdym zo-
509. ſtáiącym ſtworzeniu, ták nie zgádzamy
żeby żadney od nas *Pan y Twórcá wſzy-
tkiego*, *BOG náſz*, nie miał uráży, złym
używániem rzeczy ſtworzonych nąm po-
zwolonych!

Stworzyćielá duſz náſzych, *BOGA náſzego*
winni-

winniſmy ſobie poważáć nád ſáme duſze náſze! gdzieby ſię podáłá okázya, dla BOGA, náſzego Páná, winniſmy duſze náſze łożyć; w ręce iego, z ktorycheſmy ie mieli, oddáiąc! á czemuż duſzy w ćiele zoſtáiącey więcey zgádzamy, niż Bogu náſzemu, w rzeczách ſtworzonych, ják wielkiey poniekąd duſzy zoſtáiącemu! 510.

Czemu chwalne w ſobie ſtworzenia chwaląc, BOGA náſzego w nich chwalić zápominamy? Czemu ludźie rozumni, iák nierozumne bydlętá w ziemi tylo lgniemy! Czemu oćiężáłym w ziemſkich żądzách ſercom, ná ſámym ſtworzeniu ſpoczynek dáiem! czemu zbáwiennymi áffektámi ku BOGU ſerc nie podnośim, że ná nas y po śmierći Krol Prorok z Syonu wołáć muśi, *Synowie ludzey! á dokądże z oćiężałymi zoſtáwáć będźiećie ſercámi!* Czemu nie ták wedle woli BOGA náſzego, proſtuiemy życie, żeby nie tylo w nas, ále też z námi BOG náſz, Pan náſz zoſtáwáć ráczył, ktory w ſámych dobrych y ſpráwiedliwych duſzách ták ieſt, że też oraz z nimi ieſt. 511. Pſal. 4.

Dominus Tecum, *Pan z Tobą*. *Námiłośćiwſza Páni náſzá*, iedynie honor Boſki, y ſámego BOGA w káżdym ſtworzeniu, nád Seráfiny bárźiey kocháiąca! W cáłym życiu ſámego Páná w duſzy Twoiey 512.

wiel-

wielbiąca! otrzymay to u Páná BOGA náſzego, ná Twoie ſługi; żebyſmy záwſze w oczách duſznych Páná BOGA mieli: żeby káżde ſtworzenie zá ieden nam było memoryał obecnośći Boſkiey: żebyſmy w káżdym ſtworzeniu upátrowáli, chwalili, ſzczerze nádewſzytko kocháli BOGA; y ták żyli, żeby nie tylo w nas; ále też z námi zoſtáwał ten Pan, ktory z Tobą ná káżdy moment żoſtáwał. coć Swięty Archányoł, imieniem niebá; ia robak źiemi, imieniem źiemi; Tobie w Archányelſkich przyznáię ſłowách, *Dominus Tecum*, *Pan z Tobą.*

§ 3. W ſámych Spráwiedliwych, ták BOG ieſt, że oraz z nimi ieſt.

§13. DOminus Tecum, *Pan z Tobą*; *Iedyná p[...] BOGV náſzym Słodyczy duſz dobrych* niebo, á ráczey BOGA niebios, ná źiem[...] ſobie ſmákuiących, *Bogárodźico Pánn[...] MARYA.* Ták ći to widzę miodopłynn[...] w ſwoich do Ciebie nabożeńſtwác[...] Bernárd Swięty, w ſwoiey kontempláci[...] określił Archányelſkie do Ciebie ſłow[...] *Dominus Tecum*, *Pan z Tobą*; że tego ſzcz[...] ścia ſámym tylo dobrym, ſpráwiedliwyn[...] y SS; nie innym doſtánie ſię duſzom.

Sprawże to wſzytkim, coć rádźi ſłuż[...]

§14. *Miłośćiwa Páni náſzá.* Spraw y mnie z ni[...]

oſtátnie

ostátniemu miedzy Twoie gárnącemu-ſię ſługi, niech zá Twoią przyczyną, przy łáſce Boſkiey, ták wſzyſcy w żyćiu náſzym zdobrzeiem, żebyſmy do liczby tych należeli ſpráwiedliwych, z ktorymi rad *Pan náſz, BOG naſz,* zoſtáie.

Wyráźnie o tym ſłowá dálſze ſą Swiętego Bernárdá ſługi Twoiego. *In ſolis bonis ita eſt, ut etiam ſit cum ipſis Dominus, propter concordiam voluntatis.* Nie w káżdym; y rozumnym; nie w káżdym, y Anyelſkim ſtworzeniu; ále w ſámych tylko dobrych, ſpráwiedliwych y świętych duſzách; ábo też duchách y Anyołách Swiętych, ták BOG ieſt, że oraz z nimi ieſt, dla zgodney woli ich z wolą ſwoią Náświętſzą Boſką. ktorá nápewnieyſzym ieſt doſkonáłośći y świątobliwośći, práwidłem; bo tá ſámá pewna świątobliwość, ktora nic nie ma przećiwnego woli Páńſkiey, Boſkiey. 515. homil. 3. ſup. Miſſ.

516. Dáyże mi BOZE moy, zá przyczyną *Bogárodźicy Pánny MARYI*, tym ſię rządźić y proſtowáć w ſpráwách moich práwidłem, żeby przy zgodney woli moiey, z wolą Twoią Náświętſzą Boſką, w káżdey zábáwie moiey, ná ſwoię poćiechę moy Swięty Anyoł Stroż to widźiał, że iego y moy *Pan ieſteś ze mną.*

Nie ieſt *Pan* z grzeſznikámi, woli

517. swey Boskiey sprzecznymi. Nie iest, y ná wieki nie będźie, z potępieńcámi PAN y BOG nász, że przewrotną swoią wolą, wieczną sobie z piekłem obráli śmierć, przećiw wyprotestowáney cáłemu świátu *BOGA nászego* woli, ktory się náto zápisał, nieodmiennym stylem w piśmie swoim Boskim; *że* nigdy nie chćiał; nigdy *niechce śmierći* wieczney *grzesznika*.

518. Nie iest *Pan nász Bog nász*, y ná cáłą wieczność nie będźie, ze złymi Anyołámi, ktorzy raz w rebellią przećiw Pánu, swoim się zábrawszy uporem; w zábrániu przećiw BOGU krnąbrney záćiętośći, ná wieki trwáć będą; nic á nic z niey nie ustępuiąc! Nie day Pánie tákiey záćiętośći bywáć; nie day trwáć miedzy ludźmi ná świećie, żeby z záćiętymi w swym uporze złymi Anyołámi, nie gineli wierni ludźie Tobie!

519. Jest *Pan BOG nász* z swoimi Swiętymi, z źiemi w niebo wprowádzonymi, y według dusz dobrą wiecznośćią iuż ukoronowánymi. ze wszytkiemi, zá wszytkich pokłon moy, BOGU nászemu! Jest *Pan* y źiemi, z ludzmi spráwiedliwymi *Pan* y BOG *nász*, z wielką poćiechą Swiętych Anyołow ná stráży zostáiących, przy dobrych spráwiedliwych duszách. pokłon BOG

BOGU náſzemu! Jeſt ná ziemi, z ludzmi ſpráwiedliwemi *Pan y BOG náſz* z wielką pociechą Swiętych Anyołow ná ſtráży zoſtáiących, przy dobrych ſpráwiedliwych duſzách: pokłon BOGU náſzemu, z Swiętymi Anyołámi, zá wſzytkie ich pociechy; żeby podobne BOG y Pan náſz innym Swiętym Anyołom w podobnych ſpráwiedliwych pomnażał duſzách.

Jeſt z Swiętymi Anyołámi Bog Pan náſz, gdziekolwiek ná ktoreykolwiek 520.
ſtráży; by też przy nágrzeſznieyſzych, zoſtáiącymi! ieſt záwſze y z moim Swiętym Anyołem, ſtráz dożywotnią nádemną grzeſznikiem, ták dawno, ták ſtárowićie, odpráwuiącym! BOG mu zá to niech płáći, przypádkową chwałą, przy ſwoim wiekuiſtym widzeniu Boſkim.

Dominus Tecum, Pan z Tobą, Páni moiá, Bogárodźico Pánno MARYA. A ieſtże Pan 521.
moy ze mną! czy nie byłoż u mnie? czy máłoż u mnie tych momentow bywało, ktorych Pan moy, Bog moy, nie był ze mną; kiedy moiá zła wola, opaczna práwu Bożemu, nie zgodna z wolą Boſką, zoſtáwáłá; ná złe ſię żábieráiąc, ábo co gorſzá, we złym przydłużey trwáiąc!

Gdyby mi BOG moy pozwolił, żebym wſzytkie owe czáſy, wſzytkie minuty czá- 522.
 ſow

ſow tych, ktorych Bog ze mną, dla mo-
iey z ſobą y z wolą ſwoią Náświętſzą
niezgody, niezoſtáwał: żebym mogł
ták ſkutecznie cofnąć: iák Prorokowi
ná utwierdzenie obietnicy Boſkiey, dá-
ney Krolowi Ezechiáſzowi, pozwolono
Słońcá názad przez dźieśięć liniy kom-
páſowych powroćić: á gdyby mi BOG
z powroconymi czáſu minutámi, z woli
ſwoiey, wedle moiey woli, pozwolił po-
ſtąpić; ieślibym ſkruſzonego ſercá łzá-
mi nie mogł ich przepłokáć z grzecho-
wych brudow; tobym wſzytkie owe ze-
ſzpecone grzechámi moiemi, bym mogł
zeſzpecone grzechámi cáłego świátá,
minuty zniſzczył: żeby we wſzytkim, ie-
śli nie od początku świátá, przynámniey
żyćia moiego czáśie, znáku żadnego
obrázy Boſkiey pod ſłońcem nie zoſtá-
523. wało! A to nie dla żadnego pożytku
moiego; nie dla uchrony piekłá; nie ná
pozyſkánie niebá; ále dla *ſzczerey Dobro-
ći Náwyżſzego Dobrá moiego BOGA moiego*;
ktoremu śię złość przećiwiła moiá. dla
Nieſkończoney Godnośći BOGA moiego, ktore-
gom iá niegodnik śmiał lekce poważáć.
dla iedyney *Miłośći BOGA moiego*, ktore-
gom był winien, iák teraz ná cáłą wie-
czność prágnę, nádewſzytko miłowáć. o
o przeſzłym żyćiu moim.

Teraz

Teraz ná wyświádczenie miłośći mo- 524.
iey Bogu moiemu powinney, oſtátek dni
moich przy łáſce iego, zá Twoią prze-
ważną przyczyną, *Bogárodźico Pánno MA-
RYA* otrzymáney, ták prowádźić ſtáno-
wię, żeby *z wolą Náświętſzą Bogá moiego*,
wola moiá, w ſzczęśćiu y w nieſzczęśćiu,
w poćieſznych y przećiwnych okázyách,
zgodna byłá, ná káżdy czás, áż do oſtá-
tniego momentu moiego. Dopomoż
Pánie moy do wykonánia tego, co ſtáno-
wię: ktory łáſkámi Twoiemi leniwą wy-
budźiłeś wolą, że dobrze ſtánowi.

Dominus Tecum Pan z Tobą. kto *z Bo-
giem* w łáſce iego zoſtáiąc, kto *z Pánem* 525.
Wiecznym zgodny; z tym BOG, z tym
Pan niebá y ziemi zoſtáie.

A możnaż y pomyślić, żeby w ſzcze-
rym ſtworzeniu, choć w náwyżſzym An-
yele Swiętym, zgodnieyſzá wola z BO-
SKĄ nád Twoię świętą wolą, *Krolowa SS.
Anyołow Bogárodźico Pánno MARYA* náleść-
ſię mogłá?

Ná wyráženie zgodney, ábo ráczey
ziednoczoney Swiętey woli Twoiey, z 526.
wolą Boſką, z wolą Páńſką *Służebnico
Páńſká MARYA*, nie tylo w polſzczyźnie,
wolnym Twoim Kroleſtwem ográniczo-
ney, ále y w ſámym łaćińſkim ięzyku, ná
wſzytek świát obſzernym, trudno dobráć

 godźi-

godziwego słowá. Jeśli gdźie, tu trze-
bá ná zmyślenie słow nowych przywile-
§27. ju Łáćinnikom pozwolonego záżyć. Przy
tym, Páni náſzá we wſzytkich ięzykách
wſzelkiey pochwały godna, przywilei
ſtoiąc, tu Cię názowię *Vni-vola*, *Vni-n.. l..*
cum DEO, IESV, MARIA. Iednochc.. a, *ie-*
dnonich.. a nieuſtánnie, *Iednotchna.. z Bo-*
giem, z IEZVSEM MARYA !

Od pierwſzego w Niepokálánym Po-
§28. częćiu Twoim momentu, áż do oſtátnie
żyćia świętego minuty ; od nápierwſze-
go, w ow moment pierwſzy, Duſze Two-
iey Przeświętey, dobremi áktámi ku Bo-
gu Pánu náſzemu ſporządzoney, obroco-
ney, tchnienia ; áż do oſtátniego prz-
śmierći, w miłośći Boſkiey, nád śmier-
możnieyſzey, wytchnienia, *Zgodna Pá-*
no z BOGIEM, Pánem náſzym : zgodna wo-
la Twoiá z wolą Páńſką Boſką zoſtáwáł.

Day nam BOZE zá przyczyną Twoią,
§29. oſtátni moment ták zgodny z ſobą ! nie
tylo tedy w Tobie, iák w ſwoim nám-
ſzym ze wſzytkich ſtworzeniu zoſtáwał;
ále dla tákiey zgody, co moment b..
Pan z Tobą.

O *Páni moiá* życzęć ia *Pánu moiemu Bo-*
§30. *moiemu*, w rozumnym ſtworzeniu ludzkim
ná źiemi podobnego ſzczęśćia ! ále wiem
że pod słońcem ná doczeſnego życia

podro-

podobżą nie ſtánie żaden człowiek po Tobie, przynámniey bez pierworodnego grzechu: zá tym nie ſtánie żaden z ludzi ſżczerych Tobie podobny, ktoremuby ſię od pierwſzego záczawſzy, áż do oſtátniego, ná káżdy moment mogło przyznáć *Dominus Tecum*, *Pan z Tobą*.

Tobie *Iedynáczko w tym Boſka MARYA*, tu oſobliwego winſzuię ſzczęśćia. twoim wiernym ſługom, y ſobie z nich oſtátni, tego życzę, żebyſmy odtąd wſzytkie czáſy w łáſce iego zoſtáiąc, z nim zgodnie żyli. 531.

Dominus Tecum, *Pan z Tobą*, *BOG náſz IEZVS*; wſzytko inſtáncyi Twoiey Máćierzyńſkiey ochotnie pozwáláiący, *Przemádrożſzá Bogárodzico Panno MARYA*. Wiem że poki pod ſłońcem żyiem, cáło práwie ſzczęśćie náſze ná tym záwiſło; żebyſmy zgodni w łáſkách Swiętych z BOGIEM náſzym żyli, zgodni żyćie náſze doczeſne kończyli; zgodni wieczne záczynáli. zá tym o zgodną przy łáſkách Boſkich wolą, ſobie y innym ſługom Twoim, *Páni náſzá* kiedy BOGA moiego proſzę, nie mogę tych záżyc ſłow, *Petitionem unam parvulam deprecor*, nie mogę mowić, że o máłą rzecz proſzę. Ale to też wiem że Pánieńſko-Máćierzyńſka wola Twoiá, nád wſzytkie inne ściśley 532. 3 Reg: 2. n. 20. 533.

ziednoczona, z wolą Synowską, Bosk[ą]
z wolą Syná Twego Páná náſzego JEZU-
SA ieſt. zkąd mogę to o Tobie mowi[ć]
że *BOG Wćielony Syn Twoy Pan náſz IEZVS*,
czego Ty komu zbáwiennie żądaſz, t[e]-
go on chce, y wſzytko dla Ciebie ra[z]
wſzytkim czyni.

Jużże Páni náſzá, ſłow złego Adoniá-
534. ſzá, w dobrym ſenśie do Ciebie záży-
wam *Loquere plusquam Salomoni Regi no-*
3Reg.7 *ſtro IESV, neque enim tibi quidquam negare*
n. 17 *poteſt*, Rácz *Náiáłnieyſzá* w niebieſkic[h]
świetnośćiách *Krolowa Pánno Mátko Kro[l]*
Krolow, nád Salomoná nie rownie większeg[o]
IEZVSA, zá námi tę wnieść inſtáncyą, że-
by nam z ſobą dárował *unum velle, unum*
nolle, iedno tchnąć, iedno chćieć y nie-
chćieć. á pewnie nam to otrzymaſz c[o]
Swięty Bernárd ſługá Twoy námienił, ż[e]
per concordiam voluntatis, przez zgodę w[o]-
li náſzey, z wolą Boſką zgodney; y iem[u]
ſámemu ze wſzytką ſwoią wolnośći[ą]
poddáney; będźiem ták żyli, iż nie ty[l]-
ko w nas, ále y z námi będźie Pan ná[ſz]
zoſtáwáć ráczył; ktory nád to oſobl[i]-
wſzym ſpoſobem zoſtáie z Tobą *Domi-*
nus Tecum, Pan z Tobą.

§ 4.

§ 4. Pan BOG náſz z Przeczyſta Bogârodżica Pánna MARYA oſobliwſzym ſpoſobem ieſt, dla oſobliwſzego złaczenia.

DOminus Tecum, Pan z Toba. Przedźiwna Pánno, oraz Mátko BOGA Zbáwićielá 535.
mojego IEZVSA. Pan z Toba, nád zwyczay innym Swiętym poſpolity, dla oſobliwſzego nád inne z Tobą złączenia. Wyráźił, ten niepoſpolity złaczenia Twego z Bogiem ſpoſob, Swięty Bernárd, w nabożeńſtwie ſwoim ku Tobie raz pierśiámi Twymi Náświętſzymi záśiłony, á ná záwſze zmocniony. Náydź o Páni moiá ſpoſob iáki, o ktory łátwo, żebyś y mnie w Twoim ku Tobie nabożeńſtwie zmocniła!

Bernárdá ſługi Twoiego, te o Tobie 536.
ſą ſłowá: *Cùm per concordiam voluntatis homil: Dominus ſit cum omnibus Sanctis, ſpecialiter* 3. ſup.
tamen eſt cum MARIA, ut illius non ſolùm vo- Miſſ.
luntatem, ſed etiam carnem coniungeret. Wolą tylo, przy łáſkách Boſkich, łączą ſię z Bogiem Swięći iego. Nie tylo wolą Twoię, Nápowolnieyſza woli Páńſkiey, Boſkiey, *Pánno Służebnico Páńſka*; ále też ćiáło Twoie BOG poniekąd z ſobą złączył, kiedy zá ſpráwą Duchá Swiętego, w Twoich wnętrznośćiách, ze

Krwi Twey Pánieńſkiey, *Słowo ſtáło ſię Ciáłem.* zkąd nieſłychánym przed tym ſpoſobem, Tobie Jedyney właściwym, chćiał być przez Swiętego Archányołá ogłoſzony *Pan z Tobą.*

Wſzytkie niebieſkie Hierárchie, pe-
§37. wnie niziuchno ſkłániáią Anyelſkie gło-
wy, gdy iáka Táiemnicy Wćielonego BOGA, nabożna wzmiánká, ná źiemi bywa: dźiw że źiemiánie, dla ktorych BOG ſtał ſię Człowiekiem, ná podobną wzmiánkę czołá naſzego nie grzebiemy w źiemi!

Dominus Tecum Pan z Tobą wſzytkich wie-
§38. *kow.* We wſzytkich co przeſzły, we wſzy-
tkich ktorekolwiek poydą wiekách, ſkoná świát, á nie będźie ſłyſzał ábo widźiał, żeby gdźie procz Jedyney Ciebie *Bogárodźico Pánno MARYA, Pánná oraz było y Mátká, á Mátká BOGA Wćielonego!* Z tym y niebioſá, w nieſkończoney wiecznośći; nie obaczą tákiego z Bogiem złączenia; ziednoczenia ludzkiego, iákie ieſt Twoie, ktorey y wola Swiętá, y Ciáło z BOGIEM *Słowem* poniekąd *złączone ieſt.*

Dźiwuią ſię temu złączeniu wſzytkie
§39. niebá, z Anyoły Swiętymi, á oraz BOGA
ſwoiego błogosłáwią: błogosłáwię y my z nimi. Ciesſzy ſię źiemia z ludzmi, ſwo-
imi

imi ziemiány, że tym, w Tobie Páni náſzá złączeniem, z Perſoną Boſką náturá ludzka ziemiáńka, w BOGU Człowieku, Synu Twoim Pánu náſzym JEZUSIE, podwyżſzoná ieſt nád wſzytkie niebioſá, nád wſzytkie náwyżſze Hierárchie Anyelſkie! o day nam Pánie náſz, to ſzczęśćie znáć! day nam to ſzczęśćie, nád wſzytkie poważáć ſzczęśćia!

Dominus Tecum Pan z Tobą, co z Ciebie Jedyney Ciáło ludzkie zábrał *Przeczyſta Bogárodżico MARYA.* 540.
Pierwſzy Człowiek z ziemi, ziemſki, Adam śpiący, iedno zebro z boku ſwego wydáwſzy Wſzechmocnośći Boſkiey, ná wybudowánie pierwſzey Ewy, nic á nic w owym budynku ſam nieprácowawſzy: ják ſprowádzona od BOGA w oczách iego ſtánęłá Ewá, nie wiem czy nie chełpliwy, wiem że z rádośćią záwołał Adam, *Hoc nunc os ex* Genes. *oſſibus meis, & caro de carne mea. Otoż kość* v. 23. *z kośći moich, y ćiáło z ćiáłá moiego.*

Dominus Tecum, Pan z Tobą *Nápokornieyſzá Pánno*, innym ludźiom iák wrodzoney 541. *chełpliwośći nie znáiąca*, ſłuſzniey Ty do *Páná náſzego Syná Twego IEZVSA* ſłow Adámá, z pełną prawdą, w rádoſnym Sercu Twoim záżyieſz, *Caro de Carne mea: os de oſſibus meis: Ciáło z Ciáłá moiego, kość z kośći moiey.*

Nikt

Nikt Adáma nie może zá Oycá liczy
542. pierwszey Ewie : nie rodził Adam; BOG
sam Ewę z Adámowego wybudował że
bra. Cáły práwowierny Kościoł Swię
ty, Kátolicki, Apostolski, Rzymski, kto
rego y ia choć ostátnia czastká iesten
543. z dáru Bożego : *Ciebie Bogárodzico Pánn*
MARYA, zna y sławi, á nie tylo do skon
świátá, ále w cáłey wieczności nieskoń
czoney, znáć y sławić będzie *Prawdzi*
wą Mátką oraz Pánná BOGA Wćielonego
BOGA Człowieká Chrystusa, ktoregoś nam
w nienáruszonym Pánieństwie porodziłá
Boć prawdziwie *Słowo co się Ciálem stá*
544. *ło*, jest *Ciało z Ciálá Twoiego, Kość z Kośći*
Twoich; y BOG Człowiek, przedziwnym spo
sobem z Duchá Swiętego w Tobie ze Krwi
Pánienskiey poczęty, z Ciebie Pánny Mátki ná
rodzony, miedzy ludzmi stánawszy, nikomu
innemu z ludzi, Tobie iedyney po ludzku mo
wiąc winien to przyznáć, że z Ciebie Człowie
kiem iest.

§ 5. *Do Náświętszey Bogárodźicy Panny Suppliká ná Wierze Swiętey ufundowána.*

545. DOminus *Tecum*, *Pan z Toba Mátko Pán*
no BOGA nászego IEZVSA. Poczęteg
z Duchá Swiętego, dziewięć mieśięcy, *tego*
co ile BOG, ná trzech pálcách cáły swiát zá
wieśiśzy

wieśiſty trzyma, w Pánieńſkich wnętrznośćiách, bez ćiężaru nośiłaś! *Nátury ludzkiey z Perſoną Boſką, niewymownym cudem w Tobie złączoney; Członki Chryſtuſá niemowlęce, ubośtwione, w żywoćie Pánieńſkim, Máćierzyńſką prácą y obroną rośćiłáś* áż do porodzenia świátu! *Porodzonego* BOGA *Człowieká, Pánieńſko-Máćierzyńſkiemi pierśiámi záśiláłaś, żywiłáś, wykarmiłáś!* *Kostki Niemowlęce, ubośtwione, Chryſtuſá náſzego, powijániem prostowáłáś*, zmáćniáłáś! *Krew w IEZVSIE Pánu ubośtwioną zámnożyłáś!* Krotko mowiąc *BOGA Człowieká, w Náturze ludzkiey, w Ciele ludzkim, z Ciebie ſámey zábránym, wypiáſtowáłáś, wychowáłáś!*

Nigdy przed Tobą nie widźiał, nigdy po Tobie we wſzytkich mátkách podo- 546.
bnego Twoiemu ſzczęśćia świát iuż nie obaczy, *Náyſzczęśliwſza Iedyná pod Słońcem Mátko Pánno BOGA náſzego!*

Dominus Tecum Pan z Tobą *Mátko Zbáwićielá, Mátko* y grzeſznym do Ciebie ſię 547.
ućiekáiącym *Zbáwienna.* Jużże kiedy ſię zá grzeſznymi, pod Twoię obronę ućiekáiącymi, zechceſz wſtáwiáć; á Boſka ſpráwiedliwość będźie trudnić Miłośierdźiu Boſkiemu, do tego nád námi politowánia, ktorego przez Cię zebrzemy; iuż mow *śmiele Synowi Twoiemu, Pánu náſzemu, IEZVSOWI; Caro de Carne mea,*

San-

Sanguis de Sanguine meo, Os de ossibus meis. Ciáło z Ciáłá moiego, Krwi ze Krwi moiey, Kośći z Kośći moich, miey nád moimi politowánie.

548. Gdzie Przezorná w potrzebie sług Twoich postrzeżesz Páni násza, że ćiáłá násze, że ułomność do Ciebie náleżytych drogę sobie ná źiemi ku niebu psuie; mow Páni nászá, Synowi Twemu Pánu nászemu, *Caro de Carne mea.* Ciáło z mego zábráne Ciáłá, Ciáło Chrystusowe, w Chrystusie Ciało Vbostwione; bądź miłośćiwe prostemu w ludźiách ćiáłu, á zepsowáne ku niebu drogi mu nápraw, wszák droga iesteś y zowiesz się zbáwienną drogą!

549. Gdzie zoczysz, że tá, ná ktorą wiecz skłádamy, krewkość gorę zábrawszy; nieprawośćią iák potopnymi zechce Twoich zálewáć wodámi; mow Páni nászá, Pánu nászemu IEZVSOWI Synowi Twemu, *Sanguis de Sanguine meo.* Krwi ze Krwi moiey, Krwi IEZVSOWA w IEZVSIE Vbostwiona, Krwi ná okup ludzki wylána nie day sługom moim w swoiey grząznąć krewkośći: Krwi JEZUSOWA bądz im zbáwienna.

550. Augustyn Swięty, męstwo w drodze zbáwienney nieprzełománe, názywa Miłośćiámi spráwiedliwych: gdzie Miłośćiwa Matko sług swoich obaczysz ochwiane męstwo w drodze Bożey, mow zá nas Pánu nászemu

ſzemu, *Os de oſſibus meis*, Kość z Kości mo-
ich ieſteś wſzytkich żbáwiennie zmácniá-
iąca. osłábione moich ſług, w drodze
Twoiey, męſtwo zmocni. niech mężni
w Wierze, krążącemu lwu piekielnemu
raz ſię opárſzy w kroku ſtáną, y niewzru-
ſzeni zoſtáną. A my pewni czekamy
że wſzytko co zechceſz ná nas hoynie
Páni náſzá otrzymaſz, ktora ſzczodrze ſo-
bie z Synem Twoim Pánem náſzym JE-
ZUSEM poſtąpiłáś, iemu po Máćierzyń-
ſku we wſzytkim wygodnie ſłużąc.

Dominus Tecum, Pan z Tobą. *Nowa* ſzczę-
śliwſza nád pierwſzą *Ewą Bogárodzico Pán-* 551.
no MARYA; zá ſporządzeniem Boſkim
obſićiey Ty Nowemu to Adámowi, od-
dáłáś Chryſtuſowi, co pierwſza Ewá zá-
bráłá byłá z ſtárego Adámá.

Jedno tylo ſtáremu Adámowi żebro,
niewiem czy doſtátecznie ćiáłem odźiá- 552.
ne, winna byłá pierwſza Ewá, od BO-
GA ſámego wybudowáná. Tobie *No-
wa Ewo* MARYA, *Nowy*, iák Apoſtoł zo-
wie Chryſtuſá, *Adam*; ſpráwą Duchá S. 553.
z Ciebie Pánny Poczęty, z Pánny Má-
tki Národzony; od Ciebie wychowány;
wſzytko Ciáło, wſzytkę Krew, wſzytkie
Koſtki, Tobie ze wſzytkich ludźi Jedy-
ney winien: y ſam ći to rád BOG Czło-
wiek przyznáwał, kiedy ſię w cáłym ży-
ćiu,

ćiu, názywał słowem; *Filius Hominis Syn Człowieczy*: Ciebie w tym názwisku swoim záwieráiąc!

Dominus Tecum Pan z Tobą, rzecz sámę
554. Tobie ná wieczność dáruiacy, owych tytułow, ktore stáry Adam w figurze tylko rayskiey Ewie nádał. Stáry Adam, swoie
Gen:2 zebro, Ewę názwáwszy, *vocabitur virago quia de viro sumpta*: będzie zwáná iák ktoś tłumáczy, *virago*, mężyca, bo z mężá wzięta: potym iednę literę do imienia Ewy dodáwszy, *Ewa Hewá*, ogłosił ią
Gen:3 tym swiátu imieniem, że iest *Mater viventium*, *Mátká żywących*. á w sámey rzeczy Ewá, ráczey *Mater morientium*, bo z niey pierwszy iest śmierći doczesney nászey poczatek. wszyscy co z ráyskich idźiemy rodzicow, dla nich doczesnie umierá będziemy. umrze y Eliász y Enoch, w sequestrze Boskim ták dawno zostáiący
2 Reg. żeby się spráwdźiło, *omnes morimur* wszyscy umieramy.
14.

Nowy Adam Chrystus z Ciebie *Nowa Ewo Prześwięta Bogárodźico Pánno MARYA*
555. prawdźiwie národzony; w poczęciu swym z Duchá Swiętego; w porodzeniu y po porodzeniu swym, nie tylo nie náruszone, ále też uświęcone Máćierzyństwem Boskim Pánieństwo zostáwiwszy, krotsze iedną literą niż *virago*, ále z przydátkiem

cáłego

cáłego wielkiego słowá dał to názwisko, że *Virgo Mater*, *Pánna oraz Mátka ná cała wieczność zwána będziesz.* Dałći y sámę rzecz názwiská Ewie pozwolonego, *Mater viventium*, że wszytkich dobrey wieczności żyiących *Wieczna nieiako Mátka zostáiaś.*

Niechayże zá Twoią przyczyną *Páni nászá Pánno Mátko BOGA nászego*, niech w niewinności duszney, niech w czystym żyiemy sumnieniu y sercu. niechay nie świátu, ále niebu: nie czásowi z godzinámi uchodżącemu, ábo ulátuiącemu, z láty; ále dobrey wieczności, w pełnym szczęściu wiekuiście stoiącey y trwáiącey: niech nie sobie, ále *BOGV ná szemu*; *IEZVSOWI nászemu*, *Tobie Bogárodzico Pánno* MARYA żyiem; żeby się o nas Apostolskie prawdziło słowo *Nemo sibi vivit*, że nikt z Twoich sług, sobie nie żyie, ále Tobie, y BOGU żyie. niech się to o nas *Mátko prawdziwie żyiących* prawdzi. *Qui vivit Domino vivit*; boć ten tylko prawdziwie żyie, co BOGU swoiemu w łáskách iego żyie. To Páni nászá ná Twoie otrzymay sługi, á my w dobrey wieczności Ciebie zá *Mátkę żyiacych* powitáwszy, te do Ciebie z Swiętymi Anyołámi powiemy słowá, *Dominus Tecum*, *Pan z Tobą.*

556. Rom. 14. c. 17. Ibid.

§ 6

§ 6. BOG náſz, Twórcá náſz Z oſobliwſza pomocą przyśpieſzył Náturze, ná uformowánie Ciáłá Náświętſzey Bogárodźicy Pánny.

Dominus Tecum Pan z Tobą Przeczyſtá Bo-
557. *gárodźico Pánno* MARYA. Co nie tyl-
wolą Twoię, ják innych Swiętych, ále
Ciáło Twoie, wedle Ciáłá ſwego, z
Krwi Twoiey Pánieńſkiey zábránego,
poniekąd chćiał mieć złączone z ſobą.

Dominus Tecum Pan z Tobą. pewnie dl
578. tego ściśleyſzego z Tobą nád wſzytki
rozumne ſtworzenia złączenia, *Pan y Bo*
náſz, Ciáło Twoie, dla Duſzy Twoie
Swiętey, w żywoćie Mátki Twoiey *Swi-*
tey ANNY, niepoſpolitym orgánizowa,
ábo formował ſpoſobem; żeby Ciebi,
y w tym nie upośledźił nád pierwſ
Gen:2 Ewę; ktorą, zá świádectwem litery Swi-
tey, Sam práwicą ſwoią Páńſką, Boſ
budował.

Wiem że ná poſpolity tryb pátrząc N-
559. turáliſtowie, ábo Ci co ſię świádomcá
Hyp:& káżdego czynią przyrodzenia, kiládźi-
Gal:cit śiąt dni Náturze ná uformowánie dźi-
ap.Hur ćinnego Ciałká w żywoćie Máćierzy-
tudo ſkim potrzebnych zápiſuią, niż B O
Diſp:2. ſtworzoną wlewa duſzę.
de gen.

Dominus Tecum Pan z Tobą. Ale o To-
bo

bie *Przedźiwna Panno Mátko BOGA moiego;*
trzymáć to mogę, że nád pospolity zwy-
czay do formowánia ćiáłá, dla duszy
Twey Przeświętey, osobliwszą swoią po-
mocą Náturze, ták Pan nász BOG nász
przyśpiał; że wedle pewnych z dobrym
dowodem Autorow rozumienia, ják świát
stworzony, ze wszytkim stworzeniem, ze
wszytkiemi stworzenia dźielnicámi, dniá
śiodmego doskonáły pod okiem Boskim
stánął; ták Ciáło Twoie, dla Duszy Two-
iey Swiętey, w Niedźielę z Rodźicow
poczęte, dniá Sobotniego śiodmego,
ktory ná dźień osmy grudniá przypádał,
przyśpianą Náturze pomocą Boską, po-
kázáło się doskonáłe, doskonále wygoto-
wáne, ná wlánie Dusze Twoiey Prze-
świętey, od BOGA Páná nászego stwo-
rzoney, iuż z łáską poświęcáiącą złączo-
ney, zátym oryginału ráyskiego przestęp-
stwá nieznáiącey.

Jnnym prostym dźiećinom, ná ufor-
mowánie ćiáłá ludzkiego, dla duszy ro- 561.
zumney, niechay Náturálistowie dni trzy-
dźieśći, ábo czterdźieśći: pięćdźieśiąt
ábo ośmdźieśiąt, wedle rożney płći li-
czą, y zápisuią.

Tobie z rodźicow Swiętych Joáchi-
má y Anny poczętey, *Náświętsza Dźiećino*, 562.
ják śiodmy dzień záwitał, iuż wedle do-

Vide Goz S. I Gral: Tract: de Immac: Concep. Disp. 2 S. 20. n: 237. pag. 137.

wodnego zdánia douczonych Autorow Ciáło Twoie pośpiesznym Boskim ko kursem, ábo osobliwszą pomocą Bosk od Nátury wygotowáne; duszą Swię stworzoną: z łáskámi Boskimi złączon pierworodnego długu niewinną, ożywi ne; iuż w ow dźień Persona ludzka d skonáłá w żywoćie Swiętey Anny Máti Twoiey zostáłáś.

563. *Dominus Tecum*, *Przeczysta Bogárodzi Pánno*, ná uformowánie Ciáłá Twoieg z ktorego miał zábráć Náturę ludzk *BOG nász*, *Pan nasz*, *Pan* widzę, że ludzku rzekę, z *Tobą* koło Ciebie prác wity!

Nie wiem iák długo pierwszą E BOG stáremu Adámowi ksztáłtowa sam ią buduiąc. Ná wystáwienie Ci bie *Nowá Ewo*, *Nowemu* Zbáwienne Adámowi, Chrystusowi nászemu, kto go utesckniony świát iák *słońcá swego Tobą Iutrzenką swoią* idącego, oczekiwá tylo widzę BOG czásu, tylo prácy swe wedle pomienionego zdánia łożył, i ná wybudowánie cáłego widome świátá!

S. Fulg: de laud: B. V.

564. *O Páni moiá*, *Prácowite Dźieło Wszechm cności Boskiey*! záleć mnie Wszechmocn Práwicy BOGA moiego, żeby mi w grz chy zápádáć niedopuszczáłá. O

O Páni moiá, we wſzytkim ſzczerym ſtworzeniu, Nádoſkonálſze Dzieło Mądrości Boſkiey! záleć mnie tey Mądrości, żebym wolny zoſtáwał od błędow, w drodze zbáwienney. 565.

O Páni moiá, Naozdobnieyſze ze wſzytkiego ſtworzenia oku Boſkiemu Dzieło, Dobroći Boſkiey! otrzymay to ná mnie, żeby ubożuchna duſzę moię, łáſkámi ſwoimi Dobroć Boſka wyzdobiłá dla śiebie, dla oká ſwego Boſkiego. 566.

Słuſznie Cię Bernárd Swięty Páni náſzá duchownym náżywa Swiátem, *MARIA Mundus ſpiritualis*, kiedy tyloż, ábo więcey BOG, mowiąc po naſzemu, ná wyſtáwienie Ciebie prácy łożył, choć nie więcey czáſu, ile ná ſtworzenie máteryálnego świátá. 567. ſerm: de B: ad 29 Octobr. Bary.

Dominus Tecum, *Pan z Tobą* iuż po wydániu Ciebie ná świát, pełniey ſpoczywáiący niż po wybudowánym świećie widomym. 568.

Mądrość Boſka, model świátá wynálazſzy, ſpoczęłá. *Wſzechmocność Boſká*, z modelu *Mądrości Boſkiey* świát wyſtáwiwſzy ſpoczęłá. *Dobroć Boſka* świát wyſtáwiony ozdobiwſzy, ſpoczęłá dniá śiodmego. ták ſpoczął *BOG Pan náſz*, świát ze wſzytkimi ſtworzenia dźielnicámi, ćieleſnym podległy oczom wyſtáwiwſzy. 569.

Ale ieśli się ták w uszách Bogá moieg
570. mowić godźi, ieszcze w owym niby sp
czynku Mądrość Boska nieprzebráná
Wszechmocność nie przeprácowána, á
zfátygowáńá: Dobroć w swoich ozd
bách nieskończona, spoczywáły; sp
czywał z tymi własnośćiámi BOG, zábi
ráiąc się dáley ná wystáwienie Ciebie J
dyney, *Duchowny świećie, żądány ok B ski*
mu widoku MARYA; Swiećie Duchowny
w ktorym BOG Człowiekiem się stáwszy
miał słuszny czás przemieszkáć.

Tobie zaś wedle pomienionego zdáni
571. dniá śiodmego udoskonáliwszy Ciáł
oraz duszę w łáskách Boskich stworzon
długu y ráyskiego przestępstwá niewinn
ożywiwszy; iuż po ludzku mowiąc, Bo
dniá śiodmego, Sobotniego, osobliwsz
mu nabożeństwu ku Tobie poświęconeg
pełniey spoczął; Swiát Duchowny w T
bie, ábo ráczey z Ciebie Náświętsz
Bogárodźico Pánno wystáwiwszy sobie

Już w szczerym stworzeniu, Mądroś
572. Boska, nic doskonálszego nád Cię ni
wymyśli. Wszechmocność Boska, więk
szego, godnieyszego, nie wystáwi szcz
rego stworzenia! Dobroć Boska, nic s
bie milszego w cáłym stworzeniu szcz
rym do wyzdobienia nie upátrzy!

J toć to iest *Páni nászá*, co wszytk
573. krotkimi o Tobie záwarł słowy, Será

zny Doktor Bonáwenturá Swięty. *Maie-*
em mundum poteſt facere DEVS : Digniorem D Bona-
atrem, quam Matrem D E I facere non po- vent: in
eſt. Większy, pożornieyszy, doſkonál- ſpec:c. 8.
zy świát, y nie ieden, może BOG wy-
ſtáwić. Godnieyſzey Mátki nád Mátkę
Boſką nie może.

Dominus Tecum, *Pan z Tobą*, do prętſze-
go nád ſpodźiánie wſzytkich uformowá-
nia Ciáłá Twego w żywoćie *Swiętey Anny*
pośpieſzáiący *Bogárodźico Pánno MARYA.*

Większą á niemniey dowodną rzecz o
574. tym nayduię, w życzliwych Niepokálánc-
mu PoczęćiuTwoiemu piſmách, że po má-
teryálnym Poczęćiu Twoim, *z Rodźicow* Amadeus
SS. Ioáchima y Anny; przy nie zwyczáy- Raptu 4
ney pomocy Boſkiey, Náturá w ſześć go- Euſe. de
dźin ták doſkonále zorgánizowáłá ábo Oct. fe-
uformowáłá Ciáło dla Duſze Twoiey ſtiConc:
Swiętey, iż śiodmey záraz godźiny, for- apudGō-
málne ábo perſonálne Duſze Swiętey zal:Diſp:
w łáſkách Boſkich ſtworzoney, z Ciáłem 2. n. 236.
niewinnym ziednoczoney poczęćie te-
goż dniá ſtáneło.

Nie wiem ći ia *Páni moiá*, ieśli nie
śpieſzniey BOG, oſobliwą pomocą, To-
bie z Náturą formował Ciałko, niż tám
Ewę z Adámowego budował żebra!

Wiem to, że Pánu BOGU náſzemu, ná
575. zbudowánie cáłego świátá, dość iedne-

 go,

go, ták máłego momentu, w ktory
się pomieśćić może, słowo skuteczne B
skie, *Fiat*; niech świát ſtánie; á świ
pewnie będźie.

577 Przećięż kiedy o wyſtáwieniu ze wſz
tkimi ſtworzenia dźielnicámi mam
słowo *Creavit cœlum*, *Creavit terram &c.*
Stworzył niebo, ſtworzył źiemię: á o Ew
iuż nie *creavit* lecz *ædificavit*, że nie ſtw
rzył, ále *wybudował BOG Ewę*: (ták Ew
Mátká żyiących Ciebie figuruiącą wie
kosztuie BOGA!) mogłbym się dom
śláć, że słuszniey ſzy czás do formowáni
Ewy, niż do ſtworzenia, náprzykład źi
mi, sobie zábrał Pan BOG nász. Zátym
niewiem, ieśli w ſześćiu godźinách pr
niezwyczayney pomocy Boskiey, wyd
skonálone od nátury Ciáło Twoie, n
prędzey ſtáneło, do formálnego, perſ
nálnego, ná śiodmą godźinę Niepokál
nego Poczęćia Twego, niźli ſtánełá zb
dowána ſtárá Ewá.

578 *Dnus Tecū Pan z Tobą* Ciebie *Bogárodźi*
Pánno żądáiący. To mogę rozumieć,
BOG Pan nász przeyrzáwszy nápierwsz
z ludźi, w ráju, Ewy przeſtępſtwo, p
ſtworzonym Adámie nie ták z nią ſnáć
śpieszył; że go miáłá grzechem uráź
Ewá, iák przyśpieszył náturze do wyb
dowánia Ciáłá Twoiego, dla Duſze Tw
iey

ey Niepokálaney, długu ráyſkiego przeſtępſtwá niewinney, ktora w żaden grzech nie miáłá zápádáć. O Páni moiá, niechayże ia odtąd przynámniey nie zápádam w grzechy: niechay práwicy Boſkiey niwczym nie támuię.

§. 7. Pan BOG w ſtworzeniu świátá nie pokwápiwſzy, poſpieſzył do wyſtáwienia ná świećie Naświętſzey Pánny.

579. Wiem że Pan BOG náſz, od wiekow ſam w ſobie doſtáteczny, ſam w ſobie wſzelkim pomyślnym ſzczęśćiem ubłogoſłáwiony, w ſtworzeniu świátá niepokwápił. Szłá początku nie máiąca, rozumowi żadnemu ſtworzonemu nie ogárniona, Przedwieczność ábo Wieczność Boſka: BOG wieczności owey miárá, ſam w Troycy Perſon Boſkich Jedyny był: nie było Anyołow, nie było żadnego ſtworzenia: bo nic ſtworzonego Społwiecznego BOGU nie było. Chwalebnyż Pán náſz, BOG náſz ſam w ſobie!

580. Ale kiedy iuż świát ſtworzył, *BOG Pan náſz*, rozumiem *Páni náſzá Bogárodźico Pánno MARYA*, że po ludzku mowiąc, poſpieſzył do wyſtáwienia Ciebie pod okiẽ ſwoim Boſkim, ktorą przed wieki, nápier-

pierwſzą ze wſzytkiego ſzczerego ſtwo-
rzenią miał w koncepćie Boſkim, tu
záraz *przy przejrzánym Wćieleniu Syná ſwego*
BOGA Słowá, ktoremu Cię zá *Mátkę Pá-*
nę od wiekow, ze wſzytkich wiekow,
obrał y náznáczył!

O Páni moiá MARYA, ták Cię BOG ná
581. wſzytkie ulubił ſtworzenia, ták ſwoimi
ubłogoſłáwił dárámi! iákoż Cię ni
máią lubić! ják nie máią błogoſłáwi
wſzytkie národy! coć ſam BOG, w Two
im Proroctwie, tymi pozwolił ogłoſi
Lucæ 1. ſłowy, *Beatam me dicent omnes generatio-*
nes: Będą mnie ſłáwić Błogosłáwioną wſzy-
tkie národy.

Błogoſłáwione, ſzczęśliwe národy ſ
582. y będą, ktore Cię w náſzych wiekách
błogoſłáwią, ábo po nas błogoſłáwi
będą! Nieſzczęſne y pewnemu prze
klęctwu podległe národy, co ábo Ci
nie lubią, *wſzelkiey u wſzytkich miłośći go-*
dna Mátko náſzá, Pánno oraz Mátko BOG
náſzego, ábo iałowo iákoś niby lubiąc,
Ciebie uſty błogoſłáwią; á ſercem, ná
śládowániem Twoim ſobie przyzwoitym,
nie błogoſłáwią!

583. Niechayże ia Páni moiá, z wiernymi
Tobie ſługámi, niechay Cię po BOGU,
po JEZUSIE, nád wſzytko ſerdecznie
kocham: niechay Cię wſzelkim pomyś-
nym

nym błogosławię sposobem ; ktora Pan nász BOG nász ták od wiekow ulubił, ták nád wszytkie szczere stworzenia y w formowániu Ciáłá Twego ubłogosłáwił!

Dominus Tecum Pan z Tobą do wieku łáski pośpieszáiący *Páni nászá Nádroższá Bogarodźico Pánno MARYA.*

584 Jednorodzonego Boskiego, według Bostwa: Twoiego, wedle nátury ludzkiey, *Páná nászego IEZVSA, BOGA oraz Człowieká*; słowá są, wieczney nieodmienney prawdy, że ostátnie dni świátá, pod tyránnem Antychrystem zbyt ćięzkie wiernym, máią być skrocone dla wybránych iego, zá tym dekretem, *propter electos breviabuntur dies illi.* Dla wybránych, dni támte ćiężkie będą skrocone. Matth.

585 *Dominus Tecum* Pan z *Tobą. Czoło wyboru Boskiego, Czoło wybránych iego* w szczerym stworzeniu rozumnym MARYA ; mogę ia śmiele rozumieć, że dla Ciebie *ex millibus, ex millionibus ELECTA*, dla Ciebie ze *wszytkich owych tyśięcy tyśiącow* ; ze wszytkich millionow, y millionow ; ktore wypełnią wybráni Swięći, policz y mnie Pánię miedzy nimi, *Iedyná wybráná Gołębico, żołći ráyskiego przestępstwá nie máiąca : Iedyná zá Mátkę Pánnę BOGV Słowu Wćielonemu od wiekow Przeznáczona*, dla Ciebie skroćił BOG dwá wieki ; wiek ná-

tury,

tury, y wiek práwá pisánego: pośpieszył dla Ciebie do trzećiego, ostátniego świátu, do wieku łáski, żeby Cię co prędzey w nim obaczył.

586. Dla Ciebie *Náywybornieysza w wyborze Boskim MARYA*, skroćił y dni orgánizácyi Ciáłá Twoiego, *Pan nász BOG nász, żeby się Tobą Niepokálánie Poczętą, w żywoćie iesscze Máćierzyńskim Swiętey Anny zostáiącą, á iuż Rozumną, iuż BOGA swego znáiącą, iuż Páná swego znáiącą, iuż Páná w duszy wielbiącą*, mogł co prędzey ćieszyć!

Błogosłáwiony BOG nász, ktory dla wy-
587. bránych swoich, skráca dni złe, dni ćiężkie, dni gniewu swoiego!

Błogosłáwiony BOG nász, ktory wybránym swoim, przyśpiesza wieki cáłe dobre, wieki łáski swoiey, wieki w osobliwszych dárách niebieskich obfituiące!

Błogosłáwiony BOG nász Pan nász, ktory osobliwiey dla Ciebie *Służebnico Páńska, Przenádroższá Bogárodzico Pánno MARYA*, wiek łáski swoiey osobliwszey, nam z Tobą zbliżył!

Ale *Páni moiá*, kiedy ia ná śiebie mā
588. oko, niewiem żebym mogł być, chybá mnie Ty wprośisz w tę liczbę, miedzy wyborem Páńskim! Rádbym zbył, ále czuię ieszcze grzechy moie; czuię to, że dla grzechow moich, dobre się skrácáią,

ćięż-

ćiężkie czáſy záczynáią w Twoim Krolestwie, *Krolowa Polákow MARYA*, w ktorym grzeſzny żyię.

Błyſną czáſem ſtrápioney Oyczyżnie czáſy dobre, á wnetże znikną. záczną ſię 589.
czáſy ćiężkie, ktorymi lud Boży, lud prawowierny, Twoie *Krolowa náſzá MARYA* poddáńſtwo, iák práſą ściśnione ięczy; y trwáią długo, áż do krwáwych práwie łeż wyćiśnienia! Ah Páni moiá, wiem że to moie ſpráwuią grzechy, ktorych ledwie ſię kiedy iákom powinien wáruię!

BOZE mi badż miłościw, nie dla mnie, 590.
ále dla wybránych Twoich, dla Swiętych Twoich, Tobie wiádomych pod ſłońcem, ieſzcze zoſtáiących, żeby dla mnie nie ćierpieli!

BOZE badż miłościw złośći moiey, żeby co prędzey łáſkáwość Twoiá, nád ludem Twoim, poddáńſtwem Mátki Twoiey Náświętſzey z lepſzym roziaśniáłá ſzczęśćiem, á roziaśniáwſzy záchodu ábo nie znáłá, ábo nie prędko miewáłá!

BOZE badż miłościw grzeſzney duſzy moiey, ktora zna ſię do tego, że dla niey złote umknione, zeláżne náddáne czáſy, pod ktorymi wybráni Twoi ięczeć muſzą!

Dla wybránych Twoich, dla Twoiey, 591.
miedzy wſzytkim wyborem, Anyołow y ludźi Swiętych, *Iedynáczki Páni náſzey MARYI*.

RYi, ſwobodnym Polákom kroluiącey, ſkroć Pánie náſz látá zeláżne, wiekámi práwie trwáiące: przyſpieſz z láty złotymi, tym co złotą wolność lubią, á przy wſzytkiey wolnośći, *Tobie y Przenáczyſtſzey Bogárodźicy Pánnie Mátce Twoiey* wierne poddáńſtwo oddáią.

592. A gdzie Pánie poſtrzeżeſz, że moich iuż porzuconych, iuż zbrzydzonych grzechow, ma ponowa nádchodźić, y Twoię pomſtę ná Kroleſtwo *Bogárodźicy Pánny, zá Krolewą nam ogłoſzoney, Mátki Pánny Twoiey* záćiągáć; mnie w łáſkáwośći Twoiey żyćie ſkroćiwſzy, każ śmierći ztąd ku dobrey ſprowádźić wieczności; á dźiedźictwu *Bogárodźicy Pánny MARYI, Páńſtwu Polſkiemu*, złote, w łáſkách Twoich obfituiące, długo trwáłe záchoway wieki dla krwáwych záſług Twoich nieſkończonych *BOZE IEZV, náſz Odkupićielu.*

§8. BOG Odkupićiel náſz

Do Niepokálánego Poczęćia Náświętſzey Pánny, z oſobliwſzym okupem przyſpieſzył.

DOminus Tecum: *Pan z Tobą BOG Odkupićiel náſz*, z przeyrzánych záſług ſwo-
593. ich okupem do Ciebie pośpieſzáiący, *Niepokálánie Poczętá Nádrożſza Bogárodźico Pánno*

Pánno M A R Y A *Napierwsza* ze wszytkich do okupu osobliwszym przywileiem zábrána.

Słusznie dla tey æstymátywy Twoiey u Páná BOGA nászego, zowiesz się *Pre-tium pretiorum* MARIA ; *zbior wszelkiey ceny, ábo nád wszytkie ceny, Náwyższa Cená* M A R Y A. S Germ: Orat: de Præs.B.V.

Serdecznieć winszuię tego Páni nászá, że Cię ták sobie poważa niebo, ták nád wszytkie szczere stworzenia poważa Bog, z okupem swoim do Ciebie przed wszytkimi osobliwiey pośpieszáiący! á duśznie sobie tego, y wiernym sługom Twoim życzę, żebysmy Cię ják słuszna, wedle godnośći Twoiey, wedle woli Boskiey, po BOGU Pánu nászym, po JEZUSIE Synu Twoim, nád wszytkie szczere stworzenia poważáli, szánowáli, kocháli. 594

Dominus Tecum, *Pan z Tobą*, nád inne ludźie *Twoy Odkupićiel osobliwszy*. *Iednemu wszytkich Odkupićielowi, Słowu Wćielonemu, BOGV Człowiekowi ; Boskiemu od wiekow, á wczáśie Twoiemu Iednorodzonemu IEZVSOWI, Pánu nászemu*, Swiętá Theologia dwá względem odkupienia tytuły dáie, że jest *Redemptor Præservativus*, jest y *Redemptor Curativus* : Jest *Záchowuiącym* od skáleczenia grzechowego ; jest y *Lekuiącym* skáleczoną náturę ludzką *Odkupićielem*. 595.

Wiem

Wiem też z Apostołá Swiętego, y wie-
596. rzę; ze złych Anyołow swoim przeciw
BOGU buntem w potępienie wieczne
západłych, niechćiał Pan zábráć, y ni-
gdy nie zábierze do okupu. *Non Angelos apprehendit*, ná wieki porzućił złe Anyo-
ły BOG! ále y to też, z dáru Bożego
w práwowiernym żyiac Kośćiele, wiem;
że Swiętym Anyołom ná wieczną ássy-
stencyą zostáiącym, przy Thronie Páń-
skim, przy widzeniu wiekuistym Boskim
Bog Pan nász Odkupićielē iest Záchowuiącym
że nie dał im w grzech z drugimi zápáść
nie dał przez grzech z niebieskiego wy-
páść szczęśćia; á upáść w ostátnie wie-
cznego piekielnego potępienia nie-
szczęśćie.

Wyráźił to Páni nászá, zá słodycz so-
597. bie ku Tobie nabożeństwo máiący Swię-
ty Bernárd, gdzie mowi. *Qui erexit homi-*
D. Bern. *nem lapsum, dedit Sancto Angelo, ne labere-*
ser. n. 22. *tur. & hac ratione utriq; fuit Redemptor*
in Cant. *solvens illum, servans istum.* *BOG Pan nász Łáskáwy*, co náturę ludzką zábrawszy do
Persony swoiey Boskiey ziednoczył, *upá-
dłego Człowieká* Krzyżem swoim Krwi
ubostwioną oblánym *podzwignął*; te-
z przeyrzánych záslug swoich, *dał to Swiętym Anyołom*, żeby łáskámi iego zmocnie-
ni, w długi grzechowe, á do wypłá-

cenia

cenia ſtworzeniu niepodobne, z inſzymi *nie zápádáli: y tym ſpoſobem oboygu rozumnemu ſtworzeniu, Anyelſkiemu y ludzkiemu, Odkupićielem zoſtał; zá grzeſznego człowieká dług wypłácáiąc; á Swiętego Anyołá, wolnego záchowuiąc, żeby w grzechowe nie záchodźił długi.*

Dźiękuię ia BOGU moiemu, zá wſzytkie Swięte Anyoły, przy boku iego Páńſkim ná wieczność ſtwierdzone. Dźiękuię oſobliwie, zá mego Swiętego Anyołá, łáſkámi Boſkimi ná wiekuiſte ſzczęśćie zmocnionego, záchowánego. Swięty Anyele moy, ráczże też y mnie w pilney ſtráży Twoiey BOGU y dobrey wiecznośći dochowáć: rácz też y Ty BOGU memu dźiękowáć, zá dobrodźieyſtwá iego zbáwienne, mnie choć niegodnemu wydáne. 598.

Dominus Tecum, Pan z *Tobą*: Páni *náſzá Nápierwſza ze wſzytkiego rozumnego ſtworzenia do okupu od wiekow przeyrzána.* 599.

Prawdá, że poźnieyſzá pod ſłońcem ſtánęłáś, nád Swięte Anyoły, záráz z początku świátá w niebie ſtworzone. ále w przeyrzeniu do odkupienia w przeyrzánych záſługách Iednorodzonego Boſkiego, pewnie nád Swięte Anyoły, iáko Krolowa Swiętych Anyołow Pierwſza byłáś *Bogárodźico Pánno* MARYA.

W ode-

W odebrániu łáſk *Zbáwićielá* ábo *Od-*
600. *kupićielá* od zguby *záchowuiącego Redempto-ris praeſervativi*, pierwśi Swięći Anyoło-
wie, że pierwey ſtworzeni. ále w náznáczeniu nieprzebránych bogáctw, w przeyrzáney záſłudze Jednorodzonego Boſkiego, w ow czás świátu utájonych, ná okup Twoy od wiekow zgotowánych, żebyś y winy pierworodney, y długu záćiągnienia tey winy, nie winná byłá: pewnie Cię nikt w intencyách Boſkich; nikt w intencyi Odkupićielá záchowuiącego nie uprzedźił; ktory wedle nie mylnego rozumienia Swiętego Bernárdá *a* náwięcey dla okupu Twoiego, żebyś y pierwſzey ráyſkiey winy Niewinna zoſtáwáłá, ná świećie widomy ſtánął.

601. *Dominus Tecum, Prima omnium Electorũ*
Pan z Tobą Páni náſzá, w Xięgách Boſkich od-wiecznych, w Xięgách żywotá, prym prze wſzytkiemi Wybránymi Páńſkimi trzymáiąca.

602. Ná Ciebie Páni náſzá, w ſwoim ſer-decznym nabożeńſtwie oko duſzne od BOGA oświecone, obroćiwſzy, ſłodko płynny Ambrozy Kośćiołá Swiętego Do-ktor, rád Ci to, imieniem cáłego Kośćiołá práwowiernego, przyznáie; ce-
mu

a Plus pro Virgine redimenda Chriſtus venit quàm pro omni alia (etiam Angelica) creatura. Serm. de Aſſumpt.

mu o Tobie, Twoy Oblubieniec Duch S. w postáći gołębiczey tuż przy uchu iego zostáiącey, do nabożnego tchnął sercá, że miedzy stworzeniem rozumnym, miedzy wszytkiemi, ták Swiętymi Anyołámi, ják ludzmi, ktorych Pan BOG nász od wiekow do wiecznośći dobrey pod iednym wybránych tytułem regestrował, y w Xięgi szczęśliwe żywotá wiekuistego zábierał; miedzy wszytkimi *Nápierwsza iesteś Prima omnium Electorum.* Nápierwsza z wybránych Boskich. Niechayże Páni moiá miedzy wybránemi Boskimi sługá twoy przynámniey ostátni w liczbie wybránych Páńskich będę.

§ 9. *Zebránina grzesznitá, do Náświętszey Bogárodźicy MARYI uformowána.*

PRima omnium Electorum. Ciebie Páni moiá Przeczystá Bogárodźico Pánno MARIA, od wiekow, w przedwiecznym wybránych regestrze, zá pierwszą BOG zábrał. winszuiąć tego Swięći Anyołowie: ćieszy się źiemia, że ták Godną w æstymátywie Boskiey ma Ciebie Ziemiánkę. 603.

Ja Páni moiá z zebrániną u nog Twoich Przeświętych upádam. jeśli widźisz w BOGU, w ktorym wiem, że regestr 604.

wybránych iego widźiſz, *iáko Powſzechna wſzytkich do niebá przeznáczonych Mátko, Máter viventiū żyiących Mátko.* jeśli widziſz że regeſtr wybránych Boſkich, oſtátnim jákim wielkim grzeſznikiem ma być źámkniony, ná ktorymby Bog náſz, Pan náſz, niepojętego miłośierdźia ſwego, bogáctwá nieprzebráne; wydátniey swiáru wydał: uprośże dla mnie to mieyſce miedzy wybránymi Boſkimi oſtátnie *Páni moiá!* *Prima Electorum Pierwſza* y przed ſámymi Náwyżſzemi Anyoły *wybráná* Boſka.

Słowu Wćielonemu, jeśli Słowo Twoie,
605. zá mną ſię wſtáwiáiąc, rzeczeſz w tey okázyi; mam otuchę, że to łátwo choć ná Twego niegodniká otrzymaſz. boć rozumiem, że ſámo przezorne we wſzytkich ſkrytośćiách Boſkie oko, miedzy wſzytkiemi, nie tylo pod *Słońcem Sprawiedliwośći*, pod Imieniem *IEZVSA Chryſtuſá*, ále też pod ſłońcem máteryálnym, żyiącymi, większego nie wypátrzy do przerzeczoney intencyi grzeſzniká; á w tym ieno Twoiey Mátko Miłośierdźia MARYA zá mną ſnádź inſtáncyi czeka.

Wiem *Páni moiá*, że we wſzytkim zgá-
606. dzaſz Sercu Boſkiemu, Sercu JEZUSOWEMU! á ja ſię zbyt obáwiam, żeby ná Twoię zá niegodnikiem inſtáncyą, nieuczuło wſtrętu Serce Páńſkie JEZUSA mojego, dla zbytnie zábrudzoney grzechá-

mi duszy moiey, ktorey, bez osobliwego dáru łáski Boskiey, skruszonego Sercá [ł]zámi przepłokáć nie umiem! wszákże nam otuchę, kiedy Ty mnie *Námiłościwsza Mátko* sobą záſłonisz *Prima Electorum*, *[C]zoło Páńskich* wybránych, że y Serce Bo[s]kie ułágodźisz, y oko iego Oycowskie Tobą ukontentowáne, ná mnie zwábisz.

Znam ći ja, znam szkárádość niepráwośći moiey, ktorą się iuż bárźiey niż 607. [p]iekłem brzydzę! ále oraz z dodánych [s]łow Ambrozego Swiętego o Tobie, *[P]rima omnium Electorum, in puritate maxima post DEUM constituta*, Wiem że przy Twoiey zá mną instáncyi, ślicznośćią y [c]zystośćia Twoią Serce Boskie zniewo[l]isz, á mnie o co żebrzę, otrzymasz. D. Ambrosius. l. 2. de Virg.

Dominus Tecum, Pan z Tobą, *Náślicznie[y]szy W. doku oczom niebá.* nie máć to ják [w]idzę BOG zá zdániem Swiętego Am[b]rożego, w szczerym stworzeniu, śli[c]znieyszey; nie ma w oczách swoich Bo[s]kich wydátnieyszey czystośći, nád Two[i]ę, *záwsze Pánno, Mátko BOGA mego, MARYA.* 608.

Wiem że Swiętych Anyołow náturá, 609. [ż]adney zmázy nie ma; żadney skázy nie [z]na: szczere Swięte Duchy stworzone, [ś]licznie łáskámi Boskimi, przy czystośći Anyelskiey w Swiętey jásnieią wieczno-

ści. káżdemu z nich, y moiému Swięte mu Anyołowi, choć przy mnie uciemnio nym ládáiákośćiámi zostáiącemu, służ to słowo, że iest *Anyoł Swiatłośći.*

610. Ale śliczność y czystość Twoiá Prze błogosłáwiona Bogárodźico Pánno Nie pokálánie Poczęta, wyższa nád Anyelską sámey tylko Boskiey śliczności niższa jest. Ták Cię BOG Pan nász, nád wszy tek swoy wybor wyniosł! ták ku sobi zbliżył, *Primogenita* ják Cię Bernárd S zowie, *Redemptoris Filii tui IESV Virgo B ata!* *Pierworodna Odkupićielá Syná Twoieg IEZVSA Przeświętá Pánno!*

D. Bern: serm. de Assump

611. Otrzymayże to ná mnie *Primogenit Redemptoris*, otrzymay *Prima omnium Ele ctorum*, *Pierworodna miedzy wszytkimi wy bránymi Náypierwsza*, że przynámniey ostá tni miedzy wybránymi Boskimi policzo

612. ny będę. A ja, com w piekło już záglądał zá Twoią przyczyną w niebie stánąwszy, ostátni z regestru wybránych *Syná Tweg Páná nászego IEZVSA*, innym inszych łas odebránych, inszych przymiotow Boskic wysłáwiánie zostáwiwszy, tę sobie ná cá

Ps. 88. łą wieczność zábiorę zabáwkę; *Misericor dias Domini in æternum cantabo Politowáni Páńskie* nádemną *wiecznie opiewáć będę.*

613. *Misericordias Domini in æternum canta bo.* Będę cáłemu niebu głośił, że *Pa moy,*

moy, BOG moy miłościerny, zá Twoim Mácierzyńſkim nádemną politowániem, Oycowſkim weyrzał ná mnie okiem. będę w uſzách cáłego niebá głośił, że dla Twego, *Vćieczko grzeſznych Páni moiá* nádemną grzeſznikiem politowánia, Bog mi ſwoie miłośierdźie pokázał! będę przed wſzytkimi Swiętymi głośił, odebráne nie liczne nádemną politowánia z Twoiey inſtáncyi do *Páná mego, IEZVSA mego, Odkupićielá mego*; że nie raz, nie tyśiąc, ále ilem rázy w ćiężkie západł grzechy, záwſze ráczył mi być *Redemptor Curativus, Odkupićielem lekuiącym*, kálectwá duſzy moiey; ktorey nie pozwolił oſtátnie zápáść ná śmierć wieczną. Wieczne mu zá to dźięki moie. Wieczne dźięki cáłego niebá Swiętymi Boſkimi wypełnionego. Wieczne dźięki zá grzeſzniká pozyſkánego wiecznośći dobrey, wieczne dźięki Twoie Ućieczko grzeſznikow MARYA.

§ 10. *BOG Wćielony, P. náſz IEZVS, Iedyną wyiawſzy Náświętſzą Bogárodźicę Pánnę MARYą, Cáłemu Rodzájowi ludzkiemu ſkáleczonemu, ieſt Redemptor Curativus, ábo Odkupićiel Lekuiacy.*

DOminus Tecum *Pan z Tobą*, bez pierworodney

614. rodney zmázy, zá osobliwym przywilejem Boskim z przeyzrzánych záſług Jednorodzonego Boskiego Tobie wydánym, do ſkázoney nátury ludzkiey nienáleżąca, *Niepokalánie Poczęta Bogárodźici Pánno MARYA.*

O Tobie, Wielki, godnych Synow
615. w Duchu Oćiec, wielki Pátryárchá Dominik Swięty, pámiętne świátu zostáwił
D. Dominicus Tr. de Corpore Christi contra Albingeses vide P. Gonzalez tr. de Conc. p. 92. słowá. *Sicut primus Adam fuit ex terra Virgine, & nunquam maledicta formatus: ita decuit in secundo Adam fieri, scilicet Christo; cuius terra, id est Mater Virgo, nunquam fuit maledicta. Iák pierwszy Adam z ziemi nienáruszoney,* ſkázy nieznáiącey: *żadnemu ieszcze ná ow czás przeklęctwu nie podległey.* Wszechmocną ręką Boską był przy stworzeniu swym *uformowány: ták przystáło y drugiemu stánąć* miedzy ludzmi *Adámowi, to iest Chrystusowi, ktorego ziemiá, to iest Przenadroższá Bogárodźicá Pánná Mátká MARYA żadnemu nigdy nie byłá podległa przeklęctwu.* Toć pewnieś Niepokálánie Poczęta Páni náſzá uznána S. Dominikowi.

Dominus Tecum, Pan z Tobą. we wszy-
616. tkich okázyách, od ráju záczętych, *Páni náſzá MARYA.* Jedyney Tobie ze wszytkich ludźi, po ráyſkim przestępstwie pierwszych Rodźicow náſzych, to zostáło szczęśćie, że áni ſkázy, áni przeklę-
ctwá

ctwá żądnego zá przestępstwem idące-
go, od ktoregoś dobrze przed tym uwol-
niona, nie uznáłáś.

W nas wszytkich, náturá Ziemiánká,
już przeklęctwu podległa: w nas náturá 617.
ludzka pierworodnym pokáleczona grze-
chem. w nás náturá ludzka, Ciebie sá-
mę w tym uniwersale nie zámykáiąc, by-
łá niewolnicá piekłu. Ztąd cáłemu,
Ciebie Jedyną wyiąwszy, Rodzájowi
ludzkiemu, *Syn Twoy Pan nász IEZVS*, iest
Redemptor Curatiuus, Odkupićielem, du-
sze násze grzechem pierworodnym po-
káleczone, Lekuiącym.

Niechayże Páni nászá, násze znáiąca, 618.
w sobie niedoznáiąca, kálectwá, niech
przy Twoim szczęśćiu, ktoregoć duszenie
winszuię, násze przynámniey obáczym,
jeśli nie opłáczemy, nieszczęśćia! niech
uznámy że cáły Rodzay ludzki w pier-
wszych Rodźicách zrániony, skáleczo-
ny, cáły zá jedno zákázáne ráyskie jábł-
ko, tánie w niewolą piekłu záprzedány,
nie tylo Odkupićielá, ále tákiego Odku-
pićielá potrzebował, ktoryby y skáleczo-
nego ná duszy zleczył, y w ćiężką pie-
kielną niewolą zábránego odkupił.

*Dominus Tecum, Pan z Tobą Páni nászá
Słowá Páńskie, zbáwienne w sercu Pánieńskim,
iák w Skárbnicy żywey záchowuiąca.* Uproś
y nam

ynam łáſkę u Syná Twego podobną, do
záchowánia iego ſłow w ſercách náſzych.

W iednym Adámie, wſzytkich ludźi
619. w ráju perſonę ná ſobie noſzącym, ſká-
leczonego pierworodnym grzechem ro-
dźáiu ludzkiego, żywy práwie obraz ma-
my, *Páni náſzá* od *Syná Twego Odkupićielá*
náſzego IEZVSA w owym człowieku wy-
rážony, co *z Ieruzálem ku Ierychu zſtępuiąc,*
Lucae *od zboycow odárty, ſkáleczony, wpoł żywy ná*
10. *drodze porzucony, od przechodzących nie raz*
pominiony, áż od iednego Sámárytáná, nád
wſzelki zwyczay miłośierniey ſzego, podźwi-
gniony, opátrzony, *y koſztem iego nákłado-*
nym doſtátecznie był wyleczony.

Do gorney Jerozolimy, do wiekuiſtey
530. niebá Oyczyżny, człowiek ſtworzony (nie
wiem iákim omamieniem, bárźiey ſię ná
źiemię niż ná niebo zápátruiem!) w rá-
ju przy wſzelkim doſtátku, w pomyślney
wygodźie ná doczeſne żyćie, zá Páná y
Goſpodárzá cáłemu świátu oſádzony, łá-
ſkámi nádprzyrodzonymi od Páná Bogá
doſtátecznie opátrzony, żeby tám wolą
iego Páńſką záchowuiąc, iednego tylo
zákázánego fruktu nie koſztuiąc, śmierći
nieuznáwſzy, pewnych ſwoich z ráju do
niebá przenośin czekał, z potomnym ro-
dźáiem ſwoim.

624. O *Náłáſkáwſzy Pánie náſz, BOZE náſz!*
jákie

jákieś to był szczęśćie nádał ráyskim Rodźicom nászym, z pewną, zupełną, dla nas potomkow ich sukcessyą! Ják pięknaby nas była doszła, gdyby nie zgubiona zostáłá sukcessya! Jákby szczęśliwi zostáwáli ráyscy ludźie, gdyby sobie, swoiego, y nászego ták wielkiego szczęśćia, z rąk, zákázánym iábłkiem, wytrącáć biesowi niepozwolili! Zgubili nam y sobie szczęśćie ráyskie, pierwśi Rodźicy náśi! Tobie Pánie nász chwałá, że przy pomocy Twoiey á długiey pokućie swoiey, śiebie nie zgubili ná wieki!

Spuśćili oko ráyscy ludźie, z Jerozolimy gorney; z niebá, ku źiemi ku Jerychowi! obroćili oczy ná drzewo zákázáne! uwiodłá ich z ápetytem chętká zá okiem, do fruktu zákázánego! zátym uwiodłá ich chętká z Jeruzálem dolnego, z ráju, ku Jerychowi, ku zmiennemu świátu, iść; nie dobrze sporządzonymi áffektámi: áż tuż iawne, ieszcze w ráju niebeśpieczeństwo. 622.

Dominus Tecum. Pan z Tobą Páni nászá, ktora nigdy z oczu nie spuśćiłáś BOGA, Páná swego, od Niepokálánego Poczęćia Twoiego: w ktorey duszy, záwsze wszytkie dobrze sporządzone áffekty, ku niebu, ku gorney bráły się Jerozolimie, źiemski Jerychunt w źmiennym Xiężycu pod nogámi zostáwiwszy. 623.

Wi-

624. Widźiſz Páni náſzá, ják dawno ieſzcze w rodźicách náſzych, zdrożywſzy od niebieſkiego Jeruzálem, koło Jerychá źiemſkiego błądźim, z niebeśpieczeńſtwem náſzym! Sprawże nam to ſługom Twoim, żebyſmy náſze ku Jerozolimie gorney obroćili oczy, ná Páná, ná BOGA náſzego; á ták niebeśpieczeńſtwá uchodźili!

625. Ledwie, zá nieſzczęſny wjątyk, że wſzytkim nieſzczęśćiem, iedno iábłko zákázáne Rodźicy náśi, od wężá wyrádzeni zábráli; w pierwſzym záráz przeſtępſtwá kroku, záraz w ráju, ná piekielne łotry nápádli, co ich, zá Wodzem ſwoim, w wężową poſtáć upſtrzonym, opádſzy; z pierworodney niewinnośći odártych, nágo zoſtáwili; miłośći ku Pánu BOGU rozpłomienioney pozbáwili; z drogiego ſkárbu łáſk Boſkich rozbili; w cáłym nienáruſzonym ćiele, Rodźicow náſzych obnáżonych, duſzę iuż grzeſzną poránili: á w niey cáłemu ludzkiemu rodzájowi, *Ciebie ledyną Páni náſzá, wyiąwſzy w ſzczerych ludźiách*, náturę ludzką wniwecz pokáleczyli.

626. *BOZE náſz, Pánie náſz*, coż to wżdy zá moc przeklętego grzechu! co przez nienáruſzone ćiáłá przeniknąwſzy, duſze piekielnie káleczy, śmiertelnie ráźi!

Ohyda grzechu.

Co zá

Co zá nie rozum choć rozumnych ludźi, iadowitſzey nád piekielną złośći grzechu, zwłaſzcza grzechu ćiężkiego, nie chronić ſię! Gdzie ſzwánku ná ćiele ponieść obáwia ſię człowiek; tám wſzelká oſtrożność, á gdzie o ćiężki grzech; gdzie przez grzech ćiężki, o zgubę duſzy oſtátnią idźie, tám práwie oślep idźiemy!

Skáleczenia ná ćiele, chcąc wiedząc, przy zdrowym rozumie, nikt nie ſzuka. á czemuż z námyſłem zupełnym grzeſząc; dobrowolnie duſze náſze ſámi w ſobie káleczymy! Niechcemy ſkáleczonego ćiáłá z duſzą zdrową; á nie rozumnie obieramy, w zdrowym ćiele mieć kálekę duſzę! 627.

Przedwieczná Mądrośći, dla zbáwienia náſzego *w czáſie z Przeczyſtey Bogárodźicy Pánny Wćielona*, oddal od nás, ták ſzkodliwe zbáwieniu náſzemu głupſtwo! 628.

Ia co do mnie Boże moy należy, w uſzách *Náświętſzey Bogárodźicy Pánny MARYI, żadnego grzechu nie znáiącey*, w uſzách cáłego niebá, z tym ći ſię oświádczam, że gdyby mi ná wolne obieránie dáno, ábo ſkáleczáłe ćiáło z duſzą zdrową, Łázárzá żebráká zwrzodowáćiałego; ábo zdrowe w purpurze, báńkietuiącego codźień bogáczá, ćielſko wytuczone, z du- 629.

ſzą kálleką grzechámi ſkáleczoną: áni poyrzáwſzy ná bogácza, ktorego z pogrzebem piekło czekáło, obrałbym pewnie ábo z Łázárzem zebrákiem zwrzodowáćiáły miedzy pſámi bogácza głodniec, á duſzę twymi łáſkámi mieć záśiloną, y zdrową! ábo z Jobem Swiętym ná gnoiu zwrzodowáćieć, á przy łáſkách Twoich, żadnego grzechu niewinną, zátym zdrową mieć duſzę.

630. Ták grzechu co y náſzych pierwſzych rodźicow, y nas w nich pierworodną winą pokáleczył; y teraz częſto uczynkowym káleczy przewinieniem, nienáwidzę, á nábárźiey ztąd nienáwidzę, że w káżdym grzechu, Twoiá ieſt obrázá BOZE náſz, ktoregoſmy powinni nádewſzytko miłowác.

§ II *Wyráznieyſzy Obráz ſkáleczoney w Ráiu ludzkiey Nátury, wydáie ſię w peregrynáncie Lerychuntſkim.*

631. *DOminus Tecum, Pan z Tobą w cáley podroży Náświętſzego życia Twego Przebłogosłáwiona Pánno, od Niepokálánego Poczęćia Twego w rozpłomienionym ſercu miłośćią Boſką nieuſtánnie tobrata* Wieſz co náſzych rodźicow ráyſkich; wieſz co nas wſzytkich ſzczerych ludźi, Ciebie Jedyne w tę liczbę nie zábieráiąc, *Páni náſza* potkáło!

Ewán-

Ewángeliczny Peregrynánt z Jerozolimy do Jerychá ćiągnący, ſkáleczony, wpoł żywy od zboycow ná drodze zostáwiony, czy porzucony. Toż ſię z námi w rodźi cách náſzych pierwſzych, to z rodźicámi náſzymi ſtáło, ják ſię ku zmiennemu świátu, ku temu Jerychu, z ráju iák Jerozolimy dolney, zbliżáli, zbyt od piekielnych łotrow pokáleczeni; wpoł żywi, y to ieſzcze wielkim ſzczęśćiem, że ták żywi ná drodze doczeſnego żyćia, zostáli. 632.

Zyie duſzá rozumna w ludźiách, żyie człowiek wnętrzny, kiedy łáſka Boſka poświęcáiąca ná duſzy ſpoczywáiąc y pomnázáiąc ſię, onę ożywia; ták iák duſzá, czyni żyiące ćiáło, w ktorym zostáie; 633.
ále w ktorykolwiek moment, západſzy w grzech człowiek, pozbędźie łáſki Boſkiey, pozbędźie z ſercá ſwego miłośći świętey, nátychmiáſt niby trupieie mizerna duſzá! y nie żyie iuż niebu, nie tchnie, BOGU Tworcy ſwemu, miłośćią nádprzyrodzoną! przy ſámey iák obumárłey wierze, przy nádźiei miłośierdźia Boſkiego, bárzo grzechem nádſłábioney, ſkáleczona tym ſpoſobem, ledwie wpołmnieyſze żywa zostáie, kálecká ná drodze żyćia doczeſnego, bárzo bliſka śmierći wieczney. 634.

Dominus Tecum Reconciliatorium commune 635.

Andr. Cret. serm. 2 de Assumpt. ne MARYA, Pan z Tobą, Pospolite wszytkim obwinionym Przeiednánie u Páná BOGA nászego Páni násza Bogárodzico Pánno MARYA.

Coż się wżdy w ow czás z człowiekiem dźieie, kiedy w ćiężkim zostáiąc grzechu, duszę swoię nieśmiertelną, iák strupiałą; sámey tylo náturze, nie łásce Boskiey żyiącą, zá niezwyczayny iákiś trup w sobie nośi! á tego, BOGU przemierzłego trupá, w sobie áni czuie; áni ostátniego w tym niebeśpieczeństwá swoiego nie upátruie!

636. Kiedy się był zły Krol Saul, ná ostátnią zgubę Dáwidá niewinnego násádźił, dobrze iák było trzebá, swoie uważywszy niebeśpieczeństwo Dáwid, przed Jonáthą, złego Oycá dobrym Synem, te z płáczem wylał słowá, *Vivit Dominus, quia uno* 1 Reg. 20. n. 3. *tantùm gradu ego morsq; dividimur.* Zyie BOG moy, że też, ledwie nie obok ze mną; iednym tylo krokiẽ dáley, śmierć zá mną chodźi.

Grzesznik w grzechu śmiertelnym máło co rożny od potępieńcá.

637. Co o śmierći doczesney Dáwid uważny mowił, to grzesznik, by chćiał dobrze rozumu záżyć, mogłby o śmierći wieczney, zá grzechem ćiężkim tuż tuż idącey, sobie rokuiąc, prawdźiwiey słow Dáwidá záżyć; *Vivit Dominus quia uno*

tantùm

tantùm gradu ego morsq́; dividimur. Ják to pewna y nie chybna wiárá, że BOG Pan náſz żyie, ták to nie mylna prawdá, że o ieden tylo krok, od piekłá, od potępieńcow, od śmierći w potępieniu wieczney, ći zoſtáią ktorzy Páná BOGA ſwoiego ćiężkim obráziwſzy grzechem, o powrot do łáſki iego do miłośći iego nie dbáią. bo máło co więcey w duſzy ſwoiey máią nád potępieńce. *Páni náſzá,* czemuż o tym nie pomnim!

Zgrzeſzywſzy ćiężko, prawdá że ie- 638.
ſzcze mam wiárę, iż BOG w Troycy
Swiętey Jedyny ieſt. chwali mnie z te-
go Apoſtoł Swięty Jakub, *Tu credis quia* Iacob.
unus DEVS eſt, bene facis. to dobrze czyniſz, 2.11.19.
że wierzyſz iż ieden BOG ieſt. ále támże groźne dodáiąc ſłowá, nie czyni Apoſtoł rożnicy w tym grzeſzniká od potępieńcow: *Et Dæmones credunt, & contremiſcunt.* Apoſtolſkie ſłowá ſą. jeſt y w piekle táka wiárá, ják w grzeſzniku obmierzłym niebu. *Zli Anyołowie* z potępieńcámi, *że BOG ieſt wierzą*; á ieſzcze z tym przydátkiem że *Remunerator eſt*, káżdemu wedle ſpraw iego odpłácáiący BOG ieſt, *ze drżeniem* to *wierzą*: bo czuią ná ſobie ośiadły z wiekuiſtym kárániem ſłuſzny gniew Boży! Nie mam tedy ieſzcze w tym rożnicy od potępieńcow kiedy w

grze-

grzechu ćiężkim przy sámey zostái
wierze.

639. *Dominus Tecum*, *Pan z Tobą*, *Niebios*
wszytkie przewyższáiąca, *Páni nászá* : *ledy*
ná z niebieskich Mieszkáńcow, miedzy szcze
rym stworzeniem, náblizszá Synowi Twemu
Pánu y BOGV nászemu IEZVSOWI. oddálá
iąc to widzę człowieká grzechy ćiężkie,
od niebá, od BOGA ! á ku piekłu, k
potępieniu, bárzo zbliżáią !

640. Słusznie widzę Anyelski Doktor, Two
im Anyelskim pozdrowieniem w dźie
S. 2.2. q. ćinstwie połknionym, ná Doktorstw
109. a. 7 Anyelskie inaugurowány, ábo poświęco
& 2.2. ny, słusznie káżdy ćiężki grzech názyw
Q. 24. *początkowym w duszy grzesznika piekłem* !
n. 3. ad
3m. Widzęć ia to iuż iawnie *Páni moiá*,
641. że kiedy człowiek *BOGA Náwyższe Dobr*
swoie, ćiężko złośćią rozmyślną obráż
wszy, pozbywa z duszy łáskę Boską, c
nie może zostáwáć z żadnym ćiężkim
grzechem ; kiedy zbywa miłość Bosk
ktora ieśli nie iednoż iest, to przećię z
wsze oraz chodźi z łáską Boską, y bez nie
nie zostáie ; ná ten czás nędzny człowiek
nád potępieńcow, nád złych Anyołow
co y w piekle o BOGU wierzą, nic wi
cey procz sámey nádźiei nádprzyrodz
ney o miłośierdźiu Páńskim, y to i
grzechámi nádsłábioney, nie ma !

tym ledwie co tchnie w tákim człowieku ſkáleczáłá grzechámi duſzá, ledwie poł żyie ten człowiek w podroży doczeſnego żyćia: á ná ieden tylo nádźiei krok od potępienia, od piekła, y śmierci wieczney zoſtáie!

Páni moiá, grzeſznikow Pośrzedniczko do Naſzego Odkupićielá, Syná Twoiego, Páná IE- 642
ZVSA, u nog Twoich Swiętych upádſzy Máćierzyńſkiego zebrzę nádemną politowánia. Wiem że iák *Powſzechna práwowiernych Mátká, Mater viventium, Mátká ych wſzytkich, co tu żyli, żyią y żyć będą Bogu*; wſzytkich práwowiernych widziſz w Bogu náſzym.

Więc gdzie *Páni moiá* poſtrzeżeſz, że
zła wola moiá do grzechu mnie zábie- 643
ráć zechce, cofni mnie Máćierzyńſką ręką Twoią; ktorey obiecuię, że dam ſię we wſzytkim powolnie powodowáć. Gdzie obaczyſz, żè iſkierki iákie grzechowe, piekło zechce niećić w ſercu moim, day to zá przyczyną Twoią, żeby początkowe piekło, záraz w ten czás ſkruſzonymi łzámi wygáśić ſię mogło. Nie dopuſzczay *Páni moiá* áni płomienieć
w ſercu moim piekłu; áni wgłąb nieprá- 644
wośći záchodzić duſzy moiey, wcześnie mnie do miłości Boſkiey zbáwienney, wcześnie powracay do łáſki Boſkiey;

żeby nie zostáwáłá u mnie bez miłośći Swiętey dusze ożywiáiącey Wiárá obu márłá: żeby nie osłábiona grzechámi nádźieiá nádprzyrodzona, ále záwsze z miłośćią Boską zostáiąca, zmocnioná byłá.

Káżdy ćiężko grzeszący, Tyran iest nád Nerona gorszy.

645. Ktoby oraz zrodzone, zácnieyszey nád pospolity rodzay fámilii śiostry, święte niebu upodobáne, z sobą nád pomyślenie ludzkie zgodne; iedno tylo od sámego Páná BOGA wydzielone sobie mieysce pod słoncem máiące, gdzie wespoł z sobą mieszkáć, y do woli swey námieszkáć się mogą; ktoby te śiostry rozdzielił ták, żeby więcey nigdy się znióć nie mogły ná mieyscu sobie od BOGA náznáczonym, ten wielką, piekielnąby krzywdę im uczynił, á słusznieby u wszytkich tego nábył przezwiska, że tyran nád Nerony y Domicyány, nád pomyślne inne tyránny okrutnieyszy. A czy nie będeż, *ia tu Pani moiá Nádrozśé Bogárodźico Pánno MARYA*, tákim tyránē, ná te ktorem námienił śiostry święte?

646. Oraz przy Chrzćie Swiętym ná dusze wiernych zlewáne bywáią te trzy nádprzyrodzone, zbáwienne cnoty, *Wiárá, Nádźieiá, Miłość.* nád inne, práwowiernym

ym cnoty przyzwoite, ſą po wyżſze y
o zbáwienia potrzebnieyſze, te święte
'heologiczne cnoty. ile z śiebie, zgo-
ne w ſercu káżdego ſobie przyiażnego
oſtáią, iák oraz zárodzone z dáru Bo-
ego w ſercu práwowiernych Siostry.
:dyne mieyſce máią tu ná świećie, po-
i docześnie człowiek żyie: oraz z ſo-
ą, ile z nich, nie rozdźielnie zoſtáwáć
:dynie prágną.

W niebie iuż ſámá tylo ſzczerá miłość 647.
więtá, miłość Páná BOGA náſzego,
'iekowáć będźie w Swiętych Páńſkich.
dzie nádźieiá mieyſcá nie ma; bo iák
oſpolicie mowim o niebie, *ibi ſpes trans-*
in rem, iuż błogosłáwieni to máią tám,
zego ſię ná źiemi żyiąc, y w Boſkiey
obroći ufność máiąc, ſpodźiewáli.

Co teraz ná tym pádole płáczu, w nie- 648.
o wzdycháiąc, o Pánu BOGU náſzym
'ierzym, widzenia iego wiekuiſtego
rágnąc; to iawnie duſznym okiem tám
'idźieć będźiemy. Day nam to BOZE
áſz.

Zaden dotąd z potępieńcow nie zná- 649.
izł; żaden z nich przez cáłą wiecznosć
ie naydźie w piekle mieyſcá miłośći
więtey Boſkiey! wſzyſcy potępieńcy,
ſtrách y pomyślić, BOGA Tworcę
'ego nie náwidzą! Sámá w potępio-

 nych

nych wedle Apostołá Swiętego zostáni
poniekąd wiárá o Bogu, ják w złyc
Anyołách zostáłá.

Nie masz w złey wieczności, żadne
650. go mieysca nádziei: bo ná mieysce iey
iedyná we wszytkich piekłá mieszkán
cách, desperácya ábo rospácz wiekui
y wiekowáć będzie!

651. BOZE moy, Pánie moy! coż człe
wiek ná ten czás, kiedy się ná grzech od
ważam ćiężki, co innego czynię? jen
te święte Siostry, Wiárę, Nádzieię, Mi
łość, z krwáwych záfług Jednorodzone
go Twego Páná mego JEZUSA, ná du
szy moiey, w sercu moim oraz zrodzone
okrutnie tyránizuię y rozłączam!

Gdy grzeszę, ile ze mnie, cále gubi
652. owę niebieską obywátelkę, Miłość świę
tą, ná ktorey dwie pierwsze cnoty, Wiá
rá Swiętá, y Nádzieiá nádprzyrodzona
wiele polegáią! tym samym że ćiężk
grzeszę, máligną grzechową w duszy mo
iey záráżony, Nádziei Swiętey śił umy
kam, że słábieć muśi! co ze mnie,
Wiárá Swiętá, gdy w grzechu zostái
ćiężkim, nie ma iuż u mnie żywych,
niebá płátnych, dobrych uczynkow, kie
dy pod ten czás y dobre uczynki, nie insz
máią náżwisko jeno to, ***Mortua opera*** ***Vmárłe sprawy!***

A ze

A ze mną Pánie moy co ſię w ten czás dźieie ! oto ná kſztałt owego , co z Jerozolimy ſpokoyney, do Jerychu nieſzczęſnego ćiągnął ; á pokáleczony ná drodze wpoł żywy , od wſzytkich opuſzczony , zoſtał ! ná kſztałt pierwſzych moich ráyſkich rodzicow ſkáleczonych, z ráju ná świát wygnánych , ſłuſzny gniew Boſki dźwigáiących, ſámą tylo nádzieią tchnących; y ia uczynkowym grzechem moim w duſzy moiey ſkáleczony, ledwie iuż co tchnę niebu , wpoł żywy, tylko żyćie przyrodzone, świátu , y oczom ludzkim żyię ; nie żyię nádprzyrodzonego żyćia, BOGU y niebu ! Ah Pánie moy coż też w ten czás zá żyćie ? iákie żyćie moie ! 653

§ 12. *Náświętſzá Bogárodźica Pánná MARYA nie należy do obrázu ſkáleczoney Nátury ludzkiey.*

Dominus Tecum , *Pan z Tobą, Páni moia*. 654
do ſkáleczoney Nátury ludzkiey nie należąca ; wiem że w pierwſzy záraz Niepokálánego Poczęćia Twoiego moment, z dáru Bożego oſobliwſzego , zárodzone ná Duſzy Twoiey Náświętſzey Theologiczne cnoty, Wiárá, Nádźieją, Miłość, ná cáłe dożywoćie , áż do oſtátniego w żyćiu Twym przeświętym momentu, nierozdźielne náſpokoyniey zo-

ſtáwáły,pomnázáły ſię y zmácniáły,z nie wymowną przed Bogiem záſługą Twoi: Czegoć winſzuię.

Przeprośże mi , *Páni Miłośćiwa* , *Pán mego Syná Twego IEZVSA*, żem te święte 655. iż ie ták názowę , Sioſtry w doczeſnym ná práwowiernych duſzách życiu zgodne okrutnie , á ſnádź nie raz tyránnizował nákocháńſzą od nich, grzechem moim oddáláiąc Sioſtrę , Miłość Swiętą, be ktorey nádźieiá nádprzyrodzona ledwi nie oſtátnie ſtábiáłá, á wiárá poniekąd obumieráłá. á oraz uproś , niewolnicy grzechu, duſzy moiey,niepráwośćią nád káleczoney,ták z kálectwá uleczenie, ják z początkowego piekłá , z grzechowey niewoli uwolnienie , ábo odkupienie, *u Syná Twego Páná náſzego*, ktory nam z oſo-bliwey dobroći chćiał być *Redemptor Curatiuus* , *Odkupićielem y kálectwá leczniącym*, y od niewoli grzechowey uwalniáiącym, ábo odkupuiącym.

Skołátánego od łotrow pielgrzyma 656. z Jeruzálem ku Jerychowi, w kálectwie ná drodze jęczącego , pominął Kápłan, pominął Lewitá ; áż miłośierny nádſzed-ſzy Sámárytan podzwignął,rány opátrzył; odchodząc opátrzonego ná zupełne wy-leczenie, z koſztem zoſtáwionym ſwemu poufáłemu zálećił.

Wſzy-

Wſzytkim nam, procz Ciebie *Nàtoſtoy-* 657.
niey, zá Bogárodzico Pánno MARYA, ſkále-
czona w ráyſkich Rodzicách, náturá ludz-
ka, wygnánká z ráju, długi czás ná dro-
dze doczeſnego żyćia, ná świećie, nád
Jerycho odmienniey ſzym w ſwoim ję-
czáłá kálectwie.

Szedł pierwſzy wiek, gdzie káżdy ſo- 658.
bie zá Kápłáná, co miał ofiárowáł Bogu.
Abel pierwiáſtki dobytku ſwego: Abrá-
ham Syná Izááka, Noe czyſte, zápácho-
wi Boſkiemu upodobáne, ptáſzyny. Szedł
y pominął nie uleczoną w kálectwie ná-
turę ludzką, ten wiek pierwſzy ſnádź
owym iednym oznáczony Melchiſede-
chem, ktoremu ſámemu z owego wieku
Literá Páńſka przyznáie, że był *Kapłánem* Gen: 14.
BOGA Naywyż ſzego. v. 18.

Szedł y drugi wiek, Lewitámi ozná-
czony, do ſłużby Bożey już deputowá- 659.
nymi; y ten pominął: bo żadne ſzcze-
re ſtworzenie kálectwá ná duſze grze-
chámi záćiągnionego, nie mogło leko-
wáć. Cieſzyło ſię z nędzy náſzey pie-
kło; miało nád námi niebo politowánie;
gdzie my już ledwie wpołżywi, ſámą ty-
lo nádźieią tchneli BOGU.

Dominus Tecum, Pan z Tobą Bogárodzico 660.
Pánno. Aż ják *ten co pod imieniem Sámáry-*
táná chćiał w ſwoiey przypowieśći być rozumiá-
ny,

ny, Bog Syn , Człowiekiem się stáwszy, Iedno
rodzony Twoy , Pan *nász IEZVS* ná ziem
stánął, dopiero nas z pierworodney nie
winnośći odártusow, procz pierworodne
go grzechu, innych wielą uczynkowym
pokáleczonych, łáskáwie dzwignął, ćięż
kie rázy y rany nátury nászey, náuką zbá
wienną, łáskáwośćią Páńską z surowośći
Oycowską zmiárkowáną, ujął y opátrzy
opátrzonych ná dálszą kurácyą ábo wyle
czenie, fundowánemu ná sobie Kośćioło
wi wiernemu, Swiętemu ; Mátce nászej
zálećił. testáment Stározákonny , y no
wy zbáwienney swoiey náuki , ná kosz
zostáwił ják dwá śrebrniki ; nád to dusz
swoię ná nász z niewoli okup złożywszy
krew Náświętszą nádroższą miásto win
y oliwy, ná nas żlał ; y śiebie sámego cá
łego w Przeświętym Sákrámenćie, z nie
wypowiedźiáney dobroći swoiey nam
zostáwił. Prawdźiwie *Redemptor Curat*
nus y Okupuiący, y Lekuiący Zbáwićiel
nász, JEZUS nász, á nie raz; ále ile rázy
czy nie bácznie, czy złośliwie , do tegoż
ábo podobnego z grzechow kálectwá
recidywuiemy ábo powracamy, tyle ráz
przy nászym do śiebie powroćie nam
iest Odkupićielem.

Ze wstydemći, to prawdá, ále oraz z żá
661. lem serdecznym dla uspráwiedliwieni
nász-

náfzego, w ufzách Bofkich y Twoich Máćierzyńfkich przyznáć muśiemy, że często recidywuiemy w kálectwá náfze grzechowe. Zdzwignieni, dźielną prá-wicą *Zbáwićielá náfzego IEZVSA* ku niebu, ku Jerozolimie gorney; znowu ku źiemi, ku Jerychowi, ábo náfzym niestátkiem, ábo zá fprawą złego Anyołá nam zawifnego, opadamy! znowu ná owe z piekłá rozboyniki dufzne, ná źiemi gráfuiące, nápádamy! częśćiuchno, wfzytkie łáfki gubiemy! á w grzechowym kálectwie wpoł żywi zoftáwamy, y jęczemy o źiemię uderzeni, Jedyná ty w fzczerych ludźiách temu kálectwu nie podległa, *Przeblogosłáwiona Bogárodźico Pánno.*

§ 13. *Straszná ná dusze grzechem skáleczone pod obłokámi záfádzká piekielná.*

W *Ielkim* dła znákomitey świątobliwośći *názwány Swięty* ANTONI *Pustelnik*, widźiał oświeconym od BOGA okiem, co zázdrofny zbáwieniu náfzemu zły Anyoł, z dufzámi ku niebu fię máiącymi, zá dopufzczeniem Bofkim robi. Widźiał, że bies nád grzefznikámi zwyćiężny, ná ichże grzechách wyrośćiwfzy-fię w poftáć ftráfznego Olbrzyma, głowę áż miedzy obłoki wyniożfzy, ręce Olbrzymfkie zbyt fzeroko rozćiągnąwfzy;

662. Hift: vitæ SS.

owe.

owe, co ku niebu ſię lotem zábráwſzy, iuż iuż obłoki miáły przenikáć duſze, gromádno názad ſtrącone, o źiemię práwie rozbiiał ten rozboynik duſzny! máło drugich, nád ktorymi ábo nigdy nic nie przewiodł ſwego, nigdy w grzech żaden nie wtárgnął; ábo ktorzy z grzechu ſię wybiwſzy więcey weń nie zápádáli, tych tylo nie dotknąwſzy!

Coż ſię też ze mną będźie działo *Boże moy*! co z duſzą moią, kiedy nádydźie czás przebieráć ſię do wiecznośći! Dobrymi pod czás áktámi, coś ſię zábieram ku niebu; zbliżam ſię ku obłokom; rośnie ná czás nádźieja, że nabożny áffekt niebo przeniknie, áż w uchu Twoim Boſkim ośiądźie: á czy nie opádnęż przy śmierći moiey ná źiemię! czy nie zoſtánę nieſzczęſny, pod rozboynicżą piekielnego olbrzyma ręką? ktory áh wiele u mnie zyſkiwał, nie raz mnie od obiecáney poprawy, cofáiąc do przeſzłych w drodze zbáwienney uſterkow! Boże mi bądź miłośćiw.
663.

Upłákał ſię ná ow widok Swięty An-
664. toni: topniećby mnie wprzod cáłemu, we łzy z dáru Twego ſkruſzone; á potym cále w nich zátápiáć ſię trzebá BOZE moy, kiedy myślę że zá dopuſzczeniem Twoim áż pod niebioſámi ma bies zá

ſádzkę

ſádźkę ná duſze do Ciebie ſię gárnące !
zátápiáćby trzebá we łzách ſkruſzonych,
dla tákiego ze wſzytkich brudow grze-
chowych przepłokánia, żeby we mnie nic
ſwoiego ten rozboynik nie zoczył ; nic
olbrzymſka iego ręka, we mnie nie zná-
lázła. Dáruy mi to Pánie moy.

Dominus Tecum. Spes deſperantium Oppor- Bloſius
tuna. Pan z Toba, Nádźieio wczeſná, w roz- in prec.
pacz zápádáiących, Nádrożſza Bogárodźico zá Bar. 20.
wſze Pánno MARYA. ſept.

Nie czuięć prawda w ſercu moim, iákiey
ſobie duſznie prágnę, miłośći ku BOGV moie- 665.
mu czuyno goracey. poważam iednák ſobie
BOGA, Páná moiego, Nawyżſze Dobro moie,
nád wſzytkie pomyślne dobrá. Wiem żem go
nádewſzytko powinien miłowáć. ják z dáru 666.
ego *mogę, nádewſzytko miłuię ; w Swiętey,*
Apoſtolſkiey Rzymſkiey, ſtátecznie żyię wierze :
teyże umieráć prágnę. á że mi to Bog Pan
moy z oſobliwey łáſki ſwoiey, przy Máćierzyń-
kiey przeważney przyczynie Twoiey pozwoli,
nam w nieſkończoney Dobroći iego nádźieię.
V áley wiecznośći, wdźięczen BOGV memu,
Stworcy y Odkupićielowi memu, zechcę żyć, zá
wſzytkie iego dobrodźieyſtwá, y zá to, że pie-
kielney obywátelce rozpáczy, żadnego
nigdy w ſercu moim nie pozwolił mieyſcá

Ale ieśli z przepáśćiſtych Sądow Bo-
gá moiego, Páni moiá, ná ukáránie grze- 667.
chow

chow moich, przy ostátnim żyćia mego momenćie, zechce zły Anyoł mnie w rospacz iáką zábieráć; záwczásuć *Nátostoynieysza Páni moiá* supplikuię: zárodź wcześnie w moim sercu mocną nádźieię, z ktoraby się y początkowa nie mogła pomieśćić rospacz. Wszák Cię tym
668. miedzy innymi Swięty Kośćioł tytułem
Richard. sławi, *Mater Sanctæ Spei*, *że w práwowier-*
à S. Laur. *nych sercách* osobliwie sług Twoich, mie-
l. 6. Bary dzy ktorymi y mnie choć niegodnego
4. Maij. policz, *Mátká Swiętey nádźiei iesteś.* á ná dálsze, zárodzoney nádziei zmocnienie w sercu moim, záleć mnie *Páni moiá iednorodzonemu Twemu Pánu y Zbáwićielowi moiemu IEZVSOWI.*

669. *BOZE Pánie moy*, strwożona rozłożonymi áż pod obłoki zásádzkámi piekielnymi, duszá moiá, we wszytkiey uniżonośći, żáżywa do *Ciebie* słow lękáiącego
Ps. 118. się Sądow Twoich Dáwidá, *Memor esto Verbi tui, in quo mihi spem dedisti.* Pomni Pánie moy, ná Twoie nieodmienne, Páńskie słowo, ktorym nádźieię w sercu moim o zbáwieniu grzeszney duszy moiey, złożyłeś y zmocniłeś.

Match. 9. Wszák twoy Pánie głos iest, *Non veni*
670. *vocare iustos, sed peccatores. Nie ták Spráwiedliwych, iáko grzesznikow do uspráwiedliwienia się wybudzáć, y wzywáć przyszedłem.* Bło-

gostáwiona Oycowska łáskáwość Twoiá, nád grzesznymi, w cáłey wieczności. *Oycze nász, BOZE nász.*

We mnie iednym, *Pánie moy*, nie iednego widźisz, nie iednego po gotowiu 671.
masz, ále wielu oraz grzesznikow, ktory nie iednym, y nie raz powtorzonym *Ciebie Páná BOGA moiego* obrázáłem grzechem! boleie ná to dusza moiá! czego teraz serdecznie, dla szczerey miłości Twoiey żáłuię! á do Nog Twoich Páńskich Oycowskich przypádszy, że dla oschłości moiey, łez skruszonych nie mam, żáłosne serce zá grzechy, u Nog Twoich Náświętszych wylewam.

Wiem z náuki Twoiey zbáwienney, że głos Twoy Boski, nád pomyślne dźwię- 672.
ki y huki iest ogromnieyszy. Wszytkie wszytkich wiekow trąby, niech oraz zábrzmią, y z owymi co Jerychuńskie mury obaláły- wszytkie wszytkich woien artylerye, niech oraz gwałtownie wyruszone ogniem hukną. wszytkie wszytkich niebios grzmoty niech zlecącymi piorunámi rázem zágrzmią: wszytkiego tego, śmiertelnym snem uśpieni, co w grobách spoczywáią, nie usłyszą.

A jeno nádydźie owa ostátniá u Janá 673.
Swiętego zápisána, boday wszytkim, bo- Ioan. 5.
day przynámniey práwowiernym wszytkim.

tkim, boday y mnie grzesznemu, szczęśliwa godźiná: ktory Twoy Páńſki Boſki głos, dwiema się świátu konáiącemu odezwie słowy, *Surgite mortui, Wſtáwayćie umárli*; w momenćie wſzytkie przeniknie groby, wſzytkie wyruſzy ſłyſzące z grobow umárłe: y poſłuſzne ſprowádzi wſzytkie, ná oſtátnie záſług ſwoich odebránie.

674. Pozwol mi tám *BOZE moy*, mieyſce miedzy dobrymi: pozwol *Páſterzu dobry, ſtanąć miedzy owieczkámi Twoimi.*

Sam tylo Ty Boże moy wieſz, co ſię
675. z człowiekiem przy śmierći będźie dźiáło! pewnie zgłuſzeie świátu!! życzę ja duſznie ſobie tego żebym ná ow momēt cále y piekłu y ſzeptom iego zgłuſzał: Czuię że y teraz w trwodze, á ſłuſzney, o zbáwieniu ſwym práwie obumárłá, choć niby w zdrowym ćiele duſzá. coż będźie w oſtátni moment!

676. *Słowo Wćielone Odkupićielu moy, IEZV moy*, niechayże tám zá przyczyną *Náświętſzey Bogárodźicy Pánny Mátki Twoiey Páni moiey*, w ow moment głos Ciebie obecnego uſłyſzę, *Veni vocare peccatores*: w Tobie iednym, wielu grzeſznikow wezwáć do ſkruchy, y do miłośći ku mnie świętey uſpráwiedliwiaiącey przyſzedłem. rzecz Pánie, *Veni*, *podż* do mnie grzeſznico

duſzo.

uszo. ten głos Twoy Boski, pewnie zá-
idzki szátáńskie, y piekielnego olbrzy-
ia rozbárczone ręce zniszczy, á ja nim
áwołány, sprowádzony będę pod Two-
e Boskie, dla mnie ná Káwáryi Krzy-
em zbáwiennym rozpięte ręce, ktory-
ni pozyskáną duszę moię, w záslugách
Twoich oddasz *Oycu Przedwiecznemu.*

Twoie, to Słowo, *Odkupićielu moy IE-* 677.
ZV iest, *Non opus est valentibus medicus,* Matth. 9
d male babentibus. Nie zdrowym, ále
horym lekárzá trzebá.

Czuię że y teraz zle się ma w kálectwie
rzez grzech záćiągnionym duszá mojá! 678.
o się łáską Twoią gdzie dzwignie, to
nowu z nieostrożnośći, boday nie ze
łośći swey, w grzechową zápáda recy-
ywę! á przy oświeceniu Twoim Bo-
im, tego się nábárźiey lęka, żeby w
y recydywie nie zginęłá! *Medicus ma-*
habentibus. Náskutecznieyszy, Jedyny
usz w kálectwo tákie zápádáiących,
ekárzu, bądźże mi zá przyczyną *Náświęt-* 679.
ey Bogárodźicy Pani moiey, nigdy żadnemu
álectwu grzechowemu nie podległey,
ądź ták miłośćiw, żebyś mnie raz te-
z z kálectwá uleczywszy, *Redemptor*
ratiuus, *Odkupićiel Lekuiący!* ná záwsze
łáską Twoią zmocnionego, *Redemptor*
aservatiuus, *Záchowuiący* od grzechow
Odkupi-

Odkupićielu, præserwował ábo záchował, żebym więcey do żadney niepráwośći nie powracał, więcey zá dárem Twoim grzechowey recydywy nie ćierpiał, y tym się do łáskáwego Oycowskiego głosu Twego przy śmierći moiey, o ktorym żebrał y żebrzę, sposobił.

§ 14. *Náświętsza Bogárodźicá Pánná MARYA miedzy ludzmi ledynáczka Odkupićielá Záchowuiącego.*

680. Blosius in prec. *Dominus Tecum, Puella super omnes, ipsis astris lucidior. Pan z Tobą zárаz od Niepokálánego Poczęćia momentu, wedle nátury ludzkiey drobniuchna w członkách Pánieńko Náświętsza, wedle łásk Boskich, y w ten czás nád wszytkie stworzenia większa; y nád sáme Swiatłá niebios Iaśnieysza, Lucidior astris.*

681. Zádano y sámym gwiázdom, że nie bez mákuły pod okiem Boskim jáśnieią, y zápisano to przećiwko nim w Księgách Iob. 25. n. 5. Jobá słowy temi, *Stellæ non sunt mundæ in conspectu eius, y gwiáżdy* świát poniższy oświecáiące, *nie są czyste przed obliczē Páńskim. Puella astris lucidior*, ktokolwiek 682. życzliwym ná Cię Nádroższa Bogárodźico Pánno zápátruie się w swoich Bogomyślnych nabożeństwách okiem, pewnie żaden námnieyszego znáku mákuły w Tobie nie doyrzy.

Luci-

cidior astru nád świátłá niebieskie, nád 683.
mo stworzone iaśnieysza Słonce iesteś,
áślicznieysza Mátko Pánno, tym utytu- Blosius
wána *Sol defectum nesciens.* Słońce ża- in prec.
nego defektu nieznáiące, Słońce stwo-
one, by dobrze w sobie tych nie mia-
mákuł, ktore w nim upátruie máte-
átyka ; przećięż swoie , á często zá-
nienia ćierpi.

Puella astru lucidior Ciebie Námilsza 684.
ánno , ták sobie *Iednorodzony Twoy Pan*
sz IEZVS w przeyrzánych zásługách
oich, wypogodźił y wyiaśnił *Redemptor*
aeservatiuus, Odkupićiel Záchowuiący , że
mu Niestworzonemu Swiátłu, Niestwo-
onemu Słońcu , Tworcy słońcá wszy-
tim pospolitego , zá iedno w oczách
ośkich, słońce stworzone tákie iesteś,
ore nigdy żadnego záćmienia , nigdy
ądnego podobieństwá do záćmienia nie
miáło, y námnieyszego z pierworodney
winy ćieniká ná żaden moment nie ćier-
piało.

Wszytkim nam innym prostym ludźiom 685.
Iednorodzony Twoy Bog Człowiek Pan nász
IEZVS , Redemptor Curatiuus Odkupićiel Ie-
ący. Ty sámá miedzy ludzmi , Iedynáczká
iesteś Redemptoris Praeservatiui , Odkupićielá
záchowuiącego.

Dominus Tecum , Pan z Tobą , w osobli- 686.

w/zym okupie Iedynáczko Odkupićielá náſzeg IEZVSA. Ciebie Iedyna wyjąwſzy, cáły r dzay ludzki, wielkim generáłem, w kr tkie ſłowá zebrał Swięty Apoſtoł: *Omn*
Rom:5. *in Adam peccaverunt*: Cokolwiek z lud proſtych dotąd żyło, co żyie, y żyć będźi wſzyſcy w pierwſzym Adámie zgrzeſzyl y tá co ſię dopiero rodźi dźiećiná, co dn ieſzcze nie żyie ná świećie, y ſámá w ſobi grzeſzyć nie może; już w ráyſkim ſwoi Rodźicu w Adámie zgrzeſzyłá! już niey á ſłuſzne zápiſy, *Nec infans cuius vi*
D. Leo ferm: 1. de Nat: *unius diei eſt ſuper terram, mundus eſt, ſorde*: y dźiećiny biedne, przed chrzte Swiętym w brudách pierworodnego z ſtáią grzechu! *Omnes in Adam peccaverun*

687. *Ciebie Iedynáczko Odkupićielá Záchowuie cego, Iednorodzony Twoy* ták w przeyrzány od wiekow záſługách ſwoich záchowa że ten z iabłká zákázánego ráyſkieg ſzpetny kał, cáłą náturę ludzką zálew iący y zárázáiący, nic á nic nie do kną y toć to ieſt co cáły Kośćioł práwowie ny w ſerdecznym Tobie przyznáie nab żeńſtwie od Stolice Apoſtolſkiey ná
offic: im-ma. con-cept: ſzych wiekow ſtwierdzonym *Quæ Adam non peccavit*, że w pierwſzym Adám przeſtępſtwá ráyſkiego winnym, nic á n nie przewiniłáś.

688. Dáwnoć to przyznał w pierwſzych z konu

u swego wiekách Twoy Swięty The-
g, Albertus magnus, Błogosłáwiony
yćiech, ták dla náuki przez Twoię
yczynę w momenćie práwie otrzymá-
, ják dla nábytey świątobliwośći przy Labbe
ce Boskiey, Wielkim názwány, gdzie mihi p.
ráżnymi słowy tymi Twoy przywiley 63.
łośił; *Sola Sanctissima Virgo excipitur à* apud Ca-
mmuni illá regula, Omnes in Adam pecca- nisium
unt. Wszyscy inni ludźie pod tę iednę cit. lib. 5.
ostolską maximę idą *Omnes in Adam* de Deip.
caverunt, wszyscy w Adámie zgrzeszyli. Je- c. 27.
ná Ty Náświętszá Bogárodźico Pánno
tey máximy od Swiętego Apostołá
ormowáney nie náleżysz. á to zá oso-
iwym przywilejem Boskim.

15. Iedynáczki Odkupićielá N. Bogárodźicy Pánny, S. Apostoł nie zábrał w tę maximę Omnes peccaverunt.

Dominus Tecum Magistra Apostolorum. 689.
Acz y Apostoł S. wszytkim wiernym, S. Birgit:
wszytkich ludźiach swoię formuiąc ma- in serm:
imę, *Ciebie* do niey *od wszelkiego grzechu* Apoc:
áwolnieyszá *Pánno* nie zábierał, bo zá- cap. 19.
rsze *Pan z Tobą*, ktora y *Swiętych Apostołow*
istrzynia iestes.

Wiele táiemnic Wiáry Swiętey z Cie- 690.
bie wyczerpnąwszy Swięći Apostołowie,

 ták

ták tuszę że y o Niepokálánym Poczę
Twoim, od BOGA Duchá Swięte
oświeceni, od Ciebie uwiadomieni b
ále Twoiey w tym zgádzáiąc głębok
pokorze, zámilkli o tym iaśnie mow
choć nie zániechá i gdzie byłá okázya
go Tobie przyznáć w słowách poniek
záwiłych ábo ænigmátycznych.

691. 1.Corint 15. n.47 Toć Swięty Apostoł Paweł, żeś pi
worodnego grzechu nie winna, przyzn
w owych słowách, *Secundus homo de cœ*
cœlestis, gdzie *niebem Cię wtoremu Adám*
wi, ábo Chrystusowi názwáwszy, z pośro
ku ziemian ku niebu wyniosł, dok
pewnie pierworodna nie záśięgła win
jawnie do rozumienia podáiąc, że
Máćierzyństwá Boskiego *Wtoremu* iá
mowi Apostoł *Człowiekowi od wiekow Prze*
rzáná, ták dálekoś byłá od owey maxym
Omnes in Adam peccaverunt, ták dáleko o
Adámá w ráju grzeszącego, ták dálek
od pierworodnego grzechu, iáko dál
kie iest niebo od ziemi.

692. Damasc: or. 1. de Nat. B.V *O niebo Zywe Rozumne*, nád wszytki
niebiosá máteryálne obszernieysze, Nie
bo wtoremu Człowiekowi Zbáwićielow
nászemu JEZUSOWI MARYA, iák
Cię Dámáscen Swięty zowie *cœlum vivu*
cœlo ipsis latius. uproś z nie Swiętych wy
przątnienie; uproś, łáskámi Boskim
ozdo-

lobienie, sercom náſzym: żeby ie ná-
edzáiąc Sákrámentálnie *Twoy Iednoro-
ny Pan náſz IEZVS*, wygodnie ſpoczy-
ł w káżdego ſercu iák w niebie, kto-
Ciebie zá iedno ſobie obrał niebo.

693. *Dominus Tecum Magiſtra omnium Sapien-
tiſsimorum Doctorum*, Pan z Tobą, ieśli *Apo-
ſtołow, pogotowiu wſzytkich Swiętych Doktorow
Miſtrzyni Przeświętá Bogárodźico Pánno Má
Wcielonej Mądrości*. rácz y mnie Páni
iá być Miſtrzynią, co do Mądrości zbá-
ienney w drodze Boſkiey náleży. D. Greg. homil. in Evang. vide Bary 30 Sep.

694. Co w táiemney mowie záwarł Doktor
rodow, to dość jawnie Doctor Anyel-
i, ná ktorego pierśiách ſnádź imię
woie MARYA, *Stella* ábo Gwiázdą
náczone w dźiećińſtwie połknione, śli-
nie potym w gwiazdę wyjaśniało, ja-
ie ten Swięty w podobnych ſwemu
ofeſſorowi słowách wyráźił piſząc.
*Omnes in Adam peccaverunt; ſolá exceptá
Virgine, quæ nullam contraxit maculam ori-
ginalis peccati.* o wſzytkich innych lu-
iách, y o tych, ktorych bárzo mało, co
żywoćie Máćierzyńſkim ſą uſpráwie-
iwieni pierwey, niż zrodzeni; beśpie-
nie mow, *Peccaverunt in Adam*, *zgrze-
szyli w Adámie*: przed uſpráwiedlieniem
woim, winni byli przewinienia ráyſkie-
o; y tym z przeyrzánych zaſług ſwoich D. Th: in epiſt: D. Pauli.

 wprzod

wprzod *Lekuiącym był Odkupicielem*, *Zbá-*
ćiel nász, toż potym poniekąd *Zachow-*
iącym ábo zmácniáiącym łáſkámi ſwy-
ná dáley, żeby od pierworodnego uſp-
695. wiedliwieni, w uczynkowe nie zápádł
wielkie grzechy. Ták Jeremiáſza P-
roká, ták Przeſłáńcá ábo Márſzáłka ſw-
go Janá Swiętego, miedzy Syny ludz-
mi wielkiego: ták, wedle nie płonne
niektorych zdánia, *Oblubieńcá Twego Sw-*
tego Iozefa w Máćierzyńſkich ieſzcze w-
trznośćiách poświęćił ábo od pierwo-
dnego uſpráwiedliwił grzechu, mieśią-
śiodmego: przećięż o wſzytkich ty-
prawdźiwie ſię mowi, *Peccaverunt in Adá*
zgrzeſzyli w Adámie.

Gerſon. Maria de Ieſu. vide amores Ioſephines c. 4. mihi fol. 17.

696. Ale Ciebie *Iedynáczko z ludźi Odku-*
ćielá Záchowuiącego, ták w ſwoich od w-
kow przeyrzánych záſługách, utrzyma
Iednorodzony Twoy, Pan nász IEZVS, Tol-
tylo z ludźi znákomićiey *Redemptor Pr-*
ſervatiuus, że żadnego, áni z ráyſkieg-
áni z inſzego przeſtępſtwá, nigdy ſzwá-
697. ku nie znáłáś! Co wyráźniey ná
nym mieyſcu Doktor Anyelſki w ty-
ći przyznał słowách: *MARIA Puriſſi-*
quantùm ad omnem culpam: quia nec ori-
nale, nec mortale, nec veniale incurrit pec-
tum. *Náczyſtſzá ze wſzytkiego ſzczere-*
ſtworzenia Nádrożſza Bogárodzica záwſ-
Pánn-

D. Th. opus 8. ſalut, Angel antiqu. edit vide P. Gonz.

ánná M*ARYA nie miáłá pierworodnego ; nie* de Conc.
nałá uczynkowego, ták śmiertelnego, iák po- P 115. & 116.
wszedniego grzechu.

§. 16. *Pokorna Prożbá do Náświętszey Bogárodzicy Pánny, żeby człowieká grzesznego, miedzy swoie, choć prostsze sługi, policzywszy Odkupićielowi Záchowuiącemu zálećiłá.*

NAd *Swięte Anyoły Czystszá ; Swietnieysza nád wszytkie niebieskie stworzone Swiátłá ;* 698.
Náświętszá Bogárodźico , záwsze Pánno MARYA : gwałtem się ia miedzy Twoie *Páni moiá* ćisnę sługi ; żebym się przynámnniey, bliski śmierći, dogárnął pod łáskáwe Máćierzyńskie oko Twoie. Nie wiemże iesli dla niegodnośći moiey to żądáne otrzymam szczęśćie !

MARIA quantum ad omnem culpam Puríssima. Ponáwiam Anyelskiego y czy- D. Th. ut sup.
stośćią y náuką, Doktorá Swiętego, słowá. 699.
MARIA Puríssima. Cokolwiek, do iákiegokolwiek przewinienia się śćiąga, to nigdy ku Tobie *Nátlicznieysza w łáskách Boskich Pánno, nie zbliżyło.*

A kiedy ná moię się zápátruię duszę, 700.
zápłákánymi widzę oczyma, y wymuszoną sumnieniem znam prawdę o sobie , *impuríssimus , quantum ad omnem culpam :*

ledwie ktore ieſt przewinienie, w ktore
bym ia nie západł! wiem pewnie, żem
w Adámie zgrzeſzył, wiem że ná świeci
ſtánąłem pierworodney winy dłużnik,
ták áż do chrztu Swiętego zoſtáwałem
niewiem iák długo! W drodze żyći
ludzkiego, Chrześćiáńſkiego; w drodze
Boſkiey, w drodze doſkonáłośći, wedle
powołánia y ſtanu mego, nie maſz u
mnie liku powſzednim uſterkom moim
bądźże mi BOZE miłośćiw! Wiádomo
BOGU moiemu, iák często, iák ćiężko
Máieſtat iego Páńſki obrázáłem! á ja
nie wiem, ieślim raz ktory doſtátecznie
się uſpráwiedliwił, *BOGU Panu moiemu*!
choć wiem, że ták wiele, ták wielkich
łáſk iego, ná uſpráwiedliwienie moie
zbáwienne odbierałem!

701. Czegoż ſię Páni moiá ſpodźiewáć
mam, gdy pilno ná śiebie obracam oko!
jeno obawiáć, z liczby ſług Twoich, zbá-
wienia ſwoiego pewnych, wyrugowánia
moiego, owym ſłowem Twoim, ktorego
ſię Dáwid kiedyś bał ſłyſzeć od BOGA
2di Reg. 15 v 26 ſwojego; *Non places*, Nie podobaſz mi ſię.

702. Ah Páni moiá, niechayże ia pierwey
zniſzczeię, niżli to kiedy ſłowo Twoie
mnie zbyt ſtráſzne uſłyſzę, *Non places*, żeć
ſię nie podobam. Nád wſzytkie, kto-
703. rymi kiedy niebo źiemię gromiło pioru-
ny,

ny, to słowo mnie się wydáie strásznieysze! bo ná kogo Twoie zápádnie *Non places*, iuż tylo ostátniego będźie czekał, z ust *Sędźiego żywych y umárłych*, *Syná Twego Páná náſzego IEZVSA* piorunu owego, *Discedite maledicti*; Precz odemnie przeklęći! ktorym strącony, ná cáłą wieczność nie obaczy się jeno w piekle!

Niechayże ja Páni moia, nie záſługuię ná Twoie; niechay nigdy nie słyszę z ust Twoich Pánieńskich nádemną *Non places*, nie podobasz mi się. 704.

Łáskáwość Iednorodzonego Twoiego Páná Zbáwićielá náſzego JEZUSA, w Duchu Krol Prorok upátrzywszy, tymi zápisał ná poćiechę náſzę słowy: *Homines & iumenta salvabis Domine. Nie tylo tych, co w zbáwienney mądrośći od Ciebie zábráney, po ludzku, nie pobydlęcu służąc; ále też y tych, co w prostoćie swoiey bez obrázy grzechowey, ták bydlączká pod okiem Twoim żyią, zbáwisz Pánie.* Nie wątpie ja *Páni moiá Námiłośćiwsza*, o podobney łáskáwośći Twoiey: nie wątpię że procz sług Twoich, dárámi Boskimi ozdobionych, łáskámi iego oświeconych, co ná zbáwienie swoie umieiąc się Swiętymi przymilić áffektámi, masz y prostákow nie máłą trzodkę, co ledwie do Ciebie kila słow potráfią nabożnie wymowić, á sercem 705. Ps. 35. v. 38 706.

cem wytchnąć: zkąd Seráficzny Doktor D. Bon: in laud. B. V. Swięty Bonáwenturá názywa Cię *Refugium tui gregis*, *Vćieczką tákiey trzodki Twoiey*.

707. Iużże się tu przyznam *Námiłośćiwsza Mátko Pánno, Páni moiá*, że miedzy Swiętymi, ná przypodobánie się Tobie dowćipnemi sługámi Twoimi, pomieśćić się niegodnik Twoy nie mogę. Przynámnieyże mnie miedzy prostą do Ciebie się gárnących y ućiekáiących policz trodką; niech tylo nádemną nie słyszę Twoiego, *Non places, nie podobasz mi się*; żebym pod ostátnim owym piorunem, *Discedite maledicti*, w piekło nie západł. Zebym

708. záś w tey prostákow do Ciebie należytych trzodce, státecznie áż do śmierći zostáwał; przez Niepokáláne Poczęćie Twoie, tudźież przez Máćierzyństwo Boskie z Pánieństwem wiekuistym złączone, tey u Ciebie zebrzę Páni moiá łáski.

709. Użyi w tym *Iednorodzonego Twoiego, Páná y Odkupićielá moiego IEZVSA*, co ták wiele rázy iuż zá mnie nieznośne moie długi *Oycu Przedwiecznemu*, z nieprzebránych zásług swoich, wypłácał; niech mi tę łáskę zá Twoią przyczyną pokáże; żeby mię z długow grzechowych raz uwolniwszy, z kálectwá niepráwośći wyzdrowiwszy, *Redemptor Curativus Odkupićiel Lekuiący*, ná ostátek żyćia moiego, ták

mnie

mnie swoimi zmocnił, y zmocnionego záchował łáskámi zbáwiennymi, *Redemptor Præservativus, Záchowuiący Odkupićiel*, żebym odtąd w żaden dobrowolny grzech nie zápádał: áni długow káránia zá grzechámi idącego nie záćiągał: á ták pewien Twoiey Pánieńsko-Máćierzyńskiey, y iego Boskiey Oycowskiey łáski żył y umierał, Amen.

§ 17. *Przy Ráyskim pospolitym upádku iedyná z ludźi w Ręku Boskich zostálá Náświętsza Bogárodźicá MARYA.*

Dominus Tecum. Pan z Tobą.

BOG Pan nász zá iedne sobie poczytał delicye z ludzmi y Synámi ludzkiemi 710.
zostáwáć: y ztąd pierwszych ludźi w łásce swey stworzywszy, w ráju ná gospodárstwo cáłego świátá, od grzechu niebeśpieczeństwá oddálonym osádźił. ále że swobodną z łáski zostáwił ludźiom wolą, z dopuszczenia iego, my nászey w pierwszych Rodźicách nászych, wolney woli ábo wolnośći, w Adámie záwártey zle záżywszy, wszyscysmy z ręki Oycowskiey Boskiey łáskáwey wydárli się, á Páná y BOGA nászego przez łáski iego z námi przytomnego nie czuli.

Ciebie w tym Iedynáczko BOGA nászego Bogárodźico Pánno MARYA, ták 711.

rėká

ręka Boſka ſobie zábráłá, ták wolney woli Twoiey nie zámknąwſzy w woli ráyſkich Rodźicow przytrzymáłá, żeć oſobliwiey Swięty Archányoł Gábryel náprzod to przyznał, á potym cáły Swięty Kośćioł práwowierny w Anyelſkim pozdrowieniu, co raz toć rad przyznáie, że oſobliwſzym ſpoſobem, *Pan z Tobą.*

O Páni moiá duſznieć tego winſzuię
712. ſzczęśćia! oraz przy Twoiey przeważney u BOGA Páná náſzego inſtáncyi zebrzę, niechay nie dopuſzcza tey ſwowoli, wolney woli moiey, żeby kiedy mogła z iego ſię wybijáć ręki Oycowſkiey. niech záwſze w łáſkáwey zoſtáię BOGA moiego ręce. niech ták w żyćiu, ják śmierći moiey, Pan moy przez łáſkę ſwoię będźie ze mną, ják záwſze *Pan z Tobą.* Widzęć ia to iáwnie, że dobrey y złotey wolnośći, złe á ſwowolne używánie, o ćiężſzą niż zeláżną, bo piekielną przyprawia niewolą ták, że człowiek ná Rodźicow pierwſzych z ſwoim żalē nárzekáć muśi!

Smutny Dáwid, ná złe używánie ráy-
713. ſkiey wolnośći obeyrzáwſzy ſię, á cytrę ſwoię ná threny płáczliwe zdrážniwſzy, ſam we łzách tylo nie tonie, á z zálánych
Pſ. 26. łzámi uſt, ſam żałtych mu dobywa ſłow,
v. 10. *Pater meus & Mater mea dereliquerunt me, Oćiec moy y Mátká moiá,* ſnádź Adámá y Ewę rozumie, *porzućili mnie.* *Praw-*

Prawdziwa wszytkich niebu y dobrey wiecznośći żyiących Pánno Mátko MARYA: nie 714.
wstydzęć się ia wygnáńcow z fortuny ráyskiey, odártusow z pierworodney niewinnośći, Rodźicow nie wstydzę moich, Adámá y Ewy. wiem że záprzenie się Rodźiçow właśnych, y BOGU y ludźiom nie podoba się. *ále Tobie Pánno Mátko do niebá przeznáczonych MARYA*, z duszę moiey, iák nápokorniey supplikuię, rácz mi się w káżdey okázyi pokázáć Mátką. niech mi się godźi poufáłym áffektem serdecznym, Kostkow Polskich, y Innych Tobie lubych sług Twoich, niech mi się godźi, Ciebie náżywáć Mátką moią.

Dał to zásługom Iednorodzonego swego, y Twego Syná, *IEZVSA Páná nászego Przedwieczny Oćiec*, że mile nas słucha, gdy w łásce iego zostáiác Oycem go nászym miánuiem, y z náuki Chrystusowey mowiem *Oycze nász, ktoryś iest w niebiesiech*. 715.
dáruyże y Ty nam to łáskáwie, *Mátko Pánno BOGA nászego IEZVSA*, niechay Cię Mátką zowiemy, zá Mátkę mamy, Mátkę znamy, bo ináczey zleby známi było. 716.

Doczołgał się wąż piekielny áż do ráju do owego, iednowładney w pánowániu pary ludźi, pałácu. Ah! trzebaż nam widzę ułomnym ludźiom, y w ráju Kośćiołá Swiętego, nád pierwszy ráy 717.
rosko-

roſkoſzy zácnieyſzym, ná Krwi Chryſtu-
718. ſowey Náświętſzey buyno rozroſłym:
trzebá y w oſobliwſzych ráju tego Swię-
tego dźielnicách, Zakonách Swiętych,
pilne oſtrożnośći mieć oko ná węża pie-
kielnego, po świećie ſię czołgáiącego!
á mężnie trzeba bronić przyſtępu, żeby
ſię do tego nie wczołgał ráju, y nas uło-
mnych, o upadek nie przyprawił, ktory
ráyſkie ludźie, choć ieſzcze nie ták uło-
mne, w ruinę obaliwſzy tylo nie zágrzebł.
Oźionął ten wąż piekielny Mátkę wſzy-
tkich powſzechną Ewę. oko iey, ná
drzewo zákázáne zwábił, *Vidit quòd eſſet pulchrum viſu*, wyperſwadował zákázány
frukt, wprzod do zábránia, czy zerwánia,
toż do używánia. ták z lekka nas pokuſa
gubi!
Przyznam ſię przed niebem cáłym,
719. przyznam przed BOGIEM *Pánem moim IEZVSEM*, przyznam w uſzách Twoich,
Przeświętá Bogárodźico Pánno, w oczách Twych Náſkromnieyſzá; że bárźiey Tobiá-
ſzá ślepotę lubię, niż byſtrość dwornych
oczu, choć ráyſkiey Mátki moiey Ewy.
y gdyby mi wybieráć przyſzło, niechćiał-
bym widocznośći Ewy; wolałbym ślepo-
tę obráć Tobiáſzá. Swiętá ślepotá To-
720. biáſzá: nie świętá dworność Ewy. uzdro-
wił dobry Anyoł, Swięty Archányoł Rá-
phał,

ɔhał, Tobiáſzá Swiętego, że y w ślepo-
ćie, znał, widźiał y nie náwidźiał obrá-
zy Bożey. záślepił ći to widzę, choć
niby widoczne bárzo oczy, zły Anyoł
Mátce náſzey Ewie, kiedy w zákázánym
frukćie obrázy ſię Boſkiey nie báłá, nie
znáłá; ábo chcąc wiedząc nie widźiáłá!
Boze iey odpuść, ácz już iey BOG
odpuśćił.

Jedno zerwawſzy, czy zerwáne od 721.
węża zábrawſzy zákázáne jabłko, náśi
Rodźicy ráyſcy; nas wſzytkich pod owym
drzewem zákázánym rzućili o źiemię;
ták zoſtáwili ná źiemi, że nas mogł łá-
two wąż piekielny pozeráć, ktoremu źie-
mia zá pokarm dekretē Boſkim oddána.

Dominus Tecum Pan z Tobą *Przebłogo-* 722.
*słáwiona Bogárodźico Pánno MARYA, żyią-
cych dobrey wieczności Mátko*, niechay ſię
w tym użalim, co Tobie iuż wiadomo.
Wſzytkich co świát kiedy miał mieć lu-
dźi, wolą, Ciebie Iedyną w ſwoiey ręce
zátrzymawſzy, w ſwoy exempt zábráwſzy
BOG Pan naſz, ná wolą zdał pierwſzego
w ráju człowieká Adámá, żeby on per-
ſonę wſzytkich ſzczerych ludźi ná ſobie
máiąc, ábo záchowániem przeſtrogi Páń-
ſkiey Oycowſkiey, w zákázánym frukćie
nie koſztowánym dotrzymał ich niebu;
ábo ieśliby przeſtrogi zániechawſzy w

prze-

przeſtępſtwo przykázánia západł, wſzy-
tkich ile z niego niebu zgubił, ná ziemi
zronił.

Dominus Tecum. Pan z *Tobą Pánno Ma-*
723. *tko BOGA Wćielonego*, zá tym *powſzechn*
wſzytkich do zbáwienia náleżytych Má-
tko, co ſię ſtáło wieſz. Owi náśi Rodźi-
cy, á Rodźicy ráyſcy, zá ládáco nas, z
iedno zákázáne wydáli jabłko, w niebe-
śpieczeńſtwo zguby wiekuiſtey wdáli
wpoł zgubionych pod owym zákázány n
drzewem wſzytkich á wſzytkich ſzcze-
rych ludźi, procz Iedyney Ciebie, porzu-
ćili. niechćieli záchowániem przykázá-
nia ſobie dánego, nas wychowáć niebu
przytrzymániem łákotnego do wetow
ábo ráczey wetytow ráyſkich, áppetytu
niechćieli nas dotrzymáć BOGU. Sámi
zátym ná dożywotnie ſkázáni wygnánie,
nędzárſkie ſobie y nam záczęli ná ziem
życie!

Owoż piekielny wąż, iednym jabł-
724. kiem, do oká ná pozor pięknym, z rą
wſzytko ſzczęśćie, z duſzy Rodźicow ná-
ſzych łáſkę Boſką; á ſámych z ráju z
dopuſzczeniem Boſkim ná ziemię mię-
dzy bydło wytrąćił!

Dominus Tecum Pan z *Tobą.* widźiem
725. Námilſzá Pánno, że ten zuchwalca wą
pod Twoimi západł nogámi; á ſwoi
upad-

padkiem y zły w postáći wężowey Anyoł, muśiał Ci to przyznáć że *Pan z Tobą* że Páńska, Boska ręká Ciebie Iedyną przytrzymáłá, kiedy wszytkich innych szczerych ludźi w ruinę wpędźiwszy, pod Twoimi stopámi sam zuchwalec zdeptány został!

Dominus Tecum, *Pan z Tobą Páni nászá* 726.
MARYA. Cieszy to wierne Twoie sługi, że wąż piekielny, choć w smoká rozrosły, zdeptány nogámi Pánieńskimi Twoimi ruszyć się nie śmie do tych, co szczerym nabożeństwem do Ciebie, á przy pośrzednictwie Twoim Pánieńsko-Máćierzyńskim, do Syná Twego Páná nászego JEZUSA Pośrzedniká zbáwiennego zbliżáią. ściągniż *Mátko Miłośćiwa*, ściągni *Pánno Mátko Zbáwićielá nászego IEZVSA* Rękę Twoię ku nam, á tym sámym smoká tego, co ieszcze swoy iad ná nas záchowuie, ustrászysz.

Páni nászá MARYA, co beśpiecznie Pá- 727.
nieńskimi nożkámi depcesz piekielnego węża, dotkni ręką Twoią, od węża tego ożionionych grzesznikow, iuż iuż ku piekłu zápádáiących; á pewnie zgárdłá sámego, tylo nie pożártych, muśić ich piekło powróćić, co do Ciebie z nabożeństwem powracáć zámyśláią.

Pan z Tobą Páni nászá MARYA. Więc 728.

ściągni Pánieńsko-Máćierzyńską rękę, łáskámi Boskimi przy iego wszechmocności zmocnioną, śćiągni ná wszytkie kráie świátá: wszędźie upádłego naydźiesz, naydźiesz odráyskich Rodźicow wszędźie porzuconego, Miłośćiwa Mátko, y zdźwigniesz. á kogo upadłego po Máćierzyńsku do śiebie przytulić ráczysz, pewnie go do śiebie po Oycowsku przyimie ten, w ktorego wszechmocney ręce, przy pospolitym wszytkich szczerych ludźi ráyskim upadku, sámá Iedyná bez upadku zostáłáś: czegoć duszniec winszuiem, gdy mowim z Swiętym Archányołem, *Dominus Tecum*, Pan z Tobą.

§ 18. *Agár Ismáelá iednego, pod lesnym: Cáły Rodzáy Ludzki, Ewá; pod ráyskim porzuciłá drzewem. Dominus Tecum Pan z Tobą.*

729. NA cáły okrąg źiemi, oświeconym od BOGA, wielki do Ciebie Poseł Krolowa Swiętych Anyołow MARYA, Swięty Archányoł Gábryel, Anyelskim weyrzáwszy okiem; w iedynym tylo Gálileyskim powiećie, w Mieśćie Názáreth, Ciebie Iedynáczkę w tey mierze Boską upátrzył, ktoreyby z unizonośćią Anyelską, ná káżdy moment zyćia twego to śmiele przyznał, że *Pan z Tobą*.

Zá cá-

Zá cáły świát, zá cztery z osobna 730.
świátá części, z Swiętym Archányołem
Gábryelem, y z moim Swiętym Anyo-
łem Strożem, winszuiąc Ci tego, że oso-
bliwym sposobem *Pan z Tobą.* nie raz po-
wtarzam *Pan z Tobą. Pan z Tobą. Pan z To-
bą Pan z Tobą. BogárodźicoPánno*, wszytkim
do Ciebie się gárnącym *Miłościwa Mátko.*

Dominus Tecum, *Pan z Tobą.* prawdźi- 731.
wie *Pan z Tobą* osobliwiey iest, ktora Ie-
dyná możesz się zwáć od wiekow prze-
znáczoną; w pierwszy Niepokálánego
Poczęćia Twoiego moment zábráną;
do ostátniego momentu dotrzymáną;
nigdy y ná ieden moment z ręki Páń-
skiey nie spuszczoną *Dźierżáwą Boską.* y
toć przyznáie Swięty Archányoł Gábryel,
czegoć my winszuiem gdy zá nim, y z nim,
Ciebie tym pozdráwiamy słowem *Domi-
nus Tecum*, *Pan z Tobą.*

Dominus Tecum, Pan z Tobą, Páni mo- 732.
iá MARYA! mnie żale rozbieráią mo-
ie, kiedy myślę o tym, co w nas grzech
pierworodny spráwił, od ktorego Ciebie
ten wolną záchował, ktoryć przez Posłá
głośi swoiego, że záwsze *Pan z Tobą.*

Ah *Páni nászá Przebłogosłáwiona Bogáro-* 733.
dźico Pánno MARYA! cáłyć to rodzay
widzę ludzki, iák ieden Ismáel, pod
drzewem, ná śmierć, á nie tylo docze-

ſną, lecz ile z niego, y ná śmierć wieczną západł, po pierworodnym grzechu! z kąd cáłemu rodzáiowi ludzkiemu, pierwſza Mátká *Ewá*, w tey mierze, ták mi ſię wydáie, niby *właściwa Agar, Mátká porzuconego Iſmáelá.*

Agárze Obráz Ewy ponowiony

734. Agar Egypcyánka, w domu Abráháma,
Gen:21 Páni ſwoiey Sárái niewolnica; że ſwoie-
à n. 14 go, czy nie znáłá, czy znánego nie ſzánowáłá ſzczęśćia, z Iſmáelem Synkiem z domu doſtátniego wygnáná, ná puſzczy obłąkána; ſprágnionego ná śmierć Iſmáelá pod drzewem porzućiłá: ſámá żeby ná śmierć iego nie pátrzáłá, zdáleká płaczna ſtánęłá.

735. Coś Ci nam wſzytkim, *Ciebie Iedyną wſzawſzy Bogárodźico Pánno*, coś podobnego náſzá *Rodźićielka Ewá* wyrzadźiłá (wybáczy prawdźie żal zárzącey,) kiedy ſię ná zákázáne ráyſkie odważyłá drzewo, y frukt iego; ktorym nas w Adámie y w ſobie ſtruwſzy ná śmierć, támże práwie záraz porzućiłá pod drzewem zákázánym!

736. *Dominus Tecum, Pan z Tobą. O Páni náſzá MARYA, Páni* z ktorą záwſze *Bog Pan Przedwieczny* zoſtáie; czyć nie ſłuſznie do Ciebie my porzutkowie, my ſtrádne śieroty, w duſzy náſzey ſercem żałoſnym

wżdy-

wzdychamy, *wygnáńcy Synowie Ewy* ! żebyś o nas śierotách, nie rownie łáſkáwſza *Pánno Mátko* pomniáłá, ktorych wſzytkich á wſzytkich od pierwſzego áż do oſtátniego potomká ſwego nie łáſkáwa Ewa, ják Agar Iſmàéla iednego, porzućiłá!

Prawdá że Ewá nie proſtáczka, od 737.
Páná BOGA wybudowána z zupełnym oraz używániem rozumu; znáłá tę łáſkę Boſką, że *w ráiu roſkoſzy* ſtworzona, y zá goſpodynią cáłego świátá tám oſádzona; znáłá ſzczęśćie ſwoie. ále w tym proſtáczce Agárze podobna, że uznánego nie uſzánowáłá ſzczęśćia ſwoiego; oko, ná rzeczy zákázáne; á ucho, do ſzeptu wężá piekielnego wolno puśćiwſzy! zkąd ják ſobie więcey nád wolą Boſką pozwoliłá, w przeſtępſtwo západłá, z ráyſkiey obywátelki y iednowładney świátá Páni; niewolnicą, Egypcyánką, nátychmiaſt zoſtáłá! w tym nád Agárę nieſzczęśliwſza Ewá, że záraz między ráyſkiemi obłąkáná byłá drzewámi, ſzukáiąc gdzieby śię przed okiē ukryłá Boſkim y z Adámem; potym oraz z nim, y z námi, iák wygnánká, miedzy Iſmáelámi ſwoimi, bydło ná źiemię!

Dominus Tecum, *Pan z Tobą Pánno ráyſkiego* niewinná przewinienia: y nie ſłuſznie tu Egypcyánką zowię Mátkę moię 738.
Ewę?

Ewę? Co ludowi BOZEMU, Egypt: to nam z ráju wygnáńcom ten świát, ná ktorym żyiem. wzdychał lud Boży w
739. Egypćie, do źiemi sobie obiecáney: kto rozumnymi duszy pátrzy oczyma ná mieysce wygnánia swoiego, ná swiát gdzie żyie, káżdy ják w niewoli Egypskiey jęcząc, owych z Apostołem Swiętym słow
adRō 7 żałosny używa. *A kto mnie wybáwi z tey*
v. 24. *śmierći ćiáłá tego!* káżdy do gorney wzdychá niebieskiey Oyczyżny, z Krolem Prorokiem: *Quando veniam?* kiedy tám stánę! toć wygnáńká ná źiemi, iák w Egypćie Egypcyánká Ewá!

740. Ewá záraz ná wygnániu, ba ieszcze w w ráju po swoim przestępstwie niewolnica w niebie ogłoszona; iák w domu Abráhámá Agar zá niewolnicę miáná.

741. Ná wszytkich ći to widzę zápisáná owa Swiętey Wiáry Chrystusowa maxy-
Ioan 8 ma. *Omnis qui facit peccatum servus est pec-*
v. 34 *cati.* By náwolnieysze rozumne stworzenie
Co grzesznik to niewolnik. było, gdzie ieno grzech ćiężki popełni, nátychmiást w ciężką á práwie ostátnią západá niewolą u wielkiego tyránná grzechu.

742. Piękne, rozumne, wolne, stworzenia Anyołow, ktore w grzech zápádły, oraz zápádły w niewolą, á niewolą wieczną, piekielną!

Pánie

Pánie náſz, coż to zá rozum w ten 743.
czáś rozumnego Twoiego ſtworzenia, kiedy ſię ná grzechy odważa! boday nikt rozumny, oślep bez rozumnie ná grzech ſię nie odważał! boday grzechy raz w piekło zápádſzy, więcey ſię ná świát miedzy ludźie nie wybijały!

Dominus Tecum, Pan z Tobą. żadney, y 744.
pierworodney, y ná ieden moment, nieznáiąca niewoli *Bogarodźico Pánno*: wieſz ják pierwśi Rodźicy náśi, wieſz iák my wſzyſcy, procz Ciebie Iedyney, dárowáną nam w nich wolność nádgubili, y niewolnikámi grzechu zoſtáli. Nie náruſzoną Adam y Ewá wolność mieli w ráju, niewolnikámi nie byli, poki nie grzeſzyli:
zgrzeſzyli, áż ći niewolnikámi grzechu 745.
zoſtáli. áż Rodźicow náſzych Adámá y Ewę, áż y nas co pierworodnego przeſtępſtwá winni z nich idźiemy, może zły Anyoł niewolnikámi grzechu tytułowáć, z Chryſtuſowey maximy, *Fecit peccatum*, Ioán. 8.
ſervus peccati: zgrzeſzył! toć niewolnik grzechu.

O Pánie moy, Boże moy; kiedyć z 756.
Anyołámi Swiętymi y z cáłym práwowiernym Kośćiołem Twoim zá to dźiękuiem, że Iedynáczce Twoiey miedzy ſzczerymi ludźmi MARYI, y ná moment nie dáłeś zápáść w żaden, áni pierworo-

dny

dny grzech; oraz Májeſtátowi Twoiemu Boſkiemu przy inſtáncyi przemożney *Bogárodzicy Pánny*, z ktorą záwſze, y łáſka Twoiá zoſtáwáłá, y ſam byłeś, ſupplikuiem: nie pozwálay Pánie náſz, ſwowolney woli náſzey, w uczynkowe zápádáć grzechy, żeby duſzá nie nábywáłá złego tytułu, *niewolnicy grzechu*.

747. wyproſzenie ze złey woli. Oſwobodziłeś nas Boże náſz przez oſobliwą łáſkę Twoię z niewoli pierworodnego grzechu, y wynioſłeś y wyprowádziłeś ręką Oycowſką *ná wolność Synow Twoich Boſkich*: nie dopuſzczayże nam ládáiáko tey wolnośći gubić Synowſkiey, á niewoli nábywáć grzechowey.

748. Dáruy to miłośćiwy Boże temu národowi, co ſię złotą záſzczyca przed cáłym świátem wolnośćią, niech to przeniknie y dobrze uzna, że kiedy chcąc wiedząc Ciebie Páná ſwego obráża, á grzeſzy: złotą wolność, ieśli nie záraz tráći, pewnie osłábia; y kávdány ſobie niewoli, boday pod czás nie w piekielney gotuie kuźni!

749. To rozumiem Národu tego wolnego, á boday pod czás w tey wolnośći nie názbyt ſwobodnego, to ieſzcze przy złotey záchowuie wolnośći, że po Tobie Boże náſz, w ſercách ich pánuie tá Krolowá, ktora y pierworodney nie po ko-

ſztowáłá

sztowáłá niewoli, á sámá się im y wolno-
śćiom ich Krolowa ogłośiłá MARYA.
przećięż Pánie nász, co dáley to bárziey 750.
o złota boim się wolnosć. ále mamy ná-
dzieię że nam zá przyczyną tey, ktora
Anyelskim pozdrawiamy serdecznie sło-
wem, *Dominus Tecum*, *Pan z Tobą*. zmo-
ćniwszy w dálsze wieki nie śniedniejące
wolnośći złoto záchowasz, ieśli nam łá-
skáwie dáruiesz ták pomocną łáskę przez
ręce *Páni nászey*, *Krolowey Polskiey*, *Náświęt-
szey Bogárodźicy Pánny MARYI*, przy ktorey-
byśmy nie zápádáli w grzechow uczyn-
kowych niewolą: y ná to nie zárábiali,
żebyś Ty *Námiłośćiwsza Pánno Mátko*, nas
kiedy z opieki Twey zbáwienney spuśćiłá.

§ 19. *Rodzay cáły ludzki, iák ieden Ismáel, w nieugászonym łzámi swy-mi prágnieniu ochłody żebrze u Náświętszey Bogárodźicy Pánny.*

O Płákány Agárze swoiey Ismàél, ie- 751.
dyney śmierći w prágnieniu czekał,
choć we łzách Máćierzyńskich y swoich
ledwie nie pływał, pod owym w pusty-
ni drzewem porzucony! bo łzy owe prá-
gnienia nie gáśiły. 752.
Dominus Tecum, *Pan z Tobą Przeblogosłá-
wiona*

wiona Bogárodźico Pánno, y sámey náfzey powszechney Mátki, niebu odrodzoney szczęśliwsza nád wszytkie *Mátko MARYA*. Nie wątpię, że Rodźićielká násza Ewá z ráju z námi wszytkimi iák z iednym Jsmàélem wygnáńká, ná cáły rodzay ludzki, ná wszytkich co teraz żyiemy, y co w ostátnich wiekách żyć będą; z dáleká, z swoiego wieku zápátruiac się, kilá set lát zbáwiennie pokutuiąca, nas swoich potomkow wszytkich, procz Ciebie Iedyney *Niepokáłánie Poczętá Pánno*, opłákuiąc, we łzách swoich pokutnych práwie topiłá.
753. Opłákánez to choć iedno widzę zákázáne w ráyskim szczęśćiu jábłko! niedopuszczay Pánie nász, nikomu, do zákázánych smákow pobieráć się z grzechem.
Wszytko Mátki náfzey ráyskiey, po-
754. tym iuż wygnáńki, potomstwo, y záczynamy y kończymy żyćie násze łzámi! z płáczem się rodźiemy. co pierwszy nász, to płáczliwy głos. wszyscy pospolićie, choć poniewolnymi, od śmierći wyćiśnionymi, terminuiem ábo kończym żyćie násze łzámi. Ostátnia łza śmiertelna; ostátni żyćia doczesnego period. łzámi náfzymi ná wygnániu náfzym cáłe morzá leiemy, y płáczliwego sobie dolewamy ná świećie potopu, poki wgrob nie spłyniemy, á z owey pierworodnego
prze-

rzeſtępiłwá máligny, w nieznoſnym
rágnieniu zoſtáiąc, choć miedzy obfity-
ni łzámi; śmierci ſámey ná ktorąſmy
ázáni, wyglądamy, do Ciebie *Mátko ży-
cych MARYA* ſerdecznie wzdycháiąc.

Zegluiący ná morzu gdy inſzych ná 755.
gáſzenie prágnienia wod nie máią, tym
ámym miedzy wodámi morſkimi giną,
eśli ich cudem Bożym Swięty iáki z ni- Bulla
ni żegluiący, nie ożywi: ják Swięty Canonizationis,
ránćiſzek Xáwier, żeglárzow ſwoich
norſką ſámą wodą, cudem Páńſkim wy-
odzoną, ożywił y chore uzdrowił, y wſzy-
kich przytrzymał!

Dominus Tecum, Pan z Tobą Páni náſzá. 756.
ieſz że ten świát dobrze morzem zo-
iemy! á morzem bárźiey łzámi ludz-
imi, niż poſpolitą wodą zálánym! Nie-
viemże czemu nam tá żegluga ná łzi-
tym ſmákuie morzu!

Ma nie máło źiemia częśći, wodni- 757.
ſtym morzem nie zátopionych. nie ma
rozumiem świát żadnego mieyſcá, nie
ma náſkrytſzego kąćika, ktoryby iuż ludz-
kimi nie był doſtátecznie zlány łzámi.

Ztąd do Ciebie o Páni náſzá MARYA 758.
wzdycháiąc, w poſpolitey Kośćiołá Boże- Salve
go modlitwie, kiedy Cię *náſzą witamy* Regina
Krolową, nie gdzie indźiey widziemy ſię
być, jeno *ná pádole płáczu*, ná tey poniż-
ſzey

ſzey rájá dolinie świátá, gorzkimi zál
ney łzámi, obſzerniey niż źiemia w
dámi.

Dñus Tecum, Pan z Tobą. Ktorey z Mátk
náſzą práwowiernym Kośćiołem, Gwi
zdy morſkiey tytuł dáiemy MARYA.

759. Nád morzem, ná ſámym zda ſię b
morzu, y wod práwie ſámych tykáć m
ſkich, owá Cynozurá ábo Gwiázdá m
ſka, co biedę żeglárzow ćieſzy, gory
im ſłodźi, mgliſte rozpędza ćienie, ć
mności oświeca, burzliwośći uśmie
morſkie: ſzczęśliwie prowádźi: á ſá
żadney inney morſkiey nie podlega pr
ćiwnośći.

Dominus Tecum Pan z Tobą Gwiazdo m
760. *ſki MARYA, ten Pan ktory záwſze z To*
z przeyrzánych Iednorodzonego ſwe
záſług, od wſzytkich Cię, morzá łzá
náſzymi, grzechem pierworodnym wy
śnionymi, rozlánego przymiotow, uw
nił. Pomniż o nas Miłośćiwa Mátko
ſzá! niech ná tym morzu, nie oſtro
żeglárze, w prágnieniu máligny gr
chowey zájętym nie giniem! opátrz
Páni náſzá ochłodą, niech iák Iſmáel
Agáry, ták my od Ewy porzuceni,
Twoiey y pod Twoią ręką Máćierzyń
zoſtáiem śieroty, áż nas niebu wychow
ktorą pozdráwiamy Anyelſkim ſłow
Pan z Tobą. Rod

20. Rodzay Ludzki od Słowá W cielonego Zdźwigniony Náświętszey Bogárodźicy Pánnie MARYI polecony.

Dominus Tecum, Pan z Tobą. Pan z Tobą Zbáwićiel náſz, ktory cáły rodzay ludzki podzwignąwſzy, wybránych ſwoich Tobie do oſobliwſzego polećił wychowánia, *Mátko wſzytk h niebu żyiących.* Zábierz y mnie do tey liczby niegodniká Twego *Mátko Námiłośćiwſza.* 761.

Ukoronowány Prorok, z znákomitym ſercá ſwego ukontentowániem, widząc ſię w pośrzodku ludu Bożego práwowiernego, weſoło, ieſzcze pod niebem, to głośił ſwoie y ludu ſwego, niebieſkiemu rowne ſzczęśćie, gdzie mowił: *Beata gens, cuius eſt Dominus, DEVS eius: populus quem elegit in hæreditatem ſibi. Błogosłáwiony národ ktorego nie kto inny Pánem ieſt, ieno BOG iego.* Już ten *Národ* niechybnie ieſt *ludem* iego, *ludem ktory ſobie BOG obrał, ná wieczne zádziedźiczenie* ſwoie. 762. Pſ. 32. v. 12.

Dominus Tecum, Pan z Tobą. Nie ſprzeczy mi rozumiem niebo; áni *Páná* tego *ktory z Tobą ieſt Przebłogosłáwiona Bogárodźico Pánno, BOGA mego* tym ugniewam, kiedy Tobie to z práwowiernym Kośćiołem Swiętym przyznam, że błogosłáwiony 763.

ny

ny Naród ten, krory Twoiey Máćierzyńskiey opiece, iák do wychowánia oddány, ábo polecony ieſt, *Słowá Wćielonego* ſłowem! pewnie iuż lud ten zechce wiekuiśćie ſam ſobie BOG dźiedźiczyć.

764. Policzże wſzytkich práwowiernych *Páni náſzá MARYA*, miedzy Twoim narodem! ſzczęśćia wiekuiſtego iuż z tych Narodow káżdy ſpodźiewáć ſię może, co wedle Twego proroctwá, Ciebie, ábo iuż błogoſłáwią, ábo ieſzcze w dalſzych wiekách błogoſłáwić będą. bo nie chybna im nádźieia rośnie, że tym ſobie ná tytuł błogoſłáwionych, w błogoſłáwioney wieczności trwáły, zárobić mogą.

765. Policzyłáś miedzy národy Twoie y náſzę Polſkę, *Náiáśnieyſzá, bo y pierworodnego ćienia, áni máiąca, áni w ſobie znáiąca, Krolowá náſzá.* Rádźi o tym, w káżdym nabożeńſtwie náſzym do Ciebie, pomniemy: błogoſłáwiemy zá to BOGA, Páná náſzego. Ciebie ták godnie, ják BOG náſz chce; y wedle miáry łáſk iego, ktore komu wydáie, prágniem błogoſłáwić. Spraw to *Miłośćiwa Páni náſzá* żebyſmy godnie BOGA zá Ciebie, BOGA w Tobie, y Ciebie błogoſłáwili: á pewna otuchá nam zoſtánie zá Twoią Páni náſzá przyczyną, ktorą zá Mátkę mamy, zá Mátkę znamy, zá Krolową náſzę

ſzánuiemy ; że práwowierni Polacy, k lud Twoy, lud wdźiedźictwo Boſkie brány, zágęśćim po ludzku mowiąc, ebioſa w dobrey wieczności. day to ánie Boże.

Policzże y mnie *Nádrożſza Bogárodźico* *ánno MARYA* miedzy Twoie chwalce, zynámniey zá oſtátni przydátek : á ták ia będę náleżał do Narodow Ciebie ogoſłáwiących, y błogoſłáwieńſtwá ekuiſtego przez Twoie ręce będę cze- ł od Páná mego, BOGA mego.

21. *Spoſob zdzwignionego Rodzáiu ludzkiego ſtrápionego.*

766. Opátrzność Páná BOGA náſzego wy- ſłuchawſzy weſtchnienia niewolnicy Sná Iſmàéla, ná poćiechę Mátki ſtrá- poney, ná ożywienie Iſmàélá ſprágnio- go, zeſłáłá dobrego Anyołá, ktory e tknąwſzy Iſmàélá, áni zdzwignąwſzy, lo zrzodło żywey wody, w owey pu- czy pokázał Agárze, Iſmàélá porzuco- go dźwignąć, zábráć, nápoić, wycho- áć pilno kázał, to z obietnicy Boſkiey nim dodáiąc, że miał *wniemále rozro- ić ſię narody.* Genis 21

767. *Dominus Tecum*, *Pan z Tobą. Páni náſzá*, iedzy porzutkámi Ewy nigdy nie liczo- a, w ręku Boſkich záwſze zoſtáiąca MA- YA.

Jeśli

768. Jeśli náſzey ſię przypátruiem biedźie; wſzyſcy my, Ciebie Iedyną wyiąwſzy, podobnego, ácz nie rownie więkſzego, doználi z Iſmáélem nieſzczęśćia, porzuceni pod drzewem zákázánym od Mátki náſzey Ewy, tám gdzie niewolnicą zoſtáłá grzechu.

769. Cáły rodzay ludzki czuł, y czuie poniekąd y teraz, ſwoię w ktorą západł grzechem pierworodnym niewolą, przy zákázánym w ráiu drzewie!

770. Pełne duſz Swiętych otchłánie, ſmutno tchnęły, do zámknionego grzechem niebá, zkąd ſámá Spráwiedliwość Boſka groźnym poglądáłá okiem ná grzeſzniki miłośiernego weyrzenia Boſkiego nie godne.

771. Ah! z iáką duſz náſzych ſzkodą, odważamy ſię ná grzech, ktory y oká łáſkáwego, Oycowſkiego, Boſkiego, nas pozbáwia!

772. Cáły świát ſtráſzną od węźá piekielnego máligną, iednym jábłkiem we wſzytkich ludźiách zárázony, gorzey niż Iſmáél prágnieniem ſpálony, ſtękał, ięczał, á obfite pod niebem łzy leiąc, zbáwienney ná ochłodę u niebá żebrał roſy; owe powtárzáiąc, co z otchłáni ná echo ſłyſzáne były ſłowá, wſzytkie obłoki przenikáiące; *Rorate cœli: Roſę przynámniey*

Eſaiæ 45 v. 8.

áwienne, ochłodźcie nas łáſkáwe niebioſá!
o co náleży do podobnego nam wſzy-
tim z Iſmáelem nieſzczęśćia.
Dominus Tecum, Pan z Tobą, do Ciebie
ád inne wieki bárźiey zbliżony, Bogá- 773.
odźico Pánno MARYA. Ieśli záś to
o ktoregoś nam iedynie *Páni náſzá, Má-*
no náſzá, Przebłogosłáwiona Bogárodźico
Pánno MARYA pomogłá, ſzczęśćie uważa-
y, nie rownie więkſze nayduiemy przy
obie, przy Boſkim Swiętego Archányo-
á Gábryelá poſelſtwie do Ciebie, niż
rzed tym doznał Iſmáel od AnyołáBoże-
o ná porátowánie zeſłanego do puſtyni.
Nádſzedł ſzczęśliwy wiek, gdźieś ſię
y, zdáwna świátu obiecána z *pokolenia* 774.
Jeſſego Roſzczká pokázáłá; áż *BOG Pan náſz,*
o uchá przed tym ná ſmutne ludźiom
ákłániał *lámenty*, iuż poniekąd wypo-
odzone łáſkáwośćią oko, z niebá ná
iebie, ják ná żądány ſobie widok obro-
ił. już ſię mogło mowić, co Krol Pro-
ok obiecał; *Dominus de cœlo proſpexit,* Pſ 13. v. 2.
Pan niebios, weyrzał ná *Ciebie rozumne*
ſwoie niebo; á dla Ciebie y ná inne Syny Dam. orat. 1.
udzkie; co Prorok ukoronowány dodáie, de Nat.
Proſpexit ſuper filios hominum. Weyrzał y ná B. V.
Syny ludzkie.
W pełni łáſk Boſkich, záwſze dáley á 775.
dáley pomnázáiącſię w błogosłáwień-

 ſtwie

ſtwie Boſkim, podroſłáś *Roſzczko z pokolenia Ieſſego MARYA*: áż ten Pan, ktory chćiał być ná ziemi cáłemu świátu wydźiány, ják śliczny kwiát polny, wſzytkim doſtępny, do Ciebie zbliża, áż poſelſtwo ſwoie Boſkie przez Swiętego Archányołá do Ciebie ordynuie. áż z tym Pánem wſzytko ſzczęśćie náſze przez Ciebie do nas zábieraſię! zá co, od wſzytkiego ſtworzenia, ták w niebie, ják pod niebem zoſtáiącego, niech będźie BOG, w Tobie, y z Tobą błogoſłáwiony, ná wieki!

Dominus Tecum, Pan z Tobą. Jenoć to
776. *Przebłogosłáwiona Bogárodźico Pánno* głos Archányelſki ná ziemi w Domku Twoim Názáretſkim o zbliżonym nád inne ku Tobie Bogu, o zoſtáiącym z Tobą; Pánu niebá y ziemi, ſłyſzány, *Dńus Tecum Pan z Tobą*; áż świát iuż czuie że mu lepiey.

Jeno Twoy ná przyięćie *BOGA Słowá*
777. *co ſię w Tobie Ciálem ſtáć miálo*, konſens, ábo głos Pánieńſki z konſenſem, wdźięcznieyſzy w uſzách Boſkich niż Seráficzne troypienie; zábrzmiał tymi ſłowy; *Ecce*
Lucæ 1. *Ancilla Domini, fiat mihi ſecundùm Verbum Tuum. Oto Służebnicá Páńſká, niech mi ſię ſtánie wedle słowá Twego.* áż nátychmiáſt náturá ludzka z upádku ſwego zdzwi-
778. gniona: áż owa co w ludźiách ku pie-

kłu

kłu zápádáłá náturá, *z Ciebie Niepokálánie Poczętey zá Spráwą Duchá Swiętego bezgrzeszna zábrána, á z Perſoną Boſką ziednoczona, wynieſiona ieſt nád wſzytkie niebioſá!* áż oko iuż Boſkie, cále nád ludzmi łáſkáwe! áż *Miłoſierdźie* Páńſkie *z Przedwieczną* Prawdą *Wcielona* oraz ſię ſchodzą! áż co pierwey od śiebie ſtronili, *Spráwiedliwość Boſka z Pokoiem* dla ludźi od BOGA Wćielonego obmyślonym, *w zobopolnym zgádzáią ſię pocáłunku!*

Komuż to wſzytko ſzczęśćie náſze, po BOGU Pánu náſzym, ták do nas w náturze náſzey ludzkiey zbliżonym, przyznamy, ieśli nie Tobie *Nádrożſza Bogárodźico Pánna MARYA*, ktorey to z Swiętym Archányołem, rádźi w náſzym nabożeńſtwie przyznáiem, *Dominus Tecum*, *Pan z Tobą?* 779.

Dominus Tecum, *Pan z Tobą Páni Anyołow*, *Pan z Tobą Pan y Twârcá Anyołow*. Znamy w tym ſzczęśćie náſze, że nas ile z nas, iádáiákich wygnánki ráyſkiey Ewy Iſmàélow, pod drzewo zákázáne porzuconych, nie Anyoł ſtworzony; ále *Pan Anyołow*, ktory do nas w Tobie záwitał pod tytułem *Anyołá wielkiey rády*, o zbáwieniu náſzym konkludowáney, ten *Pan, BOG y Twârcá náſz, BOG Słowo gdy ſię Ciálem w Tobie ſtáło*, oraz wſzytkich z u- 780.

Iſaiæ

 pádku

padku nam wſzytkim procz Ciebie Iedyney poſpolitego zdzwignął; kiedy wſzytkim poſpolitą náturę ludzką, z Twoiey Pánieńſkiey Krwi, *Niepokálánie Poczętá Pánno Mátko MARYA* zábrał.

Dominus Tecum, Pan z Tobą. Nic nie
781. wątpię *Námilſzá Bogárodźico Pánno MARYA*, że *Wćielonego BOGA Słowo*, Pánieńſko-Máćierzyńſkimi rękoma piáſtuiąc, nie raz, nie tyśiąc, ſerdecznym áffektem, ucáłowałáś, niemowlęcą práwicę, ktora zdźwignąwſzy nas upádłych, iuż Boſką wydáwáłá dźielność.

Dałżeby mi BOG moy, tę rękę Kro-
782. lá moiego IEZUSA przy oddániu wierności moiey, widomie ucáłowáć w dobrey wieczności, ktorego ná ziemi tylo rázy niewidomie w ſobie mam, ile rázy go Sákrámentálnie przyimuię!

Dałby mi BOG moy, przynámniey te
783. ręce Twoie *Pánno Mátko* ucáłowáć, ktore *Krolá Krolow pánuiących Páná* wypiaſtowáły! áleć dość mnie ſzczęśćia będźie, że Ciebie *Mátko BOGA mego* w nożki mi pocáłowáć doſtánie ſię.

§ 22. *MARYA IEZUSOWI. wzáiemnie IEZUS MARYI Rodzay ludzki zálećił.*

NIc nie wątpię, że Synowi Twemu,
784. IEZUSOWI Pánu, BOGU náſzemu,
wnie-

w niemowlęcym ćiałku ná łonie Twoim Pánieńſko-Máćierzyńſkim zoſtáiącemu, á iuż y ſáme dobre tchnienia ſerdeczne przenikáiącemu, rozumieiącemu, tchnęłáś nabożnie, tego po nim żądáiąc, żeby ktorych raz do podźwignienia zábrał, tych nigdy z ręki ſwey, nád wſzytkie mocárze mężnieyſzey nie wypuſzczał!

Żądáłáś ſnádź oſobliwiey, w Twoich weſtchnieniách, po Synu Twoim, Pánu 785.
náſzym IEZUSIE, żeby ſług Twoich do Ciebie nabożnych, gdzie raz podźwignie, iuż im więcey w grzech zápádáć nie pozwálał!

Wiem że y teraz, gdy Syn Twoy Pan náſz IEZUS ná práwicy Oycowſkiey 786.
z Bogiem y z Duchem Swiętym kroluie, Ty w poſtáći Krolowey, tuż przy iego práwicy ſtoiąc, o tę łáſkę *Krolá wſzytkich wiekow Chryſtuſá* ná Twoie ſługi prośiſz, żeby nie zoſtáwáli miedzy odrzutkámi niebá.

Pomniſzże tám o mnie Páni moiá! ktory iedynie prágnę miedzy Twoimi być 787.
policzony ſługámi! Moiá niegodność, żadney mi w tym nie czyni otuchy. ále Twoiá łáſkáwość, *Nálitośćiwſza Mátko Pánno*, u ktorey w pámięći y grzeſznicy do Ciebie ſię gárnący, mieyſce nayduią, dobrą mi czyni nádźieię, że y o mnie nie zápomniſz, y nie zápominaſz. Do-

Dominus Tecum. Pan z Tobą. Pan Zbáwi-
788. *ćiel y Odkupićiel nász z Tobą Mátką Pánno Odkupićielá y Zbáwićielá nászego IEZVSA.* Nie dość ći to widzę miał ná tym *BOG stáwszy się Człowiekiem*, że wszytkim nam pospolitą zábrawszy bezgrzeszną, ze Krwi Twoiey Pánieńskiey, náturę ludzką, wszytkich oraz zdzwignął upádłych ludzi: á zdzwignął ieszcze w pokoiu wnętrzności Twoich Pánieńskich zostáiąc.

Lecz w cáłym żyćiu swoim ubostwio-
789. nym, swoią zbáwienną náuką dzwigał ku niebu, rodzay ludzki od węża piekielnego, w pierwszych rodźicách, ieszcze w ráiu omamiony.

Nád to, y przy terminie żyćia swego,
790. ná gorze Golgoćie, krzyżem swoim, ná ktorym żyćie dla nas kończył, nas z sobą, ná rękách do Oycá niebieskiego wznieśionych, z pośrzodku łotrow, áż ku dobrym Anyołom ku niebu wydźwignął, y podniosł!

W sercu moim cáłuię, ukrzyżowáne
791. ręce Páná mego, co mnie z ták wielką prácą ku zbáwieniu moiemu dzwigáły! y wydzwignęły.

Dominus Tecum, Pan z Tobą Páni moiá,
792. ktory iák widzę *Pan niechce śmierći grzesznniká.* Sobie winien, kto z miedzy łotrow, ku niebá mieszkáńcom podzwigniony;

gniony ; ze złym łotrem, zniża śię ku mieszkáńcom piekła ! sobie winien, kto ku niebu rękoma IEZUSA zábrány, gwałtem śię z rąk iego zdźiera ku piekłu ! sobie winien, kto pod Oycowskie, Boskie oko, od Iednorodzonego iego zbliżony; knąbrną swoią złością, áż ku Lucyperowi západa ! Zaden z tych nikogo winowáć nie może, procz sámego śiebie.

Dominus Tecum, *Pan z Tobą* zadney nie chcący zguby. Cáłyć to świát do tąd 793.
słyszy ábo czyta, iák ostátnim testámentem, Krwią swoią Naświętsza podpisánym, *Pan nász IEZVS*, ná Kálwáryi w iednym Ianie, co kiedyś ná pierśiách iego ubostwionych spoczywał, nas wszytkich Tobie *Mátko prawdziwie BOGV żyiących*, Mátko nászá pod Krzyżem ná ten czás stoiąca oddał owymi słowy, Ciebie nam zá Mátkę náznáczáiąc ; *Ecce Mater Tua ; Ecce filius tuus* : *Oto Mátká Twoiá ; Oto Syn* Ioan: 18.
Twoy.

Jsmáelá wodą otrzeźwionego, Anyoł 794.
Páński, znowu Agárze niewolnicy Mátce iego do wychowánia oddał.

Nas *Tworcá Anyołow Pan nász* JEZUS Affekt
z pod zákázánego drzewá wprzod niemo- nabo-
wlęcymi rękomá, potym krzyżem swo- zny.
im y bárkámi swemi rozkrzyżowánymi,
zdźwignąwszy: nie wodą ále krwią swoią 795.

Naświętſzą ożywiwſzy, ná dáley záśili
wſzy, niebu poświęciwſzy, iuż nie pier
wſzey Mátce náſzey Ewie, niewolnic
grzechu, wygnánce rayſkiey, ále *Tobi*
żadnego grzechu, áni pierworodnego, niewol
nie znaiąca; do wychowánia zbáwienne
go oddáie y poleca.
796. Anyoł Bozy, iedno wody źrzodełko
dla Jſmáelá pokazał Agárze. *Bog Wcie-*
lony, Pan Anyołow; od wiekow Boſki; w czási
Twoy Iednorodzony; Pan náß IEZVS; pię
797. nieuſtánnych, w pełnośći ſwey nieprze-
bránych źrzodeł krwi ſwoiey Naświętſzey,
cáłemu świátu otworzył. Tobie naprzod
ná Kálwáryi pokazał, ná zbáwienne wy-
chowánie náſze, w Kośćiele práwowier-
nym zoſtáwił: toż dopiero nas Tobie
prawdźiwiey niż Ewá, Mátką żyiących
názwána, w Janie ſwoim uczniu oddał.
Dominus Tecum Pan z Tobą Mátko naßá,
798. chćiey nas mieć zá Twoich, á Pan náſz
JEZUS uzna nas pewnie zá ſwoich. *Ian*
Tobie oddány Páni náßa zábrał Cię we wßytkie
ſwoie dobre áffekty, co ſamże krotkim w E-
wángelij ſwoiey wyráźił ſłowe *Accepit eam*
799. *in ſua.* Po BOGU náſzym, po JEZUSIE
Zbáwićielu náſzym, zabieramy Cię choć
niegodni, Tobie zá ſyny oddáni, zábie-
ramy Cię *Páni náßé* w ſame życzliwe To-
800. bie ſercá náſze. J ia, choć niegodnik,
prze-

przećięż Twoy, *Páni moiá; mnie krwáwym*
testámentem IEZVSA moiego zá Mátkę oddá-
na, zápiſána; zábieram Cię w áffekty mo-
ie ku Tobie, prawdźiwie ſynowſkie.

Nie potráfię Páni moiá ták wygodnie,
ták nábożnie, Tobie ſłużyć, iák ſwymi 801.
Apoſtolſkimi, z Chryſtuſá pierśi zábrány-
mi áffektámi, Tobie Ian Twoy Swięty
Apoſtoł y Ewángeliſtá ſłużył.

Cokolwiek mi iednák *Syn Twoy*, *Pan*
moy, *BOG moy IEZVS*, Sákrámentálnie nas 802.
częſto náwiedzáiący, do Twoiey przyſłu-
gi pokáże ſwoim oświeceniem, ábo w
ſercu nátchnieniem námieni, ták do czy-
nienia czego dobrego, iák do uchronie-
nia ſię złego, żadna z tych rzeczy u mnie
w zániedbániu nie będźie. to mocno
ſtánowię.

Tobie po BOGV moim Przeblogosłáwiona
Bogárodźico Pánno MARYA, niechay Cię 803.
słowem od Chryſtuſá mego pozwolonym,
z uſt iego obumieráiących zábránym, w
ſercu moim tytułuię *Mátko moiá*, po Pánu
tym, ktory z Tobą ieſt, Tobie Iedyney
zmyſły moie, y śiły moie duſzne, na uſłu-
gę Twoię oddáię y ofiáruię.

Pierwſza po BOGV moim Mátko Páná me-
go, zá Mátkę sługom iego oddána, w pámię- 804.
ći moiey záwſze zoſtáwáć bedźieſz; *Do-*
broczynná we wſzytkich okázyách *doznána*
Mátko

Mátko moiá ; Wolá moiá, Boſkiego Oyc wſkiego,á Twoiego Máćierzyńſkiego ſk nienia,ná wſzytko gotowa czeka. Rozu moy, iáki táki, wſzytek ſwoy przemyſ dożywotnie ná Twoię przyſługę łoży. á to wie Bog moy,ſkrytośći ſerdeczne prze nikáiący, że nic więcey nie prágnę, jen żebyś mnie oſtátniego z ráyſkich po drzewem zákázánym porzutkow Tobi poleconego, miedzy Twoich zábráłá miedzy Twoimi policzyłá,á poſpolitego nam wſzytkim do ktorego ſámá nie nále záłáś,lámentu ulżyłá;żebyſmy ná tym pá dole płáczu Ciebie zá Mátkę máiąc, ni ták ſię ná ráyſkich Rodźicow zálili, iák ſmutno przed tym Dáwid zalił, *Pate meus & Mater mea dereliquerunt me. Ocie moy y Mátká moiá porzućili mnie*: ále ſię Tobą Matką Náſzą ćieſzyli.

§ 23. Náświętſzá Bogárodźicá Pánná MARYA, do ktorego Sámá nie náleżáłá ulżyłá nam poſpolitego lámentu.

D*Ominus Tecum*, *Pan z Tobą. Páni náſzá*
805. do lámentu wſzytkim innym ludźiom poſpolitego, Sámá Iedyná z ludźi ſzczerych nie náleżąca, choć wedle nátury ludzkiey z Adámá y Ewy ná ktore lámentuiem, trybem poſpolitym idąca.

Nie

Nie to *o Páni nászá MARYA*, nie to 806.
áwidá, nie to z Dáwidem cáły rodzay
idzki, do żáłosnego ná pierwsze ro-
záiu ludzkiego Rodźice uskárzániá się
muśiło, że wszyscy z nich ludźie iedná-
im idźiemy rodzáiem, iednákosię ro-
źim. ále to, że w grzechu ich uczynko-
ym, *dla* nich, wszyscyśmy w pierworo-
ny grzech zápádli; zkąd idźie, że się
dźim *Synámi gniewu* Bożego, wygnáńcy
yscy; niebá y widzenia Boskiego, ie-
i pierworodney winy brudow w łáźien-
Chrzesney nie spłoczemy, ná wieki
e godni! To nas Páni nászá wszytkich
wszytkich, procz Ciebie, w iedenże
práwiło láment!

Nie ieden million záwárły, y záwieráią, 807.
záwrą iesżcze w sobie nie mało otchłá-
e tákich dusz, co uczynkowego áni má-
c, áni znáiąc grzechu, zá to że pierworo-
nego nie pozbyły, niebo im ná wieki
ędźie záwárte! do Oycowskiego, Bo-
kiego widzenia, przez cáłą wieczność
rzypuszczone nie będą! ná ráyskie lá-
ientuiąc Rodźice, ***Pater meus, & Mater ea, dereliquerunt me! Ociec moy y Má-
á moiá***, ácz nie bez winy moiey pier-
vorodney, w tym mnie tárásie zostáwili
osádźili!

Dominus Tecum, **Pan z Tobą.** Coć do 808.
nátu-

nátury ludzkiey, y *Ty Nádostoynieysza Páni* do Adámá y Ewy, lubo nie rownie, y ná ráyskie mieszkáńce Rodźice, *Godnieysz Corko*, náleżysz: ále do przewinien ich, nie náleżáłáś, z przerzánych Iedn rodzonego swoiego záslug, *BOG Pan m* Ciebie w exempćie swoim Boskim z stáwił y záchował; zá tym *Niepokálán Poczętá*, y ná ieden moment, nie byłá Corką Boskiego gniewu. á iákoż masz náleżeć do pospolitego, synom gniew lámentu?

809. Błogosłáwięż ia BOGA moiego, ten ná Ciebie osobliwy miedzy wsz tkiemi od wiekow miány respekt! z ukoronowánym Prorokiem przyznáię

Ps.147. to *Iedynásczko w tey mierze Boska Bogárodz co Pánno MARYA, że nie uczynił ták cál mu rodzájowi ludźi* BOG, iák Tobie I dyney!

810. Błogosławże y *Ty Páni moiá* zá mnie błogosław BOGA Páná moiego; że d broć iego wszechmocna, nie pozwolił mi, przy moim národzeniu z ćiężáre pierworodnego grzechu, z niechrzczony mi w otchłánie zápáść, gdzie w ow m ment snádź nie mało innych západło, że Pan moy IEZUS mnie sobie zábra z pierworodnego káłu przy chrzćie Swię tym we Krwi swey niewidomie opło

kał!

ł! opłokánemu ſtrácone do niebá y widzenia Boſkiego práwo, bylem go miał dochowáć, dárował! zá co ia nie mnię, ieślim kiedy do tąd raz godnie dziękował ábo błogoſłáwił BOGA Páná moiego! błogoſławże zá mnie Páni moiá.

Dominus Tecum, *Pan pokoiu z Tobą. Filia* 811. D Bruno ſer. de laud Virg.
æternæ pacis, *wiecznego z BOGIEM pokoiu* Przedwiecznego Oycá miedzy ludzmi *Cor-ka* Iedyná, ná ktorey y ná ieden moment gniew Boſki nie ſpoczął, y żaden lá-ment w rádoſnym záwſze ſercu, mieyſcá nie nálázł!

Láment, zá niepokoiem: niepokoy, 812.
z gniewem Bożym chodźi: gniew Boży, ná rozumne ſtworzenia przez grzech ćiężki zâćiąga. o iawnieć to widzę, że grzech ćiężki, iedynym ieſt wſzelkiego złego początkiem! dałby mi to Bog, żebym záwſze w żywey chowáć pámięći! byłbym pewnie wolnieyſzy od wielá złego!

Dominus Tecum, *Pan z Tobą* od pier- 813.
wſzego záczą wſzy, áż do oſtátniego momentu zyćia Twoiego, nieuſtánnie *Pan pokoiu z Tobą Przebłogosłáwiona Bogarodżico Pánno*, *wiekuiſtego Corko pokoiu.* Wolna od grzechu pierworodnego poczęta: łáſkámi Boſkimi, od pierwſzego momentu, ná cá-

ná cáłe żyćie Swięte záſzczycona , y p
wſzedniegoś grzechu żyłá niewinna
Niewinna námnieyſzego , y ná mome
námnieyſzy, gniewu Boſkiego ; záwſ
w duſży Twoiey z BOGIEM záchował
pokoy , á w ſercu zbáwienną weſołoś
żadnym nie podległą lámentom. Wi
S. Bruno de laudib. B. V. ſzuięć tego łáſk Boſkich ſpecyáłu, Prz
nádrożſza Bogárodźico Pánno, *Iedynáczk*
wiecznego pokoiu !

814. Ale o *Páni moiá, Páni wiecznego z BO-GIEM pokoiu Dźiedźiczko Iedyná z ludzi ſczé-rych*, wieleż też rázy, y iák długo gniew
Boży ſpoczął ná duſzy moiey ! W nie-
práwośćiách poczęty , pierworodneg
przeſtępſtwá winny , od poczęćia meg
w gniewie Bożym, bez pokoiu z Bogien
áż do chrztu Swiętego zoſtáwałem ! wi
niebo, iák długo w ten czás gniew Bo-
ży ná moiey ſpoczął duſzy.

815. W chrzeſney wodźie máiącey ſkute
Sákrámentálny , ze Krwi ná zbáwieni
moie wyláney ; ſpłokał ze mnie Pan IE-
ZUS názwiſko Syná gniewu ; mnię zá Sy
ná ſobie przyſpoſobiwſzy , ſynem uczy-
nił ſwego Boſkiego pokoiu.

816. Dźiękował tám záraz zá mnie mo
Swięty Anyoł ſtroż : dźiękował y mo
mnie z imieniem ná ten czás przydán
Swięty moy Pátron ; wiem, żem ia w te

czás,

ás, zá ták zbáwienne dobrodźieystwo
e dźiękował: nie pomnię iák prędko
ptym zá to dźiękowałem. teraz, ácz
e rychło, we wszytkiey uniżonośći mo-
y dźiękuię, dźiękuię IEZUSOWI memu.

817. Wiekuież ná duszy moiey, ten pokoy
BOGIEM umowiony przez Chrzesne
Rodźice moie! ktorych ustámi, wypo-
wiedźiałem piekłu, mieszkáńcom iego
zym Anyołom; y pompie ich, wypowie-
dźiałem służbę: á przy sámym opowie-
dźiałem się zostáwáć ná záwsze Pánu
moim, ktory z Tobą záwsze, *Przebłogo-
sławiona Bogárodźico Pánno*!

818. Wiem, że co ieno grzech ćiężki, czy
myśli, czy w słowie, czy w uczynku;
ale spełniony choć w słowie wymowio-
nym, choć w myśli zezwáláiącey, to strá-
t pokoiu dusznego! Wiem że po usprá-
wiedliwieniu z pierwszych, grzech zno-
wu ponowiony, choć w myśli zezwole-
niem dopełniony; kiedy grzech ćiężki,
nowá, nieszczęsna, ná duszy osáda
gniewu Bożego!

819. Akt krotki żalu za grzechy

Zgrzeszyłem Páni moiá! á ćiężko,
e BOG moy, zgrzeszyłem nie raz!
zrzeszyłem, nie wiem czy nie nád sá-
mych piaskow morskich nie liczną liczbę!
zrzeszyłem, *Vćieczko grzesznych MARYA*!
Zal mi tego Boże moy! serdecznie żal,

dla

dla sámey szczerey godnośći y miłośc
Twoiey, *Náwyż ze Dobro moie, BOZE moj*

820. Nie wiem ći ia to *Páni moiá* y teraz
czy pokoy z BOGIEM, czy gniew Boż
ná nędźnicy duszy moiey spoczywa! cho
iedynie prágnę, wieczny pokoy zácho
wáć z BOGIEM moim, y ćienia ieg
urázy chroniąc się!

821. Boię się w trwożliwym sumnieniu;
słusznie, bo nie bez fundámentu dawn
grzechámi załozonego, boię; żeby n
mnie, przy śmierći moiey, ostátnie *ni*
spoczął gniew Boży, ná ktorym zá czásu
żyćia, ták wiele rázy zárábiał, á on dl
zániedbánego uspráwiedliwienia się, do s
długo ná mnie spoczywał!

822. Wiem kto żyię! wiem, á w duszy
moiey, przed cáłym wstydzę się niebem
że powołániu Chrześćiáńskiemu nie ták
iákom powinien dość czynię; choć nib
co raz iuż usiłuię dość mu czynić! Nie
wiem iák moie zákończę żyćie! niewiem
czy miłośći, czy nienáwiśći Boskiey; cz
pokoiu Swiętego, czy Boskiego gniewu
godźien umieráć będę! To mnie tráp
w duszy moiey.

823. *Dominus Tecum*, Pan z Tobą. *Pan pokoiu*
Pan przez łáskę swoię záwsze z Tobą
Czegoć winszuię dusznie. To z niezmier
nym stráchem moim wiem, że ná kim
w ostá-

v oſtátni moment żyćia, ſpocznie gniew
Boſki, iużeż ná nim wiekowáć będźie,
uż ten zgubiony człowiek, w potępienie
ápádſzy pod gniewem Boſkim, cáłą
vieczność zoſtáwáć będźie! á łez ogni-
tych ná weśćiu pierwſzym do piekłá,
az ná wieczność grzechem wymuſzonych
ie otrze, y lámentu z potępieńcámi zá-
zętego ná wieki nie ſkończy! Páni moiá,
iechayże tego nieſzczęśćia nie doznam.

§ 24. Lámentt potępieńcow podobny, ále dáleko rożny od lámentu ludźiom żyiącym poſpolitego.

POniekąd ći podobny, ále dáleko ro-
żny od náſzego doczeſnego lámentu,
icho w duſzách ſwoich, od BOGA ſłu- 824.
znie przeklętych, y w ſumnieniu ſwym
ędą nocić potępieńcy! Ten ich będźie
hren w nieſpokoynym ſumnieniu wie-
znie budźić; będźie bárźiey niż piekło
ogáráć, y dręczyć w duſzy; kiedy co raz
áżdemu z potępieńcow, to ſię odezwie
ſumnieniu: *Patrem meum! & Matrem*
meam, dereliqui! *BOGA mego, Dobrodźieiá*
mego, Tworcę mego, Oycá mego, ktory y grze-
niká śmierći niechćiał, ále pokuty wcze-
ney, zbáwienney, długo czekał! MA-
YA *Mátkę Miłośierdźia*, co ták wielu
rzeſznikom, do niebá, do zbáwienia,

do BOGA, torowáłá, przetorowái
drogę, y do wiecznego ſzczęśćia wpr
wádźiłá pokutuiących! tego *Oycá t*
Dobrotliwego! tę *Mátkę*, *ták Miłośierną*
porzućiłem! Porzućiłem tych, co mni
ile z nich, dotrzymáć chćieli; porzući
nigdy nie myślili: jam ná zgubę mo
porzućił, y tákem wiecznie zginął!

Patrem meum & Matrem meam derelíqu
825. Przez wſzytkie látá, we wſzytkich okáz
ách y potrzebách, nád Oycowſką, więk
ſzey opátrznośći BOGA mego doznáwa
łem. Máćierzyńſkiey łáſkáwośći Bog
rodźicy Pánny MARYI, czy raz dozn
łem? Gotowa byłá, *Tá by nágrzeczniey ſzy*
Lutośćiwa Mátká, mnie z piekielney, n
niebieſką y w dokończeniu żyćia meg
ſprowádźić drogę! czekał mnie *z błog*
słáwieńſtwem Oycowſkim BOG moy, y got
wał, ábo iuż miał gotowe słowo d
mnie, wiecznie dobre, *Venite Benedict*
Podźćie błogosłáwieni. Iam nieſzczęſny
porzućiwſzy prowad Máćierzyńſki MA
RYI, nieprawośćiámi moimi wymuś
ná *Oycu moim*, *ná BOGV moim*, że wieczn
ná mnie, nád piorun ſtráſznieyſze, rzuć
słowem przeklęctwo, *Diſcedite maledict*
826. precz *odemnie ná wieki przeklęći*! *Derel*
qui Patrem meum & Matrē meam! Wzga
dźiłem, niegodnik łáſki Bożey, wzgá
dźiłem

iłem przedwiecznym, wiecznie do-
ym Oycem! Wzgárdźiłem niewdźię-
nik, Mátką pokutuiących MARYA!
też *oká miłośiernego co mi Mátka w żyćiu*
á, *MARYI*, iuż nie obaczę! iuż *Dobro-*
ćiá mego, Oycá mego, *BOGA mego*, ná
wieki, ná wieki, ná wieki, nie oglądam!
Ten potępieńców w sumnieniu przy
zechách ich nigdy nie umieráiący ro-
k, nád wszytkie zgryźliwszy robaki
gádźiny! Ten w sumnieniu potępień-
ców ná cáłą wieczność lament sámym ię-
eniem ich dręczący, gdy ustá wszytkich
iecznymi ryczą bluźnierstwámi!
Ah *Páni moiá*! *Mátko miłośierdźia*! *Bo-*
rodźico Pánno MARYA! nie ták truchle 827.
, iáko ráczey niszczeie práwie serce w
łowieku, kiedy o tym myśli; iáki, y
długi, ná cáłą wieczność, żadnego
ńcá nie máiący, lament záczęli potę-
eńcy; y w iákie zápádli nieszczęśćie
tępienia, wymuszonego práwie *ná Oy-*
swoim, *BOGU swoim*; á zápádli w nie
zczęśćie wieczne! Brońże mię *Páni*
iá od nieszczęśćia tego! nie day mnie
ZE moy w liczbę západáć potępieńców!
Sercu, lamentuiącego temi słowy Da-
dá, *Pater meus & Mater mea dereligue-* 828.
nt me: Ráyscy moi Rodźicy, Adam
Ewá porzućili mnie; wiele ulżyło to, iż

uczuł w duszy swoiey, że go porzuťká ráyskiego, *Pan Przedwieczny*, *B O G Pan* w rękę zábrał, zá tym łzy swoie otárszy, płákáne threny ná rodźice rayskie weſołym zákończył słowem, to dodaiąc
Ps. 26. v. 10. *Dominus assumpsit me.* Ludzka mnie porzućiłá, Boska zábráłá reká. Słába mnie zroniłá, wszechmocna dźwignęłá mię práwicá Páná moiego: człowiek porzućił, Bog porzuconego podniosł: zostáwionego zábrał: zábránego, z ręki swey Páńskiev więcey nie spuśćił mnie Pan, y *do* sercá swoiego łáskáwie zbliżył. Wielka niechybnie w tym Dawidowemu sercu ulgá, w pospolitym rodzáiowi ludzkiemu lámenćie.

829. Ale obeyrzawszysię *Páni moiá* ná potępieńce nieszczęśliwe, pewnie nic potępieńcom nigdy nie ulży záczętego we łzách ognistych planktu, że *Oycá swego*, *Páná swego*, *BOGA swego*, *y Ciebie Mátko Miłośierdzia* nieszczęśni porzućili!

830. Obfićie wylana Krew Syná Twego Páná nászego JEZUSA, ledwie nie potopem zbáwiennym cáłą oblewa źiemię: y hoynie się leie zbáwienia szukáiącym swoiego, osobliwie w używániu Sákrámentow przeświętych! leie ná tych, co godnie tego żyią, y do odebránia skutkow zbáwiennych sámi sobie nie przeszkádzáią!

záią! ále y ten, ták obfity Zbáwićielá
ászego JEZUSA okup, ze Krwią wyla-
y; ná potępieńce y iedną kroplą nie zá-
hodźi, ową piekielną zátrzymány tá-
ną, *nulla in inferno redemptio* ! *żadnemu nie*
náß, ná wieki żadnego mieyſcá nie będźie od-
upieniu , z piekłá !

Jużći to widzę *o Páni moiá* kogo Ty z 831.
Twoiey opieki; *á BOG Pan náß* z łáſká-
wey Oycowſkiey ręki oſtátnie przy śmier-
ći ſpuśći; iuż áni w niebie, áni pod nie-
bem nie máſz, ktoby zápádłych w pie-
kło, ábo Máćierzyńſkim poćieſzył áffe-
ktem, ábo Oycowſką podźwignął z owey
zguby ręką! *Nulla in inferno redemptio* !

Dominus Tecum, Pan z Tobą Mátko náßá,
Mátko miłośierdźia, Mátko y ſámym grzeßni- 832.
kom ſzczerze powrotu do łáſkáwey ręki
Boſkiey Oycowſkiey ſzukáiącym: z do-
świádczenia to ſámego, nie raz, nie ty-
śiąc doznánego mamy, że *BOG Pan náß*
raz zábránych, rad ná záwſze w łáſká-
wey dotrzymuie wſzechmocney ręce, z
ktorych *Ty miłośćiwa Páni náßá MARYA* mi-
łośiernego nie ſpuſzczaſz oká! Nie- 833.
chayże z oſobliwego dáru Bożego, z łá-
ſki Twoiey Máćierzyńſkiey ſzczegulney,
żyię y umieram pod okiem Twoim mi-
łośiernym, á pewien będę że z pádołu
płáczu, ná weſołym brzegu dobrey wie-
cznośći

cznośći ſtánę, wolen od lámentu pot[...]
pieńcow; *á BOG moy cáłemu ſtworzeni[...]*
Oćiec, mnie zpod oká Twoiego Pánień-
ſko-Máćierzyńſkiego, po Oycowſku d[o]
ſiebie przytuli.

§ 25. *Vlgá poſpolitego lámentu, z[á]
Mátkę ludźiom oddána Náświętſza
Bogárodźicá Pánná MARYA*

834. D*Ominus Tecum. Pan z Tobą; Nieuſtán-
ne po BOGV náſzym rozweſelenie ſercá
náſzego*, co w wieku łáſki zá ſporządze-
niem Páná BOGA náſzego żyiemy. *La-
titia noſtra indeſinens, weſele náſze nieuſtáią-
ce Bogárodźico Pánno MARYA*; kiedy pod
Twoią Máćierzyńſką zoſtáiemy opieką,
nierownie większą w poſpolitym lámen-
ćie ulgę czuiemy, ániżeli kiedy uczuł
Dáwid.

Method orat: in hypap.

Co my iuż mamy, nie miał tego
835. w ſwoich wiekách ſzczęśćia, choć dobry,
po wypokutowánych doſtátecznie uſter-
kách Dáwid, áż do Sercá Boſkiego zbli-
żony. Dałby mi to BOG moy, zá Two-
ią przyczyną *Nádoſtoynieyſza Pánno*, ták zá
moie grzechy dość uczynić BOGU, że-
bym z Dáwidem do Boſkiego mogł
przypáść Sercá!

836. Zá wieku Dáwidá, ieſzcze nie był
BOG Wćielony; ieſzcze rodzájowi ludz-
kiemu

emu nie opátrzył powſzechney ku nie-
Mátki. jeſzcze y práwowiernemu lu-
owi ſwemu nie pokázał Mátki żyią-
ych. jeſzcze był mie oddał tych, co
dobrey wiecznośći dźiedźiczyć mieli,
obie *Nádoſtoynieyſzá Pánno Mátko żyiących*
á wychowánie ku zbáwieniu, ná docho-
ánie ku wiecznośći dobrey. zátym dość 837.
iał Dáwid z tym ſię odezwáć ku niebu
częśćiem, *Dominus aſſumpſit me, Pan mnie
ibrał w rękę ſwoię*: ále tych słow nie do-
iwał, *Domina aſſumpſit me*, Páni moiá, zá
átkę, żyiącym niebu, opátrzona, zábrá-
mnie w opiekę ſwoię. Bo ieſzcze był
wiát Ciebie nie powitał.

Náſzym to ſzczęśćie wiekom BOG łá-
áwy záchował, y dárował; że nam 838.
iebie Mátkę Nádobrotliwſzą opátrzył,
*egárodźico Pánno Mátko BOGA náſzego MA-
YA.* Ciebie w ſercu mamy, w duſzy y
duſze kochamy, w uſtách nabożnie 839.
ośimy, z tego iedynieſię ćieſzymy
áwowierni Twoi, y Syná Twoiego słu-
y, że prawdźiwie mowić możem, *Do-
na aſſumpſit me. Pan mey BOG mey IE-
VS, Oćiec mey*, odrodźiwſzy mnie, ze
rwi ſwoiey Náświętſzey ná żyćie wie-
ne, przy śmierći ſwey doczeſney krzy-
wey; oddał mnie zá Syná przyſpoſo-
onego Pánnie Mátce ſwoiey, o ktorey
łáſká-

łáſkáwośći rozumieć mogę, *Domina aſſumpſit me* ; że tá *Páni niebá y ziemi MARYA* y mnie zá ſwego zábráłá.
840. *Dominus Tecum. Pan z Tobą* , káżdego do śiebie przytuláiący, kogo Ty zá ſwego zábieraſz, y uznáwaſz.
A mamże Páni moiá , opieki Twey Máćierzyńſkiey pewien, śmiele wymowić w uſzách Twoich, że mnie miedzy Twoie zábráłáś Syny,
841. *z ulubionym Synowi Twemu IEZVSOWI Pánu náſzemu Ianem* , zá Syná Tobie pod drzewem krzyżowym, ná ktorym *Zywot náſz CHRYSTVS* záwiſł, oddánym ?
842. Nápiſał o ſobie JAN Swięty , że Cię w ſwoie zábrał ſerdeczne Synowſkie áffekty: co tymi wyráźił słowy *Accepit Eam in ſua.* Nie dołożył tám o Tobie ten Swięty Ewángeliſtá , że y Ty *Przeblogosłáwiona Pánno Mátko IEZVSA*, zábráłáś JANA zá Syná.
Ioann 19.
843. Wiem że rzeczą ſámą, áffektem ku Janowi Máćierzyńſkim , zábráłáś go , zá pierwſzego z przyſpoſobionych Tobie Synow ! że tego Swięty Ewángeliſtá w literze ſwoiey nie wyráźił, boię ſię żeby to nie ſtáło ſię dla niegodnikow, mnie podobnych.
844. Widźiałáś w BOGU, w oświeceniách Twoich żadnego nie znáiąca ćieniu, widźiałáś

dźiałáś że miedzy poleconemi y oddánymi Tobie od Syná Twoiego, mieli być nni, y żyć niewdźięczni Twoiego áffektu. Nie licz mnie Páni moiá miedzy tymi niewdźięcznikámi. Tyśiąc ráczey śmierći obieram, niż Tobie żyć niewdźięcznym! zátym w sámey rzeczy záraz w ow czás Máćierzyńską opiekę w Janie ustánowiwszy wszytkim dobrym, dla złych nie pozwoliłáś tego pisáć Janowi o Tobie, Miłośierna Mátko, *Accepit eos in sua.*

Uprośże mi *Przeblogosłáwiona Pánno tę u Syná Twego Páná nászego IEZVSA łáskę,* 846.
ktoraby mnie ugodniłá do opieki Twey Máćierzyńskiey. Bym to mogł z dáru Twoiego, z dáru Bożego, Páni moiá wiedźieć, żeś y mnie w Janie záleconym 845.
w swoy regestr zábráłá, iużbym wesoł czekał, zbáwienia moiego, nic á nic nie powatpiwáiąc! *Domina assume me*, zábierzże *Páni moiá* y w Twoim chćiey mieć regestrze mnie choć niegodnego sługę Twego!

Dominus Tecum. Pan z Tobą Zbáwićiel nász, IEZVS nász, Synowi Twemu, nászemu Pánu, y Tobie Nádostoyńieysza Mátko Pánno, te Kośćioł Boży sposobi słowá, *Dilectus meus mihi, & ego illi. Vlubiony Syn Twoy BOG y Pan nász IEZVS*, kogo chce 847. Cant. 8 v. 14.

chce zbáwić, temu Synowſkie z nabożeńſtwem w ſercu áffekty zárádza ku Tobie. Kogo Ty *Vćieczko grzeſznych*, prowádem Máćierzyńſkim Twoim, chceſz do Syná Twego oſtátecznie ſprowádźić, temu nabożeńſtwo ſerdeczne do *Syná Twego IEZVSA* wyprawiaſz. Ták Ty Synowi nád wſzytko ulubionemu; ták Tobie Nákocháńſzey ze wſzytkiego ſtworzenia Mátce, Syn Twoy, niebá godne ſpoſobi ſługi.

Dayże mi *Dobry IEZV*, nabożne, ile
848. można nieuſtánnie, czuć ſerce, ku Nádoſtoynieyſzey Mátce Twoiey Pani moiey MARYI. Uproś mi *Przenádrożſza Bogárodźico Pánno MARYA* w ſerdecznym áffekćie nabożne ku *Zbáwićielowi memu IEZVSOWI* tchnienia, áż do oſtátniego duſzy moiey, w ręce iego, wytchnienia!

Pomnię o poćieſznym ſłowie Chry-
849. ſtuſá moiego, ktorym oddáwał Przedwiecznemu Oycu, od niego ſobie powierzo-
Ioan. 17. & 18. nych: *Pater non perdidi ex eis quenquam, quos dediſti mihi. Oycze moy, y iednego z tych ktorych od Ciebie zábrálem, nie zgubiłem ná zgubę.* Cieſzy mnie to w duſzy
850. moiey y w ſercu moim, że y mnie miedzy innymi Przedwieczny Oćieć, oddał Chryſtuſowi moiemu, pod ktorego Imieniem, práwowierny wedle wiáry Swiętey

żyię,

żyię, boday nie málowány, wedle dobrych uczynkow Chrześćiánin, w Kośćiele Swiętym Apostolskim Rzymskim! zá co BOGU memu wieczne dźięki.

Dominus Tecum, Pan z Tobą zostáiący Námilsza BOGA Páná moiego Mátko, wiem żeć podobnych do śiebie pozwoli, kiedy czás temu będźie, słow záżyć. 851.
Rozumiem że ná dolinie Jozáphatowey przy dniu ostátnim Sądu uniwersálnego, 852.
gdzie Twoich, BOGU do wiecznośći dobrey, w Máćierzyńskiey opiece wychowáńcow prezentowáć będźiesz, podobny głos pierwszemu Twoy będźie, *Filii, non perdidi ex eis quenquam, quos dedisti mihi; Dochowałam Synu Námilszy wszystkich tych, ktorych mnie oddáłeś: y iednego niech co do mnie należeli*, nie pozrze wieczne potępienie.

Przyimiyże y mnie *Námiłośćiwsza grzesznym Mátko, Bogárodźico Pánno*, miedzy te, ktorych Ci Syn Twoy, ná Twoie słudzy łáskáwy, skutecznie oddał, y polećił ná wychowánie Máćierzyńskie, do zbáwienia wiekuistego: przyimi ták chętnie, Máćierzyńsko, żebyś mnie Páni Mátko Pánno BOGA moiego, Mátko moiá dochowáłá. 853.

§ 26. *Wpráſzánie ſię w regeſtr Máćierzyńſki Náswiętſzey Bogárodźicy záwſze Pánny Mátki niebu żyiących.*

AH Páni moiá! nie záſłużonego ſzczę
854. ścia! y ktorego mnie záſłużyć nie można! żądam bárzo, duſznie żądam: nie iákolwiek, ále ſkutecznie Tobie być oddánym y poleconym od Páná mego Zbáwićielá mego JEZUSA!

Wiem że Judaſz Iſkáryot zły był mie-
855. dzy Uczniámi Chryſtuſowemi, tymi ſłowy przed Oycem Przedwiecznym oświád czáiącego ſię; *Non perdidi quenquam: żadnegom nie zgubił.* á oraz y to wiem, że Judaſz pierwſzy w wieku łáſki świętokrádzca, innych po ſobie idących świętokrádzcow Pátryárchá, źle zginął!
856. ſnádź go Przedwieczny Oćiec niechćiał oddáć ſkutecznie Synowi ſwemu, Pánu náſzemu JEZUSOWI; y Syn Twoy, Pan náſz JEZUS, ile BOG, iednęż wolą z Oycem y z Duchem Swiętym máiący, w regeſtr ſwoy nie zábrał Iſzkáryotá, y w Xięgi żywotá wiecznego nie przyiął iego imienia. ták Iſzkáryot zginął.

Dominus Tecum. Pan z Tobą, ná Krzy-
857. żu zoſtáiący; z Tobą pod Krzyżem ſtoiącą *Nábolesnieyſzá Mátko Pánno*; wſzy-
tkich

tich Ci práwowiernych tám ná Kálwá-
ri polećiły y oddał; ále pewnie nie wszy-
tkich ták skutecznie, żeby żaden z nich
ie wypadł z opieki Twoiey.

Wszytkich práwowiernych w iednym
anie Swiętym oddánych ná ten czás 858.
testámentu Chrystusowego zábráłáś;
iewiemże ieśli wszytkich á wszytkich
o regestru Twoiego, łzámi Twoimi ze
Krwią Chrystusową zmieszánymi, pod
Krzyżem skoncypowánego przyięłáś!

Przyięłáżeś też mnie Páni moiá do
Twego regestru, ktory ia po Xiędze Bo- 859.
kiey poczytam zá iednę Xięgę żyćia wie-
uistego? Czy nie będę ia, dla grze-
how moich, ták miedzy sługámi Twy- 860.
ni, iáko nieszczęsny Judasz był miedzy
czniámi Chrystusowemi! Zginąłbym!
iecznie bym zginął, Páni moiá! ktorą
w dobrey wieczności przy BOGV mo-
m zá Pánią moię z Anyołámi Swię-
ymi chwalić żądam. Nie dopu-
szczayże tego *Miłościwa Pánno Mátko BO-*
A mego. Domina mea assumas me!

Prawdá że ostátni Chrystusá nászego ná
orze Kálwáryi testáment záwárty; zá 861.
ielką pieczęć náprzod Krzyżem zbá-
iennym; á przytym, otworzystego lu-
dziom, choć po zránieniu Sercá dobro-
ilwego JEZVSOWEGO Sygnetem,
przy-

przypieczętowány, cáły lud práwowierny, w iednym Janie Tobie zápiſány, pod tymi záwiera ſłowy *Ecce Filius Tuus*: *Oto*
Ioan. 18. *Syn Twoy*. Ale y to rozumiem prawdá,
862. że gdy Nádoſtoynieyſzá Mátko BOGA náſzego JEZVSA, teſtámentem ſobie oddánych, oddáwáć ná dniu oſtátnim Sądowym będźieſz, nie o káżdym, tego do Syná Twoiego Páná náſzego JEZVSA záżyieſz ſłowá, *Ecce Filius meus*, *Oto Syn moy*.

Piękne, miłe, káżdemu dobremu żądáne: ále nie káżdemu pewnie będźie,
863. z uſt Twoich Pánieńſko-Máćierzyńſkich dáne przed BOGIEM ſłowo, *Ecce Filius meus*, *Oto Syn moy*. Dałby mi BOG moy, iákimkolwiek ſpoſobem ná to ták dobre u Ciebie Páni moiá zárobić ſłowo! żyćie moie, rádbym ná to łożył.

Wſzytkich nas, zá ſynvć oddał Pan
864. náſz JEZVS, żebyś zá ſyny Twoie w opiece Máćierzyńſkiey tych miáłá, zá ktorych on ná Krzyżu umierał. bo tego po wſzytkich nas, co iego ná ſobie imię nośimy, od Chryſtuſá názwáni Chrześćiánie, tego żądał; żebyſmy Cię zá Mátkę w ſercu náſzym kocháli; zá Mátkę w duſzy pámiętney chowáli; zá Mátkę ſerdecznym w káżdey okázyi wżywáli áffektem. Synowſkie uſługi, w náſzym

káżdym

każdym nabożeństwie Tobie zá Trybut
codźienny oddáwáli : z poufáłośćią Syno-
wską w káżdey potrzebie do Ciebie śię
gárneli. tego pewnie żądał po nas JE-
ZVS nász, kiedy w tym słowie *Ecce Fili-*
us Tuus, *Oto Syn Twoy*, ná dożywoćie ich,
do Twoiey Máćierzyńskiey opieki oddá-
wał tych, co pod iego zbáwiennym, iák
bráćia iego áż do zgonu świátá żyć mie-
li, imieniem Chrześćiánie. b

Dla wielkiego słowá dánego z ust obu- 865.
mieráiących Syná Twoiego, sługom Two-
im w opiekę Twoię oddánym; dla go-
dnośći Twoiey Máćierzyństwá Boskiego,
Przeblogosłáwiona Bogárodźico Pánno MA-
RYA, życzę tego uprzeymie, żeby wszy-
scy á wszyscy Tobie od Páná nászego JE-
ZUSA zleceni, áż do synowskiey u Cie-
bie wyrośli godnośći. Przećię że tey
żądzy Chrystusá nászego, ktory chćiał 866.
mieć Tobie oddánych zá syny Twoie, nie
wszyscy rowno dość czyniemy, wiem że
nie wszyscy u Ciebie przy oddániu ná-
szym, pod tym pomieśćiemy się imieniu,
żebyś mogłá mowić to, *Ecce Filius meus,*
Oto Syn moy.

Uczynisz, wedle słuszności *Páni nászá*, 867.
dźielnicę sobie poleconych, rożnymi
przy oddániu názwiskámi. Przy

b Christianus sum ; frater Christi sum.
D. Bern. serm. de Circumcisione Christi

Przy Swiętym Janie Apostole, Tobie zá Syná oddánym; zá syná doznánym, zá syná miánym, y Polaká nászego, ktorego
858. nim się národźił, Imieniem swoim ná pierśiách Máćierzyńskich wyrázonym oznáczył *Syn Twoy Pan nász IEZVS*, zebrániu zakonnemu pod swoim imieniem zostáiącemu; *Błogosłáwionego Stánisłáwá Kostki Societatis IESV*, co sercem ustáwicznie tchnął, á w káżdey okázyi, przy nabożnych łezkách, *Mátką* Cię názywał *swoią*; *Kázimierzá Swiętego Krolewicá*, co y trumnę sobie swoim ku Tobie wysłał nabożeństwem; y tym podobnych, ná wálnym sądźie, iáwnie Synowi Twemu poiedynkiem káżdego, tym oddasz słowem *Ecce Filius meus*: *Oto Syn moy*.

869. Polakow do niebá należących, złotą wolnośćią ná cáły świát ogłoszonych, *Tobie Sámey po BOGV swoim*, poddánych; tym rozumiem słowem oddasz *Náiásnieysza w Swiátłách niebieskich, Krolewá Polska MARYA, Synowi Twemu Pánu nászemu IEZVSOWI*, o káżdym z nich mowiąc, *Ecce Libertus meus*: Oto co zá poddánego miáłam, się moiego, *Libertus meus*, w wolności urodzony, wychowány w wolnośći, w wolnośći żyiący, wolnośćią w sercu tchnący, *Libertus meus*. Oto moy, co z moim poddáństwem swoię zgodźił wol-

olność. Szczęśliwi co pod tym imie-
iem, od Ciebie zábránym, w dobrey
iecznośći ná wolność Synow Boſkich
ániemy! Szczęśliwśi, ieśli przy pomo-
nych łáſkách Boſkich, zá Twoią inſtán-
yą otrzymánych, w grzechową niezá-
ádáiąc niewolą, do tego názwiſka,
całym żyćiu ſpoſobić ſię będźiemy.

Z Kroleſtwem Węgierſkim, ná ow czás 870.
ále Kátolickim, S. Krolá Szczepáná,
Swiętym Synem iego Krolewicem Eme-
kiem, zá rękodayne oddaſz BOGU
woie ſługi, tym káždemu z nich ſłużą-
ym ſłowem, *Ecce Cliens meus*; *Oto ręko-
ayny, záwſze wierny, ſługá moy.* ktory ſo-
ie y ſwojemu Páńſtwu, ráz mnie zá Pá-
ią uznáwſzy y przybráwſzy, záwſze Pánią
ázywał ſwoią.

Cáłe Zakonne zgromádzenie, Twoie- 871.
u nabożeńſtwu záślubione; Serwitow
woich Swiętych; Philippa Benicvuſzá,
iemu podobnych, gotowe maſz Prze-
łogosłáwiona Pánno, pod ktorym bę-
źieſz prezentowáć BOGU ſłowem, *Ecce
rvuus meus. Oto káždy z tych záślubiony
nieniu moiemu.* záślubiony nábożeńſtwu
u mnie, *ſługá moy.*

Owych, co nágła potrzeba, u nich do 872.
iebie nabożeńſtwo ſpráwiłá, y do Two-
ey znágliłá ponieckąd ſłużby, á Ty nie-

 odrzu-

odrzutkow przytuliłáś, niebu y BOGU dochowánych, Theophilá záprzáńcá y grzesznicę Egypcyákę, y podobnych im, pod tym Synowi Twemu Pánu nászemu JEZUSOWI stáwisz názwiskiem, *Ecce mancipium meum.*, *Oto niewolnicy moi.*

Nádroższá Bogárodźico MARYA,
873. Mátko Pánno BOGA mego! kiedy ia wiecznośc záczynáć będę, pod ktorymże mnie tytułem y w ktorey dźielnicy Twoich sług oddász BOGV moiemu!

Czuięć ia to w duszy moiey, że y niewolniczego, ábo z pokutnicą Egypcy-
874. áka, ábo z Theophilem záprzáńcem, u Ciebie nie zásłużyłem názwiská! dopieroż nie godźienem być zwány, ábo záślubionym nabożeństwu Twoiemu, ábo rekodaynym sługą Twoim! po gotowiu nie mogę się zwáć synem Tobie przysposobionym, ktorey łáski y opieki, Máćierzyńskiey, wie BOG moy iák wiele rázy doznáwałem, nierownie większey niż
875. Máćierzyńskiey! ále Synowskich ku Tobie *Mátko Pánno BOGA mego* áffektow, w nabożeństwie moim nie wzbudzáłem! od Syná Twego, Páná mego JEZVSA, ná czás wzbudzonych, nie záchowałem! ná moment iáki kiedy przytrzymánych, w dálszy czás nie żárzyłem! dusznie mi teraz tego żal Páni moiá!

Iákoż mnie Nádostoynieyszá Pánno názwisz? pod jákim názwiskiem Synowi 876.
swemu Pánu memu JEZVSOWI oddasz?
Czekałbym od Ciebie *Páni moiá*, że mnie názwiesz *Ecce idiota meus.* Oto moy 877.
mieduk; ále to názwisko, dawno przede mną, znákomity Pánegyrystá Twoy, godny Syná Twoiego sługá, zábrał Jordanus Uticensis, w swoich niebieskich pracie kontemplácyách, swoie utáiwszy, z tym się zápisawszy imieniem, *Idiota.*

Zechceszli mnie niegodniká Twoie- 878.
go *Páni moiá* Twoim názwáć *Adauctem* abo *Przybyszem*; ow szczęśliwy Męczen Martyrolog. Rom. 30. Augusti.
nik Swięty, co niespodziánie Swiętemu Szczęsnemu do Korony Męczeńskiey przybył, iák do swego odezwáwszy się Imienia, mnie go snádź nie pozwoli.

Myśliłem ia *Páni moiá Bogárodżico Pánno MARYA*, Twoim się pisáć ná ziemi, 879.
iák nápodleyszym beánem, żebyś mnie ná publice Sądu ostátecznego, pod tym, Przedwieczney Mądrości z Ciebie Wćielóney, prezentowáłá słowem: *Ecce Beanus meus, Co naprostszy ze wszytkich ná ziemi Beánik moy.* Ale Swięty z Hibernii Biskup Baron: in Mar: Rno ad 16. Decembr.
Aberdoński Beanus názwány, mnie grzesznikowi, Swiętego swoiego profánowáć nie pozwoliłby Imienia.

Iuż miedzy tymi, co do Ciebie *Námi-*

880. *Iedźiwſza Mátko BOGV żyiących MARYA*, iákimkolwiek ſpoſobem náleżą, Anonimem, ábo żadnego imienia niegodnym chćiałem ſtánąć; żebyś przynámniey pod tym mnie Pánu moiemu JEZVSOWI oddáłá ſłowem, *Ecce Anonimus meus*, Oto moy bezimienny. co u mnie y ná imię ſobie nie záſłużył. áliźći Swiętego Antyma Biſkupá Dyákon męczeńſko ukámienowány, ſwoie kámieńmi zátłuczone, czy zátłumione, imię máiąc; przy Tobie, bo zá Syná Twego męczennik przećiw mnie, pod tym ſłáwa imieniem *Anonimus*. Iam bez imienia właſnego, właśćiwy Chryſtuſá moiego Męczennik, iam *Anonimus*.

Ah *Páni moiá*, ieśli mi dobre ſłowo
881. do wiecznośći dobrey dáć zechceſz przed Synem Twoim, coż o mnie *Páni moiá* rzeczeſz!

Dominus Tecum. Pan z Tobą: *Synowſką wolą ſwoię, zgodną maiący z wolą Twoią Máćierzyńſką*. Mow więc o mnie *Przená-*
882. *drożßá Bogárodźico Pánno MARYA*! *Ecce meus*, Oto tym ſámym moy, żeś go, zá moiego, mnie oddał Synu moy. *Ecce meus*, *Oto moy*, co iáko táko uśiłował być policzony miedzy moimi. *Ecce meus*: Mow o mnie *Páni moiá Oto moy*. Tym go tylo, że moy, miánuię názwiſkiem; kto-

rym

ym on ukontentowány ná cáłą zostánie wieczność.

A zbliżywszy mnie do nog *Iednorodzonego Twego, Páná y BOGA mego IEZVSA*, 883.
mow dáley o mnie *Páni moiá IEZVSOWI moiemu*, *Ecce tuus*. Oto ten co pod Twoim chćiał żyć y umieráć imieniem, Chrześćiánin &c. mow dáley. *Ecce tuus*. *Oto twoy*, ktoregoś mi dodał do liczby tych, co po Máćierzyńsku miałam ich dochowáć niebu!

Mow o mnie Nádostoynieysza Pánno
Ecce tuus: non perdidi quenquam ex eis quos 884.
dedisti mihi. *Ktorycheśmi w poleconym łanie oddał, nie zgubiłam ći Synu moy żadnego z tych*, kiedym y tego, co nie raz zárobił ná tytuł *Syná zguby*, żeby zwány był *Filius perditionis*, nie zgubiłam. á w tych ostátnich o mnie słowách, *Ecce tuus*, *Oto*
twoy, porzuć mnie *Mátko moiá* u Nog 885.
Zbáwićielá moiego Syná Twego, Páná wszytkich powszechnego, IEZVSA moiego. Tám mnie ná cáłą wieczność dość będźie szczęśćia tego, że *Pan moy, Syn twoy* Twoiemu nie przecząc słowu, *Ecce tuus*, mnie do śiebie zá swego przygárnie: á żem ia twoy, Máćierzyńskie Twoie názwisko to, *Ecce meus*, *Oto moy*, ná mnie cáłą wiecznośćią trwáć y wydáwáć się będźie w niebie.

 Amen.

Amen. Amen. Amen. Sprawdz mi
886. to Páni moiá Bogárodzico Pánno MARYA! Dáruy mi to dla imienia Náświętszey Mátki Twoiey, z zàsług Twoich JEZV Zbawićielu moy. Dla zásług Chrystusá, y Náświętszey Pánny Mátki iego, day mi to BOZE moy, z osobliwey dobroći Twoiey. Amen. Amen. Amen.

A. M. D. G.
Divinissimæ DEIPARÆ VIRGINIS MARIÆ
sine originali labe Conceptæ
Honorem.



REGE-



REGESTR TYTVŁOW,

Z ktorych káżdy doydźie, gdźie te ſą nabożne áffekty, co ich ſobie życzy.

p. znaczy kártę z liczbą zwierzchną. po liczbie pierwſzey. literá n. z inſzą liczbą, iuż liczbę pobrzeżną znáczy.

ROZDZIAŁ PIERWSZY

Ná te ſłowá Ave MARYA. p. 1.

§ 19.

ROZDZIAŁ WTORY,

Ná te słowá Gratia Plena: do uwáznego przeczytánia potrzebny. p. 77.

§ 29.

ROZDZIAŁ TRZEC

Ná te słowá: Dominus Tecum. p. 21

w Ráiu

§ 17.

§ 24.

A. M. D. G.

810



Balthazar

Thomas




Depozyt w Bibliotece Jagiellońskiej
01270

